

393 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2081-3333

Studia Politologica

redakcja naukowa

Sabina Sanetra-Półgrabi, Paweł Ostachowski

30 • 2023

Zespół redakcyjny

Redaktor naczelny: dr hab. Robert Kłaczyński, prof. UKEN

Sekretarz redakcji: dr Sabina Sanetra-Półgrabi

Redaktorzy tematyczni:

Doktryny polityczne i polska myśl polityczna – dr hab. Stanisław Kilian, prof. UKEN, dr Agata Tasak

Samorząd terytorialny – dr Ryszard Kozioł, dr Barbara Węglarz

Stosunki międzynarodowe – dr Karol Bieniek, dr Przemysław Łukasik

Studia obszarowe – prof. dr hab. Jan Rydel

Italian Studies – dr hab. Stefan Bielański, prof. UKEN

Bezpieczeństwo międzynarodowe – dr hab. Grzegorz Nycz, prof. UKEN

System polityczny RP – dr Edyta Chrobaczyńska-Plucińska

Teoria polityki – dr hab. Radosław Marzęcki, prof. UKEN

Prawa człowieka i środki ich ochrony – dr Bogumił Naleziński

Media i komunikowanie społeczne – dr hab. Krzysztof Gurba, prof. UKEN

Zarządzanie publiczne – prof. dr hab. Jacek Sroka

Polityki publiczne – dr hab. Marek Klimek, prof. UKEN, dr Joanna Podgórska-Rykała

Polityki lokalne – dr Sabina Sanetra-Półgrabi, mgr Paweł Ostachowski

Redaktor statystyczny: dr hab. Grzegorz Forys, prof. UKEN

Redaktorzy tomu: dr Sabina Sanetra-Półgrabi, mgr Paweł Ostachowski

Rada Naukowa:

dr hab. Grzegorz Ciechanowski (Uniwersytet Szczeciński), Polska

dr hab. Gracjan Cimek (Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni), Polska

prof. Andrzej Ciupiński (Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie), Polska

prof. dr hab. Valentin Constantinov (Uniwersytet w Kiszyniowie), Mołdawia

dr hab. Tomasz R. Dębowski (Uniwersytet Wrocławski), Polska

dr hab. Wojciech Grabowski (Uniwersytet Gdański), Polska

prof. dr hab. Mirosław Grewiński (Uczelnia Korczaka), Polska

prof. dr hab. Mirosław Karpiuk (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), Polska

prof. dr Andrej Kreutz (University of Calgary), Kanada

prof. Jie-Hyun Lim (Uniwersytet Hanyang), Korea Południowa

prof. Maria Neykova (Burgas Free University), Bułgaria

prof. Marek Payerhin (University of Lynchburg), USA

prof. Olha Prokopenko (Tallinn University of Technology), Ukraina

dr hab. Beata Przybylska-Maszner (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Polska

dr hab. Marek Rewizorski (Uniwersytet Gdański), Polska

dr hab. Jarosław Rokicki, profesor emeritus (Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego), Polska

prof. Tetyana Semigina (Krajowa Agencja Kwalifikacji), Ukraina

prof. dr hab. Jacek Wojnicki (Uniwersytet Warszawski), Polska

prof. Alessandro Vitale (Università degli Studi di Milano), Włochy

dr hab. Jakub Zajączkowski (Uniwersytet Warszawski), Polska

prof. dr hab. Radosław Zenderowski (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), Polska

dr hab. Karol Żakowski (Uniwersytet Łódzki), Polska

Wykaz recenzentów na końcu tomu

Redakcja AUPCSP

<https://prace-kgp.up.krakow.pl/index.php/studpol/>

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UKEN, Kraków 2023

Redaktor prowadzący: Natalia Majoch

Redakcja i korekta tekstów w języku polskim: Anna Sikierska

Skład: Barbara Turek

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej

30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2

e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

<http://www.wydawnictwoup.pl>

Anna Ratke-Majewska*

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID ID: 0000-0003-0845-5061

Temat narodowości jako narzędzie konstruowania narracji pamięci w relacjach Polskiej Kroniki Filmowej z lat 1944–1989

Wprowadzenie

Narracje pamięci rozumieć należy jako opowiadania o wydarzeniach minionych, będące z jednej strony wyrazem pamięci ich autorów, z drugiej – narzędziem do konstrukcji treści pamięciowych ich odbiorców. Odzwierciedlają one wszelkie cechy pamięci (takie jak ulotność, omylność, tendencyjność czy selektywność) i jednocześnie stanowią wynik jej narracyjnego charakteru (pozwalającego przywoływać treści pamięciowe w postaci narracji, a co za tym idzie, zmieniać je i dopełniać również za ich pomocą). Są zatem narracje pamięci wynikiem interpretacji przeszłości znanej ich twórcy albo dzięki doświadczeniu, albo na skutek uczestnictwa w otaczającej go szeroko pojmowanej kulturze, i równolegle oddziałują na pamięć osób i zbiorowości, do których docierają. To z kolei czyni z nich opowieści o bardzo wysokim potencjale do wykorzystania politycznego [Schacter 2003: 14–175; Le Goff 2007: 25–26; Assmann 2013: 48–49; Ratke-Majewska 2022: 67–68].

Narracje pamięci używane są w polityce do osiągania celów wewnętrznych oraz zagranicznych, zarówno krótko, jak i długoterminowych. Opowieści odnoszące się do przeszłości, podejmowane dla wypełniania konkretnych zamierzeń instytucji, organów państwowych czy polityków, konstruowane są w bardzo wielu państwach (jeśli nie w każdym) na bazie różnych, zależnych od bieżących potrzeb narzędzi i kluczy doboru treści [Ratke-Majewska 2022: 387–425]. Wśród nich niejednokrotnie główną rolę odgrywa aspekt narodowości. Tak działo się również w Polsce po II wojnie światowej, kiedy to w celu wzbudzenia określonych postaw społecznych, nastrojów i reakcji wykorzystywano w polityce m.in. pamięciowe narracje o innych narodach. Były one wypadkową polityki zagranicznej i narodowościowej realizowanej przez Polskę

* a.ratke-majewska@inpa.uz.zgora.pl

Ludową zgodnie z wytycznymi ZSRR i koncentrowały się na dwóch podstawowych tematach: traumie wojennej oraz powojennych perspektywach dla świetlanego rozwoju Polski w bloku wschodnim (przy jednoczesnym podkreślaniu istnienia zagrożeń dla tego procesu). W opowieściach o przeszłości uwydatniano więc ogrom cierpień narodu polskiego (jako największej ofiary II wojny światowej) spowodowanych przez hitlerowców i ich sprzymierzeńców (mogących – co istotne – nadal być w gotowości), utrwalając w tym samym czasie obraz harmonijnych relacji pomiędzy narodami w grupie państw socjalistycznych dowodzonej przez ZSRR.

Niniejszy tekst ma za zadanie przedstawić treści, jakie w powojennej Polsce były prezentowane przez istotne nurty narracji pamięci o narodach innych niż polski, uwzględniając zarówno przyczyny, jak i skutki ich tworzenia, oraz ukazując zarys celów oficjalnego opowiadania o przeszłości przez pryzmat kontekstu narodowego. Pomocniczo postawiono pytanie, czy na wybranej próbie sposób opowiadania o narodzie zawsze był taki sam? W celu udzielenia odpowiedzi wzięto pod uwagę materiały ujmujące narracje pamięci, które odnosiły się w swojej treści do czterech narodowości: żydowskiej (jako mniejszości narodowej), niemieckiej (jako społeczności sprawców odróżniającej się od „prawdziwego” narodu niemieckiego), czeskiej (czy niejednokrotnie „czechosłowackiej”¹, stanowiącej część bloku wschodniego) oraz ukraińskiej (jako jednej z narodowości radzieckich w granicach republik ZSRR). Taki dobór materiałów zapewnił dużą różnorodność, użyteczną w kontekście przeprowadzanych rozważań, odzwierciedlającą równocześnie podstawowy schemat konstruowania treści pamięciowych.

Rozwiązanie postawionego w badaniu problemu stało się możliwe dzięki posłużeniu się dwiema dopełniającymi się metodami badawczymi. Pierwszą z nich była analiza treści, wykorzystana do zidentyfikowania kluczowych tematów i wzorców przekazu audiowizualnego. Drugą była analiza struktur narracyjnych, która pozwoliła na zbadanie organizacji i konstrukcji narracji audiowizualnych w celu zrozumienia, jakie znaczenia były w nich przypisywane konkretnym wydarzeniom oraz tematom.

Artykuł przedstawia wyniki analizy materiałów audiowizualnych prezentowanych szerokiej polskiej publiczności w formie relacji Polskiej Kroniki Filmowej (PKF), emitowanej od grudnia 1944 roku przez cały okres trwania Polski Ludowej oraz przez pierwsze lata III RP do roku 1994. Było to medium o szczególnie dużej sile oddziaływania na wielomilionową polską publiczność, komentujące nie tylko wydarzenia współczesne, ale i odnoszące się do przeszłości. To sprawiało, że było ono źródłem o bardzo wysokiej wartości poznawczej, będącym zarówno odbiciem decyzji

¹ W analizowanych materiałach niejednokrotnie pojawiało się sformułowanie „narodowość czechosłowacka”. Należy uznać je za błędne, choćby z uwagi na założenia samego Koszyckiego programu rządowego (słów. *Košický vládný program*) z roku 1945, stanowiącego deklarację programową ludowo-demokratycznej Czechosłowacji (to związane z ZSRR państwo miały tworzyć dwa równoprawne narody: Czesi i Słowacy). W praktyce w oficjalnym dyskursie Polski Ludowej określenie „naród czechosłowacki” funkcjonowało jednak powszechnie jako oczywiste i prawidłowe, zatem analiza narracji pamięci z lat 1944–1989 dotyczących tematu narodowości nie byłaby możliwa bez uwzględnienia tego terminu [por. Kochnowski 2005: 154–174].

politycznych w sferze pamięci polskiego społeczeństwa, jak i świadectwem procesów oraz nastrojów społecznych, do których konkretne narracje pamięci miały za zadanie się odnosić. Tym samym to właśnie felietony PKF zostały uznane za nieodzowny element ukazanego procesu badawczego [Zwierzchowski 2013; Łysakowska 2017: 37–49].

Narracje pamięci o narodzie żydowskim

Temat narodu żydowskiego i jego wojennych doświadczeń, jeśli pojawiał się w materiałach PKF, to najczęściej w perspektywie cierpienia Polaków pod okupacją hitlerowską. Na dziesiątki lat zagłada Żydów (obywateli polskich w czasach II RP) została więc ściśle wpisana w szerszą kategorię – martyrologię narodu polskiego. Ponadto w latach 1944–1947 władze forsowały doktrynę, iż Polska w wyniku zmiany granic stała się państwem jednolitym etnicznie, stanowiącym przeciwieństwo wielonarodowościowej II Rzeczypospolitej [Mironowicz 2000: 31–92]. Takie ujęcie było wyraźnie widoczne również w materiałach PKF. W felietonie z roku 1946 (wyemitowanym 21 lutego) oglądający mogli zobaczyć uroczystości upamiętniające ofiary terroru niemieckiego: delegacje składające wieńce, sztandary obcych państw oraz byłych więźniów z transparentami. Obraz został dopełniony słowami lektora:

Delegacje na pierwszy Międzynarodowy Kongres Byłych Więźniów Niemieckich złożyły wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza Polskiego. W ten sposób uczciła Europa naród, który na skutek zbrodni niemieckich największe poniósł ofiary [*Polska Kronika Filmowa* 5/46... 1946].

Ogólną liczbę pomordowanych w obozach obywateli polskich, w tym narodowości żydowskiej, włączono w poczet członków narodu polskiego. W późniejszych latach taki zabieg stosowano niejednokrotnie, zwłaszcza przywołując pamięć obozu w Oświęcimiu, gdy Żydów wymieniano wprawdzie wśród zgładzonych, jednak nigdy nie na pierwszym miejscu, które było zarezerwowane dla polskich ofiar [*Polska Kronika Filmowa* 12-1947... 1947; *Polska Kronika Filmowa* 16A/65... 1965]. Innym zabiegiem narracyjnym było dostosowywanie przekazu do bieżących potrzeb politycznych. Działo się tak zarówno w latach 40., jak i w późniejszych dekadach. Warto w tym miejscu powołać się na przykłady.

Silny wymiar propagandowy w kontekście narracji na temat ludności żydowskiej (wsparty odniesieniami do jej losów w okresie II wojny światowej) zyskał pogrom kielecki, czyli mord co najmniej 40 osób pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce 4 lipca 1946 roku w Kielcach [Rusiniak-Karwat b.d.]. Winą za to wydarzenie obarczone zostały siły związane z rządem londyńskim. Jak pisano w „Dzienniku Polskim” z dnia 6 lipca 1946 roku: „Kielce stały się terenem niesłychanej prowokacji elementów reakcyjnych, które wywołały pogrom Żydów. [...] Bestialskim mordom towarzyszyły przemówienia podżegaczy, którzy między innymi wznosili okrzyki na cześć Andersa” [34 ofiary pogromu... 1946: 1]. *Polska Kronika Filmowa* w materiale wydanym 15 lipca 1946, stanowiącym relację z pogrzebu, wskazywała natomiast:

Mord kielecki wstrząsnął sumieniem świata. Ulicami przeszedł kondukt żałobny z 40 trumnami ofiar strasznego pogromu. Wymordowano bez litości starców, kobiety i dzieci, dlatego jedynie, że byli Żydami. Nie oszczędzono partyzanta, oficera Dywizji Kościuszkowskiej, lekarza i niemowlęcia. Za trumnami pomordowanych szli przedstawiciele rządu i wojska, partii politycznych i organizacji społecznych. Cała Polska demokratyczna łączy się w bólu i żałobie z narodem żydowskim. Te kobiety przeszły przez gehennę obozów niemieckich i dziś – w zaraniu odrodzonej wolności – straciły swoich najbliższych. Straciły ich z rąk ludzi, którzy mienia się Polakami. Nie możemy zrzucać z siebie odpowiedzialności za tę zbrodnię, która rzuciła cień na dobre imię Polski. W imię sprawiedliwości i w imię honoru narodu polskiego ogniska brunatnej zarazy będą zniszczone. Czym różnią się te kobiety żydowskie od polskich żon i matek, które tak niedawno opłakiwały swych bliskich na pogorzelskich Majdanka i Radogoszczy. Nie różnią się niczym, jak niczym nie różnią się polscy pogrobowcy hitleryzmu od niemieckich oprawców z SS. Jednak jest ich zbrodnia i jednak musi być kara [*Polska Kronika Filmowa* 22/46... 1946].

Choć nie powiedziano tego wprost, to w zestawieniu z wcześniejszymi doniesieniami mediów stało się widoczne, iż rząd londyński i jego zwolennicy – jako nie-Polacy – w oficjalnym dyskursie zostali zrównani z hitlerowcami. Co więcej, stanowisko wskazujące na zewnętrzne inspiracje antyżydowskich wystąpień miało za zadanie wyjaśniać wszelkie antysemityczne ekscesy (nasilone repatriacją ludności żydowskiej ze Wschodu) jako obce Polakom i służące skalaniu wizerunku polskiego narodu [Mironowicz 2000: 33–34, 83–84].

Materiały PKF z lat 50. i 60. koncentrowały się – jak i wcześniejsze – na wzmacnianiu polskiej perspektywy narracji o wojennych przeżyciach społeczności żydowskiej oraz wcielaniu jej doświadczeń w historię polskiego męczeństwa i chwalebnych czynów. Przekazy podnosiły również wątki odnoszące się do świadomości politycznej Żydów jako obywateli walczących o budowę nowego (ludowego) państwa polskiego. I tak, w roku 1953 PKF donosiła:

W 10. rocznicę bohaterskiej walki obrońców warszawskiego getta społeczeństwo stolicy złożyło hołd pamięci poległych. „Toczy się bój o naszą i waszą wolność” – pisali powstańcy. U stóp pomnika bohaterów getta złożyli wieńce przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację i Wojska Polskiego. Powstanie w getcie to piękna i chlubna karta naszej historii. Powstańcy żydowscy zginęli w walce z faszyzmem o nową Ludową Polskę [*Polska Kronika Filmowa* 18/53... 1953].

W roku 1968 natomiast, podczas gdy w przestrzeni publicznej zauważalne stało się wyraźne zaostrzenie kursu antysemitycznego, a Żydzi (nazwani przez Gomułkę potencjalną „piątą kolumną”) byli przedstawiani jako symbol obcości, zdrady i agresywnego imperializmu [Mironowicz 2000: 233], PKF głosiła:

Uroczystości 25. rocznicy powstania w getcie warszawskim. Społeczeństwo polskie czci pamięć tych, którzy oddali życie w naszej wspólnej walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Pod Pomnikiem Bohaterów Getta składają wieńce delegacje związków kombatanckich, wojska, Frontu Jedności Narodu, warszawskich zakładów pracy, żydowskich organizacji społecznych i kulturalnych w Polsce. [...] Dziś składamy hołd bohaterom getta i żołnierzom polskiego podziemia, którzy ginęli, niosąc pomoc żydowskim towarzyszom broni. Przed dwudziestu pięciu laty, 19 kwietnia 1943 roku żydowscy powstańcy wystąpili do walki otwartej, choć nierównej i beznadziejnej. Ich wróg był naszym wrogiem, a ich los – naszym losem. W ten sam sposób wymordowano miliony Polaków i tak samo płonęły polskie miasta i wsie. Tych zbrodni nie może zapomnieć ani przebaczyć ich sprawcom nikt, kto żyje na tej ziemi i czuje się Polakiem [*Polska Kronika Filmowa 16/68... 1968*].

Wskazany materiał PKF prowadzoną przez siebie narracją zrównywał polskie i żydowskie zasługi podczas powstania w getcie, równocześnie ujednolicając skalę polskich i żydowskich cierpień wojennych. Co istotne, na końcu przedstawił sugestię, że choć inni mogą zapomnieć, iż tak właśnie wyglądała przeszłość, to nie robi tego nikt, kto utożsamia się z polskością. Materiał zatem nie tylko unaradawiał ten fragment czasów minionych, ale i przechylał szalę licytacji męki i poświęceń na stronę polską (bo chociaż Żydzi i Polacy cierpieli tak samo, to strona polska pomagała powstańcom żydowskim, nawet za cenę życia). W narracjach pamięci Polski Ludowej Żydzi mogli więc cierpieć tak samo jak Polacy, jednakże tylko w cieniu ich męki [zob. Buryła 2019: 310–311].

Narracje pamięci o narodzie niemieckim

W narracjach pamięci o narodzie niemieckim przekazywanych przez materiały PKF po II wojnie światowej wyróżnić należy dwa okresy. W pierwszym z nich opisy przeszłości bazowały przede wszystkim na ukazywaniu Niemców jako cynicznych sprawców zbrodni odpowiedzialnych za męczeństwo narodu polskiego. W drugim, którego początek można wyznaczyć na czas utworzenia w roku 1949 dwóch państw niemieckich: Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, narracje tworzone dwutorowo. RFN prezentowano jako spadkobiercę hitleryzmu, głównego winowajcę pożogi wojennej, państwo agresywne i spiskujące przeciw Polsce i pokojowi na świecie; NRD z kolei stało się polskim sprzymierzeńcem w ramach bloku wschodniego, skupiającym ludność niemiecką przeciwną hitleryzmowi i szanującą pokój. Warto dodać, że bez względu na okres analizy, Niemcy w materiałach PKF byli ukazywani wyłącznie jako siła zewnętrzna. Nie wspomniano o istnieniu w Polsce – przedwojennej i powojennej – niemieckiej mniejszości (zresztą do narodowości niemieckiej po wojnie nie przyznawał się praktycznie nikt) [Mironowicz 2000: 198–190].

Felietony PKF w pierwszych latach po II wojnie światowej, mówiąc o narodzie niemieckim, skupiały się na przypominaniu okrucieństw doznanych z rąk Niemców, przywoływaniu wybranych wydarzeń z lat 1939–1945 oraz na rozliczaniu i osądzaniu hitlerowców. Materiały filmowe pełne były żalu i poczucia niesprawiedliwości za

przeszłość, eksponowały polskie męczeństwo. Jednocześnie dostosowywały przekazywane treści pamięci o ludobójstwie z rąk niemieckich do bieżących potrzeb politycznych – zarówno wynikających z przyjętych strategii, jak i motywowanych zamiarem kreowania wizerunku Polski. Warto przytoczyć choćby niektóre z nich.

Bardzo częstym tematem dokumentów PKF wykorzystujących narracje pamięci o Niemcach już od pierwszych emisji było zagadnienie zbrodni hitlerowskich i ich rozliczenia. Ten kierunek opowiadania miał zdecydowaną przewagę w materiałach prezentowanych do roku 1949. Felietony z tego czasu niejednokrotnie przytaczały poruszające obrazy ukazujące okrucieństwo okupanta niemieckiego, jego brutalność i odczłowieczenie. Dla przykładu, w materiale z 17 września 1945 roku mówiącym o obchodach rocznicy krwawej niedzieli w Bydgoszczy (czyli wydarzeń mających miejsce 3 i 4 września 1939 roku)² stwierdzano:

Na tym cmentarzu pochowano ofiary krwawej niedzieli w Bydgoszczy. Sześć lat temu pod pretekstem odwetu za rzekome zbrodnie wobec Niemców, wymordowali okupanci 10 tysięcy Polaków w Bydgoszczy. [...] Mordowano mężczyzn, kobiety, starców i dzieci. Resztę ludności polskiej zamknięto za drutami obozu w Potulicach. W szóstą rocznicę dnia, ochrzczonego przez Niemców mianem krwawej niedzieli, Bydgoszcz okryła się ciężką żałobą. U stóp katafalku, który symbolizować miał męczeńską śmierć mieszkańców Bydgoszczy, pochyliły się głowy wszystkich Polaków. Rodziny pomordowanych, przedstawiciele państwa i społeczeństwa, cały naród złożył hołd pamięci tych, których krwawa ofiara nie poszła na marne. Krwawa niedziela nie powtórzy się nigdy, ale pamięć krwawej niedzieli trwać będzie jako symbol tego, co dzieli naród polski od narodu niemieckiego [*Polska Kronika Filmowa* 25/45... 1945].

Należy zaznaczyć, że w czasie represji ludności polskiej Niemcy rzeczywiście zamordowali około 10 tys. mieszkańców Bydgoszczy, ale nie stało się to jednego dnia, lecz w czasie całej okupacji [Pielka 2014].

Bardzo duży ładunek emocji związanych z narracją o narodzie niemieckim niósł ze sobą także materiał dokumentujący pobyt w Warszawie Hartleya Shawcrossa,

² „Wydarzenia bydgoskie [...] są przedstawiane przez dwie różne narracje: polską i niemiecką. Większość autorów polskich uważa, że 3 i 4 września 1939 r. bydgoscy Niemcy strzelali do wycofujących się polskich żołnierzy. Większość autorów niemieckich opisuje je jako masakrę ludności niemieckiej, zaprzeczając prowokacji z jej strony. [...] Niekompletny stan zachowanych źródeł utrudnia precyzyjne opisanie wydarzeń bydgoskich, zgodnie z wymogami nauki historycznej. Badaczom pozostaje przeprowadzenie procesu poszlakowego na podstawie zachowanych materiałów i ich zdroworozsądkowa ocena. [...] Wydarzenia w Bydgoszczy 3 i 4 września 1939 r. należą do bolesnych kart w historii stosunków polsko-niemieckich. Dla Polaków są częścią niemieckiej agresji, która dała początek najbardziej tragicznemu okresowi naszej historii: okupacji, pod względem zbrodniczości niemającej odpowiednika w dziejach Polski. Bydgoszcz i Pomorze należały do obszarów, gdzie eksterminacyjne działania okupanta przybrały szczególnie drastyczny charakter. Część z nich była prowadzona i przedstawiana przez hitlerowską propagandę jako «odpłata» za wydarzenia bydgoskie. Trzeba to uwzględnić, jeśli chcemy zrozumieć, jaki ból i emocje wciąż wywołuje pamięć o nich w Bydgoszczy, gdzie dla wielu rodzin stanowią fragment ich osobistej historii” [Chinciński, Machcewicz 2009].

głównego brytyjskiego prokuratora procesu przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. Polska Kronika Filmowa z 27 czerwca 1946 roku donosiła z tej okazji:

W Warszawie bawił naczelny oskarżyciel brytyjski w procesie norymberskim, sir. Hartley Showcross [...]. [...] zwiedził otwartą w Muzeum Narodowym wystawę „Zbrodnie niemieckie w Polsce”. Dobrze się stało, że przedstawiciel sprawiedliwości brytyjskiej przyjrzał się eksponatom tej jedynej w swoim rodzaju galerii niemieckiego barbarzyństwa. Ubrania zagazowanych, narzędzia tortur, gilotyna, autentyczne rysunki więźniów Ravensbrück i Oświęcimia. My w Polsce nie dziwimy się temu, własnymi oczyma patrzyliśmy na zbrodnie niemieckie. Chcemy tylko, by prokurator Showcross opowiedział o tej wystawie swoim rodakom, tym co rozwodzą się nad tragedią wysiedlanych Niemców i miotają kalumnie przeciw Polsce. Niech wystawa warszawska uświadomi im prawdę o narodzie, który niesie odpowiedzialność za zbrodnie nieznane dotąd w dziejach ludzkości [*Polska Kronika Filmowa 19/46. Naczelny... 1946*].

Przywołany fragment na pierwszym miejscu stawiał opisy zbrodni okupanta niemieckiego, oddziałując na odbiorcę realistycznym obrazem i pełnymi wyrazu szczegółami. Dodać trzeba, że ta sama kronika wzmocniła przekaz na temat hitlerowskich okrucieństw, ukazując relację z przybycia na lotnisko w Warszawie dwunastu zbrodniarzy niemieckich (ten temat również powtarzał się w upowszechnianych publicznie dokumentach filmowych). Winni zbrodni zostali nazwani „nałogowymi sadystami i mordercami”, którzy „na sumieniu swoim mają niejedną śmierć” [*Polska Kronika Filmowa 19/46. Przybycie... 1946*]. Utrwalanie takiego portretu narodowego Niemca było stałym elementem oficjalnych doniesień, które kierowano do społeczeństwa polskiego. Dla przykładu, w PKF z roku 1947 ukazującej proces Rudolfa Hößa (twórcy i komendanta obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau) przed Najwyższym Trybunałem Narodowym zaznaczono, iż obóz był piekłem na ziemi, „w którym duszono, rozstrzeliwano, wieszano i palono miliony mężczyzn, kobiet i dzieci”, co opatrzone komentarzem: „Tymi środkami Niemcy zdobyć chcieli przodownictwo nad światem. Sale tortur, masowe egzekucje, krematoria – oto do czego zdolni są Niemcy” [*Polska Kronika Filmowa 12/47... 1947*]. Narracje o Niemcach były zatem jednocześnie opowiadaniem o czystym złu wykluczającym sumienie i moralność, a co więcej, trwale zakorzenionym w narodzie niemieckim.

Nieodłączną dla Niemców amoralność PKF prezentowały także w relacjach z ich wysiedlania. Cywilna ludność niemiecka przedstawiana była w materiałach filmowych jako szczęśliwa, zadbana, nakarmiona przez Polski Czerwony Krzyż i odjeżdżająca z Polski z zadowoleniem. Obraz ten stanowił z jednej strony odpowiedź na oskarżenia o zbrodnie na niemieckich cywilach (miał bowiem udowadniać, że Niemcy traktowani są przez Polaków nie tylko humanitarnie, ale i komfortowo), z drugiej – wyrażnie kontrastował z powtarzającymi się w wielu materiałach PKF relacjami na temat zbrodni hitlerowskich i ich skutków (zwłaszcza z opisami kaźni w obozach koncentracyjnych), lecz również z dokumentami ukazującymi powrót polskich dzieci, które w czasie wojny (po uznaniu ich za „wartościowe rasowo”) zostały uprowadzone przez

hitlerowców i wywiezione z Polski do Rzeszy [*Polska Kronika Filmowa* 28/46... 1946; zob. też Hrabar 1960]. Widok opuszczających Polskę szczęśliwych i beztroskich dzieci niemieckich pogłębiał bowiem poczucie żalu i niesprawiedliwości z powodu tragedii powracających do kraju, najczęściej osieroconych dzieci narodowości polskiej. To wszystko z kolei miało uwydatniać podłość wyjeżdżających z Polski Niemców, którzy pomimo dobrego traktowania i braku udręk narzekają na niesprawiedliwość i zły los. I tak w materiale filmowym z roku 1946 (w którym odniesiono się do masowego wypędzenia mieszkańców Warszawy i miejscowości podwarszawskich, przeprowadzonego przez okupantów niemieckich po zakończeniu powstania warszawskiego) stwierdzano:

Niemcy opuszczają Polskę. Niech zabierają swoje manatki i niech wynoszą się do swojej ojczyzny. Nie prześladowujemy ich [...]. [...] władze polskie czynią wszystko, by ułatwić Niemcom wyjazd z Polski. Świadczą o tym najlepiej humory wyjeżdżających. Stolica Apostolska oficjalnie protestowała przeciwko brutalnemu traktowaniu wysiedlanych Niemców. Szkoda, że nie ma tu przedstawicieli Watykanu. Przekonaliby się, że nie było powodu do opłakiwania „tragicznej doli Niemców”. [...] Nie szukamy na nich zemsty. Nie przypominamy im, jak traktowali nas w groźnych dniach września czterdziestego czwartego roku. Tak wyglądała tragiczna droga Polaków z Warszawy do obozu w Pruszkowie, a tak wyjeżdżają Niemcy: piecyki w wagonach, koce, toboły, aprowizacja. Niczego nam nie żal. Szczęśliwej drogi, żegnamy na zawsze [*Polska Kronika Filmowa* 10/46... 1946].

Materiał miał za zadanie podkreślać wyższość moralną narodu polskiego (niedążącego do odwetu pomimo doznanых cierpień) i jednoczyć polskie społeczeństwo wokół wspólnych idei i wartości. Takie samo zadanie przypisać można innemu dokumentowi PKF z 1946 roku, w którym wskazywano wyraźnie na istnienie moralnego kontrastu pomiędzy narodami polskim i niemieckim:

Niemcy opuszczają Ziemię Zachodnie, ustępując miejsca polskim osadnikom ze zrujnowanych terenów centralnych i ze wschodu. Wbrew kłamstwom szerzonym przez propagandę niemiecką i jej zachodnioeuropejskich przyjaciół, wysiedlamy ich w sposób zgodny z międzynarodowymi zobowiązaniami. Dajemy żywność na drogę i pomoc sanitarną. Nie kierujemy się uczuciem zemsty, jakkolwiek uczucie to byłoby aż nadto zrozumiałe w obliczu krzywd, jakich doznaliśmy nie tylko ze strony Gestapo, a i ze strony cywilnej ludności niemieckiej. [...] Popatrzcie na tych „nieszczęśliwców torturowanych przez okrutnych Polaków” [*Polska Kronika Filmowa* 23/46... 1946].

Jak już wspomniano, po 1949 roku nastąpiła zmiana w przekazywanych społeczeństwu treściach. Cyniczne okrucieństwo i nieludzka podłość, przypisywane wcześniej do całego narodu niemieckiego, scedowane zostały na społeczeństwo zachodnich Niemiec, wschodnie Niemcy natomiast stały się uosobieniem ludowo-robotniczego przeciwieństwa hitleryzmu. W ten sposób od 1950 roku w dokumentach PKF na temat Niemiec zachodnich regularnie pojawiał się wątek rosnącego militaryzmu

zachodniego państwa niemieckiego, które za wszelką cenę dąży do odbudowy III Rzeszy, wskutek czego będzie w stanie zagrozić Polsce, po raz kolejny szerząc terror. Podjęcie takiej narracji zorientowane było na wzbudzenie jedności społeczeństwa polskiego, scementowanie jej wokół strachu przed wspólnym ciemiężcą niemieckim. W materiale z września 1950 roku odbiorcy mogli więc usłyszeć:

Na niemieckich autostradach znów toczą się kolumny czołgów. Imperialiści anglo-amerykańscy próbują zamienić Niemcy zachodnie w wojskowy poligon. Wypuszczają na wolność zbrodniarzy hitlerowskich, powierzają im tworzenie nowego niemieckiego Wehrmachtu, odbywają prowokacyjne manewry wojsk okupacyjnych. Ale opór narodów przeciwko zbrodniczej polityce wojennej rośnie. Ku swojej wściekłości napotyka ją Anglosasi na coraz to potężniejszy opór niemieckiej klasy robotniczej w Niemczech zachodnich. Jako protest przeciw rosnącej nędzy, jako protest przeciw groźbie nowej wojny, mnożą się strajki w wielkich fabrykach zachodnioniemieckich. Na ruinach pozostawionych przez minioną wojnę protestują robotnicy niemieccy przeciw nieprzytomnej polityce spadkobierców Hitlera [*Polska Kronika Filmowa* 37/50... 1950].

Podobny wydźwięk propagandowy miał felieton PKF ze stycznia 1952 roku:

Nigdy nie zapomnimy o milionach ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. Faszyci grożą światu nową wojną. Eisenhower i Adenauer – na ich rozkaz kaci Oświęcimia i Majdan-ka opuszczają swoje luksusowe więzienia. [...] Wódz Atlantydów, generał Eisenhower, zarządził mobilizację Wehrmachtu. Znów jak przed laty naród niemiecki dostarczyć ma mięsa armatniego. Hitlerowscy oprawcy szykują się do nowych zbrodni [*Polska Kronika Filmowa* 6/52... 1952].

Znaczącym zabiegiem zastosowanym w materiale było oddzielenie narodu niemieckiego od hitlerowców, mających wraz ze Stanami Zjednoczonymi przysporzyć światu – a przede wszystkim Polakom w nowym Oświęcimiu – cierpienia. Za reprezentantów prawdziwego narodu niemieckiego mieli być bowiem uznawani Niemcy z NRD: obrońcy pokoju, zwolennicy ładu i sprawiedliwości, walczący – tak jak Polacy – „przeciw militarystom, imperialistom i hitlerowcom” [*Polska Kronika Filmowa* 25/50... 1950; zob. też *Polska Kronika Filmowa* 40/53... 1953], a także stojący na stanowisku, iż „armaty to śmierć” [*Polska Kronika Filmowa* 52/51... 1951]. Świadczą o tym reportaże PKF prezentowane w kolejnych latach po roku 1949. Dokument PKF z połowy 1950 roku wskazywał przykładowo:

Warszawa, 5 czerwca 1950 roku. Na Dworzec Główny przybywa pociąg wiozący delegację rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej – wypróbowanych bojowników niemieckiej klasy robotniczej, którzy latami walki z faszyzmem położyli fundamenty pod Republikę Demokratyczną [...]. Przewodniczący delegacji niemieckiej, wicepremier Walter Ulbricht, oświadczył: „Jestem przekonany, że obrady nasze przyczynią się do dalszego utrwalenia współpracy naszych miłujących pokój narodów” [*Polska Kronika Filmowa* 25/50... 1950].

Podobne elementy można odnaleźć w materiale wydanym z okazji 6-lecia NRD, w którym podkreślono, że 7 października 1955 roku „300 tysięcy Berlińczyków przyszło na plac Marksa–Engelsa, by pozdrowić przywódców pierwszego w historii Niemiec pokojowego i demokratycznego państwa [...]. [...] państwa, które jest przyszłością Niemiec” [*Polska Kronika Filmowa* 45/55... 1955]. Zasugerowano zatem, że zachodnie Niemcy wciąż są podmiotem niedemokratycznym i agresorem skupiającym hitlerowców, a nie naród niemiecki.

Narracje pamięci o narodzie czeskim / „narodzie czechosłowackim”

Po II wojnie światowej Polska Ludowa i Czechosłowacja znalazły się w orbicie wpływów ZSRR, co sprawiło, że zostały zobligowane do „ściślej współpracy” i „braterstwa narodów” w ramach bloku wschodniego [*Odra i Nysa*... 1948: 2]. W konsekwencji Polska Ludowa starała się unikać podnoszenia w przestrzeni publicznej narracji pamięci w kontekście Czechosłowacji (zwłaszcza że przywoływały one wydarzenia trudne, jak zajęcie przez Polskę Zaolzia w roku 1938 czy powojenne zmagania o te tereny, zakończone pod naciskiem ZSRR) [Nowak, Panic 2015; Jóźwiak 2021]. Materiały PKF akcentowały zatem pozytywne aspekty tej relacji (wspólne uroczystości, przejawy współpracy i pojednania między narodami), wzbogacając je odniesieniami do pamięci triumfu „idei ludowo-demokratycznej” po roku 1945 (jak wspomnianie podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy z roku 1947). Zaznaczyć trzeba, że kolejnym po sporach o Śląsk Cieszyński problemem w dwustronnych stosunkach polsko-czechosłowackich stała się interwencja państw Układu Warszawskiego (w tym sił zbrojnych PRL) w Czechosłowacji z roku 1968. Pamięć o tych wydarzeniach znalazła miejsce w materiałach PKF, które jednak wyraźnie oddzielały braterski „naród czechosłowacki” i jego wolę od manipulacji wrogich, antypokojowych sił Zachodu.

Podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką [*Układ o przyjaźni*... 1947] oraz późniejsze przywoływanie tego wydarzenia jako sukcesu sił ludowo-robotniczych w bloku wschodnim wyznaczyło pierwszy z kierunków opowiadania w Polsce o wspólnocie narodowej Czechosłowacji. Ludność owego państwa jawiła się w tych narracjach jako zainteresowana Polską i ciesząca się z rosnącej współpracy. W materiale PKF z marca 1948 roku stwierdzano więc:

Minęła rocznica podpisania polsko-czechosłowackiego paktu przyjaźni. Na środku mostu cieszyńskiego spotyka się nasz wojewoda Zawadzki z wojewodą ostrawskim – Chamradem. Szczery pocałunek świadczy o tym, że nastrój uroczystości nie będzie oficjalny. Na jeden dzień rzeka Olza przestała być granicą. Szlaban idzie do góry, a wkrótce tysiące obywateli czechosłowackich znajdzie się na terenie Polski. Składają nam wizytę organizacje społeczne, przedstawiciele wojska, harcerze i sokoli. Z kolei orkiestra górnicza zaprowadziła nas w gościnę do Czechów. Na placu po stronie czeskiej zebrało się przeszło 50 tys. obywateli obydwu państw. Wojewoda generał Zawadzki w przemówieniu swoim oświadczył: „Braterstwo i przyjaźń można budować na prawie. Świadczy o tym rok istnienia naszej umowy, która oznacza wkład w dzieło pokoju” [*Polska Kronika Filmowa* 13/48... 1948].

W felietonie z października tego samego roku komentowano natomiast:

Jesteśmy w Pradze. Mieszkańcy miasta korzystają z ostatnich jesiennych pogód. Przechodzień pyta policjanta o ulicę Polską. Nie dziwcie się – jest taka. Ulic o polskich nazwach jest w Pradze sporo: Jagiellońska, Warszawska, Krakowska. Na wystawach księgarskich spotyka się także polskie książki. Pisarz polski Stanisław Dygat, bawiący w gościnie u naszych sąsiadów, ogląda swoją powieść Jezioro Bodeńskie w czeskim przekładzie. Jak się okazuje, Czesi czytają również i nasze gazety. Najłatwiej zrozumieć pisma ilustrowane, takie jak „Przekrój” i „Przyjaciółka”, zwłaszcza że obydwie dużo uwagi poświęcają modzie [*Polska Kronika Filmowa* 42/48... 1948].

Dla porównania, związany z interwencją wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji materiał z roku 1968 charakteryzuje się o wiele bardziej zdecydowanym wydźwiękiem politycznym. Tak jak z felietonu z roku 1948 oglądający miał odczytywać wzajemne zainteresowanie kulturą sąsiedniego narodu, otwartość i rozwijającą się przyjaźń, tak 20 lat później na pierwszy plan wysuwa się walka o jedność bloku wschodniego oraz kontekst wrogich prawicowych knowań. W obszernym dokumencie PKF mówiono bowiem:

Tak wyglądała Praga w krytycznej chwili kryzysu czechosłowackiego. W dniach, kiedy władze czechosłowackie utraciły kontrolę nad sytuacją w kraju, kiedy rządy pięciu państw socjalistycznych zdecydowały się wysłać tam swoje wojska. Coraz wyraźniejszy bowiem stawał się fakt, że siły prawicowe chcą wyrwać Czechosłowację z naszej wspólnoty. Nie mogliśmy się zgodzić, aby nasza południowo-zachodnia flanką została odsłonięta dla wrogów, a przede wszystkim dla militarystów zachodnioniemieckich. W tym celu siły kontrrewolucyjne użyły perfidnego hasła neutralności. Ulice Pragi w dniu wkroczenia oddziałów radzieckich. Sytuacja napięta. Mieszkańcom stolicy niełatwo jeszcze zrozumieć sens i cel tej interwencji militarnej. Z tłumu padają pogroźki, dochodzi do starć, pożarów i zniszczeń. Ale nie naród czechosłowacki, choć w znacznej części zdezorientowany i poddany wrogim wpływom, jest tutaj przeciwnikiem. Wyniki rewizji w podziemnych magazynach broni wskazują, że to wytrawni fachowcy szykowali się do przejęcia władzy siłą. I nie zrezygnowali tak łatwo ze swych zamiarów. W rękach przypadkowych rozmówców antyradzieckie ulotki i odezwy. Tajne radiostacje przygotowane już zawczasu z pomocą zachodnich ośrodków dywersyjnych. Na murach domów oszczercze komunikaty, prowokacyjne hasła. Niszczono tablice informacyjne na drogach i ulicach, plugawiono radzieckie godło państwowe. W takiej atmosferze wszelkie dyskusje zamieniały się w kłótnie i wzajemne pretensje. Żołnierze spełniający swój obowiązek starali się jednak zachować maksimum opanowania i godności. Oddziały polskie stacjonujące w Czechosłowacji nawiązują kontakt z lokalnymi władzami, aby wspólnie z nimi działać w kierunku przywrócenia ładu i spokoju. I jedni i drudzy wiedzą, że tylko w ten sposób może dojść do jakiegoś pozytywnego rozwiązania. Tymczasem w Moskwie na Kremlu prezydent Svoboda, sekretarz Partii Dubček i inni czechosłowaccy działacze konferują z przywódcami radzieckimi. Nie są to grzecznościowe rozmowy – chodzi o przyszłość Czechosłowacji, o najżywotniejsze interesy państw socjalistycznych, a może nawet o pokój w Europie i na świecie. „Udzielamy Wam pomocy przeciwko

kontrrewolucji i interwencji z zewnątrz” – mówią przywódcy radzieccy – „ale swoje wewnętrzne problemy musicie sami załatwić. My tego za Was nie zrobimy i nie chcemy”. Wiadomość o wynikach spotkania w Moskwie dotarła już do Pragi. Apele prezydenta Svobody, premiera Černíka i sekretarza Partii Dubčeka wzywają do spokoju i rozsądku. Zaczęto zamalowywać prowokacyjne hasła. Wciąż jednak od nowa organizują się demonstracje sił reakcyjnych skierowane przeciwko legalnym władzom czechosłowackim i porozumieniu zawartemu w Moskwie. Poza grupami młodzieży nikt jakoś nie przyłącza się do tych pochodów, mimo podlegających wezwań z eteru, zwłaszcza zza granicy Niemiec zachodnich. Wzmaga się dążność do normalizacji życia. Ludzie pragną spokoju, pragną powrotu do normalnych stosunków z bratnimi krajami socjalistycznymi [PKF 1968 36a... 1968].

Materiał posługiwał się zatem konstrukcją wroga zewnętrznego (prawicowego militarysty zachodnioniemieckiego), przedstawiając blok wschodni jako oblężoną twierdzę, wciąż znajdującą się w obliczu zagrożenia. Miał być też przestrożą. Myśl tę dopełniał dokument PKF z kolejnego roku, w którym wyraźniej precyzowano przeciwnika:

Z Pragi otrzymaliśmy zdjęcia filmowe dokumentów przedstawiających dywersyjną działalność ośrodków, które w sierpniu bieżącego roku przygotowały w Czechosłowacji antypaństwowe wystąpienia. Organizatorzy zamieszek współpracowali z agentami obcych wywiadów. Wypadki sierpniowe koordynowane były z materiałami opracowanymi na konferencji kierowniczych kół organizacji wojskowej NATO. Doszło do wandalistycznego niszczenia mienia społecznego. Ekstremiści i podburzane przez nich grupy wyrostków nie przebiegały w środkach. Straty powstałe w wyniku zniszczeń sięgają 5 milionów koron [Polska Kronika Filmowa 69/48A 1969].

Wrogiem był już nie tyle niedoprecyzowany zachodni militarysta, co międzynarodowa organizacja polityczno-wojskowa. Przeciwnik stawał się więc bardziej realny. Winy ludu Czechosłowacji nie wskazywano – narracje pamięci zrzucały ją na wrogie siły spoza granic bloku, podburzające pewne kręgi, lecz nie cały naród.

Narracje pamięci o narodzie ukraińskim

W pierwszych relacjach powojennych PKF w kontekście ludności ukraińskiej odnosiła się w przeważającej mierze do jednego tematu – działań Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Ukraińska Powstańcza Armia nie była jednak utożsamiana w żaden sposób z narodem ukraińskim, a raczej – poprzez stosowane porównania – z hitlerowcami. W materiale PKF z roku 1947 obrazy zamordowanych przez UPA dopełniał bowiem komentarz:

A pogrobowcy faszyzmu wciąż jeszcze strzelają. Wciąż szerzą śmierć i pożogę. W dwa lata po zakończeniu wojny na ziemiach polskich nie wszędzie jeszcze nastał pokój. Oto dokumentalne zdjęcia z walk toczonych w Bieszczadach z niedobitkami ukraińskich band UPA. [...] Oto oni – faszystowska zbieranina – upowcy i Niemcy z SS.

Terroryzowali całe powiaty, mordowali w najdziwszy sposób chłopów, kobiety, dzieci. Puszczali z dymem osiedla [*Polska Kronika Filmowa z 1947... 1947*].

Ukraińska Powstańcza Armia nie była więc częścią „radzieckiego” narodu ukraińskiego, była za to ciemnizykiem niewinnych (o nieokreślonej narodowości, co mogło sugerować, że i Polaków, i Ukraińców). Co istotne, stanowisko zrównujące UPA z hitlerowcami podtrzymywane było również później. W dokumencie PKF z 1949 roku zaznaczano: „Na wschodnich ziemiach Polski wojna pozostawiła szczególnie tragiczne piętno. Okupanci oraz bandyci z UPA zrównali z ziemią wiele wiosek i osiedli. Dzisiaj tereny te zaczynają nowe życie” [*Polska Kronika Filmowa 34/49... 1949*]. Co zatem z narracjami o narodzie ukraińskim? Tak jak w przypadku opowieści o przeszłości relacji polsko-czechosłowackich, w opisach starano się nie poruszać bezpośrednio tematu historii. W reportażach pojawiały się więc uwagi dotyczące teraźniejszości, dowody zażyłych relacji dwustronnych oraz fragmenty ukazujące dobrobyt USRR, mającej stanowić wzór i odzwierciedlenie dostatku, jaki panuje w bloku wschodnim na skutek dobrych decyzji władz i zaangażowania ludności. We wzajemnych kontaktach miała przeważać ciekawość kultury oraz osiągnięć drugiej strony, chęć czerpania ze stosowanych przez nią wzorców i rozwiązań. Na przeszłość nie było miejsca, zresztą ta bolesna jej część nie dotyczyła narodów ukraińskiego i polskiego, a niewartych przypominania „pogrobowców hitleryzmu”. I tak, w materiale PKF z 1949 roku pt. *Po powrocie z Ukrainy radzieckiej* wskazywano:

Delegacja chłopów polskich, która wróciła z wycieczki na Ukrainę, została przyjęta przez premiera Cyrankiewicza. Dzieliąc się wrażeniami z wycieczki, chłopcy podkreślali niezwykłą serdeczność, z jaką przyjmowano ich na Ukrainie. W prostych i często nieskładnych zdaniach opowiedzieli o wzruszającym przyjęciu. Zwiedzili kołchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe, szkoły, muzea, byli na przedstawieniach w teatrach i w operze. Następnego dnia złożyli oni sprawozdanie ze swego pobytu na Ukrainie chłopom wsi podwarszawskich. Uczestnicy wycieczki stwierdzili, że stopa życiowa chłopów ukraińskiego jest bardzo wysoka [*Polska Kronika Filmowa 13/49... 1949*].

Ta promocja rozwoju Ukrainy pod wodzą ZSRR była kontynuowana w kolejnych latach. W dokumencie z roku 1958 komentowano:

Kijów – stolica radzieckiej Ukrainy. Następny etap podróży delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po Związku Radzieckim. Powitanie na kijowskim lotnisku odbiegało od zwykłych wzorów. Oprócz I sekretarza KC Komunistycznej Partii Ukrainy Podgórnego i przedstawicieli rządu ukraińskiego tłumy mieszkańców Kijowa, a zwłaszcza słynnych z urody dziewcząt w ludowych strojach. [...] Gęstym szpalerem otoczyli kijowianie wielokilometrową ulicę, serdecznie witając polską delegację. Delegacja zwiedza wzorowy kołchoz „Komunist” koło Kijowa. Od setek lat miłych gości wita się na Ukrainie chlebem i solą. Na spotkanie przyszli wszyscy prawie członkowie kołchozu, bez względu na wiek. Kołchoz zaopatrzony jest w nowoczesne maszyny rolnicze. Władysław Gomułka bardzo się nimi interesował. Słynne podolskie krowy – wyczyszczone jak lustro, hodowane

jak w laboratorium. Władysław Gomułka posadził pierwsze drzewo w parku kołchozowym. Również inni członkowie delegacji chwycili za łopaty. Za kilkanaście lat wyrosnie tu piękny Park Przyjaźni. I my będziemy mieć w nim swój udział [*Polska Kronika Filmowa* 45b/58... 1958].

Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka została ukazana w materiale jako republika stanowiąca wzór do naśladowania, podążająca za tradycją, lecz nowoczesna, cechująca się ogromnym poparciem społecznym dla rozwoju relacji z Polską. Dokument wypełniał tym samym zadanie ukazywania bliskości i zażyłości stosunków między narodami bloku wschodniego.

Podsumowanie

W konstruowaniu narracji pamięci w materiałach PKF kwestia narodowości wykorzystywana była niejednokrotnie, stanowiąc ważny obszar tworzenia treści kierowanych do społeczeństwa polskiego w celu kreowania określonych opinii, postaw i zachowań. Nie zawsze jednak cel i sposób podnoszenia tematu konkretnych narodów był taki sam.

W przypadku narodu żydowskiego podstawowym zadaniem jego przywoływania w odniesieniu do przeszłości była chęć uwypuklenia martyrologii oraz bohaterstwa narodu polskiego. Ważny okazywał się również bieżący interes polityczny – dyskredytacja Zachodu, zachodniego państwa niemieckiego lub polskiego rządu emigracyjnego. Jeśli chodzi o narracje o Niemcach, głównym założeniem było przypominanie ogromu zbrodni i terroru, mające jednoczyć naród polski wokół wspólnego doświadczenia. Po powstaniu NRD cel ten uległ dywersyfikacji i wschodnie państwo niemieckie stało się podmiotem skupiającym sprzymierzeńców w walce z hitleryzmem, a cała wina za traumę II wojny światowej spadła na zachodnie Niemcy. Temat pamięci o minionych wydarzeniach w kontekście narodu czeskiego (czy też „czechosłowackiego”) pojawiał się w pierwszych latach powojennych w formie prezentacji następującej zależności: teraz w ramach bloku wschodniego budowana jest przyjaźń. I choć wydaje się, że o przeszłości nie mówiono wcale, podtrzymywanie takiej formy narracji mówiło o niej wiele – skoro teraz tworzone jest braterstwo, wcześniej istniała wrogość. O wrogości i przeszłych trudnościach starano się więc nie mówić wprost. Jeśli jednak tematy takie się pojawiały, to jako elementy opowieści o zagrożeniach ze strony Zachodu, knującego przeciw jedności Wschodu zrzeszonego pod wodzą ZSRR (jak w przypadku opisów związanych z interwencją wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji). Natomiast w narracjach o ostatnim z poddanych analizie narodów – narodzie ukraińskim – zauważalne były dwa kierunki. Obok wzmianek o „pogrobowcach hitleryzmu” z UPA (choć formacji ukraińskiej, to nie stanowiącej reprezentacji narodu), pojawiły się opisy ukazujące dobrobyt, postęp i szczęście w granicach ZSRR, a także zażyłą oraz szczerą przyjaźń jego społeczności.

Dodać warto, że przeprowadzona analiza ukazuje pewien schemat, wobec którego można postawić hipotezę, iż w podstawowym zarysie jest on adekwatny również w odniesieniu do prezentowanych w relacjach PKF narracji pamięci o narodach innych

niż zbadane (tych w ramach państwa polskiego czy bloku wschodniego, w ramach państw sprzyjających czy powiązanych z ZSRR oraz podmiotów zachodnich). Otwiera to zatem pole do dalszych badań nad przekazami dokumentalnymi Polski Ludowej.

Bibliografia

- Assmann Aleida. 2013. *Między historią a pamięcią. Antologia*, Magdalena Saryusz-Wolska (red.). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Buryła Sławomir. 2019. *Marzec a Zagłada – płaszczyzny spotkania*. „Studia Judaica” 22(2): 305–328.
- Chinciński Tomasz, Machcewicz Paweł. 2009. „Krwawa niedziela” – spór bez końca?. Tygodnik Powszechny. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/krwawa-niedziela-spor-bez-konca-135088> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- Hrabar Roman. 1960. *Hitlerowski rabunek dzieci polskich. Uprawdanie i germanizowanie dzieci polskich w latach 1939–1945*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Jóźwiak Krzysztof. 2021. 1945. O krok od wojny od wojny Polski z Czechosłowacją. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/historia/art207181-1945-o-krok-od-wojny-od-wojny-polski-z-czechoslowacja> (dostęp: 15 grudnia 2022).
- Kochnowski Roman. 2005. *Geneza rozpadu Czechosłowacji*. „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 1: 154–174.
- Le Goff Jacques. 2007. *Historia i pamięć*, Anna Gronowska, Joanna Stryczyk (tłum.). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Łysakowska Agata. 2017. *Polska Kronika Filmowa jako źródło historyczne*. W: *Historia a media. Studium selektywne*, t. 3, Dominika Gołaszewska, Tomasz Sińczak, Mateusz Zmudziński (red.), 37–49. Toruń: Instytut Promocji Historii.
- Mironowicz Eugeniusz. 2000. *Polityka narodowościowa PRL*. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne.
- Nowak Krzysztof, Panic Idzi (red.). 2015. *Śląsk Cieszyński w latach 1945–2015*, Anna Rusnok (tłum.). Cieszyn: Starostwo Powiatowe w Cieszynie.
- Odra i Nysa wspólnymi granicami Polski i Czechosłowacji. 1948. „Dziennik Polski” (1192): 2.
- Pielka Mateusz. 2014. „Bydgoska krwawa niedziela”? 75 lat po prowokacji. Historia.org.pl. <https://historia.org.pl/2014/09/04/bydgoska-krwawa-niedziela-75-lat-po-prowokacji/> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- PKF 1968 36a. *Okupacja Czechosłowacji*. 1968. YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=l0X4a4FHvWQ&ab_channel=dornista102 (dostęp: 19 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 10/46. *Niemcy opuszczają Polskę – Wrocław (repatriacja)*. 1946. Repozytorium Cyfrowe Filmoteki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4162> (dostęp: 12 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 12-1947. *Upiory Oświęcimia – Proces byłego komendanta*. 1947. YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=80QMgUYf5E&ab_channel=kaukani1 (dostęp: 5 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 12/47. *Upiory Oświęcimia. Rozpoczęcie procesu Hessa. Obóz w Oświęcimiu i wystawa pt. „Oświęcim”*. 1947. Repozytorium Cyfrowe Filmoteki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4798> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 13/48. *Cieszyn. Uroczystości polsko-czeskie*. 1948. Repozytorium Cyfrowe Filmoteki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5751> (dostęp: 15 grudnia 2022).

- Polska Kronika Filmowa 13/49. Po powrocie z Ukrainy radzieckiej.* 1949. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5353> (dostęp: 17 stycznia 2023).
- Polska Kronika Filmowa 16/68. Powstanie w getcie. Uroczystości w 25 rocznicę powstania w getcie.* 1968. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6051> (dostęp: 6 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 16A/65. Oświęcim. 20-lecie wyzwolenia obozu w Oświęcimiu. Oświęcim – manifestacja.* 1965. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11230> (dostęp: 5 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 18/53. W 10 rocznicę powstania w Getcie.* 1953. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7502> (dostęp: 6 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 19/46. Naczelný oskarżyciel brytyjski w procesie norymberskim, sir. Hartley Showcross, w Warszawie. Zwiedzanie wystawy w Warszawie pt. „Zbrodnie niemieckie w Polsce”.* 1946. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4424> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 19/46. Przybycie 12 zbrodniarzy niemieckich na lotnisko w Warszawie.* 1946. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4425> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 22/46. Pogrzeb pomordowanych Żydów, ofiar pogromu kieleckiego w Kielcach.* 1946. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4372> (dostęp: 5 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 23/46. Wysiedlenie Niemców z terenów Ziemi Zachodnich.* 1946. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4626> (dostęp: 12 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 25/45. Uroczystości związane z obchodami związanymi z rocznicą krwawej niedzieli w Bydgoszczy.* 1945. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4559> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 25/50. Delegacja rządowa NRD w Polsce.* 1950. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6350> (dostęp: 14 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 28/46. Powrót dzieci polskich wywiezionych z kraju do Niemiec.* 1946. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4448> (dostęp: 9 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 34/49. Młoda wieś.* 1949. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5474> (dostęp: 12 stycznia 2023).
- Polska Kronika Filmowa 37/50. Niemcy Zachodnie. W Niemczech Zachodnich.* 1950. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6554> (dostęp: 12 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 40/53. ZSRR. Delegacja rządowa NRD w Moskwie.* 1953. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7743> (dostęp: 14 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 42/48. Czechosłowacja. Polskie nazwy ulic w Pradze, Dygat w Pradze.* 1948. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5580> (dostęp: 19 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 45/55. N.R.D. 6-lecie NRD.* 1955. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11187> (dostęp: 14 grudnia 2022).

- Polska Kronika Filmowa 45b/58. Ukraina. Wizyta przyjaźni.* 1958. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6668> (dostęp: 18 stycznia 2023).
- Polska Kronika Filmowa 5/46. Międzynarodowy Zjazd b. więźniów – hitlerowskich obozów koncentracyjnych odbywający się w Warszawie.* 1946. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4069> (dostęp: 5 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 52/51. NRD. Kombinat OST.* 1951. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/9049> (dostęp: 14 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 6/52. Aby nie powtórzył się Oświęcim.* 1952. Repozytorium Cyfrowe Filмотeki Narodowej. <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6663> (dostęp: 12 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa 69/48A.* 1969. 35mm.online. <https://35mm.online/vod/kroniki/polska-kronika-filmowa-69-48a> (dostęp: 19 grudnia 2022).
- Polska Kronika Filmowa z 1947 roku.* 1947. YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=QF5vqiATGS4&ab_channel=AlanSmith (dostęp: 12 stycznia 2023).
- Ratke-Majewska Anna. 2022. *Konflikt pamięci. Polska po przemianach systemowych 1989 roku.* Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Rusiniak-Karwat Martyna. b.d. *Pogrom w Kielcach – 4 lipca 1946.* Polin – Wirtualny Sztetl. <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/k/399-kielce/116-miejsca-martyrologii/46870-pogrom-w-kielcach-4-lipca-1946> (dostęp: 5 grudnia 2022).
- Schacter Daniel L. 2003. *Siedem grzechów pamięci. Jak zapominamy i zapamiętujemy,* Ewa Haman, Joanna Rączaszek (tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- [Trzydzieści cztery] *34 ofiary pogromu w Kielcach. Specjalna komisja ministerialna prowadzi dochodzenia.* 1946. „Dziennik Polski” (183): 1.
- Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 10 marca 1947 r. ISAP. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19480070047> (dostęp: 15 grudnia 2022).
- Zwierzchowski Piotr. 2013. *Kino nowej pamięci. Obraz II wojny światowej w kinie polskim lat 60.* Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

The subject of nationality as a tool for constructing narratives of memory in the reports of the Polish Film Chronicle of 1944–1989

Abstract

The purpose of this article is to show what content was presented by the important directions of the narratives of memory about nations other than Polish that were constructed in Poland after World War II. The text shows the results of the analysis of audio-visual materials presented to the general Polish public in the form of reports of the Polish Film Chronicle (PFC). The study considered newsreels containing narratives on the following four nationalities: the Jewish (as a national minority), the German (as a community of perpetrators, distinguished from the „real” German nation) the Czech (defined more broadly in Polish materials as „Czechoslovak nationality,” which was part of the many nationalities that existed in the Eastern Bloc), and the Ukrainian (as one of the Soviet nationalities within the borders of the USSR republics).

Keywords: Czech nationality, „Czechoslovak nationality”, German nationality, Jewish nationality, narratives of memory, nationality, Polish Film Chronicle, Ukrainian nationality

*Krzysztof Chmielarz**

Akademia Tarnowska

ORCID: 0000-0002-1088-8133

Działalność ukraińskiego ruchu oporu na okupowanym terytorium Ukrainy

Wprowadzenie

Militarna inwazja Rosji na Ukrainę w 2014 roku spowodowała, iż rozpoczęły się zakrojone na szeroką skalę szkolenia ochotników Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy¹, stanowiących część sił zbrojnych tego państwa. Już wówczas Ukraina przewidywała, że Rosja może się nie zatrzymać na zajętych terenach, dlatego też przygotowywała się do organizacji ruchu oporu [Ustawa o podstawach narodowego oporu 2021: art. 1]. Wraz ze wzrostem napięć pomiędzy Rosją a Ukrainą armia ukraińska rozpoczęła szkolenie w ramach ruchu oporu zarówno członków sił terytorialnych, jak i rezerwistów, ochotników, ludności cywilnej. Po otrzymaniu danych wywiadowczych o planowanej kolejnej inwazji na Ukrainę, gdy Rosja zgromadziła swoje wojska w pobliżu granic, Wojska Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy wdrożyły specjalistyczne szkolenia, które obejmowały m.in. taktykę i technikę sabotażu oraz dywersji, wykorzystanie materiałów wybuchowych oraz magazynowanie broni i amunicji². Na obszarach, na których spodziewano się rosyjskiej inwazji, przygotowywano ludność cywilną do warunków życia na terenie działań wojennych. Rodziny żołnierzy, funkcjonariuszy organów ścigania, ochotników i innych osób, które brały udział w czynnościach organizacyjnych i przygotowawczych do wykonywania zadań ruchu oporu, ewakuowano z terenów, które mogły być okupowane.

* krzysztofchmielarz@op.pl

¹ Ochotnik Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy – to obywatel Ukrainy, cudzoziemiec lub bezpaństwowiec, który przebywa w Ukrainie legalnie od pięciu lat i dobrowolnie zgłosił się do służby w Wojsku Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych.

² Formy, metody i środki wykonywania zadań ruchu oporu określa ustawodawstwo Ukrainy oraz wydane akty prawne Dowódcy Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy.

Po przeprowadzonej 24 lutego 2022 roku inwazji Rosji na Ukrainę komponenty wojskowe obrony terytorialnej i wojskowo-cywilne, a także ochotnicze wspólnoty terytorialne (formacje paramilitarne), stały się siłą napędową ukraińskiego ruchu oporu na okupowanym terytorium. Wiodącą rolę w organizacji, przygotowaniu, wspieraniu oraz prowadzeniu ruchu oporu pełnią Siły Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy, które najczęściej wykonują „partyzanckie” zadania bojowe na terenach czasowo okupowanych oraz w różnych regionach Federacji Rosyjskiej. Te autonomiczne „grupy partyzanckie” (składające się głównie z zawodowego personelu wojskowego) prowadzą swoje działania tak, aby zadać okupantowi jak największe straty, równocześnie utrudniając jego działania wojskowe [*Leksykon wiedzy wojskowej* 1979: 103].

Niniejszy artykuł poświęcony jest przede wszystkim analizie działań ukraińskiego ruchu oporu w wojnie rosyjsko-ukraińskiej. Przedstawiono ogólne zasady, organizację i zadania narodowego ruchu oporu Ukrainy. Podstawowym zakresem badawczym jest analiza tekstu prawnego dotyczącego funkcjonowania narodowego ruchu oporu w zakresie przedmiotowym i podmiotowym. W miarę możliwości, nie tylko z obiektywnego, lecz także z subiektywnego punktu widzenia, podjęto również problematykę aktywnej działalności ukraińskiego oporu cywilnego, a także kwestie dotyczące represji rosyjskiego najeźdźcy wobec ludności cywilnej na okupowanym terytorium Ukrainy. Na koniec podsumowano działania ruchu partyzanckiego i jego współpracę z miejscową ludnością.

Ogólne zasady i organizacja narodowego oporu Ukrainy

Parlament Ukrainy w lipcu 2021 roku uchwalił ustawę o podstawach narodowego oporu [2021: nr 41 art. 339], która mocno angażuje obywateli w działania zapewniające bezpieczeństwo militarne oraz suwerenność i integralność terytorialną kraju. Działania te polegają na odstraszeniu najeźdźcy i odpieraniu jego agresji oraz na zadawaniu przeciwnikowi znacznych strat. Analizowana ustawa określa przede wszystkim zasady prawne i organizacyjne narodowego ruchu oporu oraz podstawy jego przygotowania i prowadzenia. Ponadto przedstawia zadania i uprawnienia sił bezpieczeństwa oraz sił obronnych, a także normuje inne podmioty w kwestii przygotowania i prowadzenia ruchu oporu narodowego [Ustawa o podstawach narodowego oporu 2021: art. 1 ust. 1 pkt 8].

Celem narodowego oporu Ukrainy jest zwiększenie zdolności obronnych państwa poprzez obronę terytorialną i ruch oporu oraz przygotowanie obywateli do narodowego oporu. Przedmiotem działania obrony terytorialnej jest:

- 1) bieżące reagowanie oraz podejmowanie niezbędnych działań w celu obrony terytorium i ochrony ludności na wyznaczonym obszarze;
- 2) udział we wzmacnianiu ochrony granicy państwowej;
- 3) udział w ochronie ludności, terytoriów, środowiska naturalnego i mienia przed sytuacjami kryzysowymi oraz skutkami prowadzonych działań wojennych (bojowych);
- 4) udział w przygotowaniu obywateli Ukrainy do narodowego oporu;

- 5) udział w zapewnianiu warunków bezpiecznego funkcjonowania organów państwowych, organów samorządu terytorialnego oraz organów administracji wojskowej;
- 6) udział w ochronie i obronie strategicznie ważnych obiektów i łączności oraz innych obiektów infrastruktury krytycznej, a także obiektów o znaczeniu regionalnym, powiatowym, wiejskim, osiedlowym i miejskim, które zabezpieczają ludność lokalną;
- 7) zapewnienie warunków do strategicznego (operacyjnego) rozmieszczenia wojsk (sił) lub ich przegrupowania;
- 8) udział w realizacji działań dotyczących czasowego zakazu lub ograniczenia ruchu pieszych i pojazdów w obrębie stref zagrożenia lub prowadzenia działań wojennych (bojowych);
- 9) udział w zapewnianiu bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- 10) udział we wprowadzaniu i wykonywaniu środków stanu wojennego w przypadku jego wprowadzenia na całym terytorium Ukrainy lub w niektórych jej miejscowościach;
- 11) udział w walce z siłami dywersyjnymi i wywiadowczymi, innymi formacjami zbrojnymi agresora (przeciwnika) oraz z formacjami paramilitarnymi lub zbrojnymi nieprzewidzianymi przez ustawodawstwo Ukrainy;
- 12) udział w działaniach informacyjnych zmierzających do podniesienia poziomu zdolności obronnych państwa i przeciwdziałania działaniom informacyjnym agresora (przeciwnika);
- 13) udział w świadczeniu usług prawnych dla ludności.

Obrona terytorialna składa się z komponentów wojskowych, cywilnych i wojskowo-cywilnych. Z punktu widzenia funkcji podmiotowej zadania z zakresu komponentów wojskowych wykonują: organy administracji wojskowej, jednostki wojskowe Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy, inne siły i środki sił bezpieczeństwa oraz wojska zaangażowane w realizację zadań obrony terytorialnej. Zasadniczą rolę w organizacji i realizacji zadań obrony terytorialnej pełnią Siły Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy (ukr. Сили Територіальної Оборони Збройних Сил України), w skład których wchodzi: Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy (ukr. Командування Сил Територіальної Оборони Збройних Сил України), regionalne dowództwa wojskowe Sił Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy (ukr. Регіональні Органи Військового Управління Сил Територіальної Оборони Збройних Сил України), brygady Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy (ukr. Бригади Сил Територіальної Оборони Збройних Сил України), bataliony z brygad Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy (ukr. Батальйони зі Складу Бригад Сил Територіальної Оборони Збройних Сил України). Decyzją Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy także inne siły i środki Sił Zbrojnych Ukrainy mogą być zaangażowane w wykonywanie zadań obrony terytorialnej oraz realizację działań wspierających i zapewniających obronę. Komponent cywilny obrony terytorialnej obejmuje organy państwowe i organy samorządu terytorialnego, które zajmują się obroną terytorialną. Natomiast do komponentu wojskowo-cywilnego

obrony terytorialnej zaliczamy dowództwa stref (obwodów) obrony terytorialnej oraz ochotnicze formacje wspólnot terytorialnych zaangażowanych w obronę terytorialną.

Ogólne kierownictwo narodowego ruchu oporu sprawuje Prezydent Ukrainy jako Naczelnny Dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy za pośrednictwem Ministra Obrony Ukrainy. Bezpośrednie kierowanie obroną terytorialną odbywa się: 1) na całym terytorium Ukrainy – przez Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych Ukrainy za pośrednictwem Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy; 2) w lądowej strefie wojskowej – przez szefa regionalnego wojskowego organu dowodzenia Siłami Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy za pośrednictwem regionalnego wojskowego organu dowodzenia Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy; 3) w strefie obrony terytorialnej – przez kierownika strefy obrony terytorialnej za pośrednictwem dowództwa strefy obrony terytorialnej; 4) w granicach okręgu obrony terytorialnej – przez kierownika okręgu obrony terytorialnej za pośrednictwem komendy okręgu obrony terytorialnej.

Kontrolę nad ruchem oporu sprawuje Naczelnny Dowódca za pośrednictwem Dowódcy Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy. Natomiast przygotowanie obywateli Ukrainy do narodowego oporu prowadzi Gabinet Ministrów Ukrainy za pośrednictwem odpowiednich centralnych organów władzy wykonawczej.

Etapy i kolejność tworzenia oraz rozbudowy Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy określa Naczelnny Dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy. Wojska te funkcjonują jako: 1) brygady Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy w każdej strefie obrony terytorialnej oraz dodatkowo w każdym mieście, którego liczba ludności przekracza 900 tys. mieszkańców; 2) bataliony Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy w każdym okręgu obrony terytorialnej oraz dodatkowo w każdym ośrodku administracyjnym obwodu. Dodatkowe jednostki wojskowe (oddziały) Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy mogą być także tworzone w strefach obrony terytorialnej o liczbie ludności przekraczającej 2 mln 400 tys. mieszkańców.

Obsada organów administracji wojskowej i jednostek Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy odbywa się w czasie pokoju przez żołnierzy kontraktowych i poborowych, a w okresie szczególnym – przez personel wojskowy kontraktowy, oficerów poborowych i rezerwę terytorialną. Zgodnie z analizowaną ustawą obywatele Ukrainy są zapisywani do jednostek Wojsk Obrony Terytorialnej w miejscu ich rejestracji. W przypadku wprowadzenia stanu wojennego obywatele mogą być rekrutowani do WOT także bezpośrednio na terenie działań wojennych (bojowych).

Z kolei obsada ochotniczych formacji wspólnot terytorialnych odbywa się na zasadzie dobrowolności. Dowódców tej formacji powołuje Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej w porozumieniu z Dowódcą Sił Operacji Specjalnych na wniosek Dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy. Kandydaci na stanowiska dowódców ochotniczych formacji wspólnot terytorialnych muszą przechodzić obowiązkową kontrolę specjalną w Służbie Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) i w Policji Państwowej Ukrainy (PPU).

Prymat w dziedzinie narodowego oporu wiodą: Gabinet Ministrów Ukrainy, Ministerstwo Obrony Narodowej oraz centralne organy władzy wykonawczej.

Gabinet Ministrów Ukrainy sprawuje władzę w dziedzinie narodowego oporu poprzez: 1) kierowanie i koordynowanie pracami centralnych i innych władz wyko-

nawczych w sprawach ogólnokrajowego ruchu oporu; 2) zatwierdzanie wykazów ważnych obiektów łączności oraz innych krytycznie ważnych obiektów infrastruktury podlegających ochronie i obronie, tryb ich doposażenia i objęcia ochroną; 3) zatwierdzanie regulaminu wzorcowego w sprawie Dowództwa Strefy Obrony Terytorialnej (Okręgu); 4) określanie trybu wykorzystania infrastruktury i funduszy Sił Zbrojnych Ukrainy, a także infrastruktury i funduszy składowych sił bezpieczeństwa i obrony oraz jednostek samorządu terytorialnego do rozmieszczenia jednostek wojskowych obrony terytorialnej w ramach odpowiednich jednostek administracyjnych i terytorialnych; 5) ustalanie porządku organizacji i realizacji wspólnego szkolenia wojskowego obywateli Ukrainy; 6) nadzorowanie przygotowania obywateli Ukrainy do narodowego oporu; 7) zatwierdzanie rozporządzenia w sprawie dobrowolnego tworzenia wspólnot terytorialnych; 8) określanie trybu organizowania, zapewniania i prowadzenia szkolenia ochotniczych formacji wspólnot terytorialnych do wykonywania zadań obrony terytorialnej; 9) zatwierdzanie regulamin ruchu oporu; 10) wykonywanie innych uprawnień określonych w prawodawstwie Ukrainy.

Z kolei do kompetencji Ministerstwa Obrony Ukrainy należy kształtowanie i realizacja polityki państwa w zakresie narodowego oporu oraz opracowanie projektów ustaw i innych normatywnych aktów prawnych dotyczących problematyki narodowego ruchu oporu. Ponadto organizuje i zapewnienia środki finansowe dla Ministerstwa Obrony, Sił Obrony Terytorialnej i Sił Operacji Specjalnych. Przygotowuje również obywateli Ukrainy do narodowego oporu. Zapewnia gromadzenie uzbrojenia, sprzętu wojskowego i specjalnego oraz innych środków materialnych w stabilnym zapasie, a także formułuje i przedkłada propozycje wysokości wsparcia finansowego dla narodowego ruchu oporu.

Centralny organ władzy wykonawczej kształtuje i realizuje politykę państwa w dziedzinie oświaty i nauki oraz uczestniczy w realizacji polityki państwa w zakresie przygotowania obywateli Ukrainy do narodowego oporu. Poza tym centralny organ formułuje i przedkłada propozycje wysokości finansowego wsparcia działań przygotowujących obywateli Ukrainy do narodowego oporu.

Do władz narodowego oporu wchodzi: 1) Rada Ministrów Autonomicznej Republiki Krymu oraz regionalne, miejskie i rejonowe administracje państwowe Kijowa i Sewastopola (odpowiednie administracje wojskowo-cywilne lub wojskowe w przypadku ich utworzenia); 2) rady obwodowych i powiatowych rad wiejskich oraz rad osiedlowych i miejskich; 3) Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy, Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, regionalne organy kierownictwa wojskowego Sił Obrony Terytorialnej, Dowództwo Sił Operacji Specjalnych i inne organy kierownictwa wojskowego Sił Zbrojnych Ukrainy; 4) dowództwo stref obrony terytorialnej (obwodów) i szefów stref obrony terytorialnej (obwodów) oraz innych sił bezpieczeństwa i obronnych, takich jak Policja Państwowa, Gwardia Narodowa, Służba Bezpieczeństwa, Państwowa Straż Graniczna, Państwowa Służba Specjalnej Łączności i Ochrony Informacji, Państwowa Specjalna Służba Transportowa, Państwowy Urząd Bezpieczeństwa, centralny organ władzy wykonawczej realizujący politykę państwa w zakresie ochrony ludności.

Warto dodać, że zgodnie z treścią art. 3 ustawy o Siłach Zbrojnych Ukrainy [Roczniki Rady Najwyższej Ukrainy 2000: nr 48 art. 410; 2004: nr 33–34 art. 405; 2009: nr 19

art. 258; 2016: nr 31 art. 546], w skład Sił Zbrojnych wchodzi: 1) Sztab Generalny; 2) dowództwo połączonych Sił Zbrojnych; 3) Wojska Lądowe; 4) Wojska Powietrzne; 5) Wojska Morskie; 6) Wojska Operacji Specjalnych; 7) Wojska Obrony Terytorialnej; 8) Wojska Logistyczne; 9) Wojska Wsparcia; 10) Wojska Medyczne; 11) Oddziały Powietrzno-Desantowe; 12) Oddziały Szturmowe; 13) Oddziały Łączności; 14) Wojska Bezpieczeństwa Cybernetycznego; 15) organy administracji wojskowej; 16) wyższe uczelnie wojskowe; 17) wojskowe jednostki szkolnictwa wyższego; 18) instytucje i organizacje, które nie należą do rodzajów i odrębnych rodzajów Sił Zbrojnych. Pod względem organizacyjnym Siły Zbrojne Ukrainy składają się z wojskowych organów dowodzenia, jednostek i oddziałów wojskowych, wojskowych szkół wyższych, wojskowych jednostek oświatowych szkół wyższych, instytucji i organizacji.

Organizacja i obowiązki ukraińskiego ruchu oporu

Dowództwo Sił Operacji Specjalnych jest zwierzchnikiem nad działaniami ruchu oporu, organizuje i realizuje działania w celu przygotowania, kierowania i wspierania ruchu oporu oraz zapewnia kontrolę nad ich realizacją. Siły operacji specjalnych badają, analizują oraz oceniają sytuację mającą wpływ na realizację środków przygotowania i prowadzenia ruchu oporu. Opracowują prognozy jego możliwego rozwoju oraz zapewniają środki umożliwiające szybkie reagowanie na zmieniające się sytuacje. Ponadto dowództwo Siły Operacji Specjalnych: 1) opracowuje niezbędne obliczenia i propozycje oraz materiały analityczne dla dowódcy sił specjalnych; 2) organizuje wykonanie rozkazów i zarządzeń; 3) przeprowadza selekcję osób, które wyraziły chęć wstąpienia do ruchu oporu; 4) określa zapotrzebowanie na środki niezbędne do przygotowania, utrzymania i prowadzenia ruchu oporu; 5) tworzy i wykorzystuje systemy informacyjne i komunikacyjne do organizowania oraz zapewniania wykonywania zadań ruchu oporu; 6) opracowuje i przedkłada Naczelnemu Dowódcy propozycje zaangażowania sił i środków służb bezpieczeństwa i wojsk obrony w organizację, szkolenie, obsługę i realizację zadań ruchu oporu; 7) kieruje i koordynuje działania osób zaangażowanych przez Naczelnego Dowódcę do prowadzenia działań związanych z organizacją, przygotowaniem i realizacją zadań ruchu oporu; 8) organizuje dokumentację działalności kierownictwa oraz archiwizację dokumentów związanych z ruchem oporu; 9) organizuje utajnianie działalności jednostek biorących udział w wykonywaniu zadań ruchu oporu.

Z kolei do zadań ruchu oporu należy przede wszystkim: 1) tworzenie ośrodków ruchu oporu; 2) utrudnianie działań wojskowych przeciwnika; 3) udział w operacjach specjalnych (wywiadowczych, informacyjno-psychologicznych itp.); 4) zapobieganie politycznej konsolidacji okupowanych terenów. Ruch oporu przygotowuje obywateli do oporu, ułatwiając im nabywanie gotowości i zdolności do wypełniania konstytucyjnego obowiązku ochrony Ukrainy, niepodległości i integralności terytorialnej państwa, edukację wojskową i patriotyczną obywateli Ukrainy oraz przygotowanie ludności do warunków życia na terenie działań wojennych.

Analizując ruch oporu, warto wspomnieć, że dzieli się on na trzy odrębne grupy. Pierwsza grupa to członkowie miejscowej ludności, którzy postanowili pozostać na

terytorium kraju i stawić opór okupacji, skupiając się na zbieraniu danych wywiadowczych i stosowaniu taktyk z końca spektrum ruchu oporu (sabotowanie pojazdów, ingerowanie w drogowskazy, angażowanie się w zastraszające kampanie graffiti i ogólnie bycie „trudnym cywilem” w okupowanej społeczności). Do drugiej grupy zalicza się członków lokalnych sił terytorialnych i policji wtapiających się w ludność lokalną, którzy działają jako jednostki „pozostające w tyle”. Trzecią grupę tworzą zespoły sił specjalnych, które przede wszystkim operują w strefie okupowanej.

Zadania bojowe (specjalne) ruchu oporu Ukrainy

Analizując działania specjalne Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy należy wskazać, że to one najczęściej wykonują „partyzanckie” zadania bojowe na terenach okupowanych. Natomiast operacje specjalne „za liniami wroga” lub w różnych regionach Federacji Rosyjskiej są nadzorowane i koordynowane przez Wywiad Wojskowy i Siły Operacji Specjalnych, które określane są jako „międzyresortowe grupy zadaniowe”.

Oddziały konspiracyjne ruchu oporu mają miano autonomicznych grup partyzanckich, które prowadzą swoje działania w celu zadania okupantowi jak największych strat, utrudniając tym samym jego działania wojskowe. W grupach partyzanckich można spotkać oprócz zawodowych żołnierzy także rezerwistów i członków oddziałów paramilitarnych. Grupy te korzystają z pomocy urzędników państwowych i samorządowych, myśliwych i leśników, prywatnych przedsiębiorców oraz innych osób, które odgrywają ważne role w ukraińskim ruchu oporu (informując np. o rosyjskich ruchach wojsk).

Na poziomie planowania Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy ściśle współpracują ze Służbą Bezpieczeństwa, która zajmuje się ruchami kontrpartyzanckimi. Członkowie Służby Bezpieczeństwa wykonują swoje zadania polegające na: 1) „mapowaniu” rosyjskiej obecności w Ukrainie; 2) wykrywaniu rosyjskich szpiegów oraz ich sposobu działania na terytorium Ukrainy.

Zgodnie z wytycznymi Dowództwa Sił Zbrojnych Ukrainy [Січень 2022] do podstawowych celów ruchu oporu zalicza się: 1) sabotaż na trasach wsparcia logistycznego wojsk rosyjskich (np. wysadzanie mostów, wiaduktów, linii komunikacyjnych i elektroenergetycznych, elektrotechnicznych środków sterowania ruchem pociągów oraz działania sabotażowe w portach morskich); 2) dywersje – ataki na ważne obiekty wojsk rosyjskich (np. ośrodki dowodzenia, węzły i linie łączności, stanowiska wojsk obrony przeciwlotniczej i rakietowej, lotniska, magazyny z bronią i amunicją, magazyny paliw i olejów, stałe bazy jednostek wojskowych, obiekty zaplecza itp.); 3) działania dywersyjno-sabotażowe, jak niszczenie rosyjskiego sprzętu wojskowego (np. bojowych pojazdów opancerzonych, systemów radarowych i stacji łączności, dronów, czołgów, haubic, helikopterów, ciężarówek z amunicją, pociągów pancernych itp.); 4) rozpoznawanie i naprowadzanie środków uderzeniowych (ogniowych) na cele okupanta; 5) dyskredytowanie, zastraszanie i likwidacja zdrajców i kolaborantów, przedstawicieli kierownictwa politycznego oraz dowództwa wojskowego wroga; 6) praca agitacyjna wśród miejscowej ludności terytoriów okupowanych poprzez prowadzenie działań informacyjno-psychologicznych.

Z analizy omawianej problematyki wynika, że działalność ruchu oporu musi być koordynowana z Dowództwem Sił Zbrojnych Ukrainy, aby nadać odpowiedni kierunek zadaniom oraz zachować bezpieczeństwo operacyjne i odporność w obliczu zdecydowanych wysiłków okupacyjnych służb wywiadowczych.

Informacje o zadaniach ruchu oporu są objęte klauzulą tajemnicy państwowej. Czasami zdarza się, że dowództwo Sił Operacji Specjalnych oficjalnie informuje o wynikach działań grup partyzanckich. Zazwyczaj są to jednak tylko regularne informacje o działaniach bliżej nieokreślonych grup ruchu oporu podawane na stronie internetowej przez Centrum Narodowego Oporu (ukr. Центр Національного Спротиву)³. Analizę wybranych działań ukraińskiego ruchu oporu przedstawia tabela 1.

Wobec powyższych ustaleń można przyjąć twierdzenie, że ruch oporu odgrywa istotną rolę w wojnie w Ukrainie, a grupy partyzanckie działające na całym obszarze okupowanego terytorium aktywnie przeciwstawiają się rosyjskim najeźdźcom, dezorganizując działania ich systemów kierowania i łączności⁴. Pomimo że grupy partyzanckie działają na skraju głównych aren wojennych, to jednak odgrywają ważną rolę w angażowaniu potencjału regularnej armii. Zwykle zadania bojowe grup partyzanckich są organizowane i prowadzone na poziomie taktycznym lub operacyjno-taktycznym, dlatego mają ograniczone efekty. Nie znaczy to, że w niektórych przypadkach nie umożliwiają osiągnięcia strategicznych sukcesów, np. poprzez zablokowanie logistyki okupanta, co może się przyczynić do wycofania wojsk z danego obszaru.

Najbardziej widoczna działalność partyzancka polega na identyfikowaniu osób, które zdecydowały się na współpracę z siłami rosyjskimi, na atakowaniu i likwidowaniu lokalnych kolaborantów (pobratymców) i urzędników (aktywistów) oraz na atakowaniu nocnych patroli wojsk okupanta. Ruch oporu stosuje również formy zastraszania poprzez wywieszanie przed domami kolaborantów plakatów z groźbami, na których widnieją twarze i trumny, lub plakatów z napisem „poszukiwany”, oferujących wysokie nagrody za ich śmierć. W obawie przed zamachami kolaboranci poruszają się po mieście w kamizelkach kuloodpornych i z ochroną osobistą.

Z przeprowadzonych ustaleń wynika, że ukraiński ruch oporu dostarcza rzetelnych i aktualnych informacji o bazach i magazynach wojskowych oraz o skupiskach wojsk rosyjskich. Ponadto obserwuje i gromadzi wiarygodne dane na temat kierunku poruszania się obcych wojsk. Do najgłośniejszych akcji grup partyzanckich zalicza się niszczenie infrastruktury logistycznej (np. użycie materiałów wybuchowych do wykolejania pociągów pancernych z żołnierzami, sprzętem oraz uzbrojeniem wojskowym). Partyzanci strategicznie zakłócają okupacyjne linie zaopatrzenia (np. wysadzają mosty i pociągi), osłabiając dodatkowo morale i zdolności militarne najeźdźcy. Nie zmienia to faktu, że każdego dnia specjalne jednostki rosyjskie wykrywają skrytki z bronią, co istotnie utrudnia działania dywersyjno-sabotażowe prowadzone przez grupy partyzanckie.

³ Centrum Narodowego Oporu jest specjalną stroną internetową Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy, mającą na celu wsparcie oporu ludności cywilnej.

⁴ Ruch oporu dysponuje dronami z kamerami o wysokiej rozdzielczości, które pozwalają na lokalizację rosyjskich pozycji, ich analizę i nanoszenie na mapę (mapowanie).

Tabela 1. Wykaz działań ukraińskiego ruchu oporu

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
18 kwietnia 2014	Symferopol (ukr. Сімферополь)	Podpalenie siedziby partii „Jedna Rosja”
14 czerwca 2014	Obwód ługański (ukr. Луганська область)	Odnalezienie 6 członków załogi zestrzelonego ukraińskiego samolotu AN-26 na terytorium niekontrolowanym przez Ukrainę oraz przekazanie ich do ewakuacji przez ukraińskie służby specjalne
31 lipca 2014	Donieck (ukr. Донецьк)	Rozwieszenie na ulicach Doniecka karykatur przywódców prorosyjskich bojowników i całego ruchu separatystycznego
7 sierpnia 2014	Donieck (ukr. Донецьк)	Zniszczenie samobieżnej wieloprowadnicowej wyrzutni rakiet „Grad”
1 grudnia 2014	Obwód doniecki (ukr. Донецька область)	Rozpoznanie i nakierowanie środków ogniowych ukraińskiej artylerii, co doprowadziło do wyeliminowania 110 bojowników prorosyjskich
10 stycznia 2015	Śnieżne (ukr. Сніжне)	Wyeliminowanie załogi samobieżnej wieloprowadnicowej wyrzutni rakiet „Grad”
22 stycznia 2015	Węzeł kolejowy Krasna Mohyla (ros. Червона Могила)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono pociąg towarowy
27 stycznia 2015	Donieck (ukr. Донецьк)	Eksplzja materiału wybuchowego pod pomnikiem Lenina
22 listopada 2015	Krym (ukr. Крим)	Blokada energetyczna
16 lutego 2016	Linii kolejowa Jasynuwata–Skotowata (ukr. Ясинувата–Скотовата)	W wyniku eksplozji zniszczono pociąg towarowy
10 czerwca 2016	Donieck (ukr. Донецьк)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono warsztat naprawy sprzętu wojskowego
26 czerwca 2016	Jasynuwata (ukr. Ясинувата)	Zniszczenie zbiornika paliwa na zajezdni
7 sierpnia 2016	Armiańsk (ukr. Армянськ)	Wyeliminowanie 2 oficerów FSB

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
1 września 2016	Obwód ługański (ukr. Луганська область)	Eksplzja materiału wybuchowego pod pomnikiem prorosyjskich bojowników
22 marca 2017	Czeluskiniec, obwód ługański (ukr. Челюскінець, Луганська область)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono słup wysokiego napięcia
19 września 2017	Obwód ługański (ukr. Луганська область)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono „pomnik spadochroniarzy”
31 października – 2 listopada 2017	Krym (ukr. Крим)	Linia komunikacyjna, 2 gazociągi 2 linie energetyczne zostały zniszczone w wyniku eksplozji materiału wybuchowego
5 lutego 2018	Donieck (ukr. Донецьк)	Wylimowanie byłego szefa wywiadu rosyjskich sił powietrznych
21 maja 2018	Iwaniwka, obwód ługański (ukr. Іванівка, Луганська область)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono most
1 stycznia 2019	Donieck (ukr. Донецьк)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono żelbetonową podporę mostu kolejowego
4 marca 2019	Toreck (ukr. Торецьк)	Zniszczenie 7 czołgów T-72 i 1 czołgu T-72B3
27 października 2019	Donieck (ukr. Донецьк)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono stację bazową operatora telefonii komórkowej Phoenix
16 stycznia 2021	Makiejewka (ukr. Макіївка)	Podpalenie węzła komunikacyjnego „Comtel”
7 marca 2022	Czornobajewka, obwód chersoński (ukr. Чорнобаївка, Херсонська область)	Rozpoznanie i nakierowanie środków ogniowych ukraińskiej artylerii, co doprowadziło do ostrzału lotniska i zniszczenia 30 helikopterów
25 marca 2022	Siewierszczyzna (ukr. Сіверщинськ)	Zniszczenie opancerzonego pojazdu bojowego „Tygrys”
28 marca 2022	Obwód czernihowski (ukr. Чернігівська область)	Zniszczenie czołgu T-72, 2 pojazdów opancerzonych „Tygrys” i ciężarówki „Ural” z amunicją. Ponadto zdobycie ciężarówki z zapasami w postaci suchych racji żywnościowych

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
17 kwietnia 2022	Tokmak, obwód zaporoski (ukr. Токмак, Запорізька область)	Zniszczenie wagonów z amunicją okupantów
20 kwietnia 2022	Chersoń (ukr. Херсон)	Zamach na prorosyjskiego blogera
22 kwietnia 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	Zlikwidowanie 30 żołnierzy
25 kwietnia 2022	Kreminna, obwód ługański (ukr. Кременна, Луганська область)	Eksplzja w radzie miejskiej i na komisariacie policji
28 kwietnia 2022	Jakymiwka, obwód zaporoski (ukr. Якимівка, Запорізька область)	Zniszczenie mostu kolejowego
16 maja 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	Zamach na 2 wysokiej rangi rosyjskich oficerów
18 maja 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	W wyniku eksplozji uszkodzone zostały 2 tory kolejowe, zatrzymano pociąg pancerny z 10 wagonami, a także lokomotywę z czołgami 10 PMM, która jechała za pociągiem pancernym. Atak granatami na stanowisko dowodzenia Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej
22 maja 2022	Enerhodar, obwód zaporoski (ukr. Енергодар, Запорізька область)	Próba zamachu na burmistrza
22 maja 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	Zniszczenie stacji radarowej okupanta
23 maja 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	Uszkodzenie torów kolejowych
29 maja 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na burmistrza
30 maja 2022	Melitorol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na gubernatora obwodu zaporoskiego
1 czerwca 2022	Wasylenkowo, obwód charkowski (ukr. Василенково, Харківська область)	Przejęcie nowoczesnej stacji łączności P-439-OD

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
8 czerwca 2022	Berezówka, rejon buczański (ukr. Березівка, Бучанська область)	Przekazanie współrzędnych ukraińskiemu wojsku, co doprowadziło do zniszczenia jednego z największych konwojów poruszających się po żytomierskiej autostradzie
9 czerwca 2022	Taganrog (ros. Таганрог)	Podpalenie 2 ciężarówek i 3 dużych przyczep rosyjskiego Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych
12 czerwca 2022	Obwód chersoński (ukr. Херсонська область)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczono konwój rosyjskich ciężarówek dostarczających zaopatrzenie
22 czerwca 2022	Chersoń (ukr. Херсон)	Próba zamachu na szefa kolonii poprawczej nr 90
22 czerwca 2022	Obwód chersoński (ukr. Херсонська область)	Próba zamachu na byłego szefa dworca autobusowego
24 czerwca 2022	Chersoń (ukr. Херсон)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego wyeliminowano szefa wydziału kultury i młodzieży w administracji okupacyjnej
26 czerwca 2022	Kachowka, obwód chersoński (ukr. Каховка, Херсонська область)	Próba zamachu na urzędniczkę administracji okupacyjnej
2 lipca 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Wykolejenie pociągu pancernego
3 lipca 2022	Lubimówka koło Melitopola (ukr. Любимівка поблизу Мелітополя)	Zniszczenie mostu kolejowego
5 lipca 2022	Obwód chersoński (ukr. Херсонська область)	Zatrzymanie tzw. grupy „Berkut-Jug”
7 lipca 2022	Nowa Kachowka (ukr. Новая Каховка)	Zamach na zastępcę szefa policji Nowej Kachowki
10 lipca 2022	Wielki Burłuk, obwód chersoński (ukr. Великий Бурлук, Херсонська область)	Zamach na kolaboranta
15 lipca 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Podpalenie fabryki „Mariupol Satellite”
16 lipca 2022	Siewierodonieck (ukr. Сєвєродонецьк)	Eksplzja materiału wybuchowego, zniszczenie samochodu z kolaborantami

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
24 lipca 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Eksplzja materiału wybuchowego, zniszczenie linii kolejowej
27 lipca 2022	Obwód chersoński (ukr. Херсонська область)	Zdobycie poufnych dokumentów (szyfry i mapy)
28 lipca 2022	Obwód chersoński (ukr. Херсонська область)	Eksplzja materiału wybuchowego, zniszczenie samochodu policji okupacyjnej
28 lipca 2022	Krym (ukr. Крим)	Kolportowanie ulotek z pogrozkami i ostrzeżeniami dla wojsk okupacyjnych i władz lokalnych
31 lipca 2022	Obwód zaporoński (ukr. Запорізька область)	Rozpoznanie i naprowadzenie środków ogniowych ukraińskiej artylerii, co doprowadziło do ostrzału i zniszczenia linii kolejowej
31 lipca 2022	Swatowo, obwód ługański (ukr. Сватове, Луганська область)	Spalenie skrzynki sterowniczej kolei
6 sierpnia 2022	Obwód chersoński (ukr. Херсонська область)	Zamach na urzędnika administracji okupacyjnej Nowej Kachowki
9 sierpnia 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Eksplzja w centrum handlowym „Foxtrot”
11 sierpnia 2022	Starobielsk, obwód ługański (ukr. Старобільськ, Луганська область)	Zamach na kolaboranta
13 sierpnia 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	W wyniku eksplozji materiału wybuchowego zniszczony został most kolejowy
17 sierpnia 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Sabotaż w elektrowni jądrowej
24 sierpnia 2022	Obwód zaporoński (ukr. Запорізька область)	Zamach na samozwańczego sołtysa wsi Mychajliwka
25 sierpnia 2022	Priazowskoje w rejonie Melitopola (ukr. Приазовське на Мелітопольщині)	Zniszczenie kwatery głównej okupantów
26 sierpnia 2022	Berdiańsk (ukr. Бердянськ)	Zamach na zastępcę szefa policji drogowej Berdiańska

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
28 sierpnia 2022	Mała Michajłówka, rejon melitopolski (ukr. Мала Михайлівка, Мелітопольський район)	Zamach na szefa policji okupacyjnej
28 sierpnia 2022	Port Zaliznyi (ukr. Залізний Порт)	Zamach na byłego ludowego deputowanego Ukrainy (od 2019), który w 2022 roku przeszedł na stronę okupantów
6 września 2022	Berdiańsk (ukr. Бердянськ)	Zamach na komendanta miasta Berdiańsk
12 września 2022	Chersoń (ukr. Херсон)	Próba zamachu na samozwańczego rektora Chersońskiego Uniwersytetu Państwowego
16 września 2022	Obwód ługański (ukr. Луганська область)	Zamach na Prokuratora Generalnego LPR i jego zastępczynię
17 września 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Uszkodzenie linii kolejowej
18 września 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na policjanta
24 września 2022	Zaporoże (ukr. Запоріжжя)	Zniszczenie torów kolejowych
25 września 2022	Chersoń (ukr. Херсон)	Zamach na byłego deputowanego ludowego V i VI kadencji sejmu
29 września 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na szefa wydziału oświaty administracji okupacyjnej
16 października 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Eksplzja w pobliżu budynku centrum biznesowego
31 października 2022	Berdiańsk (ukr. Бердянськ)	Próba zamachu na samozwańczego zastępcę burmistrza ds. działalności informacyjnej
5 listopada 2022	Wuhłehirsk (ukr. Вуглегірськ)	Zamach na sędziego „Sądu Najwyższego KRLD”
11 listopada 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na wiceministra sportu w tymczasowo okupowanej części Zaporozża

Data	Miejsce operacji	Operatywność ukraińskiego ruchu oporu
15 listopada 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na kolaboranta, byłego deputowanego miejscowej rady miejskiej
24 listopada 2022	Połohy, obwód zaporoski (ukr. Полога, Запорізька область)	Próba zamachu na szefa Połogowskiej Rady Rejonowej
6 grudnia 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Próba zamachu na miejscowego kolaboranta
12 grudnia 2022	Skadowsk (ukr. Скадовськ)	Próba zamachu na kolaboranta
12 grudnia 2022	Gorłówka, obwód doniecki (ukr. Горлівка, Донецька область)	Koordynowanie uderzenia punktowego, dzięki któremu zlikwidowano ponad 100 żołnierzy i zniszczono sprzęt
13 grudnia 2022	Berdiańsk (ukr. Бердянськ)	Zniszczenie stacji transformatorowej i podpory linii energetycznej
16 grudnia 2022	Szczastia, obwód ługański (ukr. Щастя, Луганська область)	Koordynowanie uderzenia punktowego, dzięki któremu zlikwidowano ponad 50 żołnierzy i zniszczono sprzęt
22 grudnia 2022	Kachowka, obwód chersoński (ukr. Каховка, Херсонська область)	Zamach na miejscowego kolaboranta
22 grudnia 2022	Berdiańsk (ukr. Бердянськ)	Rozpowszechnianie symboli ukraińskich
23 grudnia 2022	Melitopol (ukr. Мелітополь)	Zamach na miejscowych kolaborantów
23 grudnia 2022	Krym (ukr. Крим)	Zawieszenie flagi ukraińskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie Centrum Narodowego Oporu.

Reasumując, skuteczne działanie sił partyzanckich wymaga zarządzania operacyjnego, koordynacji i wsparcia logistycznego Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Ukrainy, które jednak przyznają grupom partyzanckim autonomię i swobodę działania.

Aktywne metody ukraińskiego oporu cywilnego

Analiza omawianej problematyki wskazuje, że lokalna ludność cywilna jest kluczowym źródłem informacji o liczebności i przemieszczaniu się wojsk okupanta. Dostarcza również szczegółowych informacji o siłach wroga. Na początku okupacji tysiące mieszkańców organizowało pokojowe protesty na placach miejskich, a wojska najeźdźcy aresztowały aktywistów, radykalizując ruch oporu. Po zejściu do tzw. podziemia ludność cywilna zajęła się tworzeniem sztuki ulicznej, wywierając psychologiczną presję na okupancie poprzez: wywieszanie flag, malowanie haseł i symboli narodowych oraz sporządzanie graffiti na ulicach miast i wzdłuż tras patrolowych wojsk, tworzenie ulotek z groźbami dla najeźdźców lub zachęcających Ukraińców do stawiania oporu. Opór ludności cywilnej przejawia się przez działania radykalnych aktywistów, którzy np. zrywają obce flagi i niszczą rosyjskie symbole, obserwują ruchy wojsk najeźdźcy i przekazują ich współrzędne, jak i przez działania nauczycieli czy emerytów, którzy śpiewają ukraińskie piosenki w parkach i potajemnie noszą wstążki w kolorze żółtym lub niebieskim. Zbudowano sieć łączącą ludność cywilną, często angażując całe rodziny. Ruch oporu używa wstążek w barwach żółto-niebieskich lub ulotek również do oznaczania celów ataków grup partyzanckich⁵. Tworzenie atmosfery niepokoju wokół sił okupacyjnych podnosi morale okupowanej ludności cywilnej, a próby zastraszania poprzez fizyczne eliminowanie kolaborantów są bardzo popularne na okupowanym terytorium.

Ponadto Centrum Narodowego Oporu prowadzi działania informacyjno-psychologiczne skierowane do lokalnej ludności, które podtrzymują jej morale. Centrum wydało podręcznik „dobrego partyzanta” z instrukcjami dywersyjno-sabotażowymi dotyczącymi takich działań, jak przecinanie opon okupanta, dolewanie cukru do baków czy odmowa wykonywania poleceń w pracy. „Bądź zrzedliwy” – to jedna z sugestii. Podręcznik zawiera zasady bezpieczeństwa operacyjnego, np. w zakresie komunikacji i przesyłania zdjęć oraz podawania współrzędnych lokalizacyjnych obcego sprzętu wojskowego za pośrednictwem odpowiednich aplikacji.

Represje najeźdźcy wobec ludności cywilnej na okupowanym terytorium

Niemniej jednak działania ruchu oporu powodują, że wojska rosyjskie wzmacniają patrole i przeprowadzają regularne przeszukania miejsc zamieszkania osób podejrzanych o powiązania z nim. Podczas obławy okupant blokuje całą okolicę, wstrzymuje ruch i przeszukuje domy (mieszkania), przechodząc z jednego do drugiego. Podczas takich „nalotów” sprawdzane są telefony i konfiskowane te, które mają symbole

⁵ Przykładowo tuż przed atakiem na mosty pojawiły się ulotki o treści: „Jeśli HIMARS nie może tego zrobić, to partyzant pomoże”.

narodowe lub zdjęcia krewnych w wojskowych mundurach. Osoby, u których znajduje się jakieś ukraińskie symbole lub jakiegokolwiek przedmioty związane z ukraińską armią, są na miejscu zatrzymywane, a członkowie ich rodzin są umieszczani w obozach filtracyjnych. Poza tym wojska okupanta losowo zatrzymują autobusy w celu sprawdzenia wszystkich pasażerów znajdujących się w środku.

Masowe rewizje i zatrzymywania mieszkańców terenów okupowanych, zastraszanie, brutalne przesłuchiwanie (torturowanie) w specjalnych „obiektach” oraz deportowanie do Rosji ma na celu zachęcanie ich do współpracy z okupantem. Uwolnienie następuje tylko po zarejestrowaniu nagrania wideo z deklaracją współpracy z okupantem.

Na okupowanym terenie najeźdźca polega przede wszystkim na kolaborantach, gdyż nie ma wystarczającej liczby ludzi, aby jednocześnie pilnować miejscowej ludności i obsadzać stanowiska administracyjne niezbędne do sprawowania rządów. Jeśli ktoś wstępuje do lokalnego rządu okupanta, otrzymuje również jego paszport. Kontrolowane są wszystkie aspekty życia, a osoby, które chcą otrzymywać pensję na konto bankowe, muszą otworzyć konto w banku, który jest pod kontrolą rosyjską. Kolaboranci nieustannie dążą do poszerzenia swoich wpływów, odwiedzają firmy i wywierają presję na obywatelach, aby współpracowali z okupantem. Otwierają nowe sklepy i stacje benzynowe, sprawiają wrażenie, że zostaną na dłużej, gdyż są na swoim terytorium. Na terenach okupowanych powstają lokalne struktury administracyjne, wprowadza się do obiegu walutę najeźdźcy, zakłada się rosyjskie sieci komórkowe, stosuje się blokadę informacyjną poprzez wyłączanie ukraińskiej telewizji, ukraińskiego radia i Internetu. Na głównych placach miast ustawiane są duże ekrany transmitujące programy telewizyjne okupanta.

Podsumowanie

Współpraca miejscowej ludności z ruchem partyzanckim daje Siłom Zbrojnym Ukrainy wyjątkową przewagę nad wrogiem. Renegaci i kolaboranci są eliminowani w kolejnych zamachach organizowanych przez lokalne siły oporu, w związku z czym najeźdźcy nie czują się komfortowo na okupowanych terenach. W obwodach chersońskim i zaporoskim skala ruchu oporu sięgała takiego poziomu, że okupant miał poważne problemy z przejściem i utrzymaniem kontroli. W wyniku skutecznych ataków grup partyzantów najeźdźca był zmuszony do wydatkowania środków na zabezpieczanie działań na tyłach zamiast na froncie. Partyzanci, pomimo że na ogół nie wygrywają wojen, mogą siać spustoszenie w logistyce i infrastrukturze za liniami frontu, a skoordynowani z działaniami regularnych sił zbrojnych, mają duże znaczenie zarówno taktyczne, jak i strategiczne.

Pomimo strat rosyjskich, ze względu na tajność, która charakteryzuje działalność zarówno partyzancką, jak i okupacyjną, nie można rzetelnie zweryfikować i oszacować deficytu w rosyjskich siłach zbrojnych. Nie sposób również ocenić, jaki jest faktyczny wpływ ruchu oporu na trwającą wojnę. Pewne jest natomiast, że wojska okupanta muszą się obawiać nie tylko ataków na linii frontu, lecz także na okupowanych terenach oraz na własnym terytorium. Ataki te mogą obejmować logistykę,

zaopatrzenie, infrastrukturę krytyczną, energetyczną i wojskową. Na terytorium Rosji oprócz ukraińskich grup partyzanckich działają również lokalne grupy partyzanckie, jak oddziały legionu „Wolność Rosji”⁶, które realizują swoje misje także w głębi tego kraju.

Bibliografia

- Головне Управління Розвідки Міністерства Оборони України. <https://gur.gov.ua> (dostęp: 23 grudnia 2022).
- Січень Іван. 2022. *Партизанський рух в Україні: де та як завдає найбільших втрат ворогу*. Gazeta.ua. https://gazeta.ua/articles/posuti/_partizanskij-ruh-v-ukrayini-de-ta-yak-zavdaye-najbilshih-vtrat-vorogu/1097615 (dostęp: 1 grudnia 2022).
- Центр Національного Спротиву. <https://sprotyv.mod.gov.ua> (dostęp: 23 grudnia 2022).
- Chmielarz Krzysztof. 2022. *Odpowiedzialność karna obywatela polskiego za podjęcie służby w obcym wojsku lub w obcej organizacji wojskowej*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” (3): 5–21.
- Lawrence Thomas E. 2000. *Seven Pillars of Wisdom*. London: Penguin Books.
- Leksykon wiedzy wojskowej*. 1979. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Marighella Carlos. 2008. *Minimanual of the Urban Guerrilla*. Sankt Petersburg: Red and Black Publishers.
- Ustawa o podstawach narodowego oporu (Про основи національного спротиву). 2021. „Відомості Верховної Ради України” nr 41 art. 339.

Activities of the Ukrainian resistance movement in occupied Ukrainian territory

Abstract

The article is primarily devoted to analysing the activities of the Ukrainian resistance movement in the Russo-Ukrainian war. The general principles, organisation and tasks of the national resistance movement of Ukraine are presented. The basic scope of the research is the analysis of the legal text concerning the functioning of the national resistance movement in terms of subject and object. Also, as far as possible, not only from an objective but also from a subjective point of view, the issue of the active activities of the Ukrainian civil resistance is addressed, as well as the issue concerning the repression of the Russian invaders, against the civilian population in the occupied territory of Ukraine. Finally, the activities of the partisan movement and its cooperation with the local population are summarised.

Keywords: collaborator, diversion, invader, partisan, resistance movement, sabotage

⁶ Legion „Wolność Rosji” / „Wolna Rosja” (ros. Свобода России) – formacja partyzancka utworzona w kwietniu 2022 roku, składająca się m.in. z rosyjskich jeńców oraz dezertków.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.3

Radek Smolka*

University of Ostrava

ORCID: 0000-0003-0124-3437

Information about the situation in the People's Republic of Poland in samizdat issues of "Lidové Noviny"

Introduction

Free access to information is one of the fundamental pillars of a democratic society. Thanks to the possibility of free movement of people and information, a number of sources describing a particular topic are now possible. However, during the communist regime in Czechoslovakia, this possibility did not exist. In this article, the author asks to what extent the readers of the samizdat periodical "Lidové Noviny" could at least learn about the real situation in the People's Republic of Poland. The basic criterion of the quantitative analysis is the number of articles directly dealing with the People's Republic of Poland or mentioning it. The resulting number will then be compared with the number of articles about the People's Republic of Germany, therefore we can make a framework comparison of the extent to which the situation in Poland has been reported in comparison to another neighbouring country under communist rule. As part of the qualitative research, the author focuses on identifying significant themes of the articles and seeks to explain why these particular themes played such a prominent role in "Lidové Noviny".

Historical context of Czechoslovakia

Czechoslovakia was largely liberated by the Red Army at the end of World War II, but western Bohemia was liberated by the American Army. After the war, it was therefore unclear which side of the Iron Curtain the country would fall on. This uncertainty did not last long, however, and as early as 1948 the Communist Party of Czechoslovakia

* radeksmolka@email.cz

won an election that led to a coup d'état and the suppression of democratic efforts by other parties and individuals [Heimann 2009: 150]. As in other countries, the communist regime consolidated its position through harsh censorship and absolute control over information. During the forty years of Communist rule, not only the editorial offices of newspapers and magazines, but also the publishing and printing houses themselves were destroyed. It is clear from the above that it was virtually impossible to obtain free and truthful information in print. It is important to mention here that it was not only the publication of magazines and newspapers that was banned, but individual authors, both Czechoslovak and foreign, were censored and their works confiscated and destroyed. Censorship in Czechoslovakia thus reached great proportions and can be considered the most severe in comparison with the situation in, for example, the Hungarian and Polish People's Republics. The lack of relevant information not only about the situation in Czechoslovakia itself, but also abroad was unacceptable, especially for the intellectual and religious elite. The only possible way to respond to the situation was to create samizdat periodicals.

Samizdat

The emergence of samizdat periodicals is not connected with the communist regime. The first samizdat periodicals, as we understand them today, can be dated back to the 19th century in present-day Russia. The word samizdat itself also comes from Russian. The word samizdat is an abbreviation of samizdat and can be translated as self-publishing. The word samizdat itself is then not used in all languages in Polish we meet the term *Literatura drugiego obiegu* [Gruntorad 2018: 114]. This term, like the word samizdat in Russian, refers to the fact that it is not a text published by an official publishing house, but a self-published text outside the regime-controlled publishing houses.

The term "samizdat periodicals" in Czechoslovakia was defined by dissident and historian Vilém Prečan:

The term "self-published materials" (samizdat) means all written works of a documentary or literary nature written in Czechoslovakia by individuals or groups of persons and reproduced by them, but which cannot be published or disseminated by the official media in the country of their origin for censorship reasons. [Prečan 1986: 402].

Czechoslovak samizdat was already being produced in the 1950s, but the limited access to printing presses meant that the number of published copies was small and its importance was therefore not significant for society as a whole. The golden age of Czech samizdat came in the 1970s and 1980s [Jedlicka 2018: 39–41]. This period is associated with a wave of discontent among the intellectual public with the events of August 1968 and the increased activity of dissent. The samizdat periodical that was among the most widespread and operated from 1978 until the Velvet Revolution was *Information on Charter 77*. As the name suggests, it was a periodical published by a well-known dissident group, to which the later democratically elected President

Václav Havel belonged. Many of the periodicals were more local in character and reported on issues in a particular region. Many periodicals could not withstand the pressure of the secret police and closed down after a few issues [Přibáň et al. 2018: 68].

It should also be noted that the quality of the copies varied greatly, but they were generally poor quality copies that were often difficult to read. There was no way of comparing samizdat periodicals with the paper newspapers of today.

However, "Lidové Noviny" brought a fundamental change. The change was noticeable from several perspectives. The first was symbolic. The editorial team was a continuation of "Lidové Noviny", which was one of the most respected newspapers in the period before the Second World War. Contributors were considered the intellectual elite of Czechoslovakia at the time and included, for example, Karel Čapek, Ferdinand Peroutka and Karel Poláček, who are understood to have contributed significantly to the development of Czech literature [Pernes 1993: 66]. For the public, therefore, this was an understandable reference to the tradition of quality journalism. The reader of samizdat periodicals must have noticed at first glance the difference in the quality of the individual issues. From the first issue, "Lidové Noviny" was published in a similar format to the classic paper newspapers that are common today. Well-printed texts that were divided into different sections, such as news from home, news from abroad, economy, culture and sports. This form of content was also attractive to the wider public, not just to a small circle of dissidents. Contributors included prominent names in Czechoslovak culture and subsequently politics, such as Václav Havel, Jiří Ruml, Petr Pithart, Jiří Dienstbier and a large number of other authors who became the political elite of free Czechoslovakia after the regime change in 1989 [Posset 1993: 88].

"Lidové Noviny"

"Lidové Noviny" is one of the oldest periodicals published in the Czech Republic. The first published issue dates back to 1893 and the place of publication is Brno. The newly created periodical was popular in Moravia, where it was one of the most read newspapers before the outbreak of the First World War. The first problem for the editorial office arose with the outbreak of the First World War, when some authors were persecuted and the publication was temporarily interrupted. "Lidové Noviny" survived the first test of its existence, however, and continued its activities in the euphoria of the newly established Czechoslovakia. A turning point for the newspaper was the 1920s, when its management sought to transform it from a strong regional daily to one with a national reach. This was achieved in this period mainly thanks to the quality of the newly established editorial office in Prague, which was then followed by editorial offices in other cities of Czechoslovakia and foreign correspondents [Pernes 1993]. During the period known in Czech history as the First Republic, the management and editorial staff managed to create one of the most respected periodicals, where the journalistic elite worked and where the greatest personalities of Czech history contributed. The second disaster not only for the whole world, but also for "Lidové Noviny" was the Second World War. Some of the authors were persecuted for their Jewish origin, others were actively involved in the anti-Nazi resistance,

and the death of Karel Čapek, who was one of the most famous faces of Czech democracy and a contributor to the newspaper, was a very significant event. During the Nazi occupation, there was a change in the newspaper's management, as well as a change in orientation, when "Lidové Noviny" became a vehicle for Nazi propaganda and had nothing to do with the original idea on which it was built. After the Second World War, there was a revival, which is associated with the name of Eduard Peroutka, who is one of the most historically famous Czech journalists. Peroutka brought back the direction of the newspaper, which was characterised by an emphasis on democracy and humanism, which led to conflicts with the Communist press and the Communist Party. After the regime's coup in 1948, we find ourselves in a situation where it was in the interest of the ruling dictatorship to destroy "Lidové Noviny", which was a symbol of democracy. They succeeded in doing so in 1952, when the periodical ceased its activities for more than thirty years [Pernes 1993: 117]. Change came in 1987, when members of the dissent around the editor-in-chief Jiří Ruml published the first two zero issues. These were followed by regular monthly issues in 1988 and 1989. The editorial staff consisted mainly of people directly connected with *Charter 77* who had been severely persecuted for their activities, had been followed by the secret police, had experienced threats from the police, had been forced to change jobs and, above all, many of the dissidents who contributed to "Lidové Noviny" had been imprisoned for anti-state activities [Pernes 1993: 123]. The importance of the journal was further increased by foreign contributors, whose texts were difficult to get to Czechoslovakia and subsequently published. These were not only original texts, but also interviews or texts translated from other foreign newspapers and published in "Lidové Noviny". With regard to the readers of this article, it is worth mentioning in particular the Polish dissidents Zbigniew Bujak, Adam Michnik and the well-known human rights defender Andrei Sakharov. The samizdat "Lidové Noviny" ended with the December 1989 edition, which was already legal, and the editorial staff said goodbye to the underground style of work and complicated information gathering and switched to the format of a classic newspaper published. Iconic is the article by the later president Václav Havel, *Good bye samizdat*, which ends with the words welcome to freedom, welcome to the press, welcome to the new readers. It is the last word that leads to the question of how many copies of samizdat newspapers were published. It has been reported that around 400 copies [Přibáň et al. 2018: 110] were distributed to readers from the illegal printing house, but these were copied in domestic conditions and the final number cannot be determined. Similarly, the number of readers cannot be determined, as it is important to note that one copy was passed on to the next reader after being read by one reader.

"Lidové Noviny" is still in operation today and is one of the most widely read newspapers in the Czech Republic, and its online version is also popular. The most recent blemish on the newspaper's existence is the sale of the media house to billionaire Andrej Babiš in 2013, when the businessman gained considerable media power for his entry into politics, where he later became the country's prime minister.

Cooperation between Czechoslovak and Polish opposition

To understand how free information about the situation in the People's Republic of Poland was able to reach Czechoslovakia, it is necessary to describe the cooperation between the opposition in both countries. The Czech intellectual opposition was mainly gathered around *Charter 77*, which can be described as a very heterogeneous group consisting of personalities belonging to different political trends, from the extreme left to conservative Catholics. *Charter 77* was a 1976 document expressing the collective's disapproval of political developments in Czechoslovakia [Blažek, Kalous 2021: 81]. This document was then signed by other people who expressed their agreement with the text. Although *Charter 77* has gained an international reputation over time, it should be noted that the number of signatories did not exceed 2000 during the years 1976 to 1989 [Machovec 2019: 50]. It was therefore not a massive opposition movement, as was the case with the Solidarity movement. There were several opposition movements in Czechoslovakia, but for the purposes of this text the main focus is on *Charter 77*, given that these people were the main contributors to "Lidové Noviny" and had contacts with the Polish opposition.

The contacts between the Czechoslovak and Polish opposition in the period under review were mainly between *Charter 77* and the intellectual section associated with the KOR group. It was the group around Jacek Kuron and Adam Michnik who were present at the 1978 meeting on Mount Snezka on the border between the two countries, where the group around Václav Havel went from the Czech side [Kaminski, Blažek, Majewski 2017: 112]. In the same year another meeting took place, but the third meeting could not take place because of police interference. During the two meetings, discussions, exchange of printed materials and the establishment of friendships took place. In the following years, the cooperation could not take place at a high level because of the situation in Poland in the early 1980s, but even at this time information from the northern neighbours leaked into Czechoslovakia and, above all, the Solidarity movement was a symbol of hope in Czechoslovakia. In the second half of the 1980s, there was a renewal of contacts and mutual visits, both in the format of two groups at the border and individual visits to the neighbouring country. The uniqueness of the connection between the two dissenting groups is demonstrated by the existence of two samizdat periodicals, which unfortunately could not be published for very long due to police interference. These periodicals were the *Information Bulletin of Czechoslovak-Polish Solidarity* and *Poland and Us* [Kaminski, Blažek, Majewski 2017: 120]. However, both periodicals ceased their activity after two issues were published. Nevertheless, in the context of Czech samizdat, we can speak of a unique situation, when the idea of forming a samizdat periodical that would focus only on the situation in Poland arose out of the impulse to deepen international cooperation, at a time when it was very difficult to publish truthful information about events in the homeland. It is obvious that communication between the dissent in both countries was active and friendly relations were established, which created a positive environment for obtaining information from the other side of the border and created a prerequisite for frequent publications of texts from the People's Republic of Poland.

Quantitative research

In the first part of the research, the author addressed the question of how often “Lidové Noviny” reported on the situation in the People’s Republic of Poland. It is therefore a quantitative analysis. The criterion for including a text in this analysis is either that the entire article is devoted to the situation in the country, or that a significant part of a comprehensive article is devoted to Poland. Interviews with members of the Polish opposition and texts written directly by Polish authors are also included. In order to compare the quantity of texts published in “Lidové Noviny” about events abroad, the author has selected the number of texts about the German People’s Republic. The criteria for inclusion in the analysis remain the same. The research does not include references to the People’s Republic of Poland and the People’s Republic of Germany, for example, in articles on the economic situation, where the country is only mentioned in connection with a given figure, but this is not developed further. The period under study is limited to the zero issue of 1987 to the last issue of 1989. The source of the research was an electronic version of individual samizdat editions of “Lidové Noviny” provided by the Libri prohibiti library of Czech samizdat based in Prague. The Library of Czech Samizdat was founded and is still run by a dissident and *Charter 77* signatory Jiri Gruntorad who is considered a leading expert on Czech samizdat, which he himself distributed before 1989. It presents in table 1.

Table 1. Number of articles about PPR and GDR in 1987, 1988 and 1989

state/year	1987	1988	1989
PPR	3	19	23
GDR	2	4	11

Source: own elaboration based on results of the research.

The results of the quantitative research provide fairly clear conclusions that show that the situation in the People’s Republic of Poland has been more widely reported in “Lidové Noviny”. There is very little difference between the articles on the situation in the Polish People’s Republic and the German People’s Republic in 1987. It is important to recall here again that only two issues of “Lidové Noviny” were published in that year, therefore there was very little room for a larger description of each country. We then see a marked difference in the following year, 1988, when the number of articles on the situation in Poland far exceeds the number of articles on the situation in East Germany. In the last year under review, 1989, the difference is still large in favor of articles on Poland but has decreased compared to the previous year.

In terms of the number of country articles per issue, the research found the following data. In 1987, there were 1.5 articles on Poland and 1 article on East Germany per issue. In 1988, 1.58 articles were on Poland and 0.42 on East Germany. In the last year of research, the values are highest with 1.92 articles on the situation in Poland and 0.92 articles on East Germany. The given conclusion shows that the coverage of

information about the situation in the People's Republic of Poland was at a high level in the samizdat "Lidové Noviny".

These data clearly show that the Czech reader of "Lidové Noviny", who had access to all copies, had a significantly higher awareness of events in the northern neighbors than of the situation in East Germany. The author explains the result of this quantitative research mainly by the relations of the "Lidové Noviny" editorial office with the Polish opposition, where access to information was relatively less complicated than in the case of East Germany, which was mainly targeted by other opposition groups in Czechoslovakia. It is also necessary to mention the phenomenon of the Solidarity movement, which was emphasized in "Lidové Noviny". For the Czechoslovak opposition, the situation in 1989 in particular was significant because it was the first time the communist regime made concessions on such a scale. To provide context, it is necessary to mention that at the time of the first elections in Poland in which the Solidarity movement could participate, in June 1989, it was common for Czech dissidents to be still imprisoned, including the most internationally known of them, Václav Havel, who was imprisoned for the last time in October 1989. Thus, it is logical that the Czechoslovak dissent was interested in the situation in a country already undergoing transformation, and they investigated and commented on this process. In contrast, the German People's Republic could not offer a similar phenomenon and was therefore not covered as much by the samizdat.

Qualitative research

The second part of the research is devoted to the qualitative analysis of the text. Here, the author focuses on topics related to Poland that appeared in "Lidové Noviny". According to the analysis, we can identify three main topics that "Lidové Noviny" wrote about in connection with Poland. These were the economy, culture and history and, above all, the Solidarity movement and the political opposition in general.

In some of its issues "Lidové Noviny" devoted more detailed analysis to the economic situation in the Eastern Bloc countries and their comparison with the West. It is in these texts that one can find references to the very poor state of the Polish economy, both in comparison with other Eastern Bloc countries and, of course, in global comparison. Analyses which included an assessment of the inefficient functioning of the Polish economy, where some of the foodstuffs which were considered basic in Czechoslovakia were in some months in short supply in the People's Republic of Poland, for example meat. As mentioned in the evaluation of the qualitative analysis, the authors of "Lidové Noviny" focused on the political transformation in Poland. This transformation is then linked to the economic transformation. In this context, the authors focused on the high national debt that the People's Republic of Poland has created, given that it has failed to find a suitable concept for a prosperous economy throughout its existence [*Polska cesta?* 1989]. This was significant information for the readers of "Lidové Noviny". Although there was a general perception in society that the Czechoslovak economy was more advanced than the Polish one, the unvarnished information revealing the very poor state of the Polish economy brought new insight

into the issue. In retrospect, it is the issue of the national debt in the context of the transition to a market economy that can be considered quite crucial. Here, the reader could not only learn that a change in Poland's direction could end badly for its economy, but above all the articles made it clear that a change of regime need not and would not automatically mean prosperity similar to, for example, West Germany. Indeed, this obvious fact from today's point of view alluded to the very minimal knowledge of economics and the functioning of the market economy among the population.

Another important topic that often appeared in "Lidové Noviny" was culture and history. The author decided to merge these two topics for better clarity of the text. In the field of culture, "Lidové Noviny" focused mainly on the work of Andrzej Wajda, who was introduced to readers and informed about his works that were critical of the functioning of socialism in Poland, as well as "Lidové Noviny" informed about the awards that the director had received, and about Andrzej Wajda's political career, which showed the Czech dissent that it was quite relevant for artists to be involved in the political process. Also printed is part of an interview Wajda gave to the American version of "Newsweek" in 1988, where he explains how the film industry works in the People's Republic of Poland, or why he still remains in Poland [*Pláč na nesprávném hrobě* 1988]. Not to be forgotten is the mention of the forthcoming documentary on the Katyn massacre. The second cultural topic that appears in "Lidové Noviny" in connection with Poland is the *Festival of Czechoslovak Independent Culture in Wrocław*, which took place at the beginning of November 1989 [*Wrocław 89* 1989]. Only one article about the festival appeared in "Lidové Noviny", which, in the author's opinion, is connected with the fact that it took place less than two weeks before the beginning of the Velvet Revolution. The festival aroused great enthusiasm in Czechoslovak society, as young listeners in particular had the opportunity to listen to a number of anti-regime musicians, among them the musical legend Karel Kryl, who had long lived in West German exile. This mention was important not only because "Lidové Noviny" readers could learn about the course of the event and the relaxed atmosphere of free Poland, but the article was undoubtedly also interesting for the hundreds of young people who were refused entry to Wrocław by Czechoslovak customs officials. The last of the themes that the author has included under this heading is the subject of the Katyn massacre and its settlement. The events of Katyn were first and foremost truthfully described in "Lidové Noviny", but not only that, the authors also followed the reaction of the Soviet side to the suggestions of a part of the Polish political representation, which decided to discuss this topic on the floor of the Polish Sejm and thus reacted to the policy of removing white spots in the history of relations between Poland and the Soviet Union [*Katyn* 1989]. This historical topic was covered by several articles and contributions in the "Lidové Noviny" and received the most space of all foreign historical topics.

The last topic that logically received the most space was the opposition in the People's Republic of Poland. In "Lidové Noviny" there was regular information about the development of the political situation, especially in 1989, when the country was undergoing a political transformation, but as mentioned the relations between the oppositions in both countries had been established much earlier and the readers of

"Lidové Noviny" could also learn about this. The events directly preceding the emergence of the Solidarity movement were also described, especially 1970 and the protests on the Baltic coast and 1976 in connection with the public protests. The emergence of the Solidarity movement was then described in great detail for its time [*Gdaňské memento* 1988].

Among other things, the newspaper introduced the leader of the political opposition in the People's Republic of Poland, Lech Walesa, in one of its texts and then traced his development over time, especially at moments of political transition in Poland. Also significant is the reference in the printed interview with the new US President George Bush, who mentions a meeting with Lech Walesa [*Kandidáti pro bílý dům* 1988].

"Lidové Noviny" printed an article about a meeting of the political opposition from Czechoslovakia and Poland in August 1988, when a group of dissidents from both sides met at the border of the two countries, continuing a tradition from the late 1970s. As part of this meeting, "Lidové Noviny" carried a long interview with Adam Michnik and Zbigniew Bujak, including their profiles. During the interview, both interviewees describe their views on current events in Poland, the personal lives of the two dissidents in the People's Republic of Poland, and the importance of the meeting between the Czechoslovak and Polish opposition [*Vše směřuje k horkému podzimu* 1988].

In 1989, then, we can find in practically every issue an article about political developments in Poland, the situation at the Round Tables, the first semi-free elections, the election results and their significance for Poland, and the election of Tadeusz Mazowiecki as the first Prime Minister [*Nový polský premiér* 1989]. In addition to the texts, one of the issues of *Gazeta Wyborcza* features a graphic with the slogan *Nie ma wolności bez Solidarności* [*Příliš velké vítězství* 1989].

Conclusions

From the above it follows that the reader of "Lidové Noviny", who had access to all copies, had a very good knowledge of the political opposition in Poland and, above all, received truthful information about the political transformation in the country. In terms of the amount and length of the text, the opposition in Poland was given the most space of any Eastern Bloc country.

On the basis of the research conducted on all 26 issues of the samizdat periodical "Lidové Noviny", the author concluded that the periodical regularly published a large number of texts on the situation in the People's Republic of Poland, as evidenced by a quantitative analysis, where, compared to the texts on the German Democratic Republic, the number of articles on Poland in 1988 was almost four times higher and in 1989 more than twice as high. Within the qualitative analysis, the author of the research identified three areas of focus in the "Lidové Noviny" texts. These headings can be named as Economy, Culture and History and Solidarity Movement. According to the conclusion of both analyses, the reader who had all the issues of "Lidové Noviny" had the opportunity to learn about the real situation in the country, to find out the view of the Polish opposition and to orient himself on current issues that were censored in the official media in Czechoslovakia.

Bibliography

- Blažek Petr, Kalous Jan. 2021. *The Red Century: A century of the History of the Communist Party of Czechoslovakia*. Prague: Museum Kampa – Nadace Jana a Medy Mladkovych.
- Gdaňské memento. 1988. "Lidové Noviny" 1(6): 14–15.
- Gruntorad Jiri. 2018. *Samizdat literature in Czechoslovakia during the 1970s and 1980s*. In: *Samizdat Past & Present*, Tomáš Glanc (ed.), 114–133. Prague: Institute of Czech Literature, Karolinum Press.
- Heimann Mary. 2009. *Czechoslovakia: the state that failed*. New Haven: Yale University Press.
- Janouch František. *Wroclaw 89*. 1989. "Lidové Noviny" 2(11): 15.
- Jedlicka Josef. 2018. *Samizdat*. In: *Samizdat Past & Present*, Tomáš Glanc (ed.), 39–41. Prague: Institute of Czech Literature, Karolinum Press.
- Kamiński Łukasz, Blažek Petr, Majewski Grzegorz. 2017. *Hranicím navzdory: příběh Polsko-československé solidarity*, Martina Bořilová, Jan Jeništa (transl.). Praha: Ústav pro studium totalitních režimů.
- Kandidáti pro bílý dům*. 1988. "Lidové Noviny" 1(10): 2.
- Katyn*. 1989. "Lidové Noviny" 2(9):15.
- Kovář Adam. 1989. *Polská cesta?* "Lidové Noviny" 2(11): 9.
- Machovec Martin. 2019. *Writing underground: reflections on Samizdat literature in totalitarian Czechoslovakia*. Prague: Charles University, Karolinum Press.
- Nový polský premiér*. 1989. "Lidové Noviny" 2(9): 14.
- Pernes Jiří. 1993. *Svět Lidových novin 1893–1993: Stoletá kapitola z dějin české žurnalistiky, kultury a politiky*. Praha: Nakladatelství Lidové noviny.
- Pláč na nesprávném hrobě*. 1988. "Lidové Noviny" 1(1): 19.
- Posset Johanna. 1993. *Česká samizdatová periodika 1968–1989*, Zbyněk Petráček (transl.). Brno: Továrna na sítisk.
- Precan Vilem. 1986. *Čs. dokumentační středisko nezávislé literatury*. "Svedectvi: Čtvrtletník pro Politiku a Kulturu" 20(78): 402–405
- Přibáň Michal et al. 2018. *Český literární samizdat 1949–1989: edice, časopisy, sborníky*. Praha: Academia.
- Příliš velké vítězství*. 1989. "Lidové Noviny" 2(6): 14.
- Ruml Jan, Urban Jan. *Vše směřuje k horkému podzimu*. 1988. "Lidové Noviny" 1(9): 15.

Information about the situation in the People's Republic of Poland in samizdat issues of "Lidové Noviny"

Abstract

During the communist regime in Czechoslovakia, strict censorship was present in all media. The recipients of written and spoken information were therefore unable to access genuine free news and were exposed only to the propaganda of the totalitarian regime. One of the illegal ways to obtain uncensored information was to read samizdat periodicals. The creation and sale of samizdat were severely punished, yet there were dissidents who were willing to risk imprisonment and distributed samizdat periodicals. One of the most important periodicals was "Lidové Noviny". This article examines the question of how the "Lidové Noviny" reported on the situation in the PPR.

Keywords: censorship, communist regime, Czechoslovakia, "Lidové Noviny", Poland, samizdat

Anna Yezhova*

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0003-3827-2557

Główne tematy rosyjskiej propagandy w okupowanym obwodzie zaporoskim przed pseudoreferendum

Wprowadzenie

Po rozpoczęciu 24 lutego 2022 roku pełnowymiarowej wojny obwód zaporoski¹ był w 70% zajęty przez Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej (Zubczenko, Nikołajew 2010). Na obszarach niekontrolowanych przez Ukrainę rosyjscy okupanci utworzyli administrację wojskowo-cywilną, m.in. w rejonach berdiańskim, melitopolskim, połogskim, wasyliwskim i zaporoskim. Sytuacja na terytoriach okupowanych była bardzo trudna, mieszkańcy każdego dnia byli narażeni na ostrzeliwanie, przemoc i prześladowanie ze strony władz okupacyjnych oraz Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej [Олександр Старух *розповів...* 2022].

Pierwsze informacje o zanikaniu ukraińskich usług mobilnych i internetowych na tymczasowo okupowanych terytoriach pojawiały się już w maju 2022 roku. Według publicznych doniesień rosyjscy żołnierze siłą zmuszali ukraińskich dostawców Internetu do oddawania kontroli nad sieciami. W ten sposób strona rosyjska przejęła nadzór nad przestrzenią informacyjną na terytoriach znajdujących się poza zwierzchnictwem Ukrainy. Ukraińskie strony internetowe i wszystkie sieci społecznościowe – z wyjątkiem rosyjskich VKontakte oraz Odnoklassniki – przestały działać w domowych systemach dostępu do Internetu [Янковський 2022]. Sytuacja ta spowodowała, że mieszkańcy terytoriów okupowanych zostali pozbawieni możliwości samodzielnego pozyskiwania informacji ze zweryfikowanych źródeł. Zamiast tego musieli polegać na rzadkich i krótkich rozmowach telefonicznych z bliskimi i znajomymi przebywającymi na terenach znajdujących się pod kontrolą Ukrainy.

* anna.yezhova@mail.umcs.pl

¹ Według *Encyklopedii współczesnej Ukrainy* obwód zaporoski to region w południowo-wschodniej części Ukrainy graniczący od zachodu z obwodem chersońskim, od północy – z obwodem dniepropietrowskim, od wschodu – z obwodem donieckim, a od południa – z Morzem Azowskim.

Próbując się umocnić na zajętych terytoriach ukraińskich, w sierpniu 2022 roku władze okupacyjne² rozpoczęły przygotowania do pseudoreferendum³ w sprawie przyłączenia obwodu zaporoskiego do Federacji Rosyjskiej [*Колaborаційна „влада”... 2022*]. Wystąpiły z taką inicjatywą, ponieważ według nich aneksja ukraińskich ziem miała przywrócić historyczną sprawiedliwość, a także ochronić obwód zaporoski przed nieustannymi atakami terrorystycznymi „nazistowskiego reżimu ukraińskiego” [*Референдум в Запорозьской области... 2022*]. Podjęto zmasowaną akcję propagandową we wszystkich lokalnych mediach, a także w Internecie. Podstawowym celem tej kampanii było pokazanie, że obwód zaporoski jest częścią Federacji Rosyjskiej.

Celem niniejszej pracy jest odpowiedź na pytanie badawcze o to, jakie główne tematy propagandowe pojawiały się na telegramowym kanale czasopisma „Zaporoskij Viestnik” przed pseudoreferendum. „Zaporoskij Viestnik” jest rosyjskim tygodnikiem o charakterze propagandowym rozdawanym bezpłatnie na ulicach i w okupowanych budynkach urzędowych na terytorium obwodu zaporoskiego. Czasopismo zostało wybrane nieprzypadkowo, ponieważ jego głównym celem przed pseudoreferendum było usprawiedliwienie zbrojnej agresji Rosji na Ukrainę poprzez promowanie narracji o wyzwoleniu od nazistów i faszystów ukraińskich. Nie można szczegółowo scharakteryzować profilu prasowego badanego tytułu, ponieważ w domenie publicznej nie umieszczono żadnych informacji o nazwie wydawnictwa, do którego należy. Ponadto nie wskazano redaktora naczelnego ani składu redakcji, a artykuły są zamieszczane bez podawania autorów. O wydaniu czasopisma i utworzeniu jego kanału telegramowego poinformowała 14 lipca 2022 roku Rosyjska Państwowa Federalna Agencja Informacyjna [*„ЗатВ, радио, референдум”... 2022*].

Analizie został poddany telegramowy kanał „Zaporoskiego Viestnika” ze względu na to, że terytorium obwodu zaporoskiego nadal znajduje się pod rosyjską okupacją, co uniemożliwia dostęp do drukowanych wydań czasopisma.

Podstawową metodą badawczą, zgodną z celem artykułu, jest analiza zawartości, czyli systematyczny i empiryczny opis jawnej treści komunikatów medialnych [Michalczyk 2009]. Jako technika badawcza został zastosowany klucz kategoryzacyjny⁴. Analizie poddano treści zamieszczane na telegramowym kanale „Zaporoskiego Viestnika”, które pojawiały się tam od 8 sierpnia do 23 września 2022 roku. Był to okres pomiędzy ogłoszeniem inicjatywy o przeprowadzeniu pseudoreferendum a pierwszym dniem głosowania. Kategoryzacja analizowanych treści została przeprowadzona ze względu na ich tematykę. Przedstawione wyniki pozwalają na zaprezentowanie

² Władze okupacyjne, rosyjscy okupanci – osoby, które uczestniczą w zbrojnym zajęciu suwerennych terytoriów ukraińskiego państwa.

³ W artykule użyto pojęcia „pseudoreferendum”, ponieważ było to nielegalne referendum przeprowadzone przez władze okupacyjne na okupowanych terytoriach Ukrainy podczas inwazji rosyjskiej (w dniach 23–27 IX 2022 roku). Pojęcie „referendum” jest stosowane przez rosyjską propagandę.

⁴ W kluczu kategoryzacyjnym wyodrębnione zostały tematy dotyczące pseudoreferendum, Sił Zbrojnych Ukrainy, Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej oraz Ukrainy jako państwa nazistowskiego/faszystowskiego. Następnie w odrębnie poszczególnych tematów zostały wyodrębnione zagadnienia szczegółowe.

głównych tematów propagandowych pojawiających się w obwodzie zaporoskim przed pseudoreferendum. W kontekście teorii propagandy wyniki zostaną skonfrontowane ze schematem kreowania i rozpowszechniania fake newsów przez rosyjskie media przedstawionym przez Adama Ellicka, Adama Westbrooka i Jonaha Kessego (Ellick, Westbrook, Kesse 2018). Należy podkreślić, że dotychczas nie powstały publikacje naukowe skupiające się na wybranym zagadnieniu, co jest spowodowane nowością tematu i brakiem materiałów źródłowych w dostępie publicznym.

Ideologiczne podstawy rosyjskiej propagandy

Pod koniec kwietnia 2022 roku na terytoriach tymczasowo okupowanych⁵ rozpoczęła się nowa faza operacji informacyjno-psychologicznej prowadzonej przez władze okupacyjne. Jej głównym celem było wywieranie wpływu na mieszkańców obwodu zaporoskiego w celu kształtowania w nich poglądów prorosyjskich. Jednym z najważniejszych elementów tej operacji stała się propaganda [Печерський 2022].

Współczesna rosyjska propaganda charakteryzuje się szeregiem cech. Jest „szybka, ciągła i powtarzalna” [Paul, Matthews 2016], bazuje na rosyjskiej ideologii imperializmu. Najbardziej znanym rosyjskim filozofem i politologiem odpowiedzialnym za powstanie współczesnej ideologii imperializmu jest Aleksander Dugin [Дугин 2000: 216–219]. Zgodnie z jego wizją Federacja Rosyjska powinna dążyć do odnowienia imperium, które przewyższałoby wielkością to, które istniało w okresie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Konsekwentnie, nowe imperium rosyjskie musi być wielokontynentalne, a w perspektywie czasowej powinno się stać globalne. Z tego powodu Rosja poszerza swoje granice – jednoczy m.in. Słowian i narody Kaukazu, aby kontrolować świat, jak to miało miejsce za czasów Związku Radzieckiego. Dugin podkreśla, że rozszerzanie granic jest warunkiem istnienia narodu rosyjskiego. Proces budowy imperium musi być stale podtrzymywany, w przeciwnym razie Rosja nie straci swoją tożsamość narodową, swój naród-imperium.

W opinii Dugina Ukraina jako suwerenne państwo europejskie nie ma prawa do istnienia. Jego zdaniem nazwa tego kraju pochodzi od słowa „peryferie” i oznacza terytorium przygraniczne Rosji. W związku z tym język ukraiński i kultura ukraińska nie są odrębne od języka rosyjskiego i rosyjskiej kultury, dlatego Ukraina nie musi posiadać geopolitycznej samodzielności. Nie do przyjęcia jest uzależnienie Ukrainy od Zachodu, gdyż mogłoby doprowadzić do problemów geopolitycznych dla Federacji Rosyjskiej. Istnienie jednolitej Ukrainy jest dla strony rosyjskiej nieakceptowalne, powinna ona być podzielona na kilka rejonów: Krym, Ukraina Wschodnia, Ukraina Centralna i Ukraina Zachodnia. W świetle ideologii Dugina Ukraina Wschodnia (na której skupiono uwagę w ramach niniejszego artykułu) to obszary od Czernihowa do Morza Azowskiego. Terytorium to zamieszkują Małorusi, którzy stanowią część państwowotwórczego narodu Imperium Rosyjskiego, co oznacza, że Ukraina Wschodnia jest związanym z Rosją kulturowo, religijnie, historycznie i etnicznie. Według Dugina

⁵ Terytorium tymczasowo okupowane – część uznanego międzynarodowo terytorium Ukrainy, która nie znajduje się pod faktyczną kontrolą władz ukraińskich w wyniku okupacji przez Federację Rosyjską.

mieszkańcy wschodnich terenów nigdy nie zaakceptowali sponsorowanego przez Zachód nazizmu, który rozwijał się w Centralnej i Zachodniej Ukrainie, dlatego zadaniem Rosji jest zniszczenie państwa ukraińskiego zbudowanego przez skrajnych prozachodnich nacjonalistów. Ponadto ważne jest, aby Federacja Rosyjska zapoczątkowała nowy cykl integrowania Małorusów w jeden naród z Wielkorusami [Дугин 2022].

Wynika z tego, że okupacja i pseudoreferendum na terenie obwodu zaporoskiego mają istotne znaczenie dla rządu i obywateli Rosji, którzy systematycznie zmierzają do zbudowania „Nowego Imperium”, w którego skład wejdą różne narody, kultury, religie i regiony. Główną misją Rosjan jako „narodu bożego” jest propagowanie rosyjskiego typu światopoglądu określanego jako „ruski mir”, który ma się stać najważniejszą podstawą ideową narodów żyjących wokół Federacji Rosyjskiej.

Główne tezy propagandowe

Na potrzeby niniejszego artykułu przeanalizowano łącznie 1026 tekstów z telegramowego kanału czasopisma „Zaporoskij Viestnik”, które ukazały się tam w okresie od 8 sierpnia do 23 września 2022 roku. Wyniki badań zostały ujęte w tabeli 1.

Tabela 1. Główne tematy pojawiające się na telegramowym kanale „Zaporoskij Viestnik” w badanym okresie (w %)

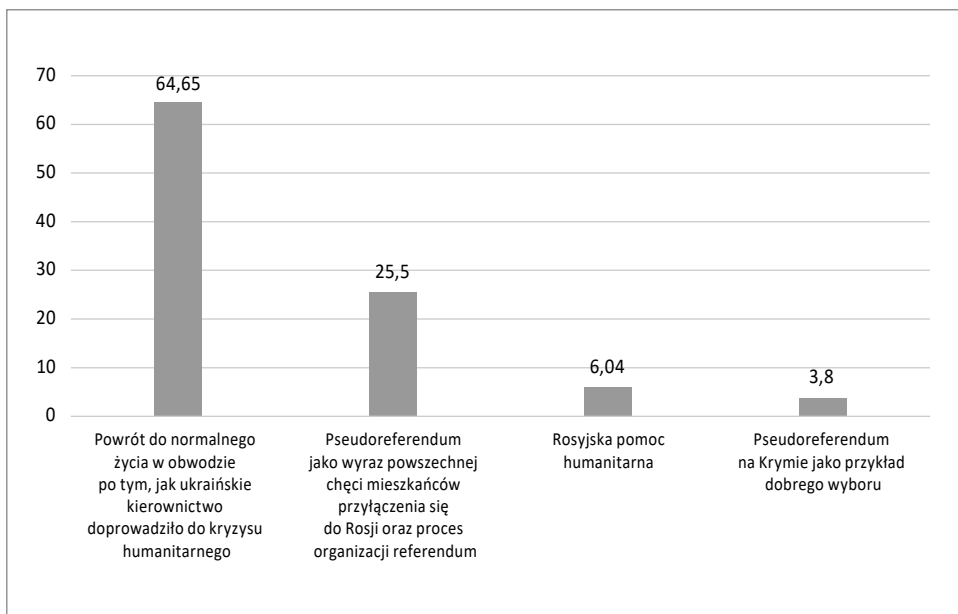
Tematyka	Częstotliwość występowania (w %)
Teksty dotyczące pseudoreferendum	43,57
Teksty dotyczące Sił Zbrojnych Ukrainy	26,41
Teksty dotyczące Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej	8,00
Teksty dotyczące Ukrainy jako państwa nazistowskiego/faszystowskiego	5,75
Inne	16,27

Źródło: opracowanie własne.

Opierając się na powyższych wynikach, można stwierdzić, że najczęściej pojawiającym się tematem na telegramowym kanale „Zaporoskij Viestnik” w badanym okresie było pseudoreferendum, co ilustruje wykres 1.

Najważniejszym wątkiem dotyczącym pseudoreferendum był powrót do „normalnego życia w obwodzie”. Pojawiające się teksty miały charakter informacyjny, ich celem było pokazanie odbiorcom, jak zmienił się obwód po zajęciu przez Rosję. Eksponowano naprawę i budowę dróg, remonty publicznych żłobków i szkół, kompleksowe wsparcie dla rolników, dotacje dla mieszkańców oraz wysokie pensje dla emerytów. Zaznaczano, że po przeprowadzeniu pseudoreferendum mieszkańcy będą mogli prowadzić normalne i spokojne życie, a Federacja Rosyjska będzie pomagać w odbudowie obwodu po kryzysie gospodarczym, ekonomicznym i społecznym, do którego doprowadził rząd Ukrainy. Należy zaznaczyć, że wydźwięk tekstów prasowych dotyczących podejmowanej tematyki był aprobatywny, co oznacza, że opisywane wydarzenia były przedstawiane w pozytywnym świetle.

Wykres 1. Tematyka tekstów dotyczących pseudoreferendum pojawiających się na telegramowym kanale „Zaporoskij Viestnik” w badanym okresie (w %)



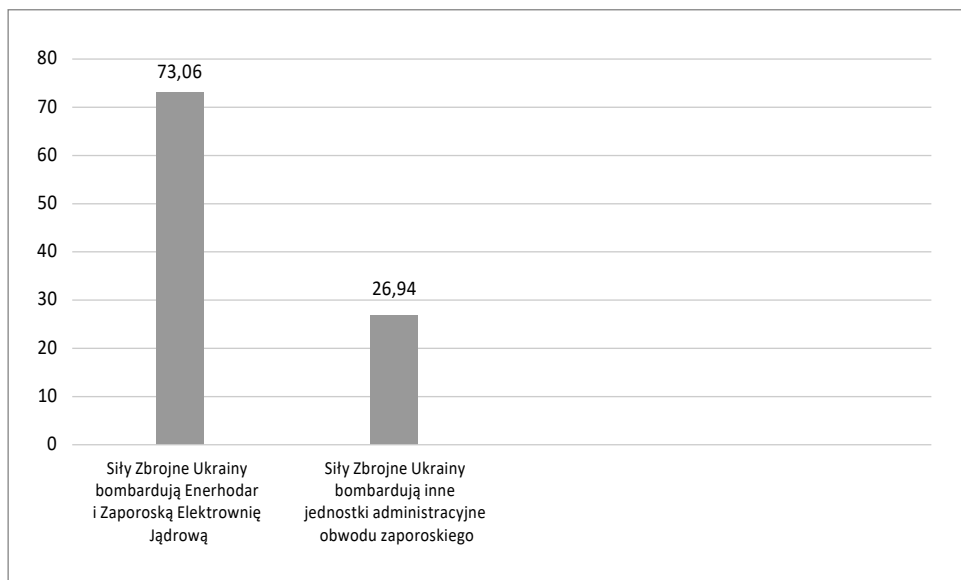
Źródło: opracowanie własne.

Nie mniej interesujący był temat pseudoreferendum mającego być wyrazem powszechnej chęci przyłączenia się do Rosji. Na telegramowym kanale publikowano liczne historie o mieszkańcach obwodu czekających z niecierpliwością na dzień wyborów. Dość często pojawiały się także teksty o ludziach uciekających na okupowane terytorium od „ukraińskich faszystów” w celu otrzymania obywatelstwa rosyjskiego poprzez m.in. głosowanie w pseudoreferendum. Chęć przyłączenia obwodu zaporoskiego do Federacji Rosyjskiej była tłumaczona tym, że osoby tam zamieszkujące czują się zmęczone „nazistowskimi” rządami Ukrainy, a ponadto pielęgnują więź z narodem rosyjskim i czują się częścią Federacji Rosyjskiej tak jak za czasów ZSRR. Charakter badanych tekstów tego typu można opisać jako aprobatywny.

Wydźwięk tekstów dotyczących rosyjskiej pomocy humanitarnej również był aprobatywny. Podkreślano, że Rosja ratuje obwód zaporoski przed obejmującym każdą dziedzinę życia kryzysem, za który należy obwiniać ukraiński „nazistowski” rząd.

Ostatni temat, pojawiający się rzadziej niż wymienione wcześniej, dotyczył aneksji Krymu w 2014 roku. Teksty o Krymie służyły za przykłady tego, jak będzie się rozwijał obwód zaporoski po pseudoreferendum. Nielegalne przyłączenie półwyspu było przedstawiane jako jedynie właściwy kierunek rozwoju, dzięki któremu Krym został uratowany od ukraińskich „nazistów”. Propagandowy wymiar analizowanych tekstów ilustruje wykres 2.

Wykres 2. Tematyka tekstów dotyczących Sił Zbrojnych Ukrainy pojawiających się na telegramowym kanale „Zaporoskij Viestnik” w badanym okresie (w %)

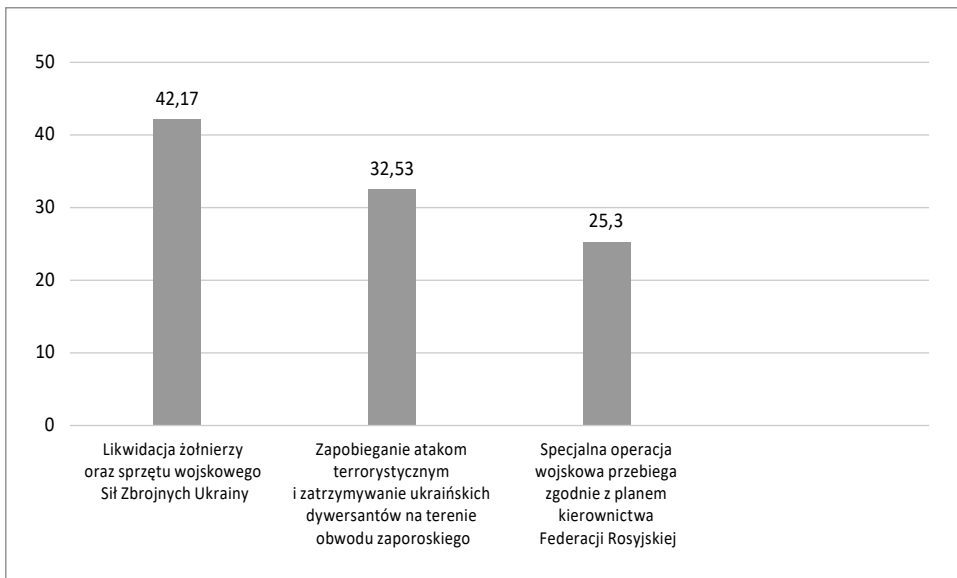


Źródło: opracowanie własne.

Emocjonalnie nacechowane teksty dotyczące Sił Zbrojnych Ukrainy można scharakteryzować jako jednoznacznie krytyczne, przedstawiające wydarzenia w negatywnym świetle. Najwięcej uwagi poświęcano w nich miastu Enerhodar i Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej, znajdujących się pod rosyjską okupacją od początku marca 2022 roku. W publikowanych materiałach Siły Zbrojne Ukrainy przedstawiane były jako nazistowsko-terrorystyczne ugrupowanie mające na celu zniszczenie Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej, co z kolei miało doprowadzić do katastrofy atomowej. Ponadto treści zamieszczane na analizowanym kanale telegramowym miały na celu przekonanie odbiorców o atakach terrorystycznych Sił Zbrojnych Ukrainy w celu mordowania mieszkańców obwodu zaporoskiego oraz niszczenia struktury politycznej i gospodarczej, sformowanej po zajęciu tego terytorium przez Rosję. Ilustruje to wykres 3.

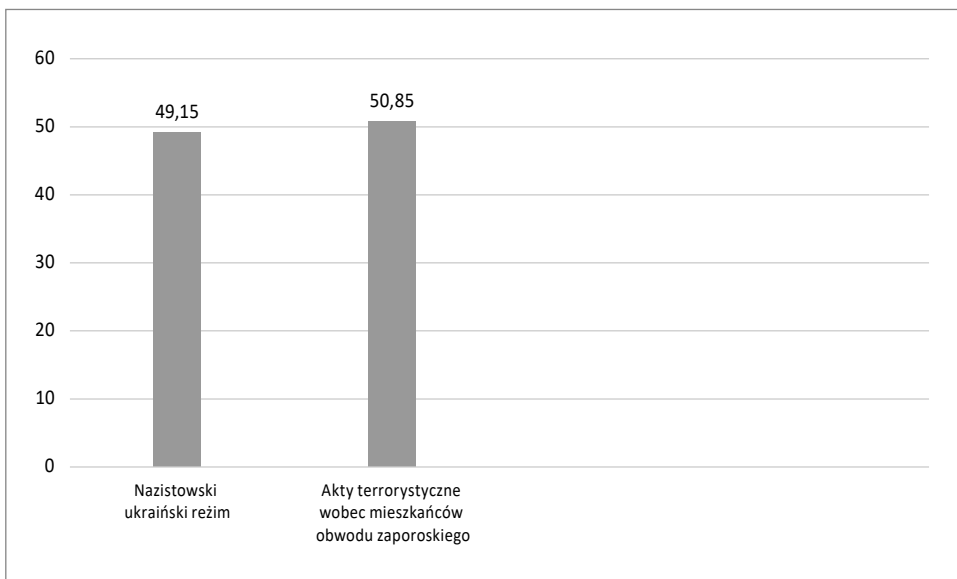
Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej były przedstawiane jako bohaterowie „specjalnej operacji wojskowej” mającej na celu walkę z nazistowskimi, faszystowskimi i terrorystycznymi Siłami Zbrojnymi Ukrainy. Dość często w badanym okresie pojawiały się teksty o „denazyfikacji” ukraińskich „nazistów” i „terrorystów” zamieszkujących obwód zaporoski, jednakże główną misją żołnierzy rosyjskich miało być zabezpieczanie pokojowego życia mieszkańców obwodu zaporoskiego jako jednostki administracyjnej Federacji Rosyjskiej. W ten właśnie sposób tłumaczony był każdy atak raketowy na miasta ukraińskie. Więcej szczegółów ilustruje wykres 4.

Wykres 3. Tematyka tekstów dotyczących Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej pojawiających się na telegramowym kanale „Zaporoskij Viestnik” w badanym okresie (w %)



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 4. Tematyka tekstów dotyczących Ukrainy jako państwa nazistowskiego/faszystowskiego pojawiających się na telegramowym kanale „Zaporoskij Viestnik” w badanym okresie (w %)



Źródło: opracowanie własne.

Chociaż temat dotyczący Ukrainy jako państwa nazistowskiego/faszystowskiego pojawiał się na badanym kanale telegramowym rzadziej od innych, pozostawał bardzo ważnym elementem przekazu propagandowego. Należy zaznaczyć, że w analizowanych tekstach pojęcia „nazista”, „faszysta” i „terrorysta” były używane jako synonimy wyrażen „Siły Zbrojne Ukrainy”, „rząd ukraiński” czy „Ukraińcy”. Działania ukraińskich partyzantów wobec jednostek władzy okupacyjnej były przedstawiane jako akty terrorystyczne przeszkadzające mieszkańcom obwodu w dołączeniu do Federacji Rosyjskiej.

Należy również zwrócić uwagę na teksty informujące o deportowaniu Ukraińców oskarżonych o „działalność antyrosyjską” z okupowanych terytoriów, mające na celu zastraszenie mieszkańców obwodu zaporoskiego. Na telegramowym kanale promowane są chatboty, przy użyciu których można zgłosić informacje dotyczące „ukraińskich partyzantów”, czyli w zasadzie wszystkich Ukraińców.

Podsumowanie

Adam Ellick, Adam Westbrook i Jonah Kesse [2018] przedstawili przydatny do celów niniejszego artykułu schemat kreowania oraz rozpowszechniania fake newsów przez rosyjskiej media w 2018 roku. Schemat ten jest dość prosty, składa się z siedmiu etapów:

1. Znalezienie w społeczności docelowego miejsca tzw. utraty łączności.
2. Tworzenie fałszywych lub zmanipulowanych informacji na temat omawianego zagadnienia.
3. Dodawanie informacji zgodnych z prawdą do wytworzonych treści.
4. Znalezienie nadawcy do dystrybucji treści.
5. Znalezienie publiczności, która będzie bezmyślnie odbierać treści, nie sprawdzając źródeł, z których one pochodzą.
6. Zaprzeczanie prawdziwym informacjom.
7. Powtarzanie tych samych treści w celu kształtowania postaw odbiorców zgodnie z intencją nadawcy.

Na początek rosyjscy okupanci musieli utworzyć tzw. miejsca utraty łączności. Na podstawie dotychczasowych obserwacji z całą pewnością można stwierdzić, że zrobili to poprzez uniemożliwienie mieszkańcom obwodu zaporoskiego korzystania z ukraińskich usług mobilnych i internetowych. Na kolejnym etapie wybrano nadawcę do dystrybucji treści, którym zostało czasopismo „Zaporoskij Viestnik”. Właśnie dlatego w przestrzeni publicznej nie umieszczano na jego temat żadnych informacji.

Następnie zaczął się proces tworzenia fałszywych lub zmanipulowanych informacji na wybrane tematy. Nie ulega wątpliwości, że rosyjska propaganda dość często dodaje do przekazywanych treści informacje zgodne z prawdą. Przykładowo, analizowany kanał telegramowy poprzez publikowanie tekstów dotyczących wymienionych powyżej zagadnień miał na celu przekonanie odbiorców, że proces aneksji obwodu zaporoskiego jest nieodwracalny, a mieszkańcy powinni zaprzestać stawiania oporu okupantom rosyjskim, ponieważ „Rosja będzie tutaj na zawsze”. Także zamieszczane treści miały nakłaniać do myśli, że Ukraińcy zostali pozostawieni w trudnej

sytuacji bez niezbędnego wsparcia, ponieważ rząd ukraiński uznał za bezsensowne kierowanie pomocy humanitarnej do osób na terytoriach okupowanych. Kolejny etap rozpowszechniania materiałów propagandowych polegał na ciągłym powtarzaniu wcześniej wytworzonych treści w celu kształtowania postaw odbiorców zgodnych z intencją nadawcy.

Nie ulega wątpliwości, że w zaistniałych warunkach to na Ukraińców z okupowanych terytoriów miały oddziaływać treści propagandowe zamieszczane na kanale telegramowym czasopisma „Zaporoskij Viestnik”. Z tego powodu w analizowanych artykułach często zamieszczano tzw. sondaże, w których mieszkańcy obwodu zaporoskiego jednogłośnie potwierdzali chęć przyłączenia się do Federacji Rosyjskiej.

W rzeczywistości sytuacja w obwodzie zaporoskim wcale nie wyglądała tak, jak to zostało przedstawione na przeanalizowanym kanale telegramowym. Rosyjscy okupanci celowo inicjowali kryzys humanitarny poprzez m.in. zamykanie szpitali i aptek oraz zakaz wwożenia produktów pierwszej potrzeby na teren okupowanego obwodu, co spowodowało pogorszenie warunków życia. Ponadto ciągłe represje wobec mieszkańców prowadziły do trwałej obawy o własne życie [В окупованому Енергодарі... 2022]. Oznacza to, że nie należy uważać za prawdziwe wypowiedzi mieszkańców obwodu o poparciu działalności Federacji Rosyjskiej, ponieważ ludzie nie mieli prawa do wolności wypowiedzi i mogli być torturowani za niepoprawne „antyrosyjskie” poglądy.

Bibliografia

- Ellick Adam, Westbrook Adam, Kesse Jonah. 2018. *The seven commandments of fake news*. The New York Times. <https://www.nytimes.com/video/opinion/100000006188102/what-is-pizzagate.html> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Michalczyk Stanisław. *Uwagi o analizie zawartości mediów*. 2009. „Rocznik Prasoznawczy” (3): 95–109.
- Paul Christopher, Matthews Miriam. 2016. *The Russian „firehose of falsehood” propaganda model. Why it might work and options to counter it*. RAND. <https://www.rand.org/pubs/perspectives/PE198.html> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Zubczenko O.S., Nikolajew V.A. 2010. *Запорізька область*. W: *Енциклопедія Сучасної України*, t. 10, I.M. Dziuba et al. (red.). Kijów: Instytut Badań Encyklopedycznych Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. https://esu.com.ua/search_articles.php?id=15424 (dostęp: 10 stycznia 2023).
- В окупованому Енергодарі загарбники розпочали підготовку до депортації Українців*. 2022. Forpost. <https://forpost.media/novosti/v-okupovanomu-enerhodari-zaharbnyky-rozpochaly-pidhotovku-do-deportatsii-ukraintsiv.html> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Дугин Александр. 2000. *Основы геополитики*. Москва: Арктогея-центр.
- Дугин Александр. 2022. *Гвоздь в крышку гроба укронацизма. Александр Дугин раскрыл, кто такие украинцы*. Царьград. https://tsargrad.tv/articles/gvozd-v-kryshku-groba-ukronacizma-aleksandr-dugin-raskryl-kto-takie-ukraincy-2_509841 (dostęp: 10 stycznia 2023).
- „За ТВ, радіо, референдум”. Хто створює пропаганду на окупованій Запоріжчині*. 2022. Інформаційна агенція „Центр журналістських розслідувань”. <https://investigator.org.ua/ua/publication/246059/> (dostęp: 10 stycznia 2023).

- Колабораційна „влада” Запорізької області оголосила про підготовку до референдуму для „возз’єднання з Росією”. 2022. Суспільне Новини. <https://suspilne.media/268999-kolaboracijna-vlada-zaporizkoi-oblasti-ogolosila-pro-pidgotovku-do-referendumu-dla-vozzednanna-z-rosieiu/> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Олександр Старух розповів про Ситуацію у Запорізькій області. 2022. Запорізька Обласна Державна Адміністрація. <https://www.zoda.gov.ua/news/62629/oleksandr-staruh-rozpoviv-pro-situatsiju-u-zaporizkiy-oblasti.html> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Печерський Антон. 2022. Російські окупанти посилюють роботу „іпсошників”. Як не стати легкою мішенню. Армія Inform. <https://armyinform.com.ua/2022/05/30/rosijski-okupanty-posylyuyut-robotu-ipsoshnykiv-yak-ne-staty-legkoyu-mishennyu/> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Референдум в Запорожской области состоялся, заявил глава ВГА Балицкий. 2022. РИА Новости. <https://ria.ru/20220927/referendum-1819734414.html> (dostęp: 10 stycznia 2023).
- Янковський Олександр. 2022. „Життя через VPN”. Як Росія „відрізає” від України окуповану частину півдня, блокуючи зв’язок. Radio Svoboda. <https://www.radio-svoboda.org/a/novyny-pryazovya-okupatsiya-pivden-mobilnyy-zv-yazok-internet/31984153.html> (dostęp: 10 stycznia 2023).

The main themes of Russian propaganda in the occupied Zaporizhzhia region before the pseudo-referendum

Abstract

As of the end of February 2022, the Zaporizhzhia region is 70 per cent occupied. In an attempt to hold on to the occupied territory, the Russians have begun preparations for a referendum on the annexation of the Zaporizhzhia region to the Russian Federation. The article presents the main propaganda themes disseminated before the pseudo-referendum in the official telegram channel of the Russian propaganda newspaper „Zaporozhskyi Viestnik”. Furthermore, the article describes the ideological basis of Russian propaganda and the process of disseminating propaganda content and creating an alternative picture of reality in the occupied territories.

Keywords: propaganda, pseudo-referendum, Russia, Telegram, Ukraine, war, Zaporizhzhia Oblast

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.5

Urszula Kurcewicz*

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0001-5808-9851

Polityka władzy ludowej wobec ludności ukraińskiej w Polsce w okresie 1944–1950

Wprowadzenie

Zmiany, jakie zaszły po II wojnie światowej na mapie Europy Środkowej, mocno wpłynęły na skład etniczny polskiego społeczeństwa. Holokaust i utrata tzw. Kresów Wschodnich przyniosły radykalną zmianę struktury narodowościowej Polski. Przejęcie władzy w kraju przez polityków komunistycznych, kontrolowanych w dużej mierze przez Związek Radziecki, poskutkowało odejściem od praktykowanego w II Rzeczypospolitej modelu państwa wielonarodowego na rzecz dążeń do zbudowania monoetnicznej Polski Ludowej. Poglądy polityków Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przełożyły się na kluczowe decyzje polityczne władzy ludowej dotyczące ludności narodowości niemieckiej, ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej.

Celem artykułu jest analiza polityki władzy ludowej wobec ludności ukraińskiej w świetle ówczesnej polityki publicznej prowadzonej w sferze stosunków etnicznych oraz zarządzania procesami migracyjnymi. Autorka stawia szereg pytań badawczych: Czy można mówić o jednej, spójnej polityce etnicznej wobec wszystkich mniejszości narodowych, czy też polityka wobec ludności ukraińskiej różniła się od polityki wobec pozostałych mniejszości zamieszkujących blisko wschodniej granicy kraju – Białorusinów i Litwinów? Jeśli się różniła, to jakie były przyczyny odmiennego podejścia władzy ludowej do osób o ukraińskiej identyfikacji narodowej? Następnie należy zapytać o to, czy w omawianym okresie 1944–1950 polityka komunistów wobec tej nacji była spójna, czy też uległa znacznej modyfikacji po zmonopolizowaniu władzy przez PZPR. Równie ważną sprawą, którą należy poruszyć, jest kwestia realizacji złożeń polityki etnicznej poprzez prowadzenie centralnie sterowanej polityki migracyjnej.

* uurban@uw.edu.pl

Autorkę interesują dobrowolne oraz przymusowe formy migracji, jakim po wojnie została poddana ludność ukraińska. Ostatnie pytanie badawcze dotyczy stopnia powodzenia zakładanego przez władzę procesu asymilacji ludności ukraińskiej w miejscach nowego osiedlenia.

Cezurą otwierającą opracowanie jest rok 1944, w którym Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego zawarł układ z rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Dotyczył on ewakuacji obywateli polskich z terytorium USRR i ludności ukraińskiej z terytorium Polski. Cezurą zamykającą jest rok 1950, w którym zakończyła się trwająca od 1947 roku akcja „Wisła”, polegająca na masowych deportacjach ludności ukraińskiej z terenów Polski południowo-wschodniej.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej autorka prezentuje teoretyczne podstawy ujmowania polityki etnicznej i polityki migracyjnej jako polityk publicznych. Porusza problem różnic w prowadzeniu polityk publicznych w państwach demokratycznych i niedemokratycznych. Druga część opracowania została poświęcona założeniom polityki etnicznej polskich komunistów. Autorka przybliży cele i metody realizacji przyjętej polityki publicznej w sferze kształtowania stosunków narodowościowych jako istotnej w budowaniu od podstaw społeczeństwa socjalistycznego w powojennej Polsce. W ostatniej części artykułu omówiono realizację założeń polityki etnicznej w kontekście kolejnych etapów dobrowolnych i przymusowych wysiedleń ludności ukraińskiej ze wschodnich obszarów państwa polskiego. Omówione zostały również założenia oraz przyczyny niepowodzenia postulowanej przez komunistów asymilacji Ukraińców w tworzących się społecznościach Ziemi Odzyskanych.

Autorka posłużyła się metodami badawczymi z zakresu nauk politycznych i historycznych – zastosowała m.in. metody opisową i porównawczą, analizę aktów prawnych oraz metodę biograficzną.

Polityka etniczna i polityka migracyjna w państwach niedemokratycznych jako polityki publiczne

Prowadzone po wojnie przez komunistów polityki etniczną i migracyjną można rozpatrywać w kategoriach polityk publicznych. Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto, że polityka publiczna to celowy proces zmierzający do realizacji przez decydentów politycznych założeń w poszczególnych obszarach życia publicznego. Polityka publiczna zmierza do zaspokojenia potrzeb społecznych lub potrzeb i interesów państwa, które mogą być zbieżne lub nie z potrzebami społeczeństwa¹.

¹ W literaturze przedmiotu polityki publiczne definiowane są z różnych perspektyw badawczych. Wśród mnogości ujęć definicyjnych można wskazać – za Barbarą J. Nelson – cztery główne kierunki definiowania, w których uznaje się, że polityka publiczna: 1) zawsze odnosi się do działań rządu i intencji, które działania te determinują – jest ona wynikiem walki w łonie rządu o kierunki i rozmiary dystrybucji dóbr (usług) społecznych; 2) to decyzje polityczne zmierzające do implementacji programów realizujących cele społeczne; 3) jest sumą bezpośrednich i pośrednich działań rządowych, ponieważ wpływają one na życie obywateli; 4) jest podejściem do studiowania polityki, które skupia się na analizie rządzenia w świetle głównych problemów politycznych [Nelson 1996: 554].

W omówieniu polityki władzy ludowej wobec ludności ukraińskiej, w szczególności w kontekście dwóch kolejnych fal jej wysiedleń z terenów Polski południowo-wschodniej, najbardziej użyteczny wydaje się model studiów heurystycznych, w którym polityka publiczna analizowana jest poprzez pryzmat faz procesu politycznego. W ujęciu tym polityki publiczne uznawane są za linearny, etapowy i rekursywny proces podejmowania decyzji i ich implementacji [Mazur 2015: 16]. Model Lasswella, zaprezentowany w latach 50. XX wieku, zakładał wyróżnienie siedmiu etapów cyklu realizacji polityki publicznej:

1. Zbieranie danych, ich selekcja i analiza w celu określenia problemów do rozwiązania.
2. Proponowanie alternatywnych rozwiązań dla identyfikowanych problemów oraz ich ocena na podstawie kosztów i korzyści.
3. Wybór rozwiązań i ich doprecyzowanie w prawnym języku aktów normatywnych i w zgodzie z obowiązującymi procedurami.
4. Wstępne określenie oczekiwań wobec administracji oraz obywateli wynikających z przyjętych rozwiązań.
5. Wdrożenie i realizacja rozwiązań, czyli zastosowanie ich przez administrację i dostosowanie zachowań przez obywateli.
6. Ocena sukcesów i porażek wdrożenia i realizacji działań.
7. Zakończenie działań i rozpoczęcie nowego cyklu lub poprawianie aktów normatywnych w wyniku stwierdzonych problemów w realizacji [Szarfenberg 2016: 16].

W badaniu polityki publicznej użyteczne jest odniesienie do podstawowych kategorii analizy decyzyjnej, którymi są: sytuacja decyzyjna (ogół rzeczywistości społeczno-politycznej i determinantów zewnętrznych); ośrodek decyzyjny (podmiot działania politycznego); proces decyzyjny (zespół powiązań przyczynowo-skutkowych występujących wewnątrz ośrodka decyzyjnego); decyzja polityczna (akt nieelosowego wyboru między różnymi alternatywnymi działaniami bądź zaniechaniem) oraz implementacja decyzji (proces urzeczywistnienia decyzji za pomocą odpowiednio dobranych metod i środków działania, którego celem jest przekształcenie sytuacji niepożądaną w pożądaną) [Jakubowski, Załęski, Zamęcki 2013: 197].

Na każdym z etapów cyklu polityki publicznej mamy do czynienia z różnymi jej aktorami. Podstawowy podział aktorów polityki publicznej wyróżnia podmioty wewnętrzne oraz zewnętrzne. Do pierwszej grupy zalicza się rząd, parlament, administrację rządową i samorządową. Podmioty zewnętrzne polityki publicznej to wszelkiego rodzaju organizacje pozarządowe, lobbysci, eksperci, media oraz różnorakie grupy nacisku [Suwaj, Wenclik 2009: 313]. W systemach niedemokratycznych szczególną rolę w polityce publicznej odgrywają partie polityczne dzierżące władzę w państwie. W związku ze zjawiskiem „dublowania się” stanowisk w państwowej i partyjnej hierarchii władzy można je zaliczyć do obu kategorii aktorów.

Żadna władza nie prowadzi polityki publicznej w próżni, zawsze jest ona zdeterminowana czynnikami, na które rządzący tylko w pewnym stopniu mogą oddziaływać. Cykl polityczny rozpoczyna się w danym momencie dziejowym, w którym wewnątrz państwa oraz w jego otoczeniu międzynarodowym występują specyficzne warunki. Czynniki warunkujące konkretną politykę publiczną można podzielić na trzy kategorie: polityczne, społeczno-kulturowe oraz ekonomiczne.

Wśród czynników politycznych należy wyróżnić czynniki wewnętrzne oraz te, które wypływają z geopolitycznego położenia państwa. Istotne jest, czy władza państwowa podejmuje daną politykę publiczną autonomicznie, czy też istnieje nacisk płynący z zewnątrz, z otoczenia międzynarodowego. Zmiany na arenie międzynarodowej mogą być wręcz impulsem do rozpoczęcia cyklu polityki publicznej. Wśród czynników wewnątrzpaństwowych należy wymienić przede wszystkim: typ ustroju politycznego, uwarunkowania ideologiczne, model instytucjonalny, strukturę administracyjną, typ kultury politycznej oraz sposób rozwiązywania sporów. Ideologia jest niezbędnym komponentem legitymizacji podejmowanych przez decydentów politycznych wyborów. Inaczej jest realizowana polityka publiczna w społeczeństwach autorytarnych i totalitarnych zarządzanych monocentrycznie, a inaczej w społeczeństwach liberalnych z rozproszonymi interesami ekonomicznymi i systemami wartości.

Odnosnie do czynników ekonomicznych, najważniejsza jest odpowiedź na pytanie, czy państwo jest przygotowane finansowo na prowadzenie danej polityki publicznej. Sytuacja ekonomiczna państwa musi pozwalać na zapewnienie kadr oraz zaplecza technicznego niezbędnych do realizacji przyjętych w niej założeń.

Istotnym czynnikiem warunkującym kształt danej polityki publicznej jest definiowanie dobra wspólnego z uwzględnieniem cech struktury społeczeństwa. Inaczej będzie ono ujmowane w społeczeństwach bliskich homogeniczności i aksjologicznie zintegrowanych, a inaczej w społeczeństwach podzielonych i zantagonizowanych światopoglądowo, etnicznie lub religijnie [Pawlik 2018: 24].

Charakterystyka polityki władz komunistycznych wobec ludności ukraińskiej wymaga doprecyzowania następujących terminów: grupa dominująca, grupa etniczna, mniejszość narodowa. Praktycznie w każdym społeczeństwie (poza czystym typem społeczeństwa homogenicznego) można wyróżnić grupę dominującą, czyli zbiorowość, która – bez względu na powody – jest w stanie narzucić innym funkcjonującym w nim grupom swoje wzory zachowań, praktyki kulturowe i swój system normatywny oraz wiarygodnie przedstawić je jako konstytuujące całe społeczeństwo. Jak zaznacza Janusz Mucha, grupa dominująca przypisuje sobie prawo do definiowania standardów normatywnych oraz traktuje siebie jako wcielenie tradycji i obyczajów. Na ogół wspiera ją system instytucjonalny – państwowy i/lub religijny [Mucha 1999: 20].

Wyróżnianie mniejszości narodowych i etnicznych rodzi spore trudności. Podział na te kategorie ma charakter bardziej prawnopolityczny aniżeli naukowy, hierarchizuje mniejszości, tworząc niejako dwa poziomy: wyższy, zajmowany przez mniejszości narodowe, i niższy, na którym plasują się grupy etniczne. Jest to szczególnie widoczne w prawie międzynarodowym [Posern-Zieliński 2005: 70]. Rozróżnienie na mniejszości narodowe i mniejszości etniczne opiera się zarówno na kryteriach obiektywnych – historycznej trwałości grupy oraz pochodzeniu narodowym – jak i subiektywnych – chodzi tutaj o ideologię grup i tożsamość ich członków [Paleczny 2004: 137]. Do mniejszości narodowych zalicza się te grupy etniczne, które żyjąc od dawna (bądź osiedlając się po migracji) w danym państwie, poczuwają się do narodowej wspólnoty ze swoimi pobratymcami, którzy posiadają byt państwowy bądź przejawiają aspiracje do posiadania takiego bytu akceptowane w środowisku międzynarodowym. Z kolei mniejszości typu etnicznego tworzą wspólnoty etniczne, które nie posiadają państwowo-narodowego protektora.

W odniesieniu do polityki etnicznej należy wskazać za Andrzejem Wierzbickim na jej szersze i węższe znaczenie. W znaczeniu szerszym „polityka etniczna to strategiczny kierunek działań państwa, partii politycznych i ruchów społecznych w państwach polietnicznych w zakresie stosunków narodowościowych, rozwoju językowo-kulturowego wspólnot etnicznych, mająca podstawy konstytucyjne i programowe” [Wierzbicki 2008: 42]. Spojrzenie węższe zakłada, że „polityka etniczna to całokształt prawnych, organizacyjnych i ideologicznych działań państwa skierowanych na organizację życia wspólnot etnicznych i wzajemnych stosunków między nimi” [Wierzbicki 2008: 42–43].

W wypowiedziach polityków należących do PPR postulowano konieczność asymilacji ludności ukraińskiej ze społecznościami przyjmującymi wysiedleńców. Na polu nauk społecznych powstało wiele teorii asymilacji, jak koncepcje: Roberta Parka i Ernesta Burgessa [Park, Burgess 1921], Williama S. Bernarda [Bernard 1967], Milтона Gordona [Gordon 1964] czy też linearna koncepcja asymilacji Lloyda Warnera i Leo Srolego [Warner, Srole 1945]. Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto, iż asymilacja jako zjawisko obiektywnie wpisane w rzeczywistość społeczną składa się z dwóch podstawowych procesów: integracji i akulturacji. Do integracji dochodzi głównie na płaszczyźnie struktury społecznej i osobowości, z akulturacją mamy do czynienia w sferze osobowości i kultury [Vander Zanden 1966]. Procesy asymilacji odzwierciedlają zatem ciąg zmian zachodzących pod wpływem zderzania się na jednym obszarze dwóch lub więcej zbiorowości społecznych.

Akulturaacja jest procesem przyjmowania przez jednostkę lub grupę kultury innej grupy etnicznej, zazwyczaj dominującej w danym społeczeństwie. Nie oznacza to, że niektóre elementy kultury nie są przejmowane w odwrotnym kierunku. Proces akulturacji rozpoczyna się z chwilą osiedlenia się na nowym terytorium i przebiega (często przez kilka pokoleń) aż do momentu całkowitej integracji [Kapiszewski 1980: 157].

W realiach Polski Ludowej polityka migracyjna służyła implementacji założeń polityki etnicznej, zakładającej dążenie do minimalizacji znaczenia politycznego i społecznego mniejszości narodowych. W odniesieniu do polityki migracyjnej warto przywołać typologię przymusowych migracji zaproponowaną przez Krystynę Kersten wyróżniającą: wypędzenie, wysiedlenie, deportację oraz przesiedlenie. Wypędzenie (inaczej wygnanie, usunięcie, rugi, wyrzucenie) jest procesem migracyjnym, którego celem jest usunięcie jednostki lub grupy społecznej z danego terenu. Sprawczość w przypadku wypędzenia leży wyłącznie po stronie wypędzającego. Wysiedlenie oznacza zorganizowane działanie mające na celu usunięcie danej zbiorowości z zajmowanego terenu. Strona wysiedlana pełni w tym procesie bierną rolę, jest podporządkowana bezpośredniemu przymusowi ze strony wysiedlających. Deportację (inaczej zsyłkę, wywózkę) od wysiedlenia odróżnia to, że może ona dotyczyć również jednostek, oraz to, że wywóz jest przeprowadzany do z góry wytyczonego miejsca. Przesiedlenie jest typem instytucjonalnego przeniesienia ludności w przestrzeni, w którym obok instytucji przesiedleńczej czynnie uczestniczą sami przesiedleńcy. Jest to zatem proces po części dobrowolny. Głównym celem instytucji przesiedleńczej jest przeniesienie jak największej liczby ludności określonego typu zgodnie z przyjętym uprzednio planem [Kersten 1996: 13–30].

Polityka etniczna władzy ludowej wobec mniejszości narodowych

W okresie międzywojennym zarówno konstytucja marcowa, jak i konstytucja kwietniowa gwarantowały prawa mniejszości narodowych. Pomimo iż w praktyce dochodziło do różnego rodzaju konfliktów na tle narodowościowym, to w wymiarze ustrojowym kultywowano tradycję Polski jako państwa tolerancji etnicznej i religijnej.

Tradycje państwa wielonarodowego, w którym mniejszości narodowe traktowane były jako czynnik wzbogacający tkankę społeczną, zostały zanegowane w ruchu komunistycznym już podczas II wojny światowej. Myślą przewodnią PPR była idea przekształcenia Polski w państwo jednonarodowe, co skutkowało podważeniem dotychczasowego statusu mniejszości narodowych. Ludność zamieszkującą Kresy Wschodnie II RP zaczęto traktować w kategoriach grup etnicznych, a nie mniejszości narodowych. Świadczy o tym fakt, iż w drugiej połowie lat 40. nie wypracowano oficjalnej polityki publicznej dotyczącej kwestii narodowościowych. Zakładano, iż docelowo mniejszości narodowe uda się usunąć bądź ulegną one asymilacji w dominującej polskiej grupie. Rolą państwa miała być jak najszybsza finalizacja tego procesu, a następnie prowadzenie polityki publicznej w sferze stosunków etnicznych. Władysław Gomułka wielokrotnie podkreślał w swoich przemówieniach, że nowa Polska będzie budowana „na zasadach narodowych, a nie narodowościowych” [Gomułka 1962: 201–223], co w praktyce oznaczało, iż narodowość i obywatelstwo miały być tożsame [Madajczyk 2004: 38]. Dopuszczano odmienności etniczne jako „swoisty folklor kulturowy”, odzwierciedlający regionalne zróżnicowanie kulturowe w obrębie kultury grupy dominującej. Retoryka narodowa stanowiła istotną część propagandy na rzecz wprowadzania ustroju socjalistycznego. Powojenna Polska jako państwo jednonarodowe miała być wolna od konfliktów wewnętrznych o podłożu narodowościowym, w przeciwieństwie do II RP [Mironowicz 2000: 31–32].

Powojenna polityka etniczna była wypadkową różnych czynników towarzyszących zdobywaniu i umacnianiu władzy w kraju przez komunistów. W jakim stopniu politycy PPR byli samodzielni w podejmowaniu decyzji? Bez wątpienia ówczesny układ geopolityczny i diametralna zmiana granic państwa polskiego powodowały, iż musieli oni brać pod uwagę interesy Moskwy. W odniesieniu do ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej polska polityka stanowiła w dużej mierze odzwierciedlenie stosunku centralnych władz radzieckich do każdej z tych narodowości w ZSRR. Najbardziej restrykcyjna była jednak polityka przymusowych przesiedleń Ukraińców, gdyż miała stanowić środek zapobiegający dalszym aspiracjom terytorialnym USRR do polskich ziem zamieszkałych przez społeczność [Madajczyk 2004: 39]².

Etniczna polityka publiczna może się charakteryzować trzema dążeniami: akceptacją wieloetniczności i wielokulturowości; wyłączeniem mniejszości z głównego nurtu życia społecznego, politycznego i ekonomicznego oraz niedopuszczeniem do ich

² Roman Drozd wysuwa tezę, iż decyzja ZSRR uniemożliwiająca przeprowadzenie ostatniej fali wysiedleń Ukraińców motywowana była chęcią władz radzieckich zachowania kontroli nad politykami PPR i wywierania na nich wpływu poprzez swoisty szantaż sprawą ludności ukraińskiej na terenach przygranicznych [Drozd 2001: 191].

integracji z narodem tytularnym; dążeniem do etnicznej jednolitości przy akceptacji fizycznej eksterminacji i wygnania. W tym kontekście polityka komunistów wobec ludności ukraińskiej między rokiem 1944 a 1950 przeszła przez dwie fazy. W pierwszej dążono do rozwiązania kwestii ukraińskiej na drodze wysiedleń do USRR, w drugiej, od 1947 roku, głównym celem było przesiedlenie ludności ukraińskiej na tereny Ziem Odzyskanych i poddanie jej asymilacji. Stąd w ramach polityki asymilacji likwidowano ukraińskie szkolnictwo podstawowe i średnie oraz ukraińskie organizacje, nawet te o lewicowym charakterze.

Znaczenie czynnika ideologicznego w kształtowaniu polityki etnicznej jest szczególnie widoczne w wytycznych do prowadzenia akcji weryfikacyjnych mających na celu rozstrzygnięcie, którym jednostkom można odmówić przynależności do narodu polskiego. W sytuacji, gdy nie udawało się jednoznacznie ustalić praw genealogicznych bądź gdy postawa jednostki podczas wojny budziła wątpliwości, rozstrzygający był czynnik polityczny, czyli optowanie za wprowadzaniem w Polsce nowego ustroju społeczno-politycznego [Madańczyk 2004: 40]. Postulowana przez komunistów polityka wobec ludności ukraińskiej zgodna była z oczekiwaniami większości polskiego społeczeństwa. Akceptowano zarówno wysiedlenia, jak i inne dyskryminacyjne działania, np. zamykanie szkół uczących w językach mniejszości narodowych³. Po przesunięciu frontu w styczniu 1945 roku ponownie nasiliła się działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii. Dochodziło do licznych grabieży, a polska ludność była zmuszona do chronienia się w większych miejscowościach kontrolowanych przez tworzące się komunistyczne władze lokalne. W związku z tym oczekiwano szybkiego przeprowadzenia akcji wysiedleńczej ludności ukraińskiej.

Na negatywne nastawienie ludności polskiej wobec Ukraińców, jak i późniejszą decyzję władz o przeprowadzeniu akcji „Wisła”, wpłynęły doświadczenia okresu wojny, a w szczególności sprawa konfliktu zbrojnego na Wołyniu i w tzw. Małopolsce Wschodniej. W latach 1943–1944 na Wołyniu i sąsiadujących z nim terenach województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego ukraińskie organizacje nacjonalistyczne przeprowadziły zbiorowe mordy na ludności polskiej [Motyka 1999: 220]. Historycy szacują, iż w wyniku tzw. rzezi wołyńskiej zginęło od 50 do 60 tys. Polaków. Ukraińska Powstańcza Armia wspierana przez ukraińską ludność cywilną ze szczególnym okrucieństwem mordowała zarówno pojedyncze osoby, jak i całe społeczności⁴.

³ Nacjonalistyczne postawy Polaków w stosunku do ludności ukraińskiej przybierały w skrajnych przypadkach formę celowych mordów podziemia niepodległościowego. Należy jednak podkreślić, że równie liczne były przypadki udzielania pomocy Ukraińcom przez Polaków w celu uchronienia ich przed przymusową deportacją. Część władz lokalnych (np. w Sanoku, Lesku, Lubaczowie) opowiadała się za selektywną formą wysiedleń tylko tych członków społeczności ukraińskiej, którzy odnosili się wrogo do Polaków bądź współpracowali z OUN czy UPA [Pisuliński 2004: 170].

⁴ Zbrodnie ukraińskie wobec polskiej ludności cywilnej zostały udokumentowane zarówno w literaturze naukowej [Siemaszko, Siemaszko 2000; Motyka 2006, 2011, 2016; Koprowski 2017, 2018], jak i w relacjach świadków wydarzeń [Filar 2009; Koprowski 2016; Lisiecki, Lisiecka 2019].

Polityka migracyjna jako narzędzie realizacji etnicznych idei polskich komunistów w odniesieniu do ludności ukraińskiej

Dokładne oszacowanie liczby ludności ukraińskiej, która po zakończeniu II wojny światowej zamieszkiwała tereny Polski w jej nowych granicach, jest niezmiernie trudne. Okres po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej to czas zarówno dobrowolnych, jak i przymusowych migracji. Ponadto pierwszy ogólny spis ludności z 1946 roku wyróżniał narodowość polską, niemiecką oraz osoby „innej narodowości”. Liczbę tych ostatnich określono na 304,5 tys., natomiast wobec 417 tys. osób trwała jeszcze weryfikacja. Ludność ukraińska często ukrywała swoją tożsamość narodową w obawie przed przymusową deportacją. Istotny jest również fakt, iż zaliczano do niej także społeczność Łemków. Poszczególni badacze szacują liczbę Ukraińców w przedziale od 550 do 700 tys. osób [Pisuliński 2004: 162].

Największe skupiska ludności ukraińskiej znajdowały się w województwach: krakowskim (w powiatach nowotarskim i nowosądeckim); rzeszowskim (w powiatach gorlickim, jasielskim, krośnieńskim, sanockim, leskim, brzozowskim, przemyskim, jarosławskim, lubaczowskim, rzeszowskim, łańcuckim i przeworskim); lubelskim (w powiatach biłgorajskim, krasnostawskim, tomaszowskim, chełmskim, hrubieszowskim, zamojskim, włodawskim i białskim). Ludność ukraińska zamieszkiwała również na północnym Podlasiu.

Kwestia wzajemnej wymiany ludności pomiędzy Polską a granicznymi republikami Związku Radzieckiego została podniesiona w umowie z 16 sierpnia 1945 roku, jeszcze przed oficjalną delimitacją granicy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a ZSRR. Już 9 września 1944 roku PKWN podpisał z poszczególnymi republikami umowy o wzajemnej wymianie ludności. Zakładano wysiedlenie do odpowiednich republik Związku Radzieckiego zamieszkującej na polskim terytorium ludności ukraińskiej, rusińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i litewskiej [Eberhardt 2010: 156].

Do 1 marca 1945 roku z Polski wyjechało dobrowolnie zaledwie około 80 tys. Ukraińców. Duża część rodzin, głównie z terenów wiejskich, nie chciała opuszczać swoich gospodarstw. W związku z tym rząd tymczasowy zdecydował, by wobec pozostałych osób zastosować różnego rodzaju środki nacisku administracyjnego, m.in. Ukraińców wyłączono z nadań ziemi w ramach reformy rolnej. Od września 1945 roku repatriacja ludności ukraińskiej była już przymusowa [Pisuliński 2004: 167–168]. Za wysiedlanie Ukraińców na szczeblu centralnym odpowiedzialny był Główny Przedstawiciel Rządu ds. Ewakuacji Ludności Ukraińskiej Józef Bednarz, a na szczeblu lokalnym, obok polskiej administracji, dużą rolę odgrywał aparat sowiecki wykorzystujący komendantury wojskowe i NKWD. Od wprowadzenia przymusowych wysiedleń za ostateczną kwalifikację do wyjazdu odpowiadała polska administracja powiatowa. Przewidywano możliwość wyłączenia z przesiedlenia tych osób, które podczas wojny były lojalne wobec Polaków i nie przyjęły ukraińskiej kenkarty. Przymusowa akcja przesiedleńcza została zakończona 5 lipca 1946 roku, a w 1947 roku USRR zaprzestała dalszego przyjmowania Ukraińców z Polski [Olejnik 2003: 282–284]. Dane dotyczące skali tych wysiedleń prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Ludność ukraińska wysiedlona ze wschodnich województw Polski do ZSRR w okresie od 15 października 1944 roku do 5 lipca 1946 roku

Województwo	Ludność ukraińska wysiedlona z Polski do ZSRR
lubelskie	190 700
rzeszowskie	267 800
krakowskie	21 800
Razem	480 300

Źródło: opracowanie własne na podstawie Szczeciński, Szota 2013: 486–488.

Po zakończeniu zorganizowanej akcji przesiedleńczej na terenach polskich przebywało nadal około 200 tys. Ukraińców, którzy wedle władz polskich stanowili zaplecze dla zbrojnych formacji UPA. Rozbicie UPA miało nastąpić w ramach akcji militarnej i przymusowych deportacji cywilnej ludności ukraińskiej na Ziemię Odzyskane. Wysziedlenia ludności w ramach akcji „Wisła”, dowodzonej przez gen. Stefana Mossora, rozpoczęły się 29 kwietnia 1947 roku. Ukraińców wysiedlano niezależnie od stopnia ich lojalności wobec państwa polskiego, dzieląc ich przy tym na trzy kategorie: niebezpieczni, niepewni i nieszkodliwi. Urzędnicy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego otrzymywali też krótkie charakterystyki przesiedleńców z danego transportu, co miało im ułatwić decyzję o konkretnym miejscu osiedlenia rodzin. Wywożono osoby z rodzin ukraińskich, łemkowskich oraz mieszanych. Liczbę ludności objętej wysiedleniami z południowo-wschodnich powiatów Polski szacuje się na około 140 tys.⁵ Z 7 powiatów województwa rzeszowskiego wysiedlono 85 438 osób, z 7 powiatów województwa lubelskiego – 44 726 osób, z powiatu Nowy Sącz – 9251 osób [Gawryszewski 2005: 499]. O liczbie osób objętych akcją na tym terenie informuje tabela 2.

Tabela 2. Liczba osób wysiedlonych w ramach akcji „Wisła” (według danych PUR)

Okres	Rejon	Liczba osób
29 IV – 4 VI 1947	Sanok	46 454
1 V – 25 VI 1947	Rzeszów	21 916
2 V – 12 VII 1947	Lublin	44 728
28 V – 30 VI 1947	Gorlice	14 096
28 VI – 22 VII 1947	Nowy Sącz	10 510
9 VII – 19 VII 1947	Rzeszów	1 775
Razem		139 479

Źródło: opracowanie własne na podstawie Sula 2002: 120.

⁵ Zgodnie z danymi PUR od 29 kwietnia do 12 sierpnia 1947 roku z województw krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego wysiedlono 139 479 osób. Niższą liczbę, 137 880 osób, podawało Ministerstwo Ziemi Odzyskanych. Różnica w szacunkach mogła być spowodowana tym, iż część osób jeszcze w czasie trwania akcji osiedleńczej wracała do swoich pierwotnych miejsc zamieszkania [Sula 2002: 121].

Ludność przesiedlana w ramach akcji „Wisła” miała zostać osiedlona w województwach na Ziemiach Odzyskanych, w maksymalnym rozproszeniu i w oddaleniu od zachodniej i morskiej granicy państwa. Wykluczano powstawanie skupisk ludności ukraińskiej, a w poszczególnych powiatach liczba Ukraińców nie mogła przekraczać 10% ogólnej liczby ludności. Zalecenia tego w praktyce nie udało się w pełni zrealizować [Eberhardt 2010: 176]. Najwięcej osób PUR osiedlił w województwie olsztyńskim i szczecińskim. Rodziny ukraińskie kierowano również do województw: wrocławskiego, poznańskiego, gdańskiego i białostockiego. O skali dyslokacji ludności w województwach Ziemi Odzyskanych informuje tabela 3.

Tabela 3. Liczba osób przesiedlonych w ramach akcji „Wisła” w poszczególnych województwach na Ziemiach Odzyskanych

Województwo	Liczba osób przesiedlonych
olsztyńskie	55 089
szczecińskie	48 465
wrocławskie	21 237
poznańskie	8 042
gdańskie	6 838
białostockie	991
Razem	140 662

Źródło: Drozd 1998: 198.

W tabeli 3 przedstawiono dane zgodne z szacunkami PUR. Nieco odmienne obliczenia przedstawiało Ministerstwo Ziemi Odzyskanych – zgodnie z nimi w poszczególnych województwach osiedlono: 13 459 rodzin (54 966 osób) w województwie olsztyńskim, 11 200 rodzin (47 832 osób) w województwie szczecińskim, 5142 rodzin (21 014 osób) w województwie wrocławskim, 1692 rodzin (7706 osób) w województwie poznańskim, 1321 rodzin (5371 osób) w województwie gdańskim oraz 252 rodziny (991 osób) w województwie białostockim [Sula 2002: 120–121].

Ludność ukraińska była osiedlana w trudnych warunkach, ponieważ lepsze polniemieckie gospodarstwa i budynki mieszkalne były już zajęte przez ludność polską migrującą z Polski centralnej i repatriantów z ZSRR. Często w jednym gospodarstwie lokowano po kilka rodzin. W związku z tym, że z dawnych gospodarstw Ukraińcy mogli zabrać tylko niewielką część swojego majątku, brakowało im materiału siewnego czy siły pociągowej. Państwowe przydziały (tzw. kartki rolne) również były niewystarczające. Wśród przesiedleńców dominowała nadzieja, iż będą mogli powrócić do dawnych gospodarstw, co powodowało, iż w większości nie wykazywali oni chęci do gospodarowania na przydzielonej ziemi.

Wśród ludności polskiej przeważało negatywne nastawienie do przesiedleńców. Na pejoratywny obraz Ukraińców i to, że byli oni postrzegani jako osoby niebezpieczne, wpływał fakt, iż przesiedlenia odbywały się pod eskortą wojskową. Wśród repatriantów polskich z ZSRR na stosunki z nowymi sąsiadami wpływały często dramatyczne

doświadczenia terroru ukraińskich nacjonalistów z czasu wojny. Należy również wziąć pod uwagę, iż ludność ukraińska często była traktowana przez władze lokalne jako „reakcyjna i wroga masa”, co potęgowało negatywne nastroje wśród Polaków.

Powyższe czynniki spowodowały, iż nie powiodła się integracja Ukraińców w społecznościach Ziemi Zachodnich. Pomimo znacznego rozproszenia przestrzennego społeczność ukraińska zamknęła się we własnym kręgu kulturowym i religijnym. Ze względu na brak prowadzonych ówczesnie badań socjologicznych trudno ocenić, jaki procent osiedleńców w pewnym stopniu uległ jednak akulturacji na skutek codziennych interakcji i konieczności uczestniczenia w polskim procesie edukacyjnym [Madajczyk 2004: 49].

Podsumowanie

Spojrzenie na powojenną politykę władz komunistycznych wobec mniejszości ukraińskiej przez pryzmat cyklu etnicznej i migracyjnej polityki publicznej pozwala na wyprowadzenie szeregu istotnych wniosków.

Rozpoczęcie cyklu polityki etnicznej zmierzającej do zbudowania państwa jednonarodowego uwarunkowane było czynnikami ideologicznymi i nowym układem geopolitycznym w Europie Środkowej. Polscy komuniści w dużej mierze byli uzależnieni od decyzji zapadających w Związku Radzieckim. W realizacji polityki migracyjnej, szczególnie na pierwszym etapie wysiedlania ludności ukraińskiej do USRR w latach 1944–1946, znaczną rolę odgrywał aparat sowiecki: komendantury wojskowe i placówki NKWD. Również ze względu na decyzję Stalina z 1947 roku o odmowie dalszych wysiedleń Ukraińców do USRR władze polskie musiały opracować założenia i przeprowadzić akcję przesiedlenia pozostałej ludności ukraińskiej na tereny Ziemi Zachodnich.

Powojenna polityka władzy ludowej wobec ludności ukraińskiej przyjęła formę działań o charakterze dyskryminacyjnym. Naruszano dobrowolność wyjazdu ludności z gospodarstw w Polsce, przyjętą w układzie z 1944 roku zawartym między PKWN a rządem USRR, a podczas akcji „Wisła” stosowano brutalną akcję wywózek. Zlikwidowano szkolnictwo w języku ukraińskim i zakazano działalności organizacji społecznych oraz politycznych. Jednocześnie prowadzono walkę z Kościołem greckokatolickim i zakazano działalności związków o charakterze religijnym.

Prowadzona wobec ludności ukraińskiej polityka dyskryminacyjna w dużej mierze cieszyła się poparciem Polaków. Na terenie Polski południowo-wschodniej było to uwarunkowane doświadczeniami z okresu wojny oraz terrorem UPA w stosunku do polskiej ludności cywilnej. Na Ziemiach Odzyskanych konflikty narodowościowe były potęgowane przez konflikt religijny i rywalizację o dostęp do dóbr materialnych między polskimi repatriantami ze Związku Radzieckiego a ludnością ukraińską przymusowo osiedlaną w ramach akcji „Wisła”.

Zakładana polityka asymilacji ludności ukraińskiej w społecznościach tworzących się na Ziemiach Odzyskanych nie przybrała formy wynarodowienia. Miała raczej służyć zminimalizowaniu znaczenia mniejszości narodowych w państwie, sprowadzeniu ich do kategorii grup etnicznych koegzystujących w obrębie dominującej polskiej

grupy. Polityka asymilacji ludności ukraińskiej nie powiodła się również ze względu na bardzo silnie ugruntowane poczucie odmienności narodowej, kulturowej i religijnej tej społeczności. Ludność ukraińska traktowała nowe miejsce osiedlenia na ziemiach zachodnich jako tymczasowe, dominowała chęć powrotu do gospodarstw na wschodzie kraju.

Po powstaniu PZPR w grudniu 1948 roku nastąpiła wyraźna zmiana stosunku władz centralnych do kwestii ukraińskiej. Złagodzone represje i inwigilację Ukraińców przez Służbę Bezpieczeństwa. Stopniowo odchodzono od dążenia do uzyskania homogeniczności narodu na rzecz modelu integracyjnego, w którym uznaje się równość i indywidualność obywateli pomimo etnicznego zróżnicowania społeczeństwa, a państwo nie wspiera, ale i nie dyskryminuje grup mniejszościowych. Dostrzeżono potrzebę ustabilizowania mniejszości ukraińskiej zarówno pod względem materialnym, jak i społeczno-kulturowym, umożliwiono nauczanie w języku ukraińskim. Na początku lat 50. mniejszości ukraińskiej przyznano prawo do wydawania prasy w języku rodzimym, tworzenia stowarzyszeń i zespołów społeczno-kulturowych. Pomimo formalnego zakazu działalności Kościoła greckokatolickiego przyzwalało Ukraińcom na praktyki religijne. Akceptacja funkcjonowania mniejszości narodowych, w tym ukraińskiej, jako integralnych elementów społeczeństwa polskiego nastąpiła jednak dopiero podczas przemian Października '56, na fali odwilży politycznej w Polsce.

Bibliografia

- Bernard William S. 1967. *The integration of immigrants in the United States*. „International Migration Digest” 1: 23–33.
- Drozd Roman. 2001. *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*. Warszawa: Tyrsa.
- Drozd Roman, Hałagida Igor. 1999. *Ukraińcy w Polsce 1944–1989: walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*. Warszawa: Burchard Edition.
- Eberhardt Piotr. 2010. *Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1950)*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Filar Władysław. 2009. *Wołyń 1939–1944. Historia, pamięć, pojednanie*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Gawryszewski Andrzej. 2005. *Ludność Polski w XX wieku*. Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Gomułka Władysław. 1962. *Nowa sytuacja – nowe zadania. Referat wygłoszony na rozszerzonym plenum KC PPR 6 lutego 1945*. W: *Artykuły i przemówienia*, 1: Styczeń 1943 – grudzień 1945, 201–223. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Gordon Milton. 1964. *Assimilation in american life. The role of race and national origins*. New York: Oxford University Press.
- Jakubowski Wojciech, Załęski Piotr, Zamecki Łukasz. 2013. *Nauki o polityce. Zarys koncepcji dyscypliny*. Pułtusk-Warszawa: Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.
- Kapiszewski Andrzej. 1980. *Psychologiczne aspekty emigracji i asymilacji*. W: *Założenia teorii asymilacji*, Hieronim Kubiak, Andrzej K. Paluch (red.), 147–159. Wrocław-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Kersten Krystyna. 1996. *Przymusowe przemieszczenia ludności – próba typologii*. W: *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, Hubert Orłowski, Andrzej Sakson (red.), 13–30. Poznań: Instytut Zachodni.
- Koprowski Marek A. 2016. *Wołyń. Wspomnienia ocalałych*, 1–2. Zakrzewo: Wydawnictwo Replika.
- Koprowski Marek A. 2017, 2018. *Mord na Wołyniu. Zbrodnie ukraińskie w świetle relacji i dokumentów*, 1–2. Zakrzewo: Wydawnictwo Replika.
- Kudrycka Barbara, Peters Guy B., Suwaj Patrycja J. (red.). 2009. *Nauka administracji*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Kwaśniewski Jerzy (red.). 2018. *Nauki o polityce publicznej. Monografia dyscypliny*. Warszawa: Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW.
- Lisiecki Karol, Lisiecka Karolina. 2019. *Wołyń 1943. Ludobójstwo Polaków na Wołyniu 1939–1945. Świadectwa*. Gdańsk: IPN Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Gdańsku.
- Madajczyk Piotr. 2004. *Mniejszości narodowe w Polsce po II wojnie światowej*. „Pamięć i Sprawiedliwość” (2): 37–55.
- Mazur Stanisław. 2015. *Założenia teoretyczne i metodologiczne nauk o polityce publicznej*. „Wrocławskie Studia Politologiczne” 18: 7–27.
- Mironowicz Eugeniusz. 2000. *Polityka narodowościowa PRL*. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne.
- Motyka Grzegorz. 1999. *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Motyka Grzegorz. 2006. *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Motyka Grzegorz. 2011. *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Motyka Grzegorz. 2016. *Wołyń ’43. Ludobójcza czystka. Fakty, analogie, polityka historyczna*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Mucha Janusz (red.). 1999. *Kultura dominująca jako kultura obca. Mniejszości kulturowe a grupa dominująca w Polsce*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Nelson Barbara J. 1996. *Public policy and administration. An overview*. W: *A new handbook of political science*, Robert E. Goodin, Hans D. Klingemann (red.), 551–592. Oxford: Oxford University Press.
- Olejniki Leszek. 2003. *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Palczyński Tadeusz. 2004. *Socjologia stosunków międzynarodowych. Zarys problematyki*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne.
- Park Robert, Burgess Ernest. 1921. *Introduction to the Science of Sociology*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Pawlik Wojciech. 2018. *Polityka publiczna a problem legitymizacji publicznego działania*. W: *Nauki o polityce publicznej. Monografia dyscypliny*, Jerzy Kwaśniewski (red.), 23–35. Warszawa: Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW.
- Pisuliński Jan. 2004. *Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944–1956*. „Pamięć i Sprawiedliwość” (2): 161–184.
- Posern-Zieliński Aleksander. 2005. *Etniczność. Kategorie, procesy etniczne*. Poznań: PTPN.

- Siemaszko Ewa, Siemaszko Władysław. 2000. *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, 1–2. Warszawa: von Borowiecky.
- Sula Dorota. 2002. *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944–1951*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Suwaj Patrycja J., Wenclik Małgorzata. 2009. *Aktorzy polityki publicznej*. W: *Nauka administracji*, Barbara Kudrycka, Guy B. Peters, Patrycja J. Suwaj (red.), 313–318. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Szarfenberg Ryszard. 2016. *Polityka publiczna. Zagadnienia i nurty teoretyczne*. „Studia z Polityki Publicznej” (1): 45–75.
- Szcześniak Antoni B., Szota Wiesław Z. 2013. *Wojna polska z UPA. Droga do nikąd*. Warszawa: Bellona.
- Vander Zanden James W. 1966. *American minority relations*. New York: Ronald Press.
- Warner Lloyd, Srole Leo. 1945. *The social system of american ethnic groups*. New Haven: Yale University Press.
- Wierzbicki Andrzej. 2008. *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.

The policy of the people's government towards the Ukrainian population of Poland in 1944–1950

Abstract

This article sets to analyse the policy of the communist authorities towards the Ukrainian population living in Poland's territory following the Second World War. The political concepts of the people's government concerning the issue of national minorities were implemented by pursuing a strictly state-controlled ethnic and migration policy. In line with the idea of creating a mono-ethnic state, the Ukrainian population was resettled from their previous places of residence. The first wave of deportations of Ukrainians from the south-eastern territories of Poland took place under the 1944 agreement on the evacuation of Polish citizens from the territory of the USSR and of the Ukrainian population from the territory of Poland between the Polish Committee of National Liberation and the Government of the Ukrainian Socialist Republic. Starting from 1947, the Ukrainian population was forcibly resettled to the Recovered Territories as part of the Operation Vistula, which ended in 1950. The author of this article expounds both the assumptions of the resettlement and the concepts concerning the assimilation of the Ukrainian population in new places of settlement.

Keywords: communists, ethnic policy, migration policy, People's Poland, resettlement, Ukrainians, Vistula Operation

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.6

Mateusz Kamionka*

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-7316-145X

Przemysław Łukasik**

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0003-2358-9770

Negative momentum. Rok 2050 z perspektywy sytuacji ludnościowej Polski oraz Ukrainy

Wprowadzenie

W teorii stosunków międzynarodowych analiza systemowa jest instrumentem, który pozwala badać zachodzące w nich zmiany. Są to zmiany oddziaływań stosunków i systemów międzynarodowych w czasie. Pod pojęciem systemu rozumiemy tu zestaw elementów, którego części są ze sobą spójnie powiązane i zorganizowane w strukturę bądź układ, który ma za zadanie realizować konkretny zestaw zachowań [Anderson, Johnson, 1997: 71]. Zestawem zachowań nazywamy tu funkcję lub cel systemu. Każdy system opiera się na zasobach, przepływach i sprzężeniach zwrotnych. Zasoby (ang. *stocks*) to akumulacja materiałów, ludzi bądź informacji, które narosły w systemie wraz z upływem czasu; przepływy/procesy (ang. *flows*) to interakcje i działania, które mobilizują zasoby i wraz z upływem czasu zasilają lub pomniejszają ich wielkość; sprzężenie zwrotne (ang. *feedback loops*) to mechanizm (zasada, sygnał, napływająca informacja), który umożliwia zmianę woluminu danego zasobu, oddziałując tym samym na siłę przepływów z niego [Meadows 2008: 91].

Główne pytania badawcze to: Jak wyglądają prognozy demograficzne Polski i Ukrainy w pierwszej połowie XXI wieku? Jaki wpływ na politykę ludnościową mają proces starzenia się społeczeństw oraz niski przyrost naturalny? Jak wygląda proces migracji z Ukrainy do Polski i jakie ma perspektywy w obliczu wojny rosyjsko-ukraińskiej?

* mattkamionka@gmail.com

** przemyslaw.lukasik@up.krakow.pl

Sytuacja ludnościowa jako determinanta polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa

W demografii podstawową kategorią jest ludność, która oznacza ogół mieszkańców określonego terytorium, czyli zwykle państwa [Okólski 2005: 14–16]. Przedmiotem badań demograficznych są trzy cechy ludności: stan, struktura i dynamika. Stan ludności to liczba osób zamieszkujących dane terytorium w określonym momencie. Informacje o stanie ludności należą do najważniejszych, które są potrzebne do sprawowania władzy i regulacji stosunków społecznych. Struktura ludności określa podział całej populacji na oddzielne grupy ze względu na różne kryteria ilościowe, np. liczba osób w danej miejscowości, wiek, lub jakościowe, np. płeć, rasa, stan cywilny, zawód. Szczegółowe znaczenie mają płeć i wiek, które wpływają na procesy demograficzne. Struktura wieku ludności jest kształtowana przez dwa wskaźniki: urodzenia oraz zgonu. Gdy w populacji wskaźnik urodzeń i umieralności jest względnie niski (występuje niewiele dzieci, a dużo osób starszych), mówimy o populacji „starej”. Gdy płodność i umieralność są względnie wysokie (mamy odwrotne proporcje dzieci do osób starszych), to mówimy o populacji „młodej”. Dynamika ludności jest wyrażana za pomocą miar względnych, czyli zwykle rocznych przedziałów czasowych oraz współczynnika przyrostu naturalnego. Przyrost naturalny to różnica między liczbą urodzeń i liczbą zgonów [Holzer 2003: 17].

Polityka państwa związana z liczbą i wzrostem ludności to polityka ludnościowa [Overbeek 1977: 164]. W przeszłości polityka państwa opierała się na założeniu, że wpływ na potęgę i dobrobyt państwa mają zasoby demograficzne (ważne w kontekście obrony oraz rozwoju gospodarczego). Eksplozja demograficzna XX wieku spowodowała zwrot polegający na docenieniu zrównoważonych zasobów ludnościowych państw, odpowiadających ich potencjałowi militarnemu, finansowemu i technologicznemu. W zależności od stawianych celów polityka ludnościowa jest pasywna lub aktywna. Jeżeli dąży się do zwiększenia rozrodczości, nazywana jest pronatalistyczną, a gdy służy osłabieniu wzrostu demograficznego – antynatalistyczną. Jeśli chodzi o instrumenty polityki ludnościowej, to dzielimy je na bezpośrednie (regulacje prawne) i pośrednie (gratyfikacje finansowe, rzeczowe). Długotrwała praktyka polityki ludnościowej dowodzi jednak, że jej skuteczność jest zwykle stosunkowo niska, niezależnie od użytych środków [Okólski 2005: 91]. Kluczowa dla polityki ludnościowej Europy jest idea państwa dobrobytu powstała u schyłku XIX wieku w Niemczech, a rozwinięta w XX wieku w pozostałych państwach Zachodu [Miłek, Wilk-Jakubowski 2009]. W myśl tej idei celem rządzących jest gwarantowanie obywatelom dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego. Zachowując zasady gospodarki wolnorynkowej, państwo powinno dbać o zapewnienie równych szans i sprawiedliwą redystrybucję dochodu narodowego oraz pomagać tym, którzy nie są w stanie sami sobie poradzić. Dla osiągnięcia wspomnianych celów państwo ma działać w trzech kierunkach. W sferze gospodarki – poprzez środki uzyskiwane z podwyższonych podatków państwo winno zwalczać ubóstwo, bezrobocie i dysproporcje ekonomiczne między różnymi grupami. W sferze społecznej – powinno rozszerzać zakres usług i świadczeń socjalnych (renty, emerytury, opieka społeczna, ochrona zdrowia, ubezpieczenie społeczne na wypadek

chorób, niepełnosprawności, bezrobocia). W sferze politycznej – państwo ma się koncentrować na obronie systemu demokratycznego oraz zwalczaniu wszelkich form dyskryminacji. Za głównych teoretyków państwa opiekuńczego uznaje się Gunnara Myrdala i Johna Kennetha Galbraitha. Idea państwa dobrobytu ma swoich zwolenników, ale oceny jej skutków, np. dla demografii, są również negatywne. Możemy przeczytać:

Paradoksalnie, systemy emerytalne i gwarantowane przez nie świadczenia miały i mają nadal negatywny wpływ na poziom urodzeń. Pewność świadczeń i konieczność przeznaczania pewnej części bieżących dochodów na ich pokrycie ograniczały szanse na utrzymanie i wychowanie dużej liczby dzieci. Z drugiej strony, dzieci nie były już konieczne dla zabezpieczenia bytu rodziców i dziadków na starość. Można powiedzieć, że ochrona ubezpieczeniowa wprowadzona przez państwo stała się jedną z przyczyn zmiany modelu rodziny i przyczyniła się do spadku liczby urodzeń [Dragan 2011: 3]

Proces postępującego starzenia się społeczeństwa nie jest konsekwencją idei państw dobrobytu. Ma o wiele dłuższą genezę i jest związany z rozwojem społeczeństwa przemysłowego oraz ogólną poprawą warunków życia człowieka. Przed XVIII i XIX wiekiem, na które przypadła rewolucja przemysłowa, ludność powyżej 60 r.ż. stanowiła znikomą część populacji (4–6%). Średnia długość życia wynosiła ok. 40 lat, a zaledwie połowa dzieci dożywała pełnoletniości. W połowie XX wieku uśredniona długość życia wynosiła 47 lat, zaś pod koniec pierwszej dekady XXI wieku – już ok. 65 lat. Według prognoz w roku 2050 przeciętna długość życia człowieka będzie wynosić 75 lat. Zwiększa się tym samym populacja osób powyżej 60 r.ż. Między rokiem 1950 a 2010 ich liczba wzrosła z 200 do 500 mln [United Nations 2019]. Według prognoz ONZ w pierwszej połowie XXI wieku ludność świata mocno się zestarzeje. Odsetek ludzi najmłodszych (0–14 lat) zmniejszy się z 30% do 21%, natomiast odsetek najstarszych (60 lat i więcej) wzrośnie z 10 do 21%. W „najstarszych” krajach (Włochy, Japonia, Szwajcaria) średni wiek ulegnie podwyższeniu z ok. 40 lat do ok. 55 lat, a w najmłodszych (Nigeria, Jemen, Angola) z ok. 15 do ok. 20 lat [United Nations 2000: 187].

Przemiany demograficzne w Polsce w XXI wieku i ich wpływ na politykę państwa

Na współczesny kształt demograficzny Polski mają wpływ doświadczenia historyczne z XX wieku takie jak: II wojna światowa, migracje zewnętrzne, dwa boomy demograficzne czy też transformacja polityczno-społeczno-gospodarcza [Nowak 2020: 81–97]. Pierwszy po II wojnie światowej spis ludności miał miejsce w 1946 roku i wykazał, że liczba mieszkańców Polski wynosiła wówczas 23,9 mln mieszkańców. W wyniku działań wojennych i polityki okupacyjnej Polska zanotowała stratę ludności między 8,8 a 11,3 mln osób [Gawryszewski 2005: 90; Węclawowicz 2018], bowiem w momencie wybuchu wojny w kraju żyło ponad 35 mln osób. Na skutek powojennych przesiedleń w latach 1945–1950 Polska stała się jednolita pod względem etnicznym i wyznaniowym. W tym okresie do kraju wróciło blisko 700 tys. repatriantów

ze Wschodu, a jednocześnie wysiedlono ok. 2,2 mln Niemców oraz ponad 170 tys. osób do Związku Sowieckiego. Po zakończeniu masowych migracji systematycznie rosła liczba mieszkańców (w latach 50. wzrastała ona w skali rocznej o ok. pół miliona). Po upływie 16 lat populacja Polski przekroczyła 30 mln. Następstwem wyżu demograficznego z lat 50. był boom w liczbie urodzeń na przełomie lat 70. i 80. Jednocześnie ostatnia dekada lat 80. to początek poważnych zmian, które doprowadziły do stanu nierównowagi demograficznej.

Spadek przyrostu naturalnego w tym okresie był efektem obniżenia płodności oraz wzrostu umieralności, które były następstwem kryzysu zdrowotnego. Przyrost naturalny w 1983 roku wynosił 371,4 tys., ale w 1989 roku spadł już do 181,3 tys. Spadek ten trwał aż do roku 1999 i notował najniższe wartości w powojennej historii. Ważnym czynnikiem były również migracje, będące efektem niskiej jakości życia w kraju komunistycznym z niewydolną, centralnie planowaną gospodarką. W ostatnich dwóch dekadach istnienia PRL (lata 70. i 80.) saldo migracji zagranicznych wskazywało na ubytek 459 tys. osób. W samych latach 1981–1989 kraj opuściło blisko 1,1 mln Polaków.

Transformacja polityczno-społeczno-gospodarcza i jej następstwa w latach 90. pogłębiły trudną sytuację demograficzną. Załamanie w reprodukcji ludności było efektem szeregu zjawisk: skłonność do opóźniania momentu zakładania rodziny, obniżenie liczby zawieranych małżeństw, częstsza praktyka kontroli urodzeń i większa rola antykoncepcji [Okólski 2010: 37–78]. W 1990 roku liczba urodzeń przewyższała liczbę zgonów o 157,4 tys., ale w 2003 roku sytuacja się odwróciła i to liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń o 5,7 tys. Tym samym Polska przeszła z grona państw o najwyższej płodności do grupy tych o najniższej. Już w XXI wieku między 2004 a 2017 rokiem wielkość populacji zmniejszyła się o 86 tys. osób.

Ważną determinantą procesów demograficznych w Polsce, zwłaszcza od momentu wejścia kraju do UE w 2004 roku, stały się migracje. Według szacunków Głównego Urzędu Statystycznego na koniec 2011 roku poza granicami kraju przebywało czasowo ok. 2 mln stałych mieszkańców Polski, a w 2016 roku – 2,5 mln obywateli. Wysoka skala emigracji prowadzi do uszczuplenia potencjału demograficznego kraju i jest szczególnie odczuwalna, gdyż dotyczy wyjazdów osób w wieku prokreacyjnym. Młodzi, znajdując dogodne warunki do życia, często decydują się na założenie rodziny i osiedlenie się na emigracji na stałe.

Współczesne procesy demograficzne w Polsce cechuje przede wszystkim zjawisko postępującego starzenia się społeczeństwa. Raport PwC wskazuje, że:

Polska od wielu lat zaliczana jest do grona pierwszych 30 krajów demograficznie starych na świecie. W 2001 roku było w Polsce ponad 5 mln osób w wieku poprodukcyjnym. Z prognoz demograficznych GUS wynika, że liczba osób w wieku emerytalnym zwiększy się do 9,6 mln w roku 2030 [PwC 2017].

Obserwowany w Polsce spadek liczby urodzeń wynika z wielu czynników, które pokrywają się z ogólnoeuropejskimi, tzn.: z późniejszego macierzyństwa (kobiety ze względu na dłuższy okres nauki i większą aktywność zawodową w coraz późniejszym

wieku decydują się na urodzenie pierwszego dziecka); ze spadku liczby zawieranych małżeństw (osoby w związkach nieformalnych rzadziej decydują się na posiadanie potomstwa); z poziomu zamożności społeczeństwa; z promowanego modelu rodziny; z poziomu opieki społecznej i ochrony zdrowia; z wykształcenia ludności; z polityki społecznej państwa itp. Sytuacja powiększającej się liczby osób w wieku poprodukcyjnym powinna być brana pod uwagę przez zarządzających państwem. Nie musi to być zjawisko jednoznacznie negatywne. Społeczeństwa stają się wprawdzie starsze, ale jednocześnie lepiej wykształcone i zdrowsze. Starzenie się nie musi być też dużym brzemieniem, o ile spełnia trzy warunki: nie wiąże się z niepełnosprawnością, pozwala na samodzielne funkcjonowanie fizyczne i umysłowe, jest związana z aktywnym zaangażowaniem i zainteresowaniem życiem. Jak pisze Artur Dragan:

Działalność społecznie użyteczna seniorów, zarówno wobec rodziny (świadczenia na rzecz dzieci i wnuków), jak i wobec osób trzecich pozwala im czuć się potrzebnymi rodzinie bądź szerszemu środowisku, co pozytywnie wpływa na ich samoocenę i nastraja pozytywnie wobec wyzwań codzienności [Dragan 2011: 24].

Starzenie się polskiego społeczeństwa w przyszłości prognozowane jest nie tylko przez GUS, potwierdzają je również dane Eurostatu i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Widać to na przykładzie prognozy wzrostu liczby osób w wieku 80 lat. Na początku drugiej dekady XXI wieku stanowiły one ok. 4% populacji, a w połowie wieku będzie ich już ponad dwukrotnie więcej (10,4%). Eurostat i ONZ szacują ten przyrost na niższym poziomie – ma to być odpowiednio 9,6% i 8,6%. Eurostat prognozuje, że populacja 28 państw UE do 2050 roku wzrośnie do ok. 525 mln (wzrost o 3,6%), z kolei w samej Polsce liczba ludności spadnie o 10%. Populacja osób, które liczą ponad 80 lat, zwiększy się w Polsce i w UE o ponad 130%. W połowie XXI wieku szacowane obciążenie demograficzne, czyli relacja między osobami w wieku poprodukcyjnym (65 lat i więcej) do 100 osób w wieku produkcyjnym, będzie wynosić w Polsce 53, a w UE – 50. Struktura demograficzna krajów UE na tę chwilę wskazuje na bardziej od Polski zaawansowany proces starzenia się społeczeństwa, jednak do 2050 roku relacja ta ma się zmienić na stanowczo niekorzystną dla Polski. W połowie wieku Polska będzie wśród krajów o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się populacji. Z uwagi na wielkość mediany Polska znajdzie się w piątce najstarszych krajów Unii Europejskiej, zaś pod względem odsetka osób starszych 65+ będzie na siódmej pozycji. Proces podwójnego starzenia się, czyli udział w ogólnej populacji osób powyżej 80 lat, będzie jednak w Polsce wolniejszy. Wynikać to będzie z różnic między Polską a innymi krajami UE w zakresie medycyny geriatrycznej [GUS 2014; OECD 2021; Eurostat b.r.].

Według prognoz starzenie się Polaków będzie zróżnicowane regionalnie. Do 2040 r. proces ten ma być najsilniejszy w Polsce północno-wschodniej, tj. w województwach: podkarpackim, warmińsko-mazurskim oraz podlaskim, z kolei najłagodniej będzie odczuwalny w województwach: mazowieckim, łódzkim oraz pomorskim. Regiony o najmłodszej projektowanej populacji to: pomorskie, wielkopolskie, mazowieckie i małopolskie. Ma to wynikać z silnego rynku pracy oraz zaplecza naukowo-

-badawczego i akademickiego. Najstarszymi regionami mają być natomiast: opolskie, świętokrzyskie, podlaskie i łódzkie [Stańczak, Szaltys 2016].

Poza niskim wskaźnikiem urodzeń, na sytuację demograficzną Polski mają wpływ również migracje wewnątrz krajowe oraz zagraniczne. Ogólny ubytek populacji Polski w wyniku emigracji to ok. 6–7%, ale w przypadku kilku województw jest on zdecydowanie wyższy. Najgorzej wygląda to na Opolszczyźnie – 17%, na Podkarpaciu i w województwie świętokrzyskim – 12% [Okólski, Kaczmarczyk 2013].

W przypadku migracji wewnętrznych utrzymuje się trend do wyjazdów młodych ludzi na studia do dużych miast, a następnie do osiedlania się tam, podejmowania pracy i zakładania rodziny. Jak sugerują demografowie, w przypadku Polski nawet masowe otwarcie granic dla migracji zewnętrznej nie stanowiłoby rozwiązania tego problemu. Polska musiałaby przyjmować rocznie po 100 tys. migrantów dla równoważenia strat demograficznych [Okólski, Kaczmarczyk 2013], co oznacza, że w 2060 roku w Polsce zamieszkiwałoby 5 mln migrantów. Struktura wiekowa przybyszów, która pozwalałaby na utrzymanie zasobu osób w wieku produkcyjnym, wymagałaby tego, aby w 2050 roku stanowili oni 45% populacji Polski.

W Polsce można się zatem spodziewać w XXI wieku przede wszystkim spadku liczby ludności oraz zmiany struktury wieku obywateli [GUS 2014]. Długotrwały spadek urodzeń nie jest łatwy ani do zatrzymania, ani do odwrócenia. Jak podkreślają demografowie, proces odbudowy demograficznej wymagałby konsekwentnych i długofalowych działań i byłby powolny [Okólski 2010: 37]. Ujemny przyrost naturalny sprawi, że w pierwszej połowie XXI wieku liczba ludności Polski spadnie do niespełna 34 mln, czyli zmniejszy się o ponad 4 mln, tj. o 12%. Prognozy GUS mówią, że współczynnik dzietności w Polsce będzie nieznacznie wzrastał (w 2013 wynosił 1,26, a w 2019 – 1,41), a w 2050 roku osiągnie ok. 1,52. Poziom reprodukcji będzie daleki do zwykłej zastępowalności pokoleń (sytuacja, gdy dwoje rodziców ma dwójkę dzieci). Prognoza, którą przygotował ONZ, jest optymistyczniejsza (nie zakłada aż tak dużego spadku dzietności kobiet jak GUS i przewiduje wolniejszy spadek umieralności mężczyzn). Mimo tego ONZ również prognozuje, że w 2050 liczba ludności Polski będzie wynosiła nieco poniżej 34 mln osób [GUS 2014]. Najbardziej optymistyczne prognozy przedstawia Eurostat, który widzi Polskę w 2050 jako kraj liczący 34,7 mln [Eurostat 2017]. W 2050 roku prawie jedna trzecia populacji będą stanowić osoby w wieku 65 lat i więcej (ich liczba wzrośnie o 5,4 mln w porównaniu do 2013).

Proces starzenia się społeczeństwa generuje szereg problemów natury społeczno-polityczno-gospodarczej. Rośnie bowiem liczba osób starszych, które będą wymagać wsparcia i opieki, a jednocześnie zmniejsza się ilość osób w wieku reprodukcyjnym [Stańczak, Znajewska 2017: 28]. Będą temu towarzyszyć rosnące koszty zabezpieczenia społecznego oraz opieki zdrowotnej, w tym długotrwałej opieki i leczenia geriatrycznego (domy opieki społecznej, opiekuni osób starszych, lekarze geriatry). Polscy decydenci, w związku ze zmniejszaniem się podaży pracy i utrudnieniami w systemie zabezpieczenia społecznego w następstwie wzrostu liczby i odsetka ludzi w starszym wieku, będą musieli podjąć konkretne działania na poziomie tak ogólnokrajowym, jak i regionalnym. Działania te powinny stymulować rozwój gospodarczy, a przez to osiedlanie się młodych ludzi i zakładanie rodzin.

Wskaźnikiem kierunków zmian, przed którymi stoją polscy decydenci, była chociażby tzw. Strategia 2020, czyli strategia na rzecz rozwoju i zatrudnienia społeczno-gospodarczego Unii Europejskiej, która została przyjęta w 2010 roku. Jej główne cele to: aktywizacja zawodowa co najmniej 75% osób w wieku od 20 do 64 lat; zmniejszenie liczby osób, które przedwcześnie kończą edukację do maksymalnie 10%; walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Strategia zawierała wskazania co do świadczeń emerytalnych i rentowych, które zalecały m.in. ograniczenie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, podwyższenie ustawowego wieku emerytalnego, promowanie prywatnych oszczędności, wydłużenie aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn. W strategii podkreślano, że 23 państwa unijne podniosły wiek emerytalny, a 6 z nich powiązało świadczenia emerytalne z wiekiem [Coluhard 2015: 55–65].

Zmiany demograficzne są również kluczowe dla rynku pracy. W 2040 roku ogólny wskaźnik obciążenia będzie w Polsce bardzo wysoki: na 100 osób w wieku produkcyjnym będą przypadały aż 83 osoby w wieku nieprodukcyjnym, w tym ponad dwie trzecie będą stanowiły osoby w wieku emerytalnym. Z prognoz demograficznych GUS wynika, że w 2050 roku udział osób w wieku produkcyjnym w populacji wyniesie 57%, w wieku powyżej 65 r.ż. – aż 32,7%, natomiast w wieku przedprodukcyjnym – niecałe 11%. Podobne zjawisko ma miejsce na całym świecie. W Japonii w 2030 roku aż 30% obywateli będzie miało więcej niż 65 lat, a prawie co piąta osoba w Unii Europejskiej (19,4%, czyli blisko 100 mln osób) ma 65 lat i więcej [GUS 2014].

W związku z powyższym PricewaterhouseCoopers Polska zalecał aktywną politykę państwa na płaszczyźnie politycznej, społecznej i gospodarczej. Za najważniejsze czynniki polityczne uznano: inwestowanie w mieszkalnictwo i niedrogie kredyty, opracowanie polityki świadczeń rodzinnych, przygotowanie zachęt do posiadania pierwszego dziecka, zwiększenie ośrodków opieki dziennej (przedszkola, żłobki), zwiększenie odsetka lekarzy przypadających na tysiąc mieszkańców oraz liczby położnych na obszarach wiejskich. W wymiarze społecznym, w związku ze spadkiem liczby zawieranych małżeństw, pojawiła się sugestia popierania dzieciństwa w nietradycyjnych modelach rodziny oraz elastycznych form pracy potrzebnych kobietom. Za czynnik gospodarczy PwC uznało zwiększenie liczby miejsc pracy i atrakcyjności Polski dla migrantów [PwC 2017].

Jeśli bieżące trendy będą trwałe, utrzymywanie systemu zabezpieczeń społecznych może przekroczyć możliwości rynku pracy i populacji osób w wieku produkcyjnym. Wymusza to na rządach poszczególnych państw konieczność utrzymania aktywności zawodowej osób powyżej 50 r.ż. Proces starzenia się organizmu przebiega bardzo indywidualnie, stąd trudno jednoznacznie określić granicę wieku wyznaczającą starość. Według wewnętrznych kryteriów WHO za umowny wiek wyznaczający stopniowe obniżanie się zdolności i sprawności przyjęto 45 r.ż. Odpowiedzią na postępujący proces starzenia się jest model zarządzania wiekiem, będący stałym elementem strategii firm. Mogą to być m.in. uzgodnione z pracownikami zmiany dotyczące czasu pracy, szkolenia dla wszystkich pracowników, ocena ergonomii stanowisk pracy z uwzględnieniem specyficznych wymogów związanych z obniżoną sprawnością starszych pracowników. Informuje o tym tabela 1.

Tabela 1. Liczba mieszkańców i mediana wieku w Polsce oraz współczynnik obciążenia demograficznego w UE i Polsce dla osób w wieku 65 lat i starszych w latach 2020–2080 (prognoza)

Rok	Liczba mieszkańców	Mediana wieku	Współczynnik obciążenia demograficznego dla Polski	Współczynnik obciążenia demograficznego dla UE
2020	37,9 mln	41,4	27,8	31,7
2050	34,4 mln	50,7	54,6	50,3
2080	29 mln	50,4	61,5	52,3

Źródło: Eurostat 2017.

Sztandarowymi rządowymi programami ostatnich lat, których celem jest poprawa sytuacji demograficznej w Polsce, są „Narodowy Program Mieszkaniowy” oraz „Rodzina 500 plus”. Pierwszy program służy zwiększeniu dostępu do mieszkań dla osób o dochodach uniemożliwiających nabycie lub wynajęcie mieszkania na zasadach komercyjnych. Zgodnie z jego założeniami do 2030 roku liczba mieszkań przypadająca na tysiąc mieszkańców powinna osiągnąć poziom 435. Obecnie (według danych z 2018) na tysiąc mieszkańców przypada 380,5 mieszkania, a w innych krajach UE wskaźnik ten wynosi 400–500 mieszkań [*Program Mieszkanie Plus...* 2019].

Według danych rządu w latach 2019–2025 w efekcie budownictwa gminnego powstanie ponad 150 tys. lokali mieszkalnych. Ministerstwo Rozwoju szacuje, że na koniec 2019 roku deficyt mieszkań wynosił 641 tys. (choć można się spotkać z opiniami, że w Polsce brakuje nawet 3 mln mieszkań). Problem braku mieszkań dotyka przede wszystkim ludzi młodych, którzy wchodzi na rynek pracy (młodzi w wieku 25–34 lata, którzy mieszkają wspólnie z rodzicami, to 45,1%, podczas gdy średnia dla UE to 28,6%), rodzin wielodzietnych oraz osób samotnie wychowujących dzieci [Ministerstwo Rozwoju 2020]. Według słów Wiceminister Rozwoju, Pracy i Technologii Anny Korneckiej liczba mieszkań wybudowanych i w budowie w ramach „Narodowego Programu Mieszkaniowego” to w sumie 26 182 na koniec 2020 roku. W 2018 roku na nabycie mieszkania o powierzchni 70 m² potrzeba było 7,5 przeciętnych rocznych pensji.

Program „Rodzina 500 plus”, który w ciągu pierwszych 5 lat działania kosztował 144 mld zł, miał stanowić inwestycję w rodzinę, przynoszącą również poprawę sytuacji demograficznej oraz redukcję ubóstwa. Obecnie są nim objęci rodzice 6,6 mln dzieci. Program przyczynił się do poprawy warunków materialnych rodzin z dziećmi (dzięki niemu ponad 200 tys. rodzin nie znajduje się już w grupie o najniższych dochodach). Nie przełożył się jednak na znaczący wzrost liczby urodzeń (w latach 2016–2019 w Polsce rodziło się ok. 370–380 tys. dzieci rocznie).

Migracja Ukraińców do Polski

Wybuch konfliktu na Krymie oraz na wchodzie Ukrainy w 2014 roku, a następnie rosyjski atak na to państwo w lutym 2022 roku ma potężny wpływ na Polskę zarówno w wymiarze strategicznym [Łukasik 2020: 106], jak i demograficznym. Rosyjska

agresja zburzyła poczucie bezpieczeństwa i stabilności w regionie, spowodowała osłabienie Ukrainy, a w następstwie odpływ do Polski migrantów ekonomicznych [Wendt, Lewandowska, Wiskulski 2018: 225–229] oraz uchodźców wojennych. Tylko między 24 lutego a końcem kwietnia 2022 roku do Polski przyjechały 3 mln Ukraińców [Duszczyk, Kaczmarczyk 2022].

Polska popiera migracje Ukraińców, ułatwiając im m.in. dostęp do rynku pracy. W 2018 roku na polskim rynku pracy funkcjonowało 800 tys. Ukraińców i stanowili oni blisko 70% obcokrajowców pracujących w Polsce. Według badań ponad 80% Polaków deklaruje, że nie miałoby problemu z pracowaniem z Ukraińcem w jednej firmie. Polski rynek potrzebuje pracowników z Ukrainy, a jednocześnie transfery finansowe wzmacniają sytuację wielu ukraińskich gospodarstw domowych (ok. 4% PKB Ukrainy) [Żurawski vel Grajewski 2018: 52–55].

Jak podaje Polsko-Ukraiński Portal Gospodarczy Dialog, w czerwcu 2022 roku Ukraińcy stanowili w Polsce 8% osób aktywnych zawodowo. Według danych Ministerstwa Rozwoju i Polityki Społecznej było to 160 tys. emigrantów z Ukrainy [Gomon 2022]. Wobec niskiego przyrostu naturalnego oraz starzenia się społeczeństwa ukraińska migracja w Polsce stanowi na pewno wsparcie dla gospodarki cierpiącej na brak pracowników. Państwo polskie przyznało ponad milionowi obywateli ukraińskich numery PESEL, które uprawniają do korzystania ze świadczeń socjalnych, zapewniają dostęp do opieki zdrowotnej, edukacji oraz rynku pracy. Działania te mogą (ale nie muszą) sprawić, że migracja ukraińska będzie miała charakter trwały.

Przemiany demograficzne w Ukrainie w XXI wieku i ich wpływ na politykę państwa

Tereny Ukrainy na przełomie XIX i XX wieku cieszyły się stosunkowo stabilnym wzrostem ludności, jednak w XX wieku został on zatrzymany przez demograficzne katastrofy, które nawiedziły te ziemie. Pierwsza związana była z Wielką Wojną oraz rewolucjami (lata 1914–1923), druga z Wielkim Głodem (tzw. Hłodomorem), natomiast ostatnia z okresem II wojny światowej (lata 1937–1947). W okresie pierwszej katastrofy wskaźnik urodzeń zmniejszył się o 23%, natomiast wskaźnik ogólnej śmiertelności wzrósł o 30%. Oczekiwana długość życia zmniejszyła się wśród mężczyzn o 23%, natomiast wśród kobiet o 13%. Starty w ogólnej liczbie ludności wyniosły ok. 4,5 mln mieszkańców, w tym 3 mln mężczyzn i 1,5 mln kobiet. Lata 30. nie przyniosły oczekiwanej poprawy, wręcz przeciwnie, ziemie ukraińskie dotknął głód, który został celowo wywołany przez radziecką władzę. To właśnie w tym okresie średnia długość życia zmalała o bezprecedensową średnią wartość 8,3 roku (6,7 dla mężczyzn oraz 10,9 dla kobiet). Na początku 1935 roku liczba ludności ZSRR zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1932 o 3,5 mln osób, tj. o 10,8% (w wartościach bezwzględnych). Łączne ubytki ludności na terytorium współczesnej Ukrainy w latach 1932–1934 wyniosły 4,9 mln osób, w tym 0,9 mln osób w wyniku gwałtownego spadku liczby urodzeń [Rudnytskyi 2020: 13]. Największą jednak katastrofą dla ukraińskich ziem był konflikt wojenny w latach 1939–1945, w którym to według różnych źródeł Ukraina utraciła ok. 8–10 mln mieszkańców [Olszański 2015].

Kolejna faza przemian demograficznych w Ukrainie przypadała na okres od połowy lat 60. do końca lat 80. Na tym etapie modernizacji demograficznej proces obniżania wskaźnika urodzeń przekraczał poziom umieralności. Trudno jednak o realne i wiarygodne dane, ponieważ ówczesna radziecka nauka była zideologizowana i upolityczniona. Opierała się na tezach o „komunistycznym typie samo-reprodukcji ludności” w tak zwanym systemie „rozwiniętego socjalizmu”. W praktyce zaniechano (a faktycznie zabroniono) prowadzenia badań nad demografią Ukraińców, tak jak i nad innymi narodami oraz mniejszościami wchodzącymi w skład ZSRR [Пирожков 2004: 7].

Ekonomia

Po rozpadzie ZSRR i uzyskaniu niepodległości Ukraina musiała sobie poradzić z różnymi wyzwaniami wynikającymi z sytuacji geopolitycznej. Jednym z najważniejszych okazała się reforma gospodarki, która wymagała nie tylko transformacji ustrojowej z planowanej centralnie na kapitalistyczną, ale przede wszystkim musiała się usamodzielnić jako niezależny podmiot międzynarodowy. W debacie publicznej często przywołuje się opinię, że Ukraina na początku transformacji systemowej startowała „z lepszej pozycji ekonomicznej niż Polska” (KRO 2020). Z pozoru nie jest to błąd merytoryczny, ponieważ nietrudno o badania pokazujące, jaki potencjał przemysłowy odziedziczyła ta była republika ZSRR. Bardzo rzadko natomiast analizuje się dane, które podkreślają zanik dostępu do rynku na całym obszarze byłego już państwa czy brak istotnych komponentów do produkcji większości produktów i konieczność sprowadzania ich z innych byłych republik ZSRR, wtedy już niepodległych podmiotów. Ten stan rzeczy nie tylko sparaliżował produkcję, ale w bardzo szybkim czasie doprowadził do upadku potężnych przedsiębiorstw. Antonina Bojko, autorka podręczników do historii Ukrainy, podsumowała to następująco: „w początkowym okresie niepodległości ukraiński przemysł potrafił wyprodukować prawie cały samochód – prawie – kierownicę jednak trzeba byłoby sprowadzić zza Uralu” [Bojko 2019].

Sytuacja nie poprawiła się znacząco po dziś dzień, do tego doszedł problem konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju. Brak środków do życia i ciągłe kryzysy gospodarcze przekładały się poczucie bezpieczeństwa finansowego i socjalnego obywateli. Już radzieccy specjaliści – w szczególności Антонов і Борисов [1990: 24] – zauważyli, że czynniki materialne i pozycja materialna wpływają na wielodzietność. Dostrzegli oni następujący wzorzec: bardziej zamożne i wykształcone osoby chcą mieć mniej (średnio) dzieci w rodzinie niż osoby mniej zamożne i gorzej wykształcone, ale i w rzeczywistości mają mniej dzieci. Taki wzorzec wskazuje na spadek zapotrzebowania rodziny na większą liczbę dzieci wraz ze wzrostem poziomu życia i wykształcenia. Jeszcze bardziej jest to widoczne współcześnie, kiedy potrzeba udanego startu społecznego jest w Ukrainie bardzo ważna. Wiąże się ona np. z chęcią zagwarantowania dzieciom bardzo dobrej edukacji, która jest nie tylko płatna, ale i bardzo droga [Медіна 2010: 3].

W początkowym okresie niepodległości migracja obywateli nie była problemem demograficznym. W latach 1994–2002 odpływ migrantów z Ukrainy wyniósł w sumie ponad milion osób. Od 2003 roku wektor międzypaństwowej wymiany migracyjnej

zmienił się z ujemnego na dodatni dla Ukrainy. W latach 2003–2013 saldo migracji ludności Ukrainy było nieco dodatnie (0,2 mln osób) i nieznacznie wpłynęło na kształtowanie się populacji [Rudnytskyi 2020: 12]. Sytuacja zmieniła się diametralnie po wybuchu rewolucji w roku 2013 i rozpoczęciu konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju. Były minister Dmytro Dubilet w jednym ze swoich postów twierdził, powołując się na dane statystyczne, że między 2010 a 2019 rokiem Ukrainę opuściły 4 mln obywateli, co było spowodowane przede wszystkim wojną oraz znaczącym pogorszeniem się stanu ekonomicznego kraju [Dubilet 2019]. Ogólną liczbę powracających można natomiast oszacować jedynie na poziomie 0,7–1,2 mln osób. Najczęściej są to starsi migranci, zamężni, o relatywnie niższym poziomie wykształcenia. Znaczna część powracających to osoby, które w obliczu trudnych warunków pracy i życia za granicą zdecydowały się na powrót po pierwszym (rzadko drugim) nieudanym wyjeździe [Позняк 2019: 94].

Zmiana stylu życia

W warunkach niepewności wynikających z niekorzystnych perspektyw społeczno-politycznych i ekonomicznych rodziny odkładają plany posiadania kolejnych dzieci na lepsze czasy, które jednak nigdy nie nadchodzą. W efekcie kobiety w Ukrainie przestają rodzić dzieci w wieku 33 lat. Ogólny, a zwłaszcza małżeński współczynnik urodzeń dla kobiet w wieku 35–39 lat jest obecnie jednym z najniższych na świecie. Problemem dla demografii Ukrainy są też rozwody, mimo że ich wskaźnik stopniowo spada od 1992 roku, kiedy to osiągnął najwyższy poziom 4,2 na tysiąc mieszkańców. W 2000 roku wynosił 4,0, a 4 lata później 3,5, co wskazuje na tendencję do wzmacniania rodziny. Należy wziąć pod uwagę, że co roku w Ukrainie dochodzi do 160–165 tys. rozwodów, w wyniku których ponad 150 tys. dzieci pozostaje bez jednego z rodziców [Пирожков 2004: 13]. Co więcej, według spisu z 2001 roku 7% wszystkich małżeństw było niezarejestrowanych [Алексеєнко 2004: 25].

Liczba urodzeń poza związkiem małżeńskim od dawna wynosi ok. 20%, podobnie jak w Polsce (25%) czy w Mołdawii (22%), ale znacznie mniej niż średnia w UE (ponad 50%) [Krimer 2021: 27]. Problemem demograficznym Ukrainy są też tereny wiejskie – historycznie zmitologizowana kolebka tożsamości narodu. Sytuacja społeczno-demograficzna jest tam szczególnie zła, a śmiertelność przekracza przyrost naturalny i sięga 156 tys. osób rocznie. W ciągu ostatnich 5 lat liczba zgonów przewyższyła liczbę urodzeń w prawie 90% wsi, a w 11% w tym samym czasie nie urodziło się żadne dziecko. Na taki stan rzeczy wpływa również słaba infrastruktura wiejska. Na początku XXI wieku w Ukrainie 60% osad wiejskich nie miało utwardzonych dróg, 82% – wodociągów, 98% – kanalizacji [Пирожков 2004:15].

Ważnym, a często pomijanym powodem spadku wskaźnika urodzeń w Ukrainie jest bezpłodność, która jest bezpośrednią konsekwencją wypadku w Czarnobylu. Wzrost bezpłodności wśród kobiet podwoił się od tamtego czasu, a niepłodność i gwałtowny spadek funkcji rozrodczych obserwuje się również u mężczyzn. Ponadto, o ile w 1987 roku liczba strat płodów w czasie ciąży wynosiła 3%, to w 1991 roku było to już 25% [Аксьонова 2011].

Odwrócenie tendencji

Polepszenie standardów mieszkaniowych wpłynie pozytywnie na demografię, szczególnie na terenach wiejskich. Z badań wynika bowiem, że późna decyzja o powiększeniu rodziny związana jest przede wszystkim z problemami mieszkaniowymi. W obecnym stanie ekonomicznym niektóre rodziny celowo odmawiają sobie posiadania drugiego dziecka, łącząc jego brak z koniecznością poprawy stanu gospodarczego, zwiększenia dochodów i przestrzeni życiowej [Заблоцький 2010].

Wprowadzenie w Ukrainie programu „Państwowy fundusz rozwoju młodzieżowego mieszkalnictwa” stało się szansą na otrzymanie bezzwrotnego kredytu na zakup mieszkania w wysokości 30 lub 50%, zależnie od statusu materialnego [Державної... 2021]. Program cieszy się dużą popularnością wśród młodych osób, co powoduje, że nie można pomóc wszystkim zainteresowanym. Ukraina próbuje również promować macierzyństwo poprzez transfery bezpośrednie do budżetów domowych. Rząd zapewnia pomoc finansową w wysokości 41 280 UAH (ok. 5600 zł) dla każdej ukraińskiej rodziny, w której urodziły się dzieci. Wypłata gotówkowa w wysokości 10 320 UAH (ok. 1400 zł) następuje po urodzeniu dziecka, reszta środków jest wypłacana w równych ratach przez kolejne 36 miesięcy. W okresie 3 lat urlopu macierzyńskiego państwo opłaca również jedną miesięczną składkę na ubezpieczenie społeczne za matkę, co zwiększa jej staż ubezpieczeniowy.

We wrześniu 2018 roku rząd wprowadził nowy rodzaj pomocy społecznej na rzecz macierzyństwa – „Pakiet niemowlęcy”. Każda kobieta, która urodzi noworodka, w pierwszym okresie życia dziecka otrzymuje gratisowy prezent z niezbędnymi rzeczami. „Pakiet niemowlęcy” powstał na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród młodych matek z pytaniami o to, co jest im najbardziej potrzebne w początkowej fazie macierzyństwa. Od 2019 roku trwa też pilotażowy program pomocy społecznej dla nowych rodziców „Niania miejska”. Jest to dodatkowa pomoc finansowa rządu dla młodych rodzin. Oprócz miesięcznych opłat w wysokości 860 UAH (120 zł) na dziecko rodzina będzie mogła otrzymać kolejne 1626 UAH (220 zł) miesięcznie na zwrot kosztów opieki nad dziećmi. Rząd przeznaczył na ten cel 500 mln hrywien w budżecie państwa. Z tej bezzwrotnej pomocy będzie mogło skorzystać 25 tys. rodzin [Міністерство соціальної... 2019].

Kolejnym pomysłem na polepszenie demografii Ukrainy jest zachęcanie imigrantów do powrotu, szczególnie z krajów UE, ale też wspieranie transferów gotówkowych dla ich rodzin pozostających w kraju. Jak przekonują ukraińscy badacze, aby zwiększyć skuteczność przepływu zarobków „migrantów” do gospodarki Ukrainy, należy po pierwsze przestać mówić o opodatkowaniu przekazów pieniężnych od osób pracujących poza Ukrainą, bo są to prawie wyłącznie transfery rodzinne [Libanova, Pozniak 2020: 36]. Po drugie (o czym już od dłuższego czasu mówią eksperci), środki produkcji przywołane do kraju przez powracających migrantów powinny być zwolnione z cła, ponieważ mogą zostać wykorzystane do otwarcia czy rozszerzenia własnej działalności.

Aktualnie jednak największym problemem jest konflikt zbrojny oraz niepewność dotycząca związanej z nim przyszłości. W związku z tym Ukraina przeszła szczególną

fazę przemian demograficznych, z reprodukcją ludności typową dla krajów w stanie długotrwałej wojny: bardzo niski współczynnik urodzeń, nadmierna śmiertelność, wysoki poziom wyludnienia [Rudnytskyi 2020: 13].

Żadna polityka prorodzinna, nawet transfery gotówkowe między rodzinami a państwem, nie będą działać mobilizująco przy ciągłym poczuciu niepewności związanym z wojną. Niemniej jednak identyfikacja aktualnego stanu bezpieczeństwa demograficznego Ukrainy, przeprowadzona według nowoczesnej metodologii oceny zintegrowanej (określenie dynamiki wskaźnika zintegrowanego), świadczy o jego krytycznym poziomie dla całego okresu niepodległości Ukrainy, co stanowi istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego.

Ukraina 2050

Organizacja Narodów Zjednoczonych w 2019 roku przygotowała raport demograficzny „Perspektywy ludności świata”. Dowiadujemy się z niego, że głównym wyzwaniem dla światowych gospodarek jest wzrost liczby ludności i nieustająca potrzeba socjalizacji ludności. Ponadto wyzwaniem dla rozwiniętych krajów jest migracja zarobkowa oraz przeciwdziałanie kryzysom na krajowych rynkach pracy. Podkreślana jest również konieczność przewyższenia starzenia się społeczeństwa i zwiększenia konkurencyjności gospodarki poprzez pozyskanie tańszej siły roboczej. Jak dowiadujemy się z raportu, Ukraina stanęła przed zupełnie innymi wyzwaniami. Obecnie w tym kraju trwa trzecia, hybrydowa transformacja demograficzna. W wersji klasycznej w takiej sytuacji wydłuża się długość życia, a płodność maleje. W Ukrainie natomiast można zaobserwować tendencję negatywną: nie dość, że przyrost naturalny spada, to jednocześnie oczekiwana długość życia, zwłaszcza mężczyzn, jest znacznie niższa niż w innych krajach rozwiniętych. Co jeszcze bardziej niepokojące, według międzynarodowego zespołu ekspertów populacja Ukrainy w 2050 roku zmniejszy się do 35,2 mln osób¹. W roku 2100 natomiast w Ukrainie będzie zamieszkiwało tylko 24 mln osób.

Nietrudno zauważyć, że według tych danych od roku 1990, kiedy to Ukrainę zamieszkiwało 51,5 mln osób, do roku 2050, kiedy ma być ich ok. 35 mln, kraj utraci 16 mln obywateli, tj. ponad 30% ich liczby sprzed odzyskania niezależności. Tym samym Ukraina byłaby jedynym dużym krajem na świecie, który utraciłby tak znaczny procent ludności przez ostatnie lata. Do tego grona należą też m.in. Bułgaria, Łotwa i Litwa [United Nations 2019].

Ukraińscy autorzy zaprezentowali częściowo zbieżne z powyższymi badaniami wnioski w wydanej w 2006 roku książce pod tytułem *Kompleksowa prognoza demograficzna Ukrainy do 2050 roku* pod redakcją Elleny Libanovoyi. Zostały w niej przedstawione różne scenariusze dla Ukrainy. Co prawda w 2006 roku autorzy rozważali „normalny” wariant, wskazujący na możliwość osiągnięcia w połowie 2050 roku liczby ludność Ukrainy na poziomie ok. 40 mln osób, z udziałem osób powyżej 60 r.ż. bliskim jednej trzeciej wszystkich mieszkańców (33,5%). Nie ukrywali natomiast, że możliwe

¹ Według danych ukraińskiego urzędu statystycznego pod kontrolą władz w Kijowie znajduje się tylko 38 mln obywateli, pozostałe 6 mln znalazło się pod okupacją.

są również bardziej pesymistyczne scenariusze, łącznie z takim, w którym Ukraińców będzie 25 mln, w tym ponad 36% osób w wieku emerytalnym [Лібанова et al. 2006].

Na dziś najbardziej aktualne dane i analizy możemy znaleźć w publikacji *Naselennya Ukrayiny. Demohrafichnitendentsiyi v Ukrayini u 2002–2019 r.* pod redakcją Oleksandra Gladuna. Jest w niej np. opisany współczynnik dzietności w Ukrainie wraz z jego wartościami i wariantami na przyszłość (tabela 2). Ponadto dowiadujemy się stamtąd, że średni wiek matki w chwili urodzenia dziecka wzrośnie dla wszystkich wariantów: średnia opcja wyniesie 30,6 roku, wysoka – 30,9 roku, niska opcja natomiast 29,9 roku, co również wpłynie na dzietność rodzin [Гладун, Кулик, Рудницький 2021].

Tabela 2. Prognoza całkowitego współczynnika dzietności w Ukrainie

Wariant	2020	2030	2040	2050
Średni	1,16	1,31	1,35	1,38
Wysoki	1,20	1,65	1,78	1,86
Niski	1,12	0,96	0,91	0,88

Źródło: opracowanie własne na podstawie Gladun 2020.

Trudno natomiast przewidzieć, jak będzie wyglądała przyszła migracja z i do Ukrainy. Diagnozy komplikuje niepełna rejestracja migrantów, ale też statystyki rządowe, które obejmują jedynie migracje związane ze zmianą oficjalnego miejsca zamieszkania. Skutkuje to tym, że według państwowej służby statystycznej Ukrainy może występować dodatnie saldo migracyjne, a dane zewnętrzne z państw, do których migrują Ukraińcy, mogą wskazywać na wręcz odwrotne tendencje. Prawdziwe oblicze migracji mogłoby wykazać tylko powszechny obowiązkowy spis ludności, jednak wbrew standardom międzynarodowym od 2001 roku nie został on przeprowadzony. Tadeusz A. Olszański wyjaśnia, że „oficjalnie chodzi tu o koszty «klasycznego» spisu (podczas którego rachmistrze odwiedzają każdą rodzinę) oraz brak możliwości rzetelnego przeprowadzenia go w ten sposób (podczas próbnego spisu w obwodzie kijowskim okazało się, że ludzie masowo odmawiali udziału w nim), a także o brak zaufania do państwowych rejestrów” [Olszański 2020].

Niemniej według wspomnianej powyżej książki jedną z podstaw prognozowania tendencji migracyjnych do Ukrainy jest hipoteza o przybyciu imigrantów z krajów Afryki oraz Azji. Hipoteza ta oparta jest na nieuchronności w najbliższej przyszłości spadku liczebności populacji, podaży pracy oraz wzrostu poziomu starzenia się społeczeństwa. Tym samym jedynym sposobem na utrzymanie odpowiedniego poziomu siły roboczej dla ukraińskiej gospodarki jest aktywna polityka migracyjna. Jedyną szansą dla ekonomii Ukrainy będzie migracja z krajów rozwijających się oraz częściowo z byłych azjatyckich republik ZSRR. W istocie Ukraina stoi przed dylematem: albo przyciągnie imigrantów na podstawie zrównoważonej polityki migracyjnej, albo nastąpi ich niekontrolowany napływ po osiągnięciu krytycznie niskiego poziomu populacji [Гладун, Кулик, Рудницький 2018: 122].

Warto podkreślić, że Ukraina już teraz stara się przyciągnąć jak największą liczbę studentów z krajów afrykańskich, którzy potencjalnie mogliby zostać w kraju po studiach. Rada Afrykańska w Ukrainie (organizacja pozarządowa zajmująca się promowaniem i upowszechnianiem kultury afrykańskiej) twierdzi, że na Ukrainie mieszka ok. 30 tys. Afrykańczyków, w większości studentów z Maroka, Nigerii i Egiptu [*Низької України... 2020*].

Obliczenia prognostyczne dają podstawę do wygenerowania pewnych wniosków dotyczących Ukrainy w XXI wieku. Po pierwsze, populacja Ukrainy prawdopodobnie zmaleje. Po drugie, możliwy jest niewielki wzrost liczby ludności pod warunkiem, że zbiegną się najkorzystniejsze opcje dla wszystkich komponentów ruchu populacja (jak dzietność, migracja, długość życia etc.). Różne skrajne długoterminowe prognozy demograficzne mogą modelować przyszłe społeczeństwa, w których osób starszych jest dwa lub trzy razy więcej niż osób w wieku produkcyjnym, a odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wynosi 50% lub więcej. Warto zadać zapytanie, jaki wiek będzie uważany za „starszy” za pół wieku. Może się zdarzyć, że 60-latkowie będą mieli wówczas stan fizjologiczny współczesnej osoby w wieku 50, a nawet 40 lat [Гладун, Кулик, Рудницький 2018: 130]. Szczególnie jeśli w Ukrainie coraz bardziej popularne będą „zachodnie mody”, jak niepalenie tytoniu, nienadużywanie alkoholu, uprawianie sportu czy zdrowe odżywianie. Dzięki tym nowym trendom średni wiek obywatela Ukrainy w ciągu paru lat może się znacznie wydłużyć.

Takie perspektywy demograficzne wymagają radykalnej przebudowy systemu emerytalnego w Ukrainie. Solidarnościowy system emerytalny nie będzie bowiem w stanie zapewnić obecnej wydajności bez optymalnego zróżnicowania emerytur i wsparcia budżetowego zastępującego utracone wpływy. W praktyce światowej coraz częściej stosuje się wielopoziomowy system świadczeń emerytalnych, które składają się z trzech elementów: solidarności, obowiązkowej akumulacji i dodatkowej lub dobrowolnej kumulacji zasobów. Taka kombinacja zapewnia dywersyfikację źródeł dochodu. System oszczędności narażony jest na wpływ różnych ryzyk: solidarnościowy jest podatny na zagrożenia demograficzne, ale dość odporny na inflację, natomiast kumulatywny jest odporny na ryzyko demograficzne [Кривоконь 2010].

Dziś jednak nie obserwuje się dużych zmian w ukraińskim systemie emerytalnym. Co prawda decyzją rządu z 1 kwietnia 2021 roku Ukrainki będą przechodzić na emeryturę później niż dotychczas, w tym samym wieku, co mężczyźni (dla osób ze stażem pracy krótszym niż 28 lat wiek przejścia na emeryturę będzie wynosił 63 lata), wzrosną natomiast emerytury dla pracujących emerytów. Ekspertki jednak nie wierzą, że te kroki poprawią stan systemu emerytalnego, i wzywają władze do rozpoczęcia kompleksowej reformy emerytalnej. Jednoznacznie twierdzą, że system solidarnościowy się nie sprawdza i należy go reformować. Przykładowo ekonomista Vladimir Dubrovsky proponuje:

państwo powinno gwarantować tylko minimalne emerytury. Wszystkie inne środki powinny być natomiast gromadzone przez samego obywatela. Akumulacyjna część emerytury nie powinna być obowiązkowa, więc państwo nie musi nigdzie brać na nią pieniędzy [Солонина 2021].

Ponadto jego zdaniem:

[należy] wyłączyć z konstytucji normy dotyczące zagwarantowania prawa do pracy i zabezpieczenia emerytalnego, gdyż państwo nie ma i nie będzie miało środków na takie gwarancje [...] zapisy te powstały z inicjatywy komunistów [Солонина 2021].

Natomiast Maria Repko, zastępca dyrektora Centrum Strategii Gospodarczej, postuluje utrzymanie solidarnościowej części systemu emerytalnego jako najbardziej wiarygodnej. Przekonuje:

jak nikt nie będzie mieszał w tym systemie, to nadal będzie pobierana pojedyncza składka na ubezpieczenie społeczne, 22% wynagrodzenia każdego pracownika. Fundusz emerytalny zawsze będzie miał te środki [Солонина 2021].

Dodaje również, że:

zwykle na świecie system oszczędnościowy inwestuje w papiery wartościowe: akcje firm odnoszących sukcesy, obligacje rządowe etc. Na Ukrainie jednak w rzeczywistości nie ma giełdy, więc prywatne fundusze emerytalne inwestują głównie w obligacje rządowe. A rządowe papiery wartościowe wiążą się z takim samym ryzykiem budżetowym i inflacyjnym jak cały system finansowy państwa, więc akumulacyjny system emerytalny nie zwiększy wiarygodności ukraińskich emerytur [Солонина 2021].

Warto podkreślić stosunkowo „optymistyczny” scenariusz przyszłej reformy emerytalnej Ukrainy, czyli przystąpienie do europejskiego systemu emerytalnego (co zresztą zostało zapisane w traktacie akcesyjnym Ukrainy do UE), jak również ujednolicenie i dostosowanie przepisów o działalności niepaństwowych funduszy emerytalnych do prawodawstwa UE w celu zwiększenia poziomu ochrony praw majątkowych i interesów uczestników kapitałowego systemu emerytalnego [Гідне пенсійне забезпечення 2023]. Pozwoliłoby to (mimo cyklicznych kryzysów gospodarczych w UE) przechowywać oszczędności Ukraińców u stabilnych finansowo podmiotów europejskich. Problemem jednak pozostaje to, że z powodu ubóstwa i niskich dochodów często nie mają oni wystarczających środków, aby zadbać o dodatkowe oszczędności emerytalne, nie mówiąc już o inwestowaniu w kilka różnych aktywów i rachunków (i nie ma znaczenia, czy są one rodem z Zaporóża, czy z Luksemburgu). Należy również podkreślić, że w systemie solidarnościowym większość środków pochodzi ze składek osób już pracujących. Można co prawda podwyższać pensje, co automatycznie zwiększy dochody do budżetu, ale jest to obciążone ryzykiem wzrostu popularności pracy „na czarno”, która dalej jest powszechna w krajach byłego ZSRR. Jedno jest pewne: władze Ukrainy dostrzegają katastrofalną sytuację demograficzną. Premier Denys Szmyhal na spotkaniu z studentami aż nadto szczerze przestrzegają:

będzie niewielu pracujących i wielu emerytów. Stosunek wyniesie 1 do 2. Będziemy musieli podwoić podatki, aby utrzymać seniorów. Biznes już nie chce, abyśmy podnosili

podatki. Podwojenie ich jest więc niemożliwe. Nie będziemy w stanie wypłacić emerytur dla przyszłych emerytów za 15 lat. To prosta matematyka [Zanuda 2020].

Wojna rosyjsko-ukraińska a demografia

Kwestia imigracji z Ukrainy do Polski, która nasiliła się po roku 2014, została szeroko opisana, m.in. przez Adama Myślickiego (2016) czy Wojciecha Jareckiego (2017). Była ona naturalnym zjawiskiem w kraju mającym eurointegracyjne ambicje. Podobna sytuacja miała miejsce w krajach Europy Środkowej w roku 2004 i bezpośrednio przed, jak i po tym okresie [Myślicki 2016: 71–86, Jarecki 2017: 135–141]

Ówczesna liczba prawie miliona obywateli Ukrainy (oraz mniejsza liczba Białorusinów), o jakiej wspomina Jarecki [2017: 148], wydawała się stosunkowo znaczna. Jednak atak Federacji Rosyjskiej pod koniec lutego na praktycznie całej linii granicznej Rosji z Ukrainą oraz Białorusi z Ukrainą spowodował masowy exodus cywilnej ludności Ukrainy uciekającej od działań wojennych. Wskutek tego w pierwszych miesiącach wojny granicę z Polską przekroczyły prawie 4 mln obywateli Ukrainy, a ich liczba zmniejszyła się o połowę do czerwca 2022 roku, po wyzwoleniu części ziem okupowanych [Nowosielska, Otto-Duszczyk 2022].

Liczyby te potwierdzają badania przeprowadzone wśród ukraińskich uchodźców w Polsce. Według nich 42% badanych chce po zakończeniu wojny szybko wrócić do Ukrainy, a ok. 35% badanych planuje pozostać w Polsce na stałe albo czasowo. Spośród ankietowanych 17% nie mogło jednoznacznie odpowiedzieć na zadane pytanie, co prawdopodobnie było związane z ciągłą niepewnością kierunku, w jakim rozwinie się konflikt w Ukrainie [Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz 2022].

W obecnej chwili trudno jest przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja demograficzna Ukrainy w najbliższym czasie. Składa się na to nie tylko trwająca wojna, ale też wspomniana ewakuacja z terenów objętych działaniami wojennymi – zarówno dobrowolna na Zachód, jak i przymusowa w większości przypadków na terytorium Federacji Rosyjskiej. Jeśli wojna skończy się stosunkowo szybko, a kraj (jak mówią prognozy) zostanie odbudowany z pomocą międzynarodowych partnerów, spora grupa obywateli Ukrainy wróci. Można przy tym przewidywać, że wrócą również osoby, które wyjechały jeszcze przed rokiem 2022, a pracowały w Polsce poniżej swoich kwalifikacji. Jednak zamrożenie konfliktu i długookresowy paraliż ekonomiczny Ukrainy spowoduje dalsze wyjazdy za pracę na Zachód i wyludnianie się kraju.

Podsumowanie

Celem artykułu było ukazanie z perspektywy analizy systemowej wpływu zasobu, jakim jest ludność, na systemy Polski i Ukrainy, jak również określenie sprzężeń zwrotnych, do jakich dochodzi w obu tych systemach (powiązanych ze sobą chociażby poprzez migrację zarobkową z Ukrainy do Polski). Kluczowym zasobem systemów obu państw jest ich potencjał demograficzny. Według analizy przeprowadzonej w tekście w odniesieniu do tego zasobu zachodzą trzy kluczowe procesy. Są wśród

nich postępujący spadek liczby urodzeń oraz proces wydłużania się życia człowieka, zwany starzeniem się społeczeństwa. Jako główne przyczyny niskiego wskaźnika urodzeń wskazuje się zwykle: późno podejmowaną decyzję o macierzyństwie (związaną z nauką i aktywnością kobiet); spadek liczby zawieranych małżeństw (osoby w związkach nieformalnych rzadziej decydują się na posiadanie potomstwa); brak zastępowalności pokoleń; poziom zamożności społeczeństwa; promowany model rodziny; poziom opieki społecznej i ochrony zdrowia; wykształcenia ludności; politykę społeczną państwa itp.

Według prognoz ONZ w 2050 roku osoby w wieku 65 lat i więcej mają stanowić ponad 20% społeczeństw świata, a w UE w roku 2060 będzie ich ponad 30%, tj. 520 mln. Wydłużanie się ludzkiego życia to efekt poprawy jego jakości oraz opieki zdrowotnej (średnia spodziewana długość życia w UE to 81 lat). Jest to również związane z postępem oraz rozpowszechnionym modelem państwa dobrobytu, niosącym wsparcie w postaci tzw. polityki socjalnej. Proces starzenia się społeczeństw powiązany jest z niskim przyrostem naturalnym i na skutek tzw. obciążenia demograficznego ma zasadniczy wpływ na politykę budżetową państw takich jak Polska i Ukraina. W 2050 roku relacja między liczbą osób w wieku poprodukcyjnym (65 lat i więcej) a liczbą osób w wieku produkcyjnym (18–65 lat) ma wynieść w Polsce 100 do 53, a w Ukrainie 100 do 50. W przypadku utrzymywania się bieżących trendów (również migracyjnych) oznacza to spadek liczby mieszkańców Polski z 38 do 34 mln oraz zaliczenie Polaków do grona najstarszych populacji w UE w ciągu niespełna pół wieku. Według danych ukraińskich spadek ten ograniczy liczbę mieszkańców Polski do 35 mln.

Niski przyrost naturalny powiązany ze starzeniem się społeczeństw spowoduje wzrost świadczeń socjalnych w ogólnym bilansie budżetowym państw takich jak Polska i Ukraina i będzie stanowił wyzwanie dla realizacji celów polityki na poziomie tych państw jako systemów. Czynniki, które zwykle mają wpływ na rozważanie zmian w zakresie polityki ludnościowej, to: wzrost przyrostu naturalnego, zwiększenie migracji, system emerytalny oraz aktywizacja zawodowa ludności w wieku poprodukcyjnym. W analizach unijnych mają one przewagę nad nie zawsze popularnymi wśród społeczeństw europejskich ideami polityki natalistycznej państwa lub otwartości na migrantów.

Sposobami na stymulację dłuższej pracy Europejczyków mogą być zachęty lub przymusy. Do tych pierwszych zaliczamy dostosowania strategii firm do modelu zarządzania wiekiem, m.in. uzgodnione z pracownikami zmiany dotyczące czasu pracy, szkolenia dla wszystkich pracowników, ocenę ergonomii stanowiska pracy z uwzględnieniem specyficznych wymogów związanych z obniżoną sprawnością starszych pracowników, mobilne godzin pracy. Do tych drugich zaliczamy: podwyższanie wieku emerytalnego, nagradzanie późniejszego przejścia na emeryturę, ograniczenie dróg przejścia na wcześniej emeryturę [Amitsis 2013: 11].

Spśród omawianych sprzężeń zwrotnych wszystkie trzy mają swoje odzwierciedlenie w przypadku Polski i Ukrainy. Oczywiście zasadniczą różnicą między obu omawianymi systemami jest dramatyczna sytuacja państwa ukraińskiego, które od 2014 roku jest polem aktywnego konfliktu zbrojnego wpływającego destabilizująco na potencjał ludnościowy i poczucie bezpieczeństwa obywateli. W obu przypadkach

mamy do czynienia z kryzysem rodziny wyrażającym się w mniejszej liczbie zawieranych małżeństw oraz w dużej liczbie rozwodów. Przekłada się on na spadek liczby urodzeń i podobną liczbę urodzeń poza formalnymi związkami (20–25%, przy średniej unijnej 50%). Dodatkowym czynnikiem w przypadku Ukrainy jest bezpłodność, będąca efektem katastrofy w Czarnobylu. W obu krajach podjęto działania mające znamiona polityki pronatalistycznej, przede wszystkim wypłaca się comiesięczne świadczenia finansowe dla dzieci. Samorządy w Polsce (w mniejszym stopniu w Ukrainie) starają się stwarzać prorodzinny klimat poprzez przygotowanie jak największej liczby miejsc opieki (żłobki i przedszkola). W obu krajach zainicjowano również debatę nad warunkami mieszkaniowymi, które często są hamulcem dla młodych par w podejmowaniu decyzji o założeniu rodziny. W przypadku Polski został również uruchomiony program budownictwa mieszkaniowego, którego beneficjentami mają być właśnie młodzi rodzice z dziećmi.

Aktywna polityka migracyjna jako środek wsparcia dla sytuacji demograficznej propagowana jest przede wszystkim w Ukrainie (migranci z Afryki i Azji). Co istotne, Polska od kilku lat korzysta z obecności na swoim rynku pracy migrantów zarobkowych z Ukrainy, których liczbę szacuje się na ponad milion osób.

Zasadniczym pytaniem jest to, na ile zmiana towarzysząca zasobowi, jakim jest potencjał ludnościowy, przełoży się na koherentność obu systemów, ich operatywność oraz realizację stawianych celów. Symulacje analizujące możliwości ograniczenia obciążenia demograficznego wskazują na konieczność reform wymuszających finansowanie polityki socjalnej z podwyższonych podatków [Sanchez-Romero et al. 2019: 9–36]. Koszty obu państw będą zatem rosnąć i mogą wywołać konieczność bolesnych reform. Te z kolei mogą wymagać wydłużenia czasu pracy oraz obniżenia pakietu świadczeń polityki socjalnej, co może powodować protesty społeczne. W obu krajach prowadzona jest dyskusja nad podwyższeniem wieku emerytalnego. Już sama perspektywa uzyskiwania niskich świadczeń już teraz zmusza obywateli obu krajów do oszczędzania oraz wydłużenia okresu pracy zawodowej. W Polsce liczba pracujących emerytów to ponad 750 tys. osób, które stanowią 8% pracujących [GUS 2020].

Wojna rosyjsko-ukraińska sprawiła, że ponad 11 mln Ukraińców musiało opuścić swoje domy w ramach migracji wewnętrznych. Według danych ONZ z końca czerwca 2022 roku ponad 5 mln osób wróciło do swoich miejsc zamieszkania, ale ponad 6 mln nadal ma status przesiedlonych [*Returns increase in Ukraine...* 2022]. Poza tym blisko 10 mln osób opuściło Ukrainę [UNHCR 2022]. Według danych polskiej Straży Granicznej od wybuchu wojny do Polski wjechało 5,1 mln Ukraińców (w tym samym czasie z Polski do Ukrainy wyjechało 3,2 mln Ukraińców).

Zniszczenia wojenne, osłabienie ekonomiczne kraju i towarzyszący im kryzys migracyjny stanowią największe wyzwania dla ukraińskiego zasobu demograficznego. Ewentualny trwały odpływ obywateli, np. do Polski, może pogłębić opisane w tekście negatywne tendencje demograficzne. Wszystko jednak zależy od dalszych losów konfliktu w Ukrainie. Kwestią otwartą pozostaje odbudowa zrujnowanego kraju oraz rola, jaką będą w niej odgrywać sami obywatele Ukrainy. Międzynarodowe wsparcie przy odbudowie może się stać potężnym impulsem gospodarczym, który zapewni nie tylko stabilizację państwa, ale również skłoni Ukraińców do powrotu.

Bibliografia

- Amitsis Gabriel. 2013. *Challenging statutory pensions reforms in an aging Europe. Adequacy versus sustainability*. W: *Aging in european societies. Healthy aging in Europe*, Constantinos N. Phellas (red.), 9–32. New York: Springer.
- Anderson Virginia, Johnson Lauren. 1997. *Systems thinking basics. From concepts to causal loops*. Waltham: Pegasus Communications.
- Bojko Antonina. 2019. *First years of independent Ukraine* [prezentacja konferencyjna]. Nizhyn: II Polsko-Ukraińska Szkoła Letnia.
- Coluhard David. 2015. *Pakt na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia w Europie – tworzenie miejsc pracy i prawdziwie europejskiego rynku pracy jako jedno z poważniejszych wyzwań*. W: *Wyzwania XXI wieku a systemy emerytalne*, Agnieszka Kostrowiecka, Monika Marczyk (red.). Warszawa–Gdańsk: ZUS.
- Długosz Piotr, Kryvachuk Liudmyła, Izdebska-Długosz Dominika. 2022. *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Lublin: Wydawnictwo Academicon. <https://doi.org/10.52097/acapress.9788362475971> (dostęp: 23 lipca 2022).
- Dragan Artur. 2011. *Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki*. Kancelaria Senatu. <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/15/plik/ot-601.pdf> (dostęp: 23 lipca 2022).
- Dubilet Dmytro. 2019. Telegram. https://t.me/dmytro_dubilet/564 (dostęp: 23 lipca 2022).
- Duszczyk Maciej, Kaczmarczyk Paweł. 2022. *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*. „Newsletter of Centre of Migration. Research” 4(39). <https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Spotlight-APRIL-2022-PL.pdf> (dostęp: 23 lipca 2022).
- Eurostat. 2017. *People in the EU – population projections*. <https://ec.europa.eu/eurostat/web/population-demography-migration-projections/population-projections-data> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Eurostat. b.r. *Population on 1st January by age, sex and type of projection*. https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/proj_19np/default/table?lang=en (dostęp: 23 lipca 2023).
- Gawryszewski Andrzej. 2005. *Ludność Polski w XX wieku*. Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Gladun Oleg (red.). 2020. *Naselennya Ukrayiny. Demohrafichnitendentsiyi v Ukrayini u 2002–2019 r.* Kyiv: NAS of Ukraine, Ptukha Institute for Demography and Social Studies.
- Gomon Tetiana. 2022. *Migracja to win-win dla każdego*. Dialog. Polsko-ukraiński Portal Gospodarczy. <https://edialog.media/2022/06/03/migracja-to-win-win-dla-kazdego> (dostęp: 12 lipca 2022).
- GUS. 2014. *Prognoza ludności na lata 2014–2050*. 2014. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- GUS. 2020. *Informacja o rynku pracy w trzecim kwartale 2020*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/informacja-o-rynku-pracy-w-trzecim-kwartale-2020-dane-ostateczne,12,44.html> (dostęp: 23 lipca 2023).

- Holzer Jerzy Z. 2003. *Demografia*. Warszawa: PWE.
- Jarecki Wojciech. 2017. *Imigracja zarobkowa w Polsce. Stan i perspektywy emigracji z Ukrainy do Polski*. „Zeszyty Naukowe – UEK w Krakowie” (4): 135–151.
- Krimer Bohdan O. 2021. *Особливості Сімейної Політики У Великих Містах в Умовах Демографічного Переходу*. „Демографія та Соціальна Економіка” 43(1): 19–37.
- KRO. 2020. *Po rozpadzie ZSRR Ukraina startowała z wyższego pułapu niż Polska. Dziś podziwia nasz kraj*. <https://www.money.pl/gospodarka/po-rozpadzie-zsrr-ukraina-startowala-z-wyzszego-pulapu-niz-polska-dzis-podziwia-nasz-kraj-65540170245-31360a.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Libanova Ella, Pozniak Oleksii. 2020. *External labor migration from Ukraine. The impact of COVID-19*. „Demography and Social Economy” 42(4): 25–40.
- Łukasik Przemysław. 2020. *Polish-Ukrainian relations. Russia and the geopolitical changes in the region*. W: *Analyzing political tensions between Ukraine, Russia, and the EU*, Carsten S. Christensen (red.), 180–195. Hershey: IGI Global.
- Marta Bellon. 2021. *500 plus po ponad pięciu latach. Wydaliśmy już 144 mld zł. Rachunek zysków i strat*. <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/500-plus-po-ponad-pieciu-latach-bilans-zyskow-i-strat/1qknp5t> (dostęp: 12 czerwca 2022).
- Meadows Donnella. 2008. *Thinking in systems. A primer*. Vermont: Chelsea Green Publishing.
- Meadows Donnella, Randers Jurgen, Behrens William. 1972. *The limits to growth. A report for the Club of Rome's project on the predicament of mankind*. New York: Universe Books. <https://www.dartmouth.edu/library/digital/publishing/meadows/ltg/?mswitch-redir=classic> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Milek Marek, Wilk-Jakubowski Grzegorz (red.). 2009. *Stan realizacji polityki społecznej w XXI wieku*. Kielce: Wydawnictwo Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód Oddział Świątokrzyski. https://books.google.pl/books/about/Stan_realizacji_polityki_spo%C5%82ecznej_w_XI.html?id=n4MZEgGmn1gC&redir_esc=y (dostęp: 23 lipca 2023).
- Ministerstwo Rozwoju. 2020. *Raport. Stan Mieszkalnictwa w Polsce*. <https://www.gov.pl/web/rozwoj-praca-technologia/raport-o-stanie-mieszkalnictwa> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Mysłicki Adam. 2016. *Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?* „Przegląd Geopolityczny” 18: 70–86.
- Nowak Kamil. 2020. *Procesy ludnościowo-osadnicze w Polsce po 1945 r.* „Urban Development Issues” 66: 81–97.
- Nowosielska Paulina, Otto-Duszczyk Patrycja. 2022. *Coraz mniej uchodźców w Polsce. Znaczna część wróciła na Ukrainę*. <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8452998,wojna-uchodzcy-z-ukrainy.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- OECD. 2021. *Population projections*. <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=POP PROJ> (dostęp: 23 lipca 2021).
- Okólski Marek. 2005. *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Okólski Marek. 2010. *Wyzwania demograficzne Europy i Polski*. „Studia Socjologiczne” (4): 37–78.
- Okólski Marek, Kaczmarczyk Paweł. 2013. *Przyszłość demograficzna Polski*. „Opinie i Rekomendacje OBMF” (1). http://obmf.pl/publikacje/Opinie%20i%20Rekomendacje%20OBMF%20nr%201_2013.pdf (dostęp: 23 lipca 2023).

- Olszański Tadeusz A. 2015. *Nowe tendencje w ukraińskiej polityce historycznej*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-02-04/nowe-tendencje-w-ukraińskiej-polityce-historycznej> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Olszański Tadeusz A. 2020. *O najnowszych szacunkach liczby ludności Ukrainy*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-01-27/o-najnowszych-szacunkach-liczby-ludnosci-ukrainy> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Overbeek Johannes. 1977. *The evolution of population theory. A documentary sourcebook*. Westport, Conn.: Greenwood Press.
- Program Mieszkanie Plus. *PFR Nieruchomości kończy 2019 r. sukcesem*. 2019. <https://mieszkanieplus.gov.pl/program/#narodowy-program-mieszkaniowy> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Program Specjalnej Strefy Demograficznej w województwie opolskim do 2020 roku. *Opolskie dla Rodziny*. 2014. <https://dlarodziny.opolskie.pl/wp-content/uploads/2017/10/Program-Opolskie-dla-Rodziny-OST.pdf> (dostęp: 23 lipca 2023).
- PwC. 2017. *Sytuacja demograficzna w poszczególnych województwach w Polsce*. <https://www.pwc.pl/pl/pdf/sytuacja-demograficzna-wojewodztwa-raport-pwc.pdf> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Returns increase in Ukraine, but 6.2 million people remain internally displaced. 2022. <https://www.iom.int/news/returns-increase-ukraine-62-million-people-remain-internally-displaced> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Rudnytskyi Omelian P. 2020. *The historical evolution of the population of Ukraine in the light of the theory of demographic transition*. „Demography and Social Economy” (3): 3–16.
- Sanchez-Romero Miguel et al. 2019. *Welfare state winners and losers in ageing societies*. „Vienna Yearbook of Population Research” 17: 9–36.
- Stańczak Joanna, Szałtys Dorota. 2016. *Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy. W: Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, 24–50. Warszawa: GUS.
- Stańczak Joanna, Znajewska Agnieszka. 2017. *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r. Stan w dniu 31 XII*. Warszawa: GUS. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2016-r-,6,21.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- UNHCR. 2022. *Ukraine refugee situation*. <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> (dostęp: 23 lipca 2023).
- United Nations. 2001. *Un population division issues 'World population prospects: The 2000 revision'*. <https://www.un.org/press/en/2001/dev2292.doc.htm> (dostęp: 23 lipca 2023).
- United Nations. Department of Economic and Social Affairs. 2019. *World population prospects 2019. Data booklet*. https://population.un.org/wpp/Publications/Files/WPP2019_DataBooklet.pdf (dostęp: 23 lipca 2023).
- United Nations. Department of Economic and Social Affairs. 2022. *Population*. <https://population.un.org/wpp/Download/Standard/Population/> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Wendt Jan, Lewandowska Izabela, Wiskulski Tomasz. 2018. *Migranci ukraińscy w Polsce w latach 2014–2017*. „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie” 126: 223–236.
- Węclawowicz Grzegorz. 2018. *Geografia społeczna Polski*. Warszawa: PWN.

- Żurawski vel Grajewski Przemysław. 2018. *Specyfika relacji polsko-ukraińskich po 2015 r. „Sprawy Międzynarodowe”* 71(1): 41–92.
- Аксьонова Валентина. 2011. Чорнобильське безпліддя. <https://www.radiosvoboda.org/a/9505065.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Алексеев Т.Ф. 2004. *Сім'я в умовах становлення незалежної України (1991–2003 роки). Державна доповідь про становище сімей в Україні за підсумками 2003 року.* Київ: Державний інститут проблем сім'ї та молоді.
- Антонов А.И., Борисов В.А. 1990. *Кризис семьи и пути его преодоления. Научный доклад.* Москва: Институт Социологии АН СССР.
- Гідне пенсійне забезпечення. 2023. <https://www.kmu.gov.ua/diyalnist/reformi/rozvitok-lyudskogo-kapitalu/pensijna-reforma> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Гладун О.М., Кулик Н.В., Рудницький О.П. 2018. *Україна, держава: чисельність, склад і рух. W: Енциклопедія історії України, 1: Україна – Українці.* Київ: НАН України. <http://resource.history.org.ua/cgi-bin/eiu/history.exe?C21COM=F&I21DBN=EIU&P21DBN=EIU> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Державної спеціалізованої фінансової установи „Державний фонд сприяння молодіжному житловому будівництву” (Держмолодьжитло). 2021. <https://www.molod-kredit.gov.ua/zhytlovi-prohramy/dostupne-zhytlo> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Заблоцький Б.Ф. 2010. *Національна економіка: підручник.* Львів: Видавництво Новий Світ 2000.
- Зануда Анастасія. 2020. *Чи справді українці залишаться без пенсій.* <https://www.bbc.com/ukrainian/features-54441203> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Кривоконь Н.І. 2010. *Соціально-психологічні особливості розвитку соціальних послуг людям літнього віку. Збірник наукових праць К-ПНУ імені Івана Огієнка.* Київ: Інституту психології ім. Г.С. Костюка АПН України. <https://journals.uraua/index.php/2227-6246/article/view/162108> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Лібанова Е.М. et al. 2006. *Комплексний демографічний прогноз України на період до 2050 року.* Київ: Український центр соціальних реформ.
- Медіна Т.В. 2010. *Демографічні процеси у сучасній Україні: соціологічний аналіз.* „Вісник НТУУ «КПІ». Політологія. Соціологія. Право” 4(8), 99–103.
- Міністерство соціальної політики України. 2019. *Уряд збільшує соціальну допомогу сім'ям, в якій народжуються діти, – „мунитсыпальна нья нья” и „пакунок малюка”.* <https://www.kmu.gov.ua/news/uryad-zbilshuye-socilnu-dopomogu-simyam-v-yakih-narodzhuysya-diti> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Нігерійці України. Хто вони? 2020. <https://ukrainer.net/niheriytsi-ukrainy/> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Пирожков С.І. 2004. *Демографічний фактор у глобальній стратегії розвитку України.*
- Позняк О.В. 2019. *Зворотна міграція до України: обсяг і характеристики поверненців.* „Демографія та Соціальна Економіка” 1(35): 82–96.
- Солонина Євген. 2021. *Підвищення пенсійного віку: що чекає нинішніх та майбутніх пенсіонерів?* <https://www.radiosvoboda.org/a/pidvyshchennia-pensiinoho-viku-vyplata-pensii/31183861.html> (dostęp: 23 lipca 2023).

Negative momentum. Year 2050 from the perspective of the population situation in Poland and Ukraine**Abstract**

The influx of Ukrainians to Poland, whether for temporary or permanent work, is a progressive process (before the outbreak of the Russian-Ukrainian war in February 2022, there were 1.5 million Ukrainians in Poland). From the perspective of this process, it is interesting to look at Poland and Ukraine as systems in which population is one of the resources. The aim of the text is to compare both countries in terms of solutions aimed at improving the demographic situation. The article highlights the processes that affect the flows / processes within this resource (aging, migrations). Feedback loops that have an impact on population policy, and more broadly on the political goals set by both countries, will also be indicated. The system analysis will be supported by the analysis of the content of the documents and analyzes defining the challenges and goals set by Poland and Ukraine.

Keywords: demographic problems, Poland, population growth, Ukraine, Year 2050

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.7

Agata Tasak*

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0001-7200-2193

Przedstawiciele Kościoła katolickiego w Polsce wobec wojny w Ukrainie w 2022 roku (w kontekście nauczania społecznego Kościoła katolickiego o wojnie i pokoju)

Wprowadzenie

Dramatyczne wydarzenia związane z wkroczeniem armii Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy 24 lutego 2022 roku wymusiły działania w bardzo wielu obszarach życia społeczno-politycznego. Konsekwencje najpoważniejszego konfliktu militarnego i największego kryzysu migracyjnego w Europie od czasu II wojny światowej determinowały różnorodne procesy. Następstwa agresji Rosji ważne są szczególnie dla społeczeństwa polskiego, które z niezwykłą intensywnością zaangażowało się od początku działań wojennych w pomoc stronie zaatakowanej. Nadzwyczaj trudna sytuacja obywateli Ukrainy znalazła swoje odzwierciedlenie w narastającej fali uchodźców, którzy przybywając na terytorium Polski, generowali wiele wyzwań – organizacyjnych, społecznych i politycznych. Po upływie kilkunastu miesięcy od agresji Rosji w debacie publicznej formułowane są pytania o adekwatność i efektywność działań podejmowanych przez różne podmioty życia publicznego. Pytania te odnoszą się również do działań i stanowiska Kościoła katolickiego.

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest analiza wypowiedzi i wyjaśnienie podejmowanych działań Kościoła katolickiego w Polsce w związku z wojną w Ukrainie w 2022 roku¹. Nie sposób jednak podejmować tych kwestii, nie odnosząc się do wypowiedzi i działań papieża Franciszka oraz do najważniejszych koncepcji dotyczących wojny i pokoju zawartych w katolickiej nauce społecznej. Ważne było znalezienie odpowiedzi na pytania o to, jakie postawy manifestowali i jakie działania podjęli przedstawiciele kościoła instytucjonalnego oraz wspólnoty wiernych w Polsce

* agata.tasak@up.krakow.pl

¹ W artykule przyjęto rozumienie pojęcia Kościoła katolickiego w dwóch znaczeniach: instytucji i wspólnoty wiernych.

po agresji Rosji, jakie działania pomocowe wobec poszkodowanych podjęto oraz na ile postawy, wypowiedzi i działania przedstawicieli hierarchii katolickiej w Polsce były spójne z prezentowanymi przez papieża Franciszka. Analizie poddano oficjalne wypowiedzi i dokumenty przedstawicieli hierarchii Kościoła katolickiego oraz publikacje i raporty odnoszące się do reakcji i działań wspólnot katolickich w Polsce w odniesieniu do wojny w Ukrainie. Przywołano przy tym najważniejsze wątki z nauczania społecznego Kościoła katolickiego o wojnie i pokoju.

Problematyka wojny i pokoju w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego

Kwestie związane z wojną i pokojem są obszernie analizowane w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego i można wskazać ewolucję tych treści². Podkreślić należy, że o ile w czasach przedsoborowych w etyce społecznej Kościoła przeważały koncepcje związane z godziwością prowadzenia wojny, to w nauczaniu posoborowym dominuje problematyka związana z pokojem [Skorowski 2017: 5].

Chrześcijanie pierwszych wieków nie prezentowali jednoznacznej postawy wobec wojny. Na przełomie II i III wieku niektórzy potępiali wojnę i nie zalecali chrześcijanom służby w wojsku, inni nie formułowali jednoznacznego zakazu służby wojskowej, mimo iż uważali wojny za masowe morderstwa. Orygenes, choć niechętny działaniom wojennym, modlił się o zwycięstwo w słusznej wojnie prowadzonej w obronie państwa, a św. Ambroży, ceniąc pokój, usprawiedliwiał wojnę obronną z barbarzyńcami [Płoski 2004/2005: 343].

Obszerną koncepcję wojny sprawiedliwej zaprezentował św. Augustyn. Jej podstawą jest stwierdzenie, że wojna nie jest „dobra ani zła, o jej ocenie moralnej decyduje motyw, którym kierują się walczący” [Płoski 2004/2005: 344]. Wojnę sprawiedliwą definiowało spełnienie następujących warunków: musi być prowadzona przez legalną władzę, jej przyczyna musi być słuszna, jej celem powinno być ukaranie zła i przywrócenie pokoju [Płoski 2004/2005: 344]. Potępiając wojny prowadzone dla doczesnych korzyści, Augustyn wskazywał, że okolicznościami usprawiedliwiającymi są działania w obronie zagrożonej ojczyzny – zwłaszcza przez barbarzyńców – a także obrona przed „niesłuszną i niezasłużoną napaścią” [Białas-Zielińska 2018: 60]. Równocześnie zaznaczał, że „dążenie do pokoju jest organiczną potrzebą natury ludzkiej” [Borutka 2004: 216]. Pokój opisywał jako „cel i regułę, podczas gdy wojnę – jako wyjątek i środek do celu” [Białas-Zielińska 2018: 60]. Podkreślić trzeba, że za wojnę sprawiedliwą przyjmował również „działania odwetowe, wywołane nienaprawioną krzywdą, wyrażoną jakimś państwem przez agresora” [Borutka 2004: 216].

W filozofii św. Tomasza znajdujemy uzasadnienie wojny sprawiedliwej poprzez spełnianie przez nią trzech warunków: podporządkowanie decyzji sprawiedliwych władz, słuszność sprawy i właściwa, słuszna intencja [Borutka 2004: 217].

² Ze względu na limitowaną objętość publikacji podkreślono jedynie najważniejsze wątki tej ewolucji przydatne w dalszej analizie. Obszerniej o tych kwestiach: Minois 1998; Gianelli, Tornielli 2006; Skorowski 2017; Białas-Zielińska 2018.

Dookreślając, co oznacza słuszność sprawy, św. Tomasz wyjaśniał, że „ci, przeciw którym jest ona prowadzona, muszą zasłużyć na taką karę” [Borutka 2004: 217].

Przywołując w skrócie najważniejsze wątki społecznego nauczania Kościoła katolickiego o wojnie i pokoju, należy podkreślić, że znaczącym etapem w rozwoju tej problematyki były lata dramatycznych wydarzeń XX wieku. Doświadczenia okrucieństw wojennych, ogromnych zniszczeń i cierpienia milionów osób postawiło papieństwo przed koniecznością reakcji – oczekiwanej, a następnie ocenianej przez innych aktorów ówczesnej sceny politycznej. W czasie pontyfikatu Benedykta XV pojawiały się komentarze wskazujące na to, że wstrzemięźliwe reakcje papieża, podkreślanie postawy neutralności wraz z częstymi apelami o pokój były niejednokrotnie interpretowane przez strony konfliktów jako zdrada [Minois 1998: 379]. Stylistykę wielokrotnych apeli papieża o pokój w czasie I wojny światowej określano jako „życzliwe dla przeciwnika, co często stawia w kłopotliwym położeniu patriotycznie nastawione duchowieństwo” [Minois 1998: 379]. Oczekiwano wówczas, że papież Benedykt XV powinien otwarcie wesprzeć jedną stronę konfliktu i potępić drugą, udzielając tym samym istotnego wsparcia moralnego. On jednak jasno stwierdził:

Ganimy ze wszystkich naszych sił wszelkie pogwałcenie prawa, gdziekolwiek doń doszło. Ale mieszanie autorytetu papieskiego do dysput między wojującymi stronami nie było rzeczą ani stosowną, ani pożyteczną [Minois 1998: 381].

Znamienne – zwłaszcza w kontekście późniejszej oceny postawy papieża Franciszka wobec agresji Rosji na Ukrainę – były następujące słowa rozgoryczonego Benedykta XV:

Powtarza się w miastach, że chcemy pokoju, ale pokoju niesprawiedliwego, pokoju korzystnego tylko dla jednej z walczących stron. Przekręca się nasze słowa, podejrzliwie traktuje nasze myśli i intencje. Nawet nasze milczenie w obliczu tego czy innego występu interpretuje się niewłaściwie, obrzuca nas oszczerstwami, jakby w tej niepewności wszelkiej rzeczy i rozpętaniu namiętności było łatwo albo choć możliwe obłożyć osobnym potępieniem każdy osobny występ [Minois 1998: 383].

Podobne postawy były manifestowane przez papieża Piusa XI. W opinii niektórych obserwatorów papieństwo w owym czasie traci funkcję autorytetu moralnego, społecznego i politycznego, jest bezsilne, „rejestruje tylko straty, ubolewa, rzuca oskarżenia, których nikt nie słucha, zachęca do modlitwy i daremnie powtarza stare nauki” [Minois 1998: 394].

Dramatyczne doświadczenia wojenne związane są też z pontyfikatem Piusa XII. Również ten papież w czasie wojny zachowywał ostrożność i daleko idącą wstrzemięźliwość. Jego liczne deklaracje, formułowane od 1941 roku, cechuje podkreślanie wątków humanitarnych, ubolewanie i żal związany z ofiarami wojny. Odnotować trzeba, że wiele było w nich przemilczeń, brakowało jednoznacznej oceny sytuacji, i choć w licznych wypowiedziach można odczytać pewne aluzje, „są one na takim poziomie ogólności, że nie mogły odnieść najmniejszego skutku” [Minois 1998: 407].

Wskazane pontyfikaty, sprawowane w niezwykle trudnych czasach, do dziś są niejednoznacznie oceniane i budzą pewne kontrowersje. Trafne wydaje się stwierdzenie, że:

podziały, do jakich doszło w świecie chrześcijańskim w latach 1939–1945, są – na równi z wahaniem i ostrożnością papieża – ilustracją zamętu, panującego w chrześcijańskiej świadomości, jeśli chodzi o nowoczesną wojnę. Na gruncie katolickim stanowiska i zaangażowania w tamtych czasach są bardzo zróżnicowane, od aktywnego uczestnictwa w ruchu oporu po entuzjastyczne poparcie dla reżimu Vichy [Minois 1998: 409].

Trzeba jednak zaznaczyć, że dramatyczne wydarzenia I i II wojny światowej spowodowały ewolucję w nauczaniu społecznym Kościoła odnoszącym się do wojny i pokoju. Problematyka prawa do wojny ustępuje rozważaniom na temat warunków trwałego pokoju. Krytykując i potępiając doktryny wojenne, Pius XII napisał:

wszelką apoteozę wojny trzeba potępić jako aberrację umysłu i serca. Wywoływać wojnę dlatego, że jest szkołą wielkich cnót i okazją do ich praktykowania, należy uznać za zbrodnię i szaleństwo [Białas-Zielińska 2018: 61].

Każda wojna, która nie jest zdeterminowana absolutną koniecznością obrony, uznawana jest za niesprawiedliwą. Analogicznie ocenia się również przekształcenie wojny obronnej w ofensywną oraz użycie nieproporcjonalnych środków w stosunku do zamierzonych celów działania [Białas-Zielińska 2018: 61]. Pius XII jednocześnie podkreślił:

agresja ze strony jednego narodu przeciwko drugiemu nawet w czasie zimnej wojny musi zostać bezwarunkowo potępiona. Jeżeli do czegoś takiego dojdzie, zaatakowane narody mają nie tylko prawo, lecz i obowiązek bronić się [Białas-Zielińska 2018: 62].

Nowe wątki w refleksji teologicznej w odniesieniu do kwestii wojny i pokoju najpełniej ukształtowały się po II wojnie światowej. Ważną publikacją w analizowanym kontekście była encyklika Jana XXIII *Pacem in Terris*, w której papież podkreślał, apelując o pokój, że spory międzynarodowe koniecznie należy rozstrzygać na drodze porozumień, i zaznaczał, że „w epoce potęgi atomowej byłoby nonsensem uważać wojnę za odpowiedni środek przywrócenia naruszonych praw” [Białas-Zielińska 2018: 63]. Również tzw. doktryna odstraszania została uznana przez Jana XXIII za nieskuteczną i niebezpieczną, bowiem utrzymywanie „równowagi strachu” nie jest zabezpieczeniem przed wybuchem wojny, a prowokuje olbrzymie zagrożenia i niebezpieczeństwa także dla ludności cywilnej. Potępiając wyścig zbrojeń, papież podkreślił, że wojna z użyciem środków masowej zagłady nawet w sytuacji obrony nie może być oceniana jako sprawiedliwa [Płoski 2004/2005: 345].

W konsekwencji tej ewolucji w sposobie myślenia o wojnie w dokumentach Soboru Watykańskiego II nie ma terminu „wojna sprawiedliwa”, znajdujemy tam natomiast potępienie „wojny totalnej” i wyścigu zbrojeń oraz wezwanie do wprowadzenia

światowego zakazu prowadzenia wojen [Płoski 2004/2005: 345]. W soborowej *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* powraca kwestia prawa do obrony. W dokumencie tym stwierdzono, że:

w sytuacji, gdy nie ma możliwości rozwiązywania konfliktu w sposób pokojowy, nie można odmawiać państwom prawa do samoobrony „byle wyczerpały wpierw wszystkie środki pokojowych rokowań” (*Konstytucja duszpasterska...* 2005: 194).

Warto odnotować, że w dokumentach soborowych bardzo mocno podkreślano potrzebę odpowiedniego wychowywania i edukowania młodzieży oraz kształtowania opinii publicznej w taki sposób, „by przepajać je duchem nowego pokojowego sposobu myślenia” [Płoski 2004/2005: 349].

Również Paweł VI zdecydowanie podkreślał swój krytycyzm wobec wojen. Stwierdzał, że:

wojna jest zawsze irracjonalnym i niemożliwym do zaakceptowania środkiem regulowania sporów między państwami, z wyjątkiem prawa do obrony [Białas-Zielińska 2018: 65].

Mocno zaznaczał, że działania podejmowane w celu podtrzymywania pokoju powinny być priorytetem dla osób decydujących o losach świata. W 1967 roku Paweł VI powołał specjalny watykański organ – Papieską Radę „Iustitia et Pax”, której celem było m.in. podejmowanie inicjatyw i badań na rzecz pokoju. W 1971 roku powołano przy tej radzie Komitet na rzecz Pokoju. W 1967 roku Paweł VI ustanowił dzień 1 stycznia Światowym Dniem Pokoju. W jego opinii miał to być element wychowywania wiernych do pokoju.

Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że wojna jest „najbardziej barbarzyńskim i najmniej skutecznym środkiem rozwiązywania konfliktów” [Białas-Zielińska 2018: 68]. Stwierdzał jednak również, że są sytuacje, w których walka zbrojna jest złem nieuniknionym, „od której w tragicznych okolicznościach nie mogą się uchylić także i chrześcijanie” [Borutka 2004: 220]. Papież, nie negując prawa do obrony, związał je z zasadą proporcjonalności: „użycie siły we własnej obronie jest akceptowalne jedynie wówczas, gdy siła ta będzie proporcjonalna do rezultatów, jakie chce się osiągnąć, oraz gdy rozważy się najpierw konsekwencje działań wojennych” [Białas-Zielińska 2018: 68].

W kontekście rozważań o wojnie w Ukrainie ciekawa jest wypowiedź Jana Pawła II zawarta w orędziu na XXXIII Światowy Dzień Pokoju, w której wskazał on dopuszczalność ingerencji humanitarnej w państwach potrzebujących pomocy – zwłaszcza w wypadku zbrodni przeciwko ludzkości i gdy wykorzystano wszystkie inne możliwości pokojowego działania i nie powinno się takiej interwencji wstrzymywać [Jan Paweł II 2000b: 5–6]. W innej wypowiedzi, kierowanej w 1993 roku do korpusu dyplomatycznego, papież stwierdził, że w sytuacji bezskuteczności innych rozwiązań

narody dotknięte niesprawiedliwą agresją nadal uginają się pod ciosami napastnika, inne państwa nie mają już prawa do obojętności. Wydaje się wręcz, że ich obowiązkiem jest rozbroić agresora [Jan Paweł II 1993: 39].

Jan Paweł II zaznaczał przy tym, że interwencja zbrojna jest ostatecznością, ale po wyczerpaniu wszystkich innych sposobów może być koniecznością:

bo skandalicznym zachowaniem byłoby poddać się i zaakceptować, iż prawo zostało ostatecznie wyszydzone, a porządek międzynarodowy ośmieszony [Jan Paweł II 1994: 19–20].

Według niego interwencja zbrojna jest dopuszczalna również wtedy,

gdy powstaje niebezpieczeństwo, że ludność cywilna padnie ofiarą niesprawiedliwego napastnika, oraz kiedy spełzną na niczym próby działania politycznego i obrony bez użycia przemocy, uprawnione jest, a nawet konieczne podjęcie konkretnych kroków w celu rozbrojenia agresora. Tego typu działania winny być jednak ograniczone w czasie i mieć ściśle określone cele, należy je prowadzić z pełnym poszanowaniem prawa międzynarodowego i pod nadzorem uznanego organu władzy o charakterze ponadnarodowym, w żadnym zaś wypadku nie kierować się logiką militarną [Płoski 2004/2005: 364].

W czasie kryzysów wojennych w latach 90. XX wieku wielokrotnie była przywoływana przez Jana Pawła II kwestia interwencji humanitarnej [Gianelli, Torielli 2006: 265–266]. W *Katechizmie Kościoła katolickiego*, opracowanym z inicjatywy Jana Pawła II i opublikowanym w 1992 roku, podkreśla się konieczność unikania wojny, wskazuje się jednak „warunki usprawiedliwiające uprawnioną obronę z użyciem siły militarnej” [Płoski 2004/2005: 363]. Wojna etycznie usprawiedliwiona to wojna uzasadniona dwoma argumentami: dobrą intencją i słuszną przyczyną.

W odniesieniu do pierwszego argumentu dookreśla się trzy czynniki: uznanie wojny jako ostateczności w rozstrzyganiu sporów, przekonanie o pomyślnym jej zakończeniu oraz humanitarny sposób działania, a zatem ograniczanie działań okrutnych.

W odniesieniu do słusznej przyczyny wskazuje się na jej związek z obroną, czyli reakcją na wyrządzoną danemu państwu niesprawiedliwość – naruszenie podstawowych praw państwa do suwerenności i niepodległości, integralności terytorialnej i swobodnego rozwoju społeczno-gospodarczo-kulturowego [Płoski 2004/2005: 363]. W *Katechizmie Kościoła katolickiego* znajdujemy wskazanie, że:

Tak długo, jak będzie istniało niebezpieczeństwo wojny, a równocześnie brakować będzie międzynarodowej władzy posiadającej niezbędne kompetencje i wyposażonej w odpowiednią siłę, rządów nie można odmawiać prawa do koniecznej obrony, byle wyczerpały wpięć wszystkie środki pokojowych rozwiązań [Borutka 2004: 224].

Określając warunki usprawiedliwiające obronę z użyciem siły, wyjaśniano, że wyrządzona szkoda musi być długotrwała, poważna i niezaprzeczalna. Podkreślano przy tym, że:

wszelkie działania wojenne, zmierzające bez różnicy do zniszczenia całych miast lub też większych połaci kraju z ich mieszkańcami, są zbrodnią przeciwko Bogu i samemu człowiekowi, zasługują na stanowcze i natychmiastowe potępienie [Borutka 2004: 224].

Również w nauczaniu Benedykta XVI problem wojny był przedstawiany w kontekście pokoju i warunków gwarancji pokojowego współistnienia. Papież wielokrotnie podkreślał konieczność pokojowej współpracy międzynarodowej i wagę edukacji młodych pokoleń, przestrzegając równocześnie przed zgubnymi skutkami wyścigu zbrojeń [Białas-Zielińska 2018: 69].

Papież Franciszek wobec wojny w Ukrainie w 2022 roku³

Podejmując analizę postawy papieża Franciszka wobec wojny i pokoju, należy na wstępie przywołać słowa, które zamieścił on w swojej encyklice *Fratelli tutti* z 2020 roku. Znamienne, że już wtedy przestrzegał, nawiązując do zawartych w *Katechizmie Kościoła katolickiego* stwierdzeń o możliwości uprawnionej obrony państw z użyciem siły zbrojnej, że łatwo jest popaść w zbyt szeroką interpretację tego prawa [Franciszek 2020: 240].

Przywołując następnie koncepcję wojny sprawiedliwej św. Augustyna, podkreślił, że już nie znajduje ona poparcia, a następnie dodał:

największym tytułem do chwały jest unicestwienie wojny słowem, zamiast zabijania ludzi mieczem, i poprzez pokój, a nie wojnę, zabiegać o pokój lub jego utrzymanie [Franciszek 2020: 256].

To swoiste rozwinięcie stwierdzenia, które Franciszek sformułował w czasie homilii na cmentarzu-pomniku w Fogliano Redipuglia 13 września 2014 roku:

wojna wszystko niszczy, także więź między braćmi [...] wojna jest szaleństwem, z którego ludzkość jeszcze nie wyciągnęła nauki [Franciszek 2014]

Należy odnotować, że już od początku konfliktu zbrojnego w Ukrainie w 2014 roku Franciszek podejmował szereg inicjatyw dyplomatycznych oraz systematycznie manifestował wsparcie duchowe [Bylina 2022: 162–173].

Reakcja papieża na agresję Rosji w 2022 roku spotkała się z licznymi i bardzo różnorodnymi komentarzami. Antycypując dalsze rozważania, można zasygnalizować, że pojawiło się wiele głosów krytyki, w których podkreślano zbyt powściągliwość wypowiedzi Franciszka i brak jednoznacznego publicznego potępienia agresji Rosji i działań Władimira Putina. Warto zatem przywołać najważniejsze działania i wypowiedzi papieża w tej kwestii.

Pierwszą publiczną i szeroko komentowaną reakcją papieża po wybuchu wojny w Ukrainie w 2022 roku była jego wizyta 25 lutego w ambasadzie rosyjskiej w Watykanie. Jak potwierdziło watykańskie biuro prasowe, Papież wyraził wówczas swoje niezadowolenie z powodu wybuchu wojny. Ta wizyta była różnie oceniana. Krytykowano ją, podkreślając, że lepiej byłoby, gdyby papież wezwał do siebie przedstawicieli Rosji. Stwierdzano również, że był to symboliczny gest podkreślający wagę sytuacji

³ O reakcji papieża Franciszka na agresję Rosji w 2014 roku zob. np. Bylina 2022.

i niezwykle zaangażowanie papieża: „Papież wykonał zupełnie bezprecedensowy gest. Poszedł i błagał Kreml o zakończenie wojny, żeby nie zabijać cywilów. Poszedł błagać o miłosierdzie. Nie miał żadnych problemów z tym, że w oczach wielu upokarza się. Coś takiego nie miało jeszcze miejsca w historii” [A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie...* 2023]. W tamtych dniach papież zamieścił również w mediach społecznościowych znamieny fragment swojej encykliki *Fratelli tutti*:

każda wojna pozostawia świat w gorszej sytuacji niż go zastała. Wojna jest porażką polityki i ludzkości, haniebną kapitulacją, porażką w obliczu sił zła [Melnik 2022].

Już wówczas pojawiły się głosy krytyki, że zabrakło jasnego sprecyzowania i wskazania agresora oraz ofiar. Papież wyjaśniał później, że chciał w tym wpisie podkreślić swoje oczekiwanie na szybkie zakończenie wojny, a później stwierdził;

szczerze mówiąc, chciałbym uczynić cokolwiek, by na Ukrainie nie zginęła już ani jedna osoba. Ani jedna więcej. I jestem gotów zrobić wszystko [Melnik 2022].

Trzeba dodać, że w debacie publicznej pojawiła się informacja, iż reakcja papieża na wieść o wybuchu wojny spotkała się z pozytywną oceną Dyrektora I Departamentu Europejskiego MSZ Rosji Aleksieja Paramonova. Miał on stwierdzić, że papież:

w przeciwieństwie do wielu przywódców państw zachodnich, nie wydawał od razu pochopnych osądów i wykazał szczerze zainteresowanie zrozumieniem, na ile to możliwe, sytuacją na Ukrainie i wyrobieniem sobie własnego zdania [Melnik 2022].

Szóstego marca 2022 roku papież Franciszek rozmawiał przez Internet z Patriarchą Moskiewskim i Calej Rusi Cyrylem, apelując o pokój i porozumienie. Według relacji dziennikarzy „Corriere Della Sera” papież stwierdził, że „wojny są zawsze niesprawiedliwe”, i dalej: „rachunek za wojnę płacą ludzie, to żołnierze rosyjscy, to ludzie, którzy są bombardowani i giną” [Melnik 2022].

Kolejne publiczne działania papieża Franciszka, podejmowane w związku z wojną w Ukrainie, także spotykały się z różnorodnymi komentarzami. O ile większość obserwatorów jednoznacznie interpretowała symbolikę publicznego ucałowania przez papieża ukraińskiej flagi (zwłaszcza w kontekście jasnej deklaracji papieża, że był to gest solidarności z poległymi z Ukrainy oraz ich rodzinami), to kolejna decyzja wzbudziła już mieszane odczucia i sporo kontrowersji. Papież Franciszek zaproponował, żeby w trakcie drogi krzyżowej w Koloseum (w Wielki Piątek 15 kwietnia 2022 roku) krzyż niosły wspólnie Ukrainka i Rosjanka. W zamyśle miała to być manifestacja apelu o pojednanie, jednak propozycja spotykała się z wieloma głosami krytyki, ponownie zarzucano papieżowi zrównywanie agresorów i ofiar. Za problematyczną uznawano również wypowiedź papieża, w której wyraził on zdziwienie, że w związku z wojną niektóre państwa zamierzają znacznie zwiększyć wydatki na zbrojenie, i nazwał to szaleństwem, jak również wielokrotnie powtarzane stwierdzenie, że „zawsze można znaleźć honorowe rozwiązanie dla wszystkich stron” [Teister 2022].

Kolejną negatywnie ocenianą wypowiedzią był wpis Franciszka z kwietnia 2022 roku na oficjalnym koncie papieża na Twitterze. Franciszek napisał wtedy:

Trzeba płakać na grobach. Nie zależy nam już na młodych? Napawa mnie bólem to, co dziś się dzieje. Nie uczymy się [...]. Wszyscy jesteśmy winni!

Te słowa – zwłaszcza ostatnia fraza – również spotkały się z krytyką, w której stwierdzano, że jest to swoiste rozmycie odpowiedzialności przez brak jednoznacznego wskazania winy Rosji i Władimira Putina [Gotowska-Wróblewska 2022].

Równie wiele głosów krytycznych zabrzmiało po słowach papieża Franciszka, które zostały opublikowane 3 maja w wywiadzie dla włoskiego dziennika „Corriere Della Sera”. Franciszek stwierdził wówczas, że jedną z przyczyn agresji Rosji na Ukrainę mogło być „szczekanie NATO pod drzwiami Rosji” [Gotowska-Wróblewska 2022]. I choć później wyjaśniał niefortunne sformułowanie i przekonywał, że źle został rozumiany sens jego wypowiedzi, została ona bardzo krytycznie przyjęta – również w Polsce⁴. Także reakcja papieża po zamachu na Darię Duginę (córkę Aleksandra Dugina – ideologa Kremla i współpracownika Władimira Putina) spotkała się z wieloma głosami krytyki. Papież stwierdził, wyrażając swój żal:

niewinni płacą za wojnę, niewinni. Pomyślmy o tej rzeczywistości. I powiedzmy sobie: wojna jest szaleństwem. A ci, którzy zarabiają na wojnie, na handlu bronią, to przestępcy. Oni mordują ludzkość [Gotowska-Wróblewska 2022].

Trzeba zaznaczyć, że papież Franciszek był świadomy negatywnej oceny swoich słów i działań. Ustosunkował się do krytyki i wyjaśniał swoje stanowisko m.in. w wywiadzie dla pisma „America”, wydawanego w USA przez jezuitów. Odnosząc się do pytania o kłopoty ze zrozumieniem jego stanowiska wobec wojny w Ukrainie, które przez niektórych było odbierane jako niechęć do bezpośredniego krytykowania Rosji za agresję, papież stwierdził, że nie wymienia z nazwiska prezydenta Rosji Władimira Putina, bo nie jest to konieczne:

dobrze wiadomo, kogo potępiam [...] oczywiście to państwo rosyjskie dokonuje inwazji. To jest bardzo jasne. Czasem staram się nie precyzować, by nie obrażać, ale raczej generalnie potępić, chociaż dobrze wiadomo, kogo ja potępiam. Nie jest konieczne, bym podawał imię i nazwisko [Papież: Czemu nie wymieniam... 2022].

Wyjaśnił również, że w czasie swojej wizyty w ambasadzie Rosji przy Stolicy Apostolskiej poprosił ambasadora, by przekazał Putinowi, że gotów jest pojechać do Rosji pod warunkiem, że pozwoli mu na „małe okno negocjacji”. Odrzucono jednak tę propozycję. Podkreślił również, że dwukrotnie rozmawiał telefonicznie z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Dodał:

⁴ W badaniach przeprowadzonych przez IBRiS na zlecenie „Rzeczpospolitej” 78,6% Polaków źle oceniło tę wypowiedź. Zob. *Sondaż: Polacy krytycznie... 2022*.

Myślałem też o podróży, ale podjąłem decyzję: jeśli pojadę, to do Moskwy i Kijowa, do obu miejsc, nie tylko do jednego. I nigdy nie wywołałem wrażenia, bym ukrywał agresję. Przyjąłem tutaj trzy albo cztery razy delegację ukraińskiego rządu. Pracujemy razem [Papież: Czemu nie wymieniam... 2022].

Stanowisko Watykanu wobec wojny w Ukrainie Franciszek określił jako „poszukiwanie pokoju i zrozumienia” oraz gotowość do pośredniczenia w rozmowach pomiędzy zwaśnionymi stronami.

W kolejnych miesiącach papież modlił się systematycznie w intencji pokoju na ziemi ukraińskiej, podkreślając wielokrotnie, że wojnę można zatrzymać modlitwą. Po rosyjskich atakach rakietowych 29 czerwca 2022 Papież stwierdził:

Każdego dnia w moim sercu obecna jest umiłowana i maltretowana Ukraina, dręczona barbarzyńskimi atakami [...] modłę się o to, by ta szalona wojna się skończyła [Melnik 2022].

Wspomnieć również trzeba o wizycie w Ukrainie papieskiego jałmużnika kardynała Konrada Krajewskiego, który uczestniczył w nabożeństwach – także przy grobach ofiar wojny – oraz pośredniczył w przekazywaniu pomocy humanitarnej [Stanąć po stronie słabszego... 2022].

Prawdopodobnie w związku z niejasnościami w interpretacji stanowiska Franciszka wobec wojny w Ukrainie w grudniu 2022 roku opublikowano książkę, w której zebrano wypowiedzi papieża związane z wojną w Ukrainie. Opracowanie otrzymało tytuł *Encyklika o pokoju na Ukrainie*. Franciszek zaznaczył we wprowadzeniu, że:

horror wojny, jakiegokolwiek wojny, obrażają najświętsze imię Boże. I obrażają je jeszcze bardziej, jeśli to imię zostaje nadużyte, aby usprawiedliwić tak niewypowiedziane spustoszenie [Nowa książka... 2022].

Dodał również:

[jest to] swego rodzaju dziennik wojenny, który oddaję w ręce czytelników w nadziei, żeby stał się bardzo szybko dziennikiem pokoju, a zwłaszcza ostrzeżeniem dla wszystkich, aby nigdy więcej nie powtórzyły się podobne potworności [Nowa książka... 2022].

Wypowiedzi przedstawicieli hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce oraz działania wiernych związane z wojną w Ukrainie

Po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022 roku hierarchia Kościoła katolickiego w Polsce podjęła działania na wielu płaszczyznach. Już 24 lutego abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w oficjalnym komunikacie potępił działania Rosji i Władimira Putina, określając atak jako „niedopuszczalny i haniebnny akt barbarzyństwa, skierowany wobec suwerenności i niezależności niepodległego państwa” [Stanąć po stronie słabszego... 2022]. Zdecydowane w wymowie były również dwa

listy skierowane przez przewodniczącego Episkopatu Polski do Patriarchy Moskiewskiego i Całej Rusi Cyryla. W liście z 3 marca 2022 roku abp Gądecki wezwał patriarchę, by ten zaapelował do władz Rosji o wycofanie wojsk z Ukrainy. Następnie wystosował apel o wywarcie nacisku na żołnierzy, by „nie uczestniczyli w niesprawiedliwej wojnie, aby odmawiali wykonywania rozkazów, których skutkiem są liczne zbrodnie wojenne [Stanąć po stronie słabszego... 2022].

W maju 2022 Ukrainę odwiedzili Prymas Polski abp. Wojciech Polak, przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki i metropolita lubelski abp. Stanisław Budzik. Bardzo mocno zabrzmiały wówczas słowa: „Kościół katolicki w Polsce mówi – w wojnie Dawida z Goliatem trzeba stanąć po stronie słabszego” [Stanąć po stronie słabszego... 2022]. Trzeba również przytoczyć słowa abp. Wojciecha Polaka, który zapewnił Ukraińców „o modlitwie za ich bohaterów, którzy stanęli w obronie Ojczyzny i za wszystkich, którzy zginęli w wyniku barbarzyńskiego najazdu militarnych sił Putina” [Polscy biskupi o wojnie... 2022]. Podsumowując spotkania w Kijowie i we Lwowie, hierarchowie podkreślali w swoich publicznych wypowiedziach, że wojna w Ukrainie nie jest tylko wewnętrzną sprawą Ukrainy, ale jest ważna również dla Polski, Europy i świata. W późniejszym okresie wielokrotnie apelowali o postawy i działania solidarne z Ukrainą.

Wielokrotnie pytano polskich hierarchów o ocenę postawy papieża Franciszka wobec wojny w Ukrainie. W odpowiedzi abp Gądecki stwierdzał:

trzeba pamiętać, że Stolica Apostolska w swojej działalności dyplomatycznej kieruje się zawsze neutralnością, w podejściu do stron walczących stara się być bezstronna. Dyplomacja watykańska, wiedząc, że często po obu stronach walczą chrześcijanie, nie wskazuje wroga, agresora, stara się natomiast robić wszystko, by poprzez tajne zabiegi doprowadzić do pokojowej konkluzji. To prawdopodobnie było trudno zrozumiałe dla samych Ukraińców, przez tamtejsze społeczeństwo [Polski Kościół zabrał głos... 2023].

Prymas Polski zaznaczył, że nie ma najmniejszych wątpliwości, iż papież stoi po stronie tych, którzy cierpią;

jest oczywistą oczywistością, że papież Franciszek staje po stronie słabszego – nie tylko poprzez to, co mówi, ale i co czyni; przez pomoc, którą czyni od samego początku wojny – tu nie ma żadnego „ale”. Papież Franciszek jest po stronie tych, którzy cierpią [Polski Kościół zabrał głos... 2023].

Ważnym wydarzeniem w kontekście działań polskich hierarchów i wypowiedzi papieża Franciszka była wizyta abp. Stanisława Gądeckiego w Watykanie (28 marca 2022 roku). Przewodniczący KEP podczas spotkania z papieżem Franciszkiem wyjaśniał stanowisko polskiego Kościoła wobec wojny w Ukrainie. W późniejszym wywiadzie powiedział, że wręczył wówczas Ojcu Świętemu „obszerne opracowanie na temat nie-szczęśnych skutków Ostpolitik Watykanu w stosunku do Kościołów w krajach Europy Środkowo Wschodniej” [Sułek-Kowalska 2022]. W wywiadzie dla „Tygodnika TVP” metropolita poznański stwierdził, że:

sympatia dyplomacji watykańskiej do Rosji jest prawdopodobnie pochodną podobnego stanu ducha, jaki panuje w Italii, Francji, które nie doświadczyły na własnej skórze panowania dyktatury komunistycznej [Sułek-Kowalska 2022].

Zdaniem abp. Gądeckiego przyczyną ostrożnych wypowiedzi papieża Franciszka na temat agresji Rosji jest również obawa, że „mogłyby być one zrozumiane jako wypowiedzenie tego samego rodzaju wojny przez Kościół katolicki” [Sułek-Kowalska 2022].

W opinii wielu komentatorów najważniejsi hierarchowie polskiego Kościoła przyjęli zdecydowaną i jednoznaczną postawę, jasno wskazując agresorów i ofiary ataku. Interpretując postawę papieża Franciszka, wyjaśniano, że nie chce on otwarcie potępiać Rosji, aby nie zaostrzać toczącego się konfliktu i pozostawić sobie otwartą ścieżkę do dialogu [Cieniek 2022]. Podkreślano również, że nie wydaje się, aby papież czynił polskiemu Kościołowi wyrzuty. Pojawiały się nawet opinie, że być może postawa polskich biskupów jest papieżowi na rękę: mogą oni głośno mówić to, czego Franciszek musi unikać ze względów dyplomatycznych [Cieniek 2022]. Warto również odnotować, że polscy duchowni pracujący w Ukrainie pozostali ze swoimi wiernymi. Według doniesień pomagają też uchodźcom wewnętrznym, którzy znaleźli schronienie w każdej właściwej parafii, ośrodku czy klasztorze, oraz przekazują wsparcie z Polski [Cieniek 2022].

Postawę wsparcia i bardzo wszechstronną pomoc dla Ukrainy prezentują od początku wojny wspólnoty wiernych. Już w drugiej połowie marca 2022 roku informowano o efektach pomocy udzielanej uchodźcom przez katolickie parafie i zakony oraz Caritas Polska⁵. Caritas poinformował wówczas o udostępnieniu 2 tys. miejsc dla sierot, kobiet i dzieci z niepełnosprawnościami z Ukrainy oraz o wysłaniu do Ukrainy ponad 7,3 tony pomocy rzeczowej o wartości 35 mln zł. Punkty pomocowe w diecezjalnych oddziałach Caritasu udzieliły wsparcia ponad 8,6 tys. osób, a na pomoc zebrano 83 mln zł [Caritas zebrała... 2022]. W opublikowanym przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego raporcie o pomocy udzielanej uchodźcom z Ukrainy przez katolickie parafie i zakony wskazano, że w okresie od 24 lutego do 31 marca 2022 roku polskie zakony i parafie przekazały na pomoc uchodźcom z Ukrainy blisko 250 mln zł. Noclegi zapewniono 319 tys. osób, a opiekę otrzymało ponad 145 tys. dzieci [Organeł, Sadłoń 2022].

Trzeciego kwietnia 2022 roku na wspólnej konferencji prasowej przedstawiciele Episkopatu, Caritas Polska i Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego przekazali kolejne dane o pomocy uchodźcom z Ukrainy. Według tych informacji polskie parafie i zakony od początku wojny do końca marca udzieliły pomocy finansowej w wysokości 121 mln zł. Zakony męskie udzieliły pomocy finansowej o wartości 16 mln zł, przekazały dary rzeczowe o wartości 13 mln zł, udostępniły prawie 27 tys. miejsc noclegowych, wydały ok. 1,8 mln posiłków, a 13 tys. osób objęły opieką psychologiczną i prawną. W zakonach żeńskich zebrano 1,8 mln zł, dary o wartości 2,5 mln zł

⁵ Trzeba zaznaczyć, że Caritas Polska jest duszpasterską instytucją charytatywną Kościoła katolickiego, mającą status organizacji pożytku publicznego.

i udostępniono 10 tys. miejsc noclegowych. Dyrektor Caritas Polska poinformował wówczas, że suma wpłat zebranych przez Caritas Polska oraz Caritas diecezjalne na pomoc Ukrainie przekroczyła 100 mln zł [Grochot 2022].

Rok po ataku Rosji na Ukrainę, w lutym 2023 roku, przedstawiono zestawienie różnych form pomocy polskiego Kościoła katolickiego na rzecz poszkodowanych. Podsumowując działalność na rzecz Ukrainy w całym pierwszym roku wojny, Caritas Polska i Caritas diecezjalne podkreślały uruchomienie 32 Centrów Pomocy Migrantom i Uchodźcom oferujących uchodźcom bezpłatną pomoc socjalną i psychologiczną, kursy języka polskiego, pośrednictwo pracy i opiekę nad dziećmi. Informowano, że szacunkowa wartość pomocy przekazanej na Ukrainę za pośrednictwem Caritas to ok. 200 mln zł. W zbiórkach organizowanych po 24 lutego 2022 roku zebrano ok. 100 mln zł. Ponad 600 tys. zł przekazano Caritas Ukraina i Caritas Spes na bezpośrednią pomoc na miejscu. W 27 diecezjach zebrano dary rzeczowe o łącznej wartości blisko 8 mln zł. Ponad 5 tys. osób z Ukrainy znalazło schronienie w placówkach i ośrodkach Caritas oraz prowadzonych przez zgromadzenia zakonne w całej Polsce [Caritas zebrała... 2022].

Pomoc Ukrainie to też wiele inicjatyw oddolnych podejmowanych przez parafie, wspólnoty i osoby prywatne – często w ramach współpracy. Można wspomnieć np. o Rycerzach Kolumba, największej na świecie organizacja katolickich mężczyzn, skupiającej także polskich katolików, która od początku wojny przekazała dla potrzebujących w Ukrainie ponad 140 tys. paczek żywnościowych o wartości ok. 14 mln zł. Transporty humanitarne organizował też Związek Polskich Kawalerów Maltańskich. Wartość pomocy przekazanej przez ZPKM ofiarom wojny w Ukrainie (zarówno osobom, które pozostały na miejscu, jak i uchodźcom) szacuje się na niemal 100 mln zł [Czerska 2023].

W opinii bp. Krzysztofa Zadarko, przewodniczącego Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, nie było w Polsce parafii, która by na miarę swoich możliwości nie pomagała uchodźcom. Pomocy uchodźcom – bezpośredniej lub w innej formie – udzieliło też 37 klasztorów kontemplacyjnych [Czerska 2023]. Instytucje kościelne, księża, klerycy, zakonnicy i siostry zakonne, a także przedstawiciele ruchów, wspólnot i wierni świeccy angażują się też w szereg działań służących bezpośredniej pomocy potrzebującym. Zakonnicy znający język ukraiński jako wolontariusze pomagają w rozlokowywaniu uchodźców, współpracując z lokalnymi Caritas w diecezjach. Zakony i prowadzone przez nie placówki na bieżąco udostępniają miejsce do magazynowania pomocy na rzecz Caritas czy dla własnych działań. W sześciu miejscach w Polsce działają Centra Miłosierdzia, powstałe z inicjatywy Rycerzy Kolumba. Celem takich punktów jest udzielanie pomocy ukraińskim uchodźcom, budowanie przestrzeni do integracji z polskim społeczeństwem poprzez lekcje języka polskiego, prowadzenie zajęć pozaszkolnych oraz letnich programów dla dzieci, pomoc w poszukiwaniu pracy, a także przygotowywanie paczek żywnościowych, które wysyłane są na Ukrainę [Podsumowanie pomocy Kościoła... 2023].

Zaangażowanie Kościoła w Polsce na rzecz Ukrainy to również pośredniczenie w przekazywaniu pomocy płynącej ze wspólnot z innych krajów. Według podawanych informacji niedługo po wybuchu wojny Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi

w Potrzebie (PKWP) wysłało do Ukrainy pakiet pomocy humanitarnej o wartości miliona euro, a następnie dodatkowo 300 tys. euro. Zakony, wspólnoty, ruchy i stowarzyszenia w Polsce poprzez swoje kontakty znajdowały też miejsca dla uchodźców w rodzinach i wspólnotach w innych krajach Europy [Czerska 2023].

W kontekście przytoczonych powyżej wypowiedzi przedstawicieli Kościoła katolickiego w Polsce oraz przywołanych zestawień i bilansów udzielanej pomocy interesujące jest, że ich ocena formułowana przez opinię publiczną w Polsce nie jest wcale jednoznaczna. Instytut Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS) na zlecenie „Rzeczpospolitej” zebrał opinie Polaków dotyczące tego, jak oceniają działalność Kościoła katolickiego w Polsce po wybuchu wojny w 2022 roku i podejmowane działania pomocowe.

W podsumowaniu badań podano, że odpowiedź „zdecydowanie dobrze” wskazało 9% respondentów, „raczej dobrze” – 23,2%, „zdecydowanie źle” – 8,3%, a „raczej źle” – 11,6% uczestników badania. Zaskakujące, że aż 43% pytanych w ogóle nie odnotowało żadnych działań Kościoła w tym zakresie. Podkreślano, że aktywności i zaangażowania Kościoła nie dostrzegali duże grupy respondentów w każdym przedziale wiekowym. Najwięcej – 56% – w najmłodszej grupie (18–29 lat), najmniej – 28% – w wieku od 60 do 69 lat [*Jak Polacy oceniają działania Kościoła na rzecz uchodźców... 2022*].

W ramach wyjaśniania takich wyników badań pojawiły się opinie, że są one kolejnym dowodem na postępującą sekularyzację społeczeństwa i na to, że związek Polaków z Kościołem instytucjonalnym jest coraz luźniejszy. Tłumaczono również, że przyczyną może być też powszechne wśród Polaków przekonanie, iż pomogli Ukraińcom indywidualnie, bez udziału rządu czy jakiegokolwiek innej instytucji. Przypuszczano również, że w zalewie informacji o wojnie w Ukrainie głos Kościoła mógł być słabo słyszalny. Jeszcze innym proponowanym wyjaśnieniem były dalekosiężne słabości Kościoła katolickiego, łączonego aktualnie ze skandalami pedofilskimi [*Jak Polacy oceniają działania Kościoła po wybuchu... 2022*].

Podsumowanie

Problematyka wojny i pokoju od wielu wieków była przedmiotem namysłu w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego i ewoluowała wraz ze zmieniającą się rzeczywistością społeczno-polityczną. Odnotować należy, że w etyce społecznej Kościoła posoborowego dominuje problematyka pokoju.

Perspektywa postrzegania konfliktu w Ukrainie przez papieża Franciszka opiera się przede wszystkim na traktowaniu wojny jako zjawiska z kategorii zła, któremu trzeba zapobiec. Jest ona zgodna z wcześniejszymi wypowiedziami i publikacjami Franciszka na temat wojen oraz z zasadniczym nurtem nauczania społecznego Kościoła, w którym podkreśla się wagę pokoju. Mimo to postawa Franciszka wobec napaści Rosji na Ukrainę spotkała się z wieloma nieprzychylnymi ocenami. Pojawiały się opinie o zbyt daleko idącej powściągliwości w wypowiedziach oraz o braku jednoznacznego publicznego potępienia agresji Rosji i działań Władimira Putina.

Można zgodzić się z tezą, że postawa Franciszka jest swego rodzaju kontynuacją tradycyjnych postaw papieństwa, podtrzymaniem stylu wypowiedzi „żeby nie nazywać agresora z imienia i z nazwiska” [A. Torielli: *Każda inteligentna osoba wie... 2023*].

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że podłożem takiej postawy może być nadzieja Franciszka na odegranie roli mediatora w tym konflikcie, na co wskazują bezpośredni obserwatorzy jego poczynañ. Ich zdaniem papież „cały czas ma iskierkę nadziei na pokój i na dialog. Zawsze! Żeby Stolica Apostolska mogła zrobić wszystko w celu zakończenia wojny, czy konfliktu. Aby móc negocjować, potrzebna jest też i ostrożność w przemówieniach” [A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie...* 2023]. Trzeba też przywołać inny argument, wskazywany jako istotny w działaniach podejmowanych przez papieża Franciszka wobec Rosji i konfliktu na Ukrainie – realizacja polityki dyplomacji watykańskiej, która stara się nie podgrzewać konfliktów z władzami Rosji w związku z otwartą możliwością porozumienia z Kościołem prawosławnym [A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie...* 2023].

Najważniejsi przedstawiciele hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce potępilli agresję Federacji Rosyjskiej. Deklaracje wielu biskupów, wszechstronne zaangażowanie w działania pomocowe dla Ukrainy, jasno sformułowany osąd i wskazanie winnych oraz ofiar konfliktu ukazują zasadnicze stanowisko polskiego Kościoła instytucjonalnego wobec wojny. Nie wydaje się jednak, żeby papież czynił z tego powodu wyrzuty polskim hierarchom. Formułują oni bowiem oceny i poglądy, których Franciszek – z różnych powodów – unika.

Postawę wszechstronnego wsparcia i wielowymiarowej pomocy dla Ukrainy prezentują od początku wojny wspólnoty wiernych Kościoła katolickiego w Polsce. Przywołane przykłady niezwyklej aktywności w ramach pomocy dla uchodźców z Ukrainy (rekordowe zbiórki finansowe i rzeczowe, systematyczne transporty ze wsparciem wysyłane do kraju objętego działaniami wojennymi) to działania systematycznie podejmowane przez parafie, zakony, stowarzyszenia, fundacje i instytucje katolickie, a także indywidualnie inicjowane i kontynuowane w ramach różnych form współdziałania. Dowodzą one głębokiego zaangażowania Kościoła katolickiego w pomoc ofiarom wojny.

Bibliografia

- A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie, że kiedy papież mówi o wojnie na Ukrainie to agresorem jest Rosja*. 2023. <https://deon.pl/kosciol/a-tornielli-kazda-inteligentna-osoba-wie-ze-kiedy-papiez-mowi-o-wojnie-na-ukrainie-to-agresorem-jest-rosja,1980716> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Apel Przewodniczącego Episkopatu Polski w związku z pierwszą rocznicą wojny w Ukrainie. 2023. <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-w-pierwsza-rocznice-wojny-w-ukrainie-ukraincy-wciaz-potrzebuja-naszej-pomocy/> (dostęp: 23 kwietnia 2023).
- Białas-Zielińska Klaudyna. 2018. *Stanowisko papieżstwa wobec problemu wojny. Od Piusa XII do Jana Pawła II*. W: *Od wojny sprawiedliwej do wojny robotów. Rozważania o stałości i zmienności fenomenu wojny*, Arkadiusz Nyzio (red.), 59–76. Kraków: KON Tekst.
- Blet Pierre. 2000. *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Elżbieta Król-Cebulska (tłum.). Katowice: Księgarnia Świętego Jacka.
- Borutka Tadeusz. 2004. *Społeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie. Podręcznik do katolickiej nauki społecznej*. Kraków: Wydawnictwo „Czuwajmy”.
- Bylina Sławomir. 2022. *Reakcje Stolicy Apostolskiej wobec wybuchu wojny na Ukrainie w 2014 roku*. „Roczniki Nauk Społecznych” 14(1): 159–176.

- Caritas zebrała 83 mln zł na pomoc dla Ukrainy*. 2022. <https://caritas.pl/blog/2022/03/21/caritas-zebrala-83-mln-zl-na-pomoc-dla-ukrainy/> (dostęp: 10 lutego 2023).
- Cieniek Rafał. 2022. *Wojenna „schizma” polskiego Kościoła. Biskupi pouczają papieża*. <https://wiadomosci.onet.pl/religia/aktualnosci/wojenna-schizma-polskiego-kosciola-biskupi-poucza-papieza/1pk1k36> (dostęp: 13 lutego 2023).
- Czerska Maria. 2023. *Jak Kościół w Polsce pomógł Ukrainie w pierwszym roku wojny?* <https://www.ekai.pl/jak-kosciol-w-polsce-pomogl-ukrainie-w-pierwszym-roku-wojny/> (dostęp: 10 lutego 2023).
- Domagała Arkadiusz. 2008. *Interwencja humanitarna w stosunkach międzynarodowych*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Franciszek. 2014. *Wojna jest szaleństwem* [Homilia wygłoszona na cmentarzu-pomniku w Fogliano Redipuglia, 13 września 2014]. „L'Osservatore Romano” (4).
- Franciszek. 2020. *Encyklika Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Gianelli Andrea, Tornielli Andrea. 2006. *Papieża a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, Lucyna Rodziewicz-Doktór (tłum.). Kraków: Wydawnictwo M.
- Goławski Przemysław. 2022. *Co Kościół mówi o wojnie?* <https://www.polskieradio.pl/Przemyslaw-Golawski/Tag174873> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Gotowska-Wróblewska Zanita. 2022. *Świat złapał się za głowę. Franciszek nie bez powodu tak mówi o Rosji*. <https://wiadomosci.wp.pl/swiat-zlapal-sie-za-glowe-franciszek-nie-bez-powodu-tak-mowi-o-rosji-6805246263835360a> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Grochot Arkadiusz. 2022. *Czy Kościół pomaga uchodźcom z Ukrainy? Są szczegółowe dane*. <https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-czy-kosciol-pomaga-uchodzcom-z-ukrainy-sa-szczegolowe-dane,nId,5957642> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Jak Polacy oceniają działania Kościoła na rzecz uchodźców z Ukrainy?* 2022. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/jak-polacy-oceniaja-dzialania-kosciola-na-rzecz-uchodzcow-z-ukrainy-173253> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Jak Polacy oceniają działania Kościoła po wybuchu wojny? Zaskakujące wyniki sondażu*. 2022. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/jak-polacy-oceniaja-dzialania-kosciola-po-wybuchu-wojny-sondaz/xnpeyce> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Jan Paweł II. 1993. *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość* [Przemówienie do członków Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej]. „L'Osservatore Romano” (3).
- Jan Paweł II. 1994. *Budujmy mosty między ludźmi i narodami* [Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego, 15 stycznia 1994]. „L'Osservatore Romano” (4).
- Jan Paweł II. 2000a. *Bądźcie ludźmi pokoju i sprawiedliwości* [19 listopada 2000, jubileusz wojska i policji]. „L'Osservatore Romano” (2).
- Jan Paweł II. 2000b. *Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje* [Orędzie na XXXIII Światowy dzień pokoju]. „L'Osservatore Romano” (1).
- Maciejowski Marek. 2008. *Stanowisko Jana Pawła II wobec konfliktów zbrojnych (1978–2005)*. W: *Pontyfikat Jan Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, Krzysztof Guzikowski, Roman Misiak (red.), 23–38. Szczecin: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Melnyk Marek. 2022. *Prof. Melnyk: Zrozumieć Papieża. Rytuały, symbole, gesty...* <https://www.ekai.pl/prof-melnyk-zrozumiec-papieza-rytualy-symbole-gesty/> (dostęp: 16 lutego 2023).

- Minois Georges. 1998. *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, Adam Szymanowski (tłum.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Nowa książka zbiera wypowiedzi Papieża w sprawie wojny na Ukrainie. 2022. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2022-12/nowa-ksiazka-zbiera-wypowiedzi-papieza-w-sprawie-wojny.html> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Organek Luiza, Sadłoń Wojciech (oprac.). 2022. *Pomoc uchodźcom z Ukrainy przez katolickie parafie i zakony w Polsce. Raport za okres od 24 lutego do 31 marca 2022 r.* Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2022/04/ISKK_Ukraina_2022.pdf (dostęp: 22 kwietnia 2023).
- Papież: Czemu nie wymieniam z nazwiska Putina? To nie jest konieczne. Dobrze wiadomo, kogo potępiam. 2022. <https://deon.pl/kosciol/papiez-czemu-nie-wymieniam-z-nazwiska-putina-to-nie-jest-konieczne-dobrze-wiadomo-kogo-potepiam,2348285> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Płoski Tadeusz. 2004/2005. *Sprawiedliwość, wojna i pokój w nauczaniu Kościoła katolickiego*. „Studia Warmińskie” 41/42: 339–364.
- Podsumowanie pomocy Kościoła w Polsce na rzecz Ukrainy od chwili wybuchu wojny. 2023. <https://episkopat.pl/podsumowanie-pomocy-kosciola-w-polsce-na-rzecz-ukrainy/> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Polscy biskupi o wojnie na Ukrainie. 2022. <https://deon.pl/kosciol/polscy-biskupi-o-wojnie-na-ukrainie,1903331> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Polski Kościół zabrał głos ws. wojny na Ukrainie. Jasne stanowisko. 2023. <https://www.tvp.info/60309770/polski-kosciol-zabral-glos-ws-wojny-na-ukrainie-jasne-stanowisko> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Rajecki Robert. 1989. *Stolica Apostolska wobec rozbrojenia*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Skorowski Henryk. 2017. *Wojna etycznie usprawiedliwiona w świetle katolickiej nauki społecznej*. „Studia Philosophiae Christianae” 53(3): 187–194.
- Sobór Watykański II. 2005. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, Maria Przybył (red.). Poznań: Pallottinum.
- Sondaż: Polacy krytycznie o wypowiedziach Franciszka. 2022. <https://www.rp.pl/kosciol/art36274861-sondaz-polacy-krytycznie-o-wypowiedziach-franciszka> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Stanąć po stronie słabszego – Kościół katolicki w Polsce wobec wojny na Ukrainie. 2022. <https://www.gosc.pl/doc/7595779.Stanac-po-stronie-slabszego-Kosciol-katolicki-w-Polsce-wobec> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Sułek-Kowalska Barbara. 2022. *Szatańskie oblicze wojny*. <https://www.prchiz.pl/2022-04-08-szatańskie-oblicze-wojny> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Teister Wojciech. 2022. *Czy pokój jest wartością absolutną?* <https://www.gosc.pl/doc/7425882.Czy-pokoj-jest-wartoscia-absolutna> (dostęp: 16 lutego 2023).

The Catholic Church in Poland and the war in Ukraine in 2022 (in the context of the social teaching of the Catholic Church on war and peace)

Abstract

The primary purpose of this article is to describe and analyse the statements and actions of the Catholic Church in Poland with regard to the war in Ukraine in 2022. The subject of the analysis included both the public statements of the leaders of the Catholic Church and the actions

of Catholic communities to help refugees in Poland and the activity and provision of aid in the territory of Ukraine. The issues of war and peace occupy an important place in the social teaching of the Catholic Church. It was therefore important to obtain an answer to the question to what extent the statements and attitudes of the representatives of the Catholic Church in Poland coincided with the underlying principles of the social teaching of the Catholic Church relating to the issues of war and peace and with the statements of Pope Francis. Based on the analysis, it can be concluded that the representatives of the hierarchy of the Catholic Church in Poland, and especially the community of the believers strongly condemned Russia's aggression and engaged themselves in helping the attached side in a comprehensive manner and a variety of ways.

Keywords: Catholic Church in Poland, issues of war and peace in the social teaching of the Catholic Church, social teaching of the Catholic Church

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.8

Karol Bieniek*

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0002-6349-9385

Patryk Chmielarz*

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0003-0286-741X

Włoski sektor energetyczny wobec wyzwań związanych z agresją Federacji Rosyjskiej w Ukrainie

Wprowadzenie

Pojęcie sektora energetycznego jest powszechnie znane ze względu na bezpośrednie powiązanie obywateli z tą tematyką poprzez płatności za zużyty energię. Konieczne jest jednak skonkretyzowanie definicji tego terminu w celu przeprowadzenia analizy umożliwiającej zgłębienie problematyki optymalizacji energetycznych, będących realną potrzebą z uwagi na trwającą agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainie. Pojęcie sektora energetycznego mieści się w kategorii zasobów związanych z dostarczaniem energii, przy czym obejmuje swoim zasięgiem przedsiębiorstwa zajmujące się poszukiwaniem i zagospodarowaniem złóż ropy naftowej lub gazu, pozyskiwaniem ropy i gazu oraz ich rafinacją. Z kolei przemysł energetyczny obejmuje przedsiębiorstwa energetyczne bazujące na energii odnawialnej i węgla [MSCI 2020a]. Możliwe jest także podzielenie sektora energetycznego na wiele podsektorów [Elżanowski 2008: 96]. Energia elektryczna stanowi składową podstawowych form energii [Szafrąński 2014: 116], natomiast gaz ziemny jest paliwem kopalnym wykorzystywanym przede wszystkim w procesie wytwarzania ciepła oraz energii elektrycznej, ale także w przemyśle chemicznym [Edwards 2017: 112].

Artykuł obejmuje tematykę gazu ziemnego, która razem z tematyką energii elektrycznej jest określana jako rynek energii [Nowak 2009: 109]. Efektem *sensu largo*

* karol.bieniek@up.krakow.pl

** patryk.chmielarz@up.krakow.pl

rosyjskiej agresji na Ukrainę jest kryzys energetyczny, a więc zjawisko relatywnie nagłego wzrostu cen energii w Unii Europejskiej (UE) i na całym świecie. Konsekwencją jest także utrudniona dostępność do energii, co implikuje konieczność modernizacji sposobów pozyskiwania jej źródeł, jak i znaczących modyfikacji legislacyjnych w celu zoptymalizowania warunków panujących w sektorze energetycznym. W związku z tym podstawowym celem artykułu jest analiza możliwości adaptacji włoskiego sektora energetycznego do zmieniających się dynamicznie warunków rzeczywistości geopolitycznej.

Przeprowadzone badania bazują na jakościowej analizie źródeł zastanych. Wśród nich w pierwszej kolejności można wskazać ukierunkowane tematycznie monografie i artykuły naukowe, jak również specjalistyczne raporty instytucji rządowych i dane statystyczne.

Sektor gazowy oraz energetyka gazowa Włoch w XX i XXI wieku na tle ewolucji sektora gazowego w Unii Europejskiej

W ostatnich kilkunastu latach nastąpiły wyraźne zmiany popytowo-podażowe w sektorze gazowym rynku europejskiego. Zauważalny był tendencyjny spadek poziomu produkcji własnej państw europejskim, a więc także i Włoch. Nastąpiła dywersyfikacja źródeł dostaw oraz zauważalnie wzrósł stopień konkurencyjności. Jednocześnie nastąpiły wyraźne zmiany popytu, które były skorelowane ze skomplikowaną sytuacją gospodarczą na gruncie europejskim oraz ogólnoswiatowym, przy czym należy podkreślić powagę wahań występujących na omawianym rynku. Czynnikiem wzmacniającym przedstawione procesy była także modyfikacja przepisów oraz zasad obejmujących rynek gazu, w szczególności zmiana kontroli rynku oraz rozwój giełd gazowych.

Dane z 2020 roku wskazują na to, że włoskie zapotrzebowanie energetyczne w ponad 80% było zaspokajane ze źródeł kopalnych: 42% – gaz, 36% – ropa naftowa, 4% – węgiel. Źródła ekologiczne stanowiły 18%: odnawialne źródła energii (fotowoltaika i wiatr) – 11%, produkcja hydroelektryczna – 7% [*Relazione sulle...* 2022]. Gaz odgrywa we Włoszech ważną rolę ze względu na swoją przewagę w pokrywaniu krajowego zapotrzebowania energetycznego.

Przy marginalnej krajowej produkcji, wynoszącej w 2021 roku 3 mld m³ (co stanowi 4% podaży), Włochy zaimportowały 73 mld m³ gazu. Z danych z 2021 roku wynika, że w 40% był to gaz z Rosji dostarczany przez system Trans Austria Gas Pipeline (TAG), który łączy się z włoską siecią w Tarvisio. W 29% gaz importowany do Włoch pochodzi z Algierii i dociera tam systemem Transmed. Następne miejsce zajmuje gaz z Azerbejdżanu, który stanowi 9% i jest transportowany systemem Trans Adriatic Pipeline (TAP) do Melendugno. Dodatkowo 4% całkowitego importu gazu trafia do Włoch z Libii, przez Greenstream do Gela. Gaz z mórz północnych, który stanowi 3%, dociera do Passo Gries przez Niemcy i Szwajcarię systemem Trans European Natural Gas Pipeline / Transigaz (TENP). Liquefied Natural Gas (LNG) stanowi 13% importu i wprowadza się go do włoskiej sieci przez terminale regazyfikacji w Panigaglia, Livorno i Cavarzere. Należy wspomnieć, że 70% LNG pochodzi z Kataru, 14,5% z Algierii,

8% z USA i 7,5% z innych krajów. Funkcjonuje 14 punktów importowych rozmieszczonych na 4 trasach dostaw przez: Niemcy, Białoruś, Polskę, Ukrainę, Turcję i Bułgarię. W dodatku 25% importowanego gazu pochodzi z Europy Północnej, w szczególności z Norwegii, gdzie jest transportowany poprzez 7 punktów importowych. Gaz z Afryki Północnej, Libii i Algierii stanowi 6% i trafia do Europy przez 4 punkty importowe. W 2021 roku LNG pokrywał 26% importu za pośrednictwem 22 terminali regazyfikacyjnych [*Relazione sulle...* 2022].

Wpływ agresji rosyjskiej na europejski sektor gazowy, ze szczególnym uwzględnieniem sektora włoskiego

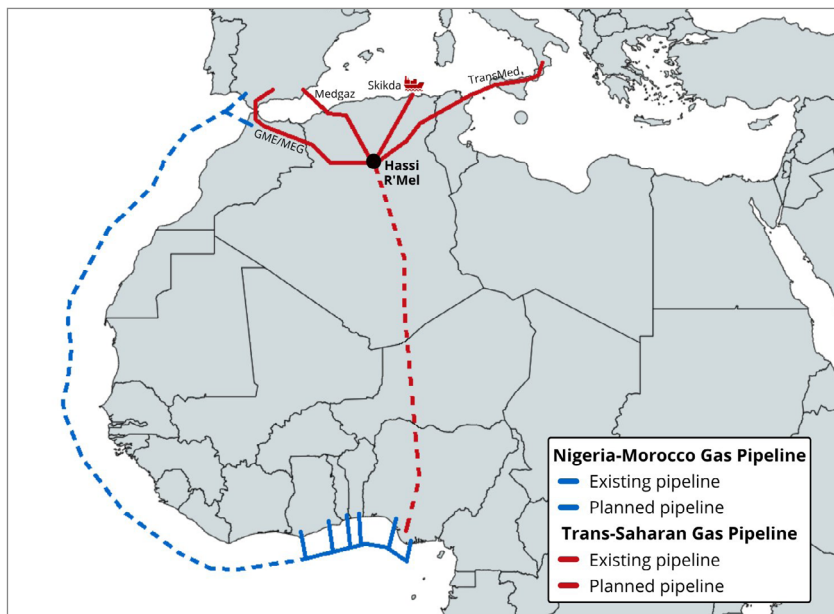
Wspomniany wcześniej spadek produkcji własnej jest stale aktualnym problemem. W 2011 roku produkcja własna gazu w Unii Europejskiej wynosiła około 185 mld m³, przy czym przedstawiane w 2014 roku prognozy na rok 2020 zakładały jej spadek do poziomu 135 mld m³, a na rok 2035 – do poziomu 104 mld m³. Ostatecznie wydobycie gazu ziemnego w Unii Europejskiej w 2021 roku bez Wielkiej Brytanii wyniosło 44 mld m³ [*Relazione sulle...* 2022].

Według danych z 2020 roku zużycie gazu w Europie w 23% było pokrywane z produkcji krajowej i w 77% z importu, a 39% importowanego gazu pochodziło z Rosji. Zmiany popytu na gaz ziemny są związane z ogólnym stanem gospodarki państw Unii Europejskiej oraz z wyraźną tendencją do zmniejszania emisji CO₂, przy czym kryzys gospodarczy prowadzi do spadku popytu na gaz ziemny, a unijne plany zmierzające do zminimalizowania emisyjności w celu ochrony środowiska naturalnego implikują zmniejszenie zapotrzebowania na gaz. Odczuwalnym dla Rosji skutkiem zmian na rynku unijnym był spadek popytu na rosyjski gaz w UE [Kardaś 2014: 39–47]. W 2021 roku zależność rynku europejskiego od Rosji była wysoka – według danych Międzynarodowej Agencji Energetycznej (IEA) import z tego kraju stanowił około 45% całkowitego importu oraz około 40% całkowitej konsumpcji gazu ziemnego w UE [Łoskot-Strachota 2022].

Rok 2022 był historycznym okresem dla importu gazu z Rosji do Włoch – spadł on wówczas do najniższego poziomu od 1990 roku. Jeszcze w 2021 roku z Rosji do Włoch sprowadzono ponad 29 mld m³. Konsekwencją przeprowadzenia przez Federację Rosyjską inwazji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku była konieczność zmniejszenia do minimum zależności europejskiego (a więc także włoskiego) sektora gazowego od Rosji. Do czasu inwazji Federacja Rosyjska była największym eksporterem gazu do Włoch, na drugiej pozycji znajdowała się Algieria. Gazociąg Transmed dostarczał algierski gaz do Włoch od 1983 roku, a jego dzienna przepustowość wynosiła ponad 110 mln m³, przy czym wysokość transportu w pierwszej połowie 2021 roku wynosiła około 60 mln m³ [*Włochy zwiększą import gazu...* 2022]. Planowane zasilanie Włoch gazem z Algierii prezentuje mapa 1.

W 2021 roku import gazu z Algierii do Włoch wzrósł o 76% i wynosił 21,2 mld m³. Dla Włoch alternatywne źródła importu obejmują przede wszystkim Algierię, Libię i Azerbejdżan (poprzez istniejącą sieć gazociągów), ale także Egipt, Katar, Kongo, Mozambik, Angolę i Nigerię [*Relazione sulle...* 2022]. Pod koniec stycznia 2023 roku

Mapa 1. Trasa istniejących oraz planowanych gazociągów z uwzględnieniem trasy gazociągu Transmed



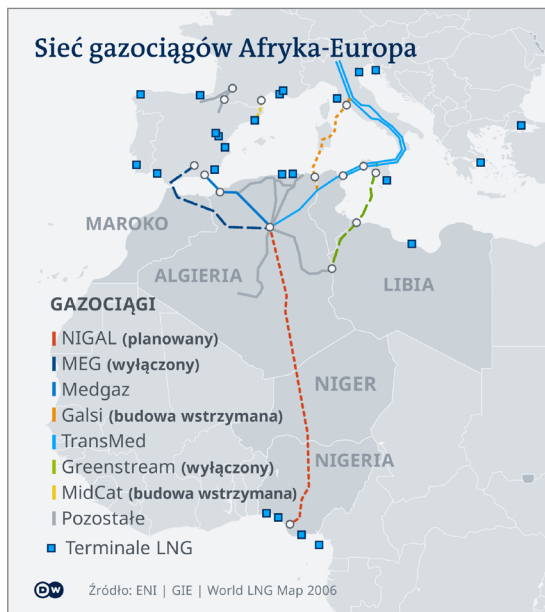
Źródło: Olech 2022.

Włochy i Algieria podpisały porozumienie w sprawie budowy nowego gazociągu (warto podkreślić, będzie on także umożliwiał transport wodoru). Według planów podawanych przez agencję Nova gazociąg Galsi będzie przebiegał po dnie Morza Śródziemnego na maksymalnej głębokości 2880 m, a jego długość wyniesie 284 km. Gazociąg w pierwszej kolejności będzie prowadził surowiec na Sycylię, a stamtąd przez kolejny gazociąg do Piombino na wybrzeżu. Przedstawione rozwiązanie umożliwi zwiększenie importu gazu ziemnego z Algierii z poziomu około 20 mld m³ do 35 mld m³ rocznie, co przełoży się na osiągnięcie poziomu 50–70 mld m³ rocznie do 2025 roku. Docelowo gazociąg ma pełnić funkcję huba energetycznego dla Europy kontynentalnej.

Rozwój włoskiego sektora gazowego

Jakość włoskich sieci infrastrukturalnych gwarantuje dobry poziom wydajności, daje także możliwość rozwoju transportu gazu w pełni zdekarbonizowanego oraz podjęcia działań prowadzących do ujednolicenia strategii proekologicznych oraz zmniejszających emisyjność. Nowa infrastruktura zapewni możliwości przesyłu wszystkich materiałów z nowych odcinków sieci nie tylko w formie gazu i biometanu, ale także, zgodnie z rozwojem ram regulacyjnych, zwiększenie zawartości procentowej wodoru do 100%. Oznacza to, że dla Włoch kryzys gospodarczy oraz załamanie w sektorze gazowym spowodowane konfliktem w Ukrainie może stanowić szansę rozwoju przemysłowego i gospodarczego, w tym zwiększenia udziału rozwiązań ekologicznych, pod warunkiem dobrania przemysłanej i odpowiednio zaplanowanej strategii.

Mapa 2. Trasy gazociągów afrykańsko-europejskich z uwzględnieniem gazociągu Galsi



Źródło: Schulze 2022.

Potrzebna jest dywersyfikacja źródeł i dostawców, ponieważ obecna sytuacja stanowi także *in contrario* zagrożenie dla gospodarki i prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa [Relazione sulle... 2022].

Według rozporządzenia Komisji UE z dnia 18 listopada 2015 roku gazociąg Galsi miał być projektem umożliwiającym przepływ dwukierunkowy pomiędzy Portugalią, Hiszpanią, Francją oraz Niemcami [KE 2015]. Obecny stan wzmacnia znaczenie przedstawionego połączenia dla dostaw gazu w Unii Europejskiej. Zwiększenie udziału importu gazu z Afryki wymusza konieczność weryfikacji efektywności Transmedu ze względu na ograniczoną przepustowość systemu iberyjskiego dla gazociągów. Konieczne wydaje się rozważenie sposobu składowania dużych ilości gazu, co uzasadniałoby zwiększenie przepustowości terminali regazyfikacyjnych Piombino i Panigaglia [Relazione sulle... 2022]. Istnieje także możliwość, aby głównym partnerem w imporcie gazu stał się ponownie Iran ze względu na wielkość złóż gazu, w które bogate jest jego terytorium. Włochy mogłyby wykorzystać dobre relacje handlowe z tym krajem, aby stać się dla niego alternatywnym rynkiem zbytu i pozyskiwać w ten sposób irański gaz w miejsce rosyjskiego [Relazione sulle... 2022].

Za kilka lat możliwe będzie także rozważenie projektu gazociągu East Med-Poseidon, który miałyby połączyć basen lewantyński (we wschodniej części Morza Śródziemnego, między Cyprem, Egiptem i Izraelem) z Włochami. W ciągu czterech do pięciu lat TAP, który aktualnie jest w stanie krótkoterminowo zwiększyć przepływ, mógłby podwoić swoją przepustowość z obecnych 10 mld m³ do 20 mld m³ [Relazione sulle... 2022].

Mapa 3. Trasa gazociągu TAP



Źródło: Widzyk 2016.

Pozyskiwanie gazu ze źródeł własnych włoskiego sektora gazowego

Włochy mają swoje złoża gazu ziemnego, z głównym udziałem w dolinie Padu, przy czym w 2009 roku wydobycie własne pokrywało 15% potrzeb krajowych (*Il petrolio in Italia* 2010). Kolejny obszar wydobycia rozciąga się od subapenińskiego regionu Daunia do regionu Basilicata (z szeregiem złóż, proces identyfikacji od 1962 roku), wzdłuż wschodniego krańca południowych Apeninów [Casero 2005: 37–43]. W latach 1990–2000 uruchomiono nowe odwierty na Adriatyku. Aktualnie niektóre z już wyczerpanych osiągają głębokość 3 tys. m i temperaturę zatłaczanej cieczy wynoszącą co najmniej 70°C, przez co zostały przekształcone w systemy produkcji energii geotermalnej [Lugano 2022].

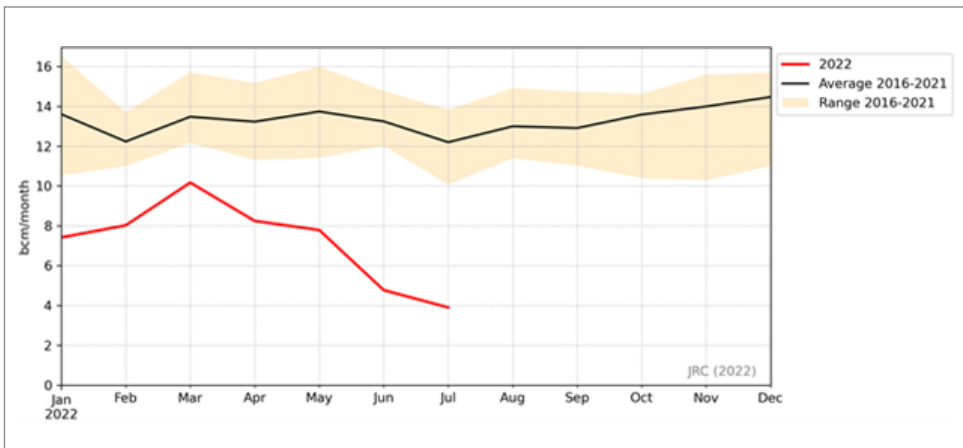
Czwartego listopada 2022 roku premier Giorgia Meloni ogłosiła, że rząd chce zwiększyć działalność w zakresie wydobycia gazu ziemnego na terytorium Włoch, dywersyfikując tym samym dostawy gazu [Loguercio 2022]. Jeszcze dekadę wcześniej Włochy były, zaraz po Niemczech, drugim klientem Gazpromu pod względem udziału importowanego gazu w ogólnej sprzedaży. Niemcy w 2013 roku zakupiły 40,18 mld m³ rosyjskiego surowca, a Włochy – 25,33 mld m³, co daje odpowiednio 29,1% oraz 18,4% eksportu gazowego Rosji do UE [Kardaś 2014]. W latach 2010–2014 Gazprom stosował obniżki na ceny gazu, przy czym Włochom zostały przyznane rabaty rzędu 10–15% oraz złagodzenie warunku *take or pay* (bierz albo płać) [Kardaś 2014].

Średnia roczna cena gazu wyrażana w amerykańskich dolarach wynosiła we Włoszech 410 dol. – w 2011 roku, 438 dol. – w roku 2012, 399 dol. – w 2013 [Henderson, Pirani 2014: 49]. Warto wspomnieć, że przed erą wysokiego poziomu importu gazu z Rosji włoskie wydobycie wynosiło około 8 mld m³ rocznie, a więc to nie potencjał wydobywczy stanowi źródło problemu. Bezspornie jest nim opłacalność strategii pozyskiwania gazu dla użytku państwowego. Wojna i sankcje nałożone na Rosję przełożyły się też na duży wzrost i zmienność cen surowców energetycznych. Siódмого marca 2021 roku ceny gazu ziemnego na giełdzie Title Transfer Facility (TTF)

podniosły się o 75% w ciągu doby i o godz. 10.00 osiągnęły przejściowo niespotykaną wcześniej cenę 345 euro/MWh (około 3675 dol. za tysiąc m³), po godzinie spadły jednak do 255 euro. Średnia cena gazu w Europie w 2021 roku była wyższa o 385% w porównaniu ze średnią ceną z 2020 roku (na podstawie cen odnotowanych na TTF, THE/GPL, NBP i TGE), co oznaczało zmianę z poziomu 9,5 euro/MWh w 2020 roku do 46,12 euro/MWh w roku 2021 [Łoskot-Strachota 2022].

Podobnie do innych państw europejskich, Włochy postawiły sobie za cel uniezależnienie się od rosyjskich dostaw gazu ziemnego w możliwie najkrótszym przedziale czasowym. Do września 2022 roku udział rosyjskiego gazu w całkowitym imporcie gazowym do Włoch uległ redukcji do poziomu 18% z wcześniejszych 40%. Unia Europejska i Ukraina podpisały 2 lutego 2023 roku protokół ustaleń, który ma na celu rozszerzenie trwającej współpracy energetycznej między UE a Ukrainą na gazy odnawialne (jak biometan czy wodór) oraz gazy syntetyczne, potwierdzając zobowiązanie obu stron do zmniejszenia zależności od importu paliw kopalnych (w szczególności od rosyjskiego gazu) oraz do współpracy w zakresie neutralności klimatycznej [*Relazione sulle...* 2022].

Wykres 1. Przepływy gazu z Rosji do Włoch w roku 2022 w stosunku do lat poprzednich



Źródło: KE 2022b.

Państwa takie jak Niemcy, Francja, Włochy i Holandia to kraje o największej pojemności magazynowej [*Infografica...* 2023]. Według danych stowarzyszenia energetycznego Assorisorse włoskie rezerwy gazu wynoszą 112 mld m³ rocznie, a wielkość ogólnokrajowego zużycia gazu we Włoszech w 2021 roku wyniosła 72,5 mld m³ [*Włochy sięgną po własny gaz...* 2022]. Łączna moc regazyfikacyjna Włoch w 2014 roku wynosiła 14,71 mld m³ [*World LNG report* 2014]. Na dzień 19 marca 2023 roku we Włoszech była jeszcze dostępna powierzchnia magazynowa dla gazu ziemnego. Wydajność systemu przepływu gazu ziemnego wynosiła w tym czasie 193,4 TWh, ilość zmagazynowanego gazu – 109,9 TWh, a wypełnienie magazynów gazu – 56,8% [*Infografica...* 2023].

Konsumpcja gazu we Włoszech w 2010 roku wynosiła 76,1 mld m³, w 2011 roku spadła do 71,3 mld m³, w 2012 roku znowu wzrosła do 73,4 mld m³, a w 2013 roku spadła do 68,7 mld m³ [Kardaś 2014]. Ilość gazu zaimportowanego wówczas z Rosji wyniosła odpowiednio 17,08 mld m³ w 2011 roku, 15,08 mld m³ w 2012 roku, a w 2013 roku wzrosła do 25,33 mld m³ [Infografica... 2023]. Oznacza to, że w 2013 gaz zaimportowany z Rosji stanowił 36,87% całkowitej ilości gazu zużytego wówczas we Włoszech. W styczniu 2023 roku zużycie metanu we Włoszech spadło do 7,5 mld m³, co było zgodne z założonym w 2022 roku europejskim planem zmniejszenia zapotrzebowania na gaz [Gas, a gennaio 2023 luso di metano... 2023].

Podsumowanie

Agresja zbrojna Federacji Rosyjskiej na Ukrainę stanowi wyzwanie dla państw Unii Europejskiej, w tym dla Włoch. Stale rosnące uzależnienie europejskiego sektora gazowego od dostaw gazu z Rosji doprowadziło do tego, że rosyjski gaz miał duży udział procentowy w całościowym imporcie surowca do Unii Europejskiej, dlatego natychmiastowe odcięcie się od rosyjskich surowców mogło być obarczone trudnościami w dostawach. Włochy mają w tej sytuacji szerokie spektrum możliwych rozwiązań, które na przestrzeni czasu mogą przynieść efekty pożądane, a nawet korzystne.

Należy podkreślić, że Włochy zdążyły już znacząco zmniejszyć zużycie gazu zgodnie z założeniami przyjętymi w komunikacie wydanym przez Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny. Mają one także możliwość zwiększenia przepływu gazu ziemnego przez istniejące już gazociągi, m.in. z Algierii, która od lat stanowi drugiego co do wielkości eksportera gazu do Włoch. Realna jest też możliwość powiększenia sieci przepływu gazu przez budowę nowych połączeń. Wysoki poziom użyteczności włoskiej infrastruktury jest kolejnym czynnikiem, który może sprzyjać ewentualnemu zastępowaniu importu gazu z Rosji. Dodatkowo Włochy mają własne złoża gazu ziemnego, co niezaprzeczalnie jest zaletą w aktualnej sytuacji geopolitycznej, jednakże są one niewystarczające do wypełnienia luki spowodowanej odcięciem się od dostaw rosyjskich, które w ostatnich latach w znaczącej większości zaspokajały europejskie zapotrzebowanie [Relazione sulle... 2022].

W perspektywie krótkoterminowej wszystkie przedstawione strategie umożliwiają znaczące zwiększenie ilości gazu doprowadzanego do użytku we Włoszech, jednak wciąż są to ilości dalekie od wcześniejszego importu z Rosji. Powoduje to konieczność wprowadzenia przez Włochy długoterminowych oraz przemysłanych strategii umożliwiających maksymalizację zysków energetycznych z istniejących już źródeł gazu ziemnego oraz pozyskiwanie nowych jego źródeł.

Bibliografia

- Casero Pierre. 2005. *Inquadramento Geologico Dell'Appennino Meridionale e relatici sistemi petroliferi*. „Atti Ticinensi di Scienze della Terra” 10: 37–43.
- Dossier europei. 2023. https://www.senato.it/japp/bgt/showdoc/19/DOSSIER/0/1368610/index.html?part=dossier_dossier1 (dostęp: 27 marca 2023).

- Edwards Davis. 2017. *Energy trading and investing. Trading, risk management, and structuring deals in the Energy markets*. NowyYork: McGraw-Hill.
- Elżanowski Filip. 2008. *Polityka energetyczna. Prawne instrumenty realizacji*. Warszawa: Lexis Nexis.
- Gas, a gennaio 2023 l'uso di metano in Italia cala a 7,5 mld/m³. Tabarelli: taglio non dipende solo da clima. 2023. [https://energiaoltre.it/gas-a-gennaio-2023-luso-di-metano-in-italia-cala-a-75-mld-m³-tabarelli-taglio-non-dipende-solo-da-clima/](https://energiaoltre.it/gas-a-gennaio-2023-luso-di-metano-in-italia-cala-a-75-mld-m3-tabarelli-taglio-non-dipende-solo-da-clima/) (dostęp: 27 marca 2023).
- Henderson James, Pirani Simon (red.). 2014. *The russiangas matrix. How markets are driving change*. Oxford: Oxford University Press.
- Hub [hasło]. 2023. W: Słownik języka polskiego. <https://sjp.pl/hub> (dostęp: 27 marca 2023).
- Il petrolio in Italia. 2010. http://www.geologia.com/area_raga/petrolio_ita/petrolio_ita.html (dostęp: 27 marca 2023).
- Infografica – How much gas have the EU countries stored? 2023. <https://www.consilium.europa.eu/it/infographics/gas-storage-capacity/> (dostęp: 27 marca 2023).
- Informativa urgente del Governo sugli ultimi sviluppi del conflitto tra Russia e Ucraina. 2022. <https://www.esteri.it/wp-content/uploads/2022/03/Informativa-urgente-del-Governo-con-la-partecipazione-del-Ministro-Luigi-Di-Maio-sugli-ultimi-sviluppi-del-conflitto-tra-Russia-e-Ucraina.pdf> (dostęp: 27 marca 2023).
- ITA. 2023. *The Energy Industry in the United States*. <https://www.trade.gov/selectusa-energy-industry> (dostęp: 27 marca 2023).
- Kardaś Szymon. 2014. *Przeciąganie liny. Rosja wobec zmian na europejskim rynku gazu*. Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- KE. 2013. Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) nr 1391/2013 z dnia 14 października 2013 roku zmieniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 347/2013 w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej w odniesieniu do unijnej listy projektów będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32013R1391> (dostęp: 27 marca 2023).
- KE. 2015. Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) 2016/89 z dnia 16 października 2015 roku. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32016-R0098> (dostęp: 27 marca 2023).
- KE. 2022a. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów „Oszczędność energii w UE”. https://orka.sejm.gov.pl/SUE9.nsf/Pliki-zal/COM%282022%29_240_1_PL_ACT_part1_v2.pdf/%24File/COM%282022%29_240_1_PL_ACT_part1_v2.pdf (dostęp: 27 marca 2023).
- KE. 2022b. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów „Oszczędzanie gazu na bezpieczną zimę”. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A5-2022DC0360> (dostęp: 27 marca 2023).
- Loguercio Laura. 2022. *Quanto gas c'è davvero in Italia e nei suoi mari*. https://www.repubblica.it/green-and-blue/2022/11/09/news/quanto_gas_ce_davvero_in_italia_e_nei_suoi_mari-373579251 (dostęp: 27 marca 2023).
- Lugano Fabio. 2022. *Siamo seduti su un tesoro: l'Energia geotermica. Perché sarebbe importante sfruttare anche giacimenti di gas naturale di piccole dimensioni. Invece emettiamo solo inutili parole*. <https://scenarieconomici.it/siamo-seduti-su-un-tesoro-lenergia-geotermica-perche-sarebbe-importante-sfruttare-anche-giacimenti-di-gas-naturale-di-piccole-dimensioni-invece-emettiamo-solo-inutili-parole/> (dostęp: 27 marca 2023).

- Łoskot-Strachota Agata. 2022. *Zmniejszenie importu gazu z Rosji o dwie trzecie, na czym polega unijny plan*. <https://www.cire.pl/artykuly/bez-kategorii/-zmniejszenie-importu-gazu-z-rosji-o-dwie-trzecie-na-czym-polega-unijny-plan-> (dostęp: 27 marca 2023).
- MSCI. 2020a. *Global Industry Classification Standard (GICS) methodology. Guiding principles and methodology for GICS*. <https://www.msci.com/documents/1296102/11185224/GICS+Methodology+2020.pdf> (dostęp: 27 marca 2023).
- MSCI. 2020b. *Powering better investment decisions*. <https://www.msci.com/documents/1296102/11185224/GICS+Methodology+2020.pdf/9caadd09-790d-3d60-455b-2a1ed5d1e48c?t=1578405935658> (dostęp: 27 marca 2023).
- Nowak Bartłomiej. 2009. *Wewnętrzny rynek energii w Unii Europejskiej. Studium porównawcze na podstawie sektorów energii elektrycznej i gazu a sprawa (kwestia) Polski*. Warszawa: C.H.Beck.
- Oettinger Günter. 2013. *Odpowiedź udzielona przez komisarza Güntera Oettingera w imieniu Komisji*. https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/E-7-2012-011381-ASW_PL.html (dostęp: 27 marca 2023).
- Olech Aleksander. 2022. *Algieria inwestuje w lądowy gazociąg transsaharyjski*. Twitter: <https://twitter.com/AleksanderOlech/status/1579010361243492353> (dostęp: 27 marca 2023).
- Relazione sulle conseguenze del conflitto tra Russia e Ucraina nell'ambito della sicurezza energetica. Approvata nella seduta del 27 aprile*. 2022. https://www.parlamento.it/application/xmanager/projects/parlamento/file/repository/commissioni/bicamerale/copasir18/Doc_XXXIV_n._9_bozza.pdf (dostęp: 27 marca 2023).
- Rynek gazu w Europie i na świecie*. 2021. <https://www.pgnig2021.pl/nasze-otoczenie/otoczenie-rynkowe> (dostęp: 27 marca 2023).
- Schulze Ralph. 2022. *Gazociąg pirenejski. Nowe podejście*. <https://www.dw.com/pl/gazociag-C4%85g-pirenejski-nowe-podej%C5%9Bcie/a-63337347> (dostęp: 27 marca 2023).
- Szafrński Adam. 2014. *Prawo energetyczne. Wartości i instrumenty ich realizacji*. Warszawa: C.H. Beck.
- Trusewicz Iwona. *Włochy sięgną po własny gaz. Mają go dosyć sporo*. 2022. <https://energia.rp.pl/gaz/art37050381-wlochy-siegnia-po-wlasny-gaz-maja-go-dosyc-sporo> (dostęp: 27 marca 2023).
- Widzyk Anna. 2016. *KE: zielone światło dla Gazociągu Transadriatyckiego*. <https://www.portalmorski.pl/offshore/31139-ke-zielone-swiatlo-dla-gazociagu-transadriatyckiego> (dostęp: 27 marca 2023).
- Włochy zwiększą import gazu z Algierii*. 2022. <https://www.cire.pl/artykuly/serwis-informacyjny-cire-24/wlochy-zwieksza-import-gazu-z-algerii> (dostęp: 27 marca 2023).
- World LNG report*. 2014. <https://igu.org/resources/igu-world-lng-report-2014-edition/> (dostęp: 27 marca 2023).

The Italian energy sector in the face of challenges related to the aggression of the Russian Federation in Ukraine

Abstract

The article is devoted to the analysis of the Italian energy sector, with particular emphasis on natural gas. It discusses the implications of the aggression of the Russian Federation in Ukraine in the context of the European Union's energy economy, with emphasis on Italy. Possibilities of replacing import of Russian gas were presented, taking into account the infrastructure

already existing in the Italian energy sector. The compliance of Italy's actions in the field of adapting the energy sector to the current geopolitical situation with the guidelines established by the European Union was assessed.

Keywords: aggression of the Russian Federation in Ukraine, Italian energy sector, natural gas

Ryszard Kozioł*

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0001-7612-7022

Wybory do Parlamentu Europejskiego w świetle badań polskiej opinii publicznej

Wprowadzenie

Idea integracji Polski ze strukturami europejskimi już na początku lat 90. spotykała się z przychylną reakcją społeczeństwa, uzyskując w sondażach wysokie poparcie społeczne, okresowo sięgające nawet 80%. Podjęcie negocjacji akcesyjnych i urealnienie perspektywy członkostwa Polski oraz wzrost obaw dotyczących skutków akcesji przyczyniły się do zmniejszenia liczby jej zwolenników. Najniższy poziom poparcia dla członkostwa (53%) odnotowano w lipcu 2001 roku. Po wejściu naszego kraju do UE Polacy szybko odczuli ulgę, że nie sprawdziły się czarne scenariusze związane z integracją, nie nastąpił spodziewany przez niektórych „szok poakcesyjny”. Zmniejszenie się niepewności i redukcja obaw, a wkrótce także coraz bardziej widoczne pozytywne efekty obecności w UE sprawiły, że już w pierwszych miesiącach po akcesji społeczne poparcie dla członkostwa zaczęło rosnąć, szybko przekraczając próg 70%. W ciągu ostatnich dwóch dekad pozostawało ono wysokie lub bardzo wysokie. Od 2014 roku poparcie dla członkostwa nie spadło w badaniach CBOS poniżej 80%, a w marcu 2022 roku akceptacja obecności naszego kraju w UE osiągnęła rekordowy poziom 92% [CBOS 2022].

Stosunek polskiego społeczeństwa do procesów integracji europejskiej, bilans członkostwa Polski w UE oraz społeczne oceny funkcjonowania instytucji unijnych to zagadnienia często podejmowane i dogłębnie analizowane. Doniosłość problematyki i ogrom materiału analitycznego związanego z badaniami opinii publicznej powodują, że zagadnienia te zasługują na odrębne i bardziej szczegółowe opracowania¹.

* ryszard.koziol@up.krakow.pl

¹ Przykładowe opracowania dotyczące tych kwestii to: Dydak 2003; Kaca, Łada, Szczepanik 2009; Gołembski 2010; Jeziński, Seklecka, Peszyński 2010; Sokala et. al. 2010; Wojtaszczyk et al. 2015; Kolczyński 2019; Wojtaszczyk, Wallas, Stawarz 2023.

Zbliżające się wybory do Parlamentu Europejskiego (PE) stanowią jednak naturalne uzasadnienie dla koncentracji uwagi na aspektach wyborczych. Należy bowiem zauważyć, że chociaż znacząca część Polaków popiera członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej, to nie przekłada się to na ich udział w wyborach do PE.

Przedstawiona w artykule szczegółowa analiza wyników badań Centrum Badań Opinii Społecznych (CBOS) dotyczących wyborów z 2004, 2009, 2014 i 2019 roku pozwala wyjaśnić, dlaczego polski elektorat zdecydowanie większe znaczenie przypisuje innym elekcjom (parlamentarnym, prezydenckim i samorządowym), a nie wyborom do PE. Analiza dynamiki postaw wyborczych Polaków pozwala także na stwierdzenie braku bezpośredniej zależności między stosunkiem Polaków do UE a ich aktywnością wyborczą. W celu kompleksowego przedstawienia tytułowego zagadnienia w artykule skoncentrowano uwagę na następujących kwestiach: wiedza o PE i opinie o europosłach; waga, znaczenie i zainteresowanie wyborami; deklaracje uczestnictwa i mobilizacja wyborcza; preferencje przedwyborcze; oceny atrakcyjności kandydatów; przewidywania przedwyborcze; przebieg i wyniki wyborów; deklarowana a rzeczywista frekwencja; przyczyny absencji; charakterystyka wyborców; decyzje i motywacje wyborcze; recepcja wyników; źródła informacji i jakość kampanii wyborczej; aktywność w Internecie; oceny wiarygodności wyników oraz nieprawidłowości wyborczych.

Prezentowane w tekście dane bazują głównie na wynikach badań CBOS przeprowadzonych w okresie ostatnich dwóch dekad, publikowanych w formie komunikatów, opinii i diagnoz, a w szczególności na dołączonych do nich tabelach zróżnicowań socjodemograficznych. W badanym okresie ukazało się ponad tysiąc odrębnych komunikatów, spośród których wybrano ponad czterdzieści (wskazanych w bibliografii), by ukazać ewolucję opinii, ocen i stanowisk. Wybór CBOS spośród wielu funkcjonujących na polskim rynku ośrodków badania opinii publicznej wynikał z jego unikalnego charakteru. Publikacje przygotowane przez tę jednostkę są ogólnodostępne, a gwarancją profesjonalizmu, rzetelności i wszechstronności badań prowadzonych przez CBOS są wysokie kwalifikacje zatrudnionych specjalistów, angażowanie ekspertów do poszczególnych projektów, sieć doświadczonych ankieterów oraz profesjonalna kontrola jakości badań prowadzona przez niezależny audyt zewnętrzny.

Wiedza o Parlamencie Europejskim

Wiedza o PE, jego kompetencjach, sposobie wyłaniania europosłów i ich roli nie jest w polskim społeczeństwie zbyt powszechna i wydaje się powierzchowna. Świadczą o tym wyniki cyklicznych badań realizowanych przez CBOS. Według nich w roku poprzedzającym przystąpienie Polski do UE tylko połowa Polaków (50%) była świadoma funkcjonowania w Unii wspólnego parlamentu niezależnego od parlamentów krajowych. Badani znacząco rozszerzali też zakres jego kompetencji. Obok współdecydowania i uchwalania budżetu UE (66%), zatwierdzania składu Komisji Europejskiej (59%) i kontroli władz wykonawczych UE (58%) wskazywano na uprawnienia do przyjmowania nowych członków do UE (59%) oraz wyznaczania kursu euro (49%). W 2003 roku Polacy nie imponowali również wiedzą dotyczącą

europarlamentarzystów. Tylko co czwarty badany wiedział, że europosłów wyłania się w drodze bezpośrednich wyborów. Pozostali badani bądź o tym nie wiedzieli (33%), bądź wskazywali na wybór pośredni z grona krajowych parlamentarzystów (21%), wyznaczanie przez rząd (17%) lub prezydenta (3%). Znaczący odsetek badanych słabo orientował się w kwestii liczebności eurodeputowanych mających nas reprezentować w PE: 34% sądziło, że będzie to ilość porównywalna ze średnimi państwami członkowskimi (np. Hiszpanią), 7% wskazywało największe państwa, 12% wymieniało mniejsze państwa, 19% przyrównywało liczebność do innych wstępujących z nami do UE państw, a 29% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć” [CBOS 2003a].

Po kilkunastu latach od pierwszych badań oraz po doświadczeniach polskiego członkostwa w UE stan wiedzy Polaków nie uległ satysfakcjonującej poprawie. W dalszym ciągu mniej niż połowa Polaków wie, iż eurodeputowani są wyłaniani w bezpośrednich wyborach, ponadto wiedza ta ma charakter sytuacyjny i nie jest utrwalona. Przykładowo, odsetek wskazujących na bezpośredni wybór wynosił: w sierpniu 2004 – 48%, w kwietniu 2009 – 52%, w sierpniu 2009 – 57%, we wrześniu 2013 – 40%, a w kwietniu 2018 – 43%. Inne odpowiedzi również fluktuowały w tym okresie. Średnio co piąty Polak wybrał odpowiedź „trudno powiedzieć” (od 20 do 24%), również co piąty sądził, że eurodeputowanych wyłania się z grona parlamentarzystów krajowych (od 24 do 21%), co dziesiąty – że wyznacza ich rząd (od 6 do 11%), a co pięćdziesiąty, że wyznacza ich prezydent (2%) [Łada 2018: 14]. Niekompletna wiedza nie przeszkadzała Polakom życzliwie postrzegać działalność PE. Pozytywne oceny jego funkcjonowania wzrosły w ostatnich latach o 8% i osiągnęły w 2018 roku poziom 56%, czyli ponad 2-krotnie wyższy niż odsetek opinii negatywnych i wyższy niż poziom ocen polskiego rządu (49%) i parlamentu RP (50%). Wydaje się jednak, że do wzrostu notowań PE bardziej przyczynił się narastający spór między instytucjami unijnymi a władzami RP (dotyczący stanu praworządności i reform sądownictwa w Polsce) niż znajomość dokonań tego organu.

Opinie o europosłach

O wpływie perspektywy krajowej na postrzeganie instytucji unijnych świadczyć może również zróżnicowanie i zmiana opinii Polaków w kwestii roli europarlamentarzystów. W 2004 roku 9% ankietowanych twierdziło, że eurodeputowani powinni się kierować w swojej działalności wspólnym interesem członków UE, 43% sądziło, że co najmniej w równym stopniu powinni się kierować interesem państwa, z którego pochodzą, jak i interesem całej Unii, a 42%, że powinni mieć na uwadze przede wszystkim dobro swojego kraju. W badaniach Instytutu Spraw Publicznych z 2018 roku natomiast wzrósł odsetek osób uważających, że europarlamentarzyści powinni reprezentować interesy obywateli UE (16,5%) lub że powinni dbać przede wszystkim o interesy obywateli swojego kraju (50,5%). Zniknęła odpowiedź mówiąca o tym, że powinni oni godzić interesy kraju i Unii, a w jej miejsce pojawiło się 14% odpowiedzi, że europosłowie powinni się kierować interesami wyborców ze swojego okręgu. Z 6 do 19% wzrósł odsetek ankietowanych niepewnych, wybierających odpowiedź „trudno powiedzieć” [CBOS 2004c].

Jak wykazują badania z 2009 roku, wzrost niepewności, a przede wszystkim wzrost postaw partykularnych cechujących się przekonaniem, że głównym motywem działania eurodeputowanych powinna być większa troska o interes narodowy lub lokalny, związany był z nasilającym się poczuciem, iż obecność polskich reprezentantów w PE ma dla Polski znaczenie wizerunkowe, ale nie ma zauważalnego wpływu na życie Polaków [CBOS 2009c]. Porównanie opinii z 2009 i 2014 roku² wskazuje na to, że oceny działalności polskich europosłów są mocno spolaryzowane, wzrasta jednak odsetek ocen krytycznych. Przekonanie, że dobrze reprezentują oni Polskę i Polaków, zmniejszyło się o 8% (z 51% w 2009 do 43% w 2014), a towarzyszyło temu 9-procentowy przyrost odpowiedzi przeciwnych (odpowiednio z 32 do 41%). Poparcie dla twierdzenia, że eurodeputowani dobrze dbają o interesy Polski, spadło o 10% (z 50% w 2009 do 40% w 2014), znacząco zwiększył się natomiast odsetek osób mających odmienne zdanie (z 33 do 47%). Pozytywne oceny aktywności europarlamentarzystów również zmalały o 10% (z 43 do 33%), wzrosło natomiast przekonanie o ich niewystarczającej aktywności na forum PE (z 32% w 2009 do 39% w 2014). Zwiększyło się również przeświadczenie, że europosłowie nie mają zbyt wiele pracy i obowiązków (z 41 do 52%). Towarzyszyło temu przekonanie, że mogliby więcej robić dla kraju i obrony polskich interesów [CBOS 2014k].

Waga, ranga i znaczenie wyborów i zainteresowanie wyborami

Wyniki kilkunastu badań prowadzonych w okresie od 2003 do 2019 roku wskazują, iż wybory do PE nie budziły szczególnie dużego zainteresowania. Nie przypisywano im większego znaczenia, a ich ranga była znacznie niższa niż ranga wyborów samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich. Co więcej, większą wagę przywiązywano do nich przed wstąpieniem Polski do UE i przed pierwszymi wyborami eurodeputowanych [CBOS 2003b] niż w trakcie kolejnych wyborów w 2009 i 2014 roku. Dopiero w 2019 roku trend ten uległ odwróceniu. O ile w 2004 roku za ważne uważało je 55% respondentów [CBOS 2004d], w 2009 roku – 50%, a w 2014 tylko 36%, to w roku 2019 ilość ta uległa prawie podwojeniu (67%), przy czym aż 42% badanych uważało wybory do PE za bardzo ważne. Oznaczało to ponad 3-krotny wzrost ocen „bardzo ważne” w stosunku do najniższego notowania ze stycznia 2014 roku (13%) [CBOS 2014h]. Należy jednak zasygnalizować kilka elementów. Po pierwsze, był to wyraz szerszej tendencji, bowiem w 2019 roku również inne elekcje odnotowały w badaniach wzrost znaczenia. Po drugie, pozycja wyborów do PE w rankingu polskich elekcji nie uległa zmianie, choć zmniejszył się ich dystans. W dalszym ciągu lokowały się na ostatnim miejscu w ocenach ważności, tj. po wyborach samorządowych (82%, w tym „bardzo ważne” – 59%), parlamentarnych (analogicznie 81 i 57%) i prezydenckich (77 i 51%). Po trzecie, wzrost rangi wyborów do PE był naturalną konsekwencją napiętej sytuacji politycznej w kraju oraz wyrazem oczekiwań głównych sił politycznych po względnie zrównoważonym wyniku jesiennych wyborów

² Brak danych podsumowujących kadencję PE z lat 2014–2019.

samorządowych z 2018 roku. Marketingowa mobilizacja ośrodka rządzącego oraz konsolidacja opozycji przyczyniły się do wzrostu znaczenia tej elekcji.

Wybory do PE nie były zatem postrzegane przez Polaków jako najważniejsze i kluczowe w systemie politycznym, ale doceniano ich wagę wizerunkową. Odbiór naszego kraju na arenie międzynarodowej w ocenie 86% badanych był zależny od tego, kto nas reprezentował w PE, a 79% było zdania, że duży wpływ (55% – „bardzo duży wpływ”) na właściwe reprezentowanie polskich interesów w UE mają jakość i kompetencje naszych eurodeputowanych. W porównaniu z wcześniejszymi badaniami z 2009, a przede wszystkim z 2014 roku [CBOS 2014a], widoczny jest wyraźny kilkunastoprocentowy wzrost oczekiwań w stosunku do europarlamentarzystów dotyczący ich wpływu na kształtowanie wizerunku Polski i reprezentowanie naszych interesów [CBOS 2019b].

Porównanie komunikatów CBOS (z lat 2003–2019) wskazuje jednoznacznie, że odwróceniu trendu dotyczącego rangi, wagi i znaczenia wyborów do PE towarzyszyło analogiczne zjawisko związane z zainteresowaniem wyborami. Poziom zainteresowania wyborami europejskimi w 2019 roku znacznie wykraczał ponad wcześniejsze deklaracje. Na początku roku wyborczego interesowało się nimi 44% ankietowanych, w kolejnych miesiącach zainteresowanie systematycznie rosło (54% w marcu oraz 56% w kwietniu 2019), a tuż przed wyborami zainteresowanie deklarowało aż 63% ankietowanych, czyli blisko dwie trzecie dorosłych Polaków. O wyjątkowości tego zjawiska świadczyć może porównanie z wcześniejszymi badaniami. W analogicznych okresach poprzednich lat wyborczych poziom i przyrost zainteresowania przedstawiał się następująco: w marcu 2004 roku wynosił 40% i wzrósł do 41% w maju; w styczniu 2009 roku wynosił 32% i podniósł się do 38% w maju; w styczniu 2014 roku wynosił 32% i wzrósł w maju do 40%. Powyższe dane wskazują, że przed czwartymi wyborami do PE już na początku roku zainteresowanie nimi było wyższe niż kiedykolwiek wcześniej, a w miesiącu wyborczym osiągnęło rekordowy poziom zainteresowania [CBOS 2019f].

Deklaracje uczestnictwa, mobilizacja wyborcza, gotowość udziału

Badania wskazywały również na korelacje między zainteresowaniem wyborami a deklaracjami uczestnictwa w wyborach europarlamentarzystów w 2019 roku. Gotowość uczestnictwa i chęć głosowania deklarowało wówczas: w lutym – 52%, w kwietniu – 60%, a w maju, miesiącu wyborczym, aż 67% respondentów [CBOS 2019f]. Porównanie z innymi elekcjami [CBOS 2014c] ukazuje dynamikę zmian. Po pierwsze, mobilizacja wyborcza w przypadku poprzednich wyborów do PE nigdy nie była tak wysoka. W pierwszych wyborach z 2004 roku przyrost zdeklarowanych do udziału w głosowaniu wynosił od 41% w marcu do 45% w maju, w drugich wyborach z 2009 roku odnotowano spadek z 41% w styczniu do 36% w maju, a w trzecich wyborach z 2014 roku nastąpił niewielki przyrost z 36% w styczniu do 40% w maju. Po drugie, deklaracje uczestnictwa w wyborach europarlamentarzystów po raz pierwszy zbliżyły się i były porównywalne z deklarowaną partycypacją w krajowych wyborach parlamentarnych. W analogicznym okresie przed poprzednimi wyborami

parlamentarnymi, tj. w październiku 2015 roku, odnotowano 68% chętnych do udziału w nadchodzących wyborach. Po trzecie, przed bezpośrednio poprzedzającymi elekcją do PE jesiennymi wyborami samorządowymi w 2018 roku również odnotowano wyjątkowe zainteresowanie (80%) i chęć uczestnictwa (80%) [CBOS 2018b], co sygnalizowało możliwość przekroczenia „magicznego” 50-procentowego progu rzeczywistej frekwencji. Tak też się stało. W trakcie pierwszej tury wyborów samorządowych, 21 października 2018 roku, frekwencja na poziomie całego kraju wyniosła 54,9%. Biorąc pod uwagę powyższe czynniki (przede wszystkim niezwykle wysoki poziom zainteresowania wyborami i chęci uczestnictwa w nich), ale także to, iż w dotychczasowych wyborach nigdy nie udało się przekroczyć 25-procentowej frekwencji (w 2004 – 20,9%, w 2009 – 24,53%, w 2014 – 23,83%), wielu obserwatorów zapowiadało możliwość osiągnięcia w 2019 roku rekordowej 40% frekwencji wyborczej.

Charakterystyka potencjalnych wyborców i ich preferencje przedwyborcze

Badania towarzyszące wcześniejszym wyborom do PE wyraźnie wskazywały, że zainteresowanie nimi było zależne od szeregu podstawowych cech społeczno-demograficzne badanych, takich jak: wiek, płeć, wykształcenie, status materialny, wielkość miejsca zamieszkania [CBOS 2009a]. Prawidłowość tę potwierdzono w 2019 roku. W grupie deklarującej zainteresowanie zbliżającymi się wyborami i udział w nich przeważały bowiem osoby: powyżej 55 r.ż., zaangażowane religijnie, z wyższym wykształceniem, lepiej sytuowane, mieszkańcy dużych miast oraz mężczyźni. W tym gronie dominowały osoby zainteresowane polityką, uczestniczące w minionych elekcjach, o sprecyzowanych, nieco bardziej prawicowych niż lewicowych poglądach politycznych. Na 3 miesiące przed głosowaniem bardziej zmobilizowany był dotychczasowy elektorat PO i PSL oraz sympatycy Wiosny niż zwolennicy PiS. Nadzieje opozycji budzić mogły także deklaracje prawie połowy ankietowych (49%), iż chcą głosować na kandydatów niezwiązanych z obozem rządzącym, oraz deklaracje dwóch trzecich z nich (66%), iż zależy im na poprawie współpracy Polski z instytucjami UE. Tylko 37% badanych optowało za kandydatami związanymi z ośrodkiem rządzącym, a 27% stawiało na kandydatów zabiegających o niezależność Polski w UE [CBOS 2019g]. Badania kwietniowe nie były już tak korzystne dla opozycji. Największy odsetek ankietowanych (42%) popierał kandydatów PiS, tylko 26% uzyskiwała KE, a znacznie rzadziej wskazywano chęć poparcia kandydatów ruchu Kukiz'15 (5%), Wiosny (4%) lub innego komitetu. 16% niezdecydowanych podtrzymywało jednak nadzieje opozycji na korzystny wynik, do czego jednak nie doszło. Ostatnie przedwyborcze badania potwierdziły dominację zwolenników KW PiS (43%). Drugie miejsce zachowywał KKW Koalicja Europejska (PO, PSL, SLD, .N Zieloni), ale przyrost poparcia okazał się mniejszy od spodziewanego (o 2 punkty, do 28%). Pozostałe komitety odnotowały znacznie niższe poparcie (6% – KW Kukiz'15, 5% – KW Wiosna Roberta Biedronia, 3% – KW Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy, 1% – KW Lewica Razem – Partia Razem, Unia Pracy, RSS), ale przy 13% niezdecydowanych zachowywały jeszcze szanse na uzyskanie mandatów [CBOS 2019f].

Znajomość kandydatów i ich atrakcyjność

Wybory z 2019 roku były znacznie bardziej upolitycznione niż wcześniejsze elekcje do PE. Świadczy o tym deklarowana przez badanych przewaga afiliacji partyjnych nad kryteriami personalnymi. W analogicznych okresach poprzedzających wcześniejsze wybory sytuacja była odmienna: w 2009 roku tylko 32% deklarowało kierowanie się przede wszystkim kryteriami partyjnymi, a 61% – cechami osobowymi kandydatów [CBOS 2009b], natomiast w 2014 roku kryterium partyjne było decydujące dla 42%, a kryterium personalne dla 52% [CBOS 2014b]. W 2019 roku sytuacja uległa zmianie: aż 59% podkreślało wagę kryterium partyjnego, a tylko 35% wskazywało na istotność kryterium osobowego. Na miesiąc przed głosowaniem wybór europarlamentarzystów postrzegany był zatem bardziej jako walka ośrodków politycznych niż rywalizacja konkretnych kandydatów. Z tego też powodu kwestie doświadczenia, osiągnięć, atrakcyjności, a nawet znajomości poszczególnych kandydatur schodziły na dalszy plan. Ponad trzy czwarte ogółu ankietowanych (76%) nie interesowało się kandydującymi lub nie знаło żadnego nazwiska, a tylko 17% deklarowało znajomość więcej niż jednego kandydata ubiegającego się o mandat w ich okręgu. Nieznajomość kandydatów nie osłabiała mobilizacji wyborczej i chęci wsparcia preferowanego ugrupowania, przy czym znacznie częściej przynależnością partyjną kierowali się chcący głosować na PiS (74%) niż sympatyzujący z KE (63%) [CBOS 2019c].

Polacy o Koalicji Europejskiej

Warto w tym miejscu przywołać wyniki badań dotyczących Koalicji Europejskiej, bowiem to z tą inicjatywą polityczną znacząca część środowisk opozycyjnych wiązała nadzieje na zakończenie ciągu sukcesów wyborczych PiS, rozpoczętego wyborami prezydenckimi w 2015 roku. W świetle styczniowych badań zjednoczenie opozycji popierało 41% Polaków, 36% była mu przeciwna, a 23% nie miała zdania w tej kwestii. Pomysł ten wspierały w większym stopniu osoby: o lewicowych (64%) lub centrowych (52%) poglądach, nieuczestniczące w praktykach religijnych (59%), mieszkające w największych miastach (57%), z wyższym wykształceniem (51%), lepiej sytuowane finansowo (51%). W odpowiedzi na ich oczekiwania 1 lutego 2019 została oficjalnie utworzona Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni, która zgodnie z intencjami inicjatorów miała doprowadzić do skonstruowania jednej szerokiej listy wyborczej, umożliwiającej opozycji odbudowę mocnej pozycji Polski w UE. Jej powstanie zostało zauważone w marcowym sondażu przez 71% badanych, przede wszystkim przez: osoby interesujące się polityką (96%), mieszkańców największych aglomeracji (69%), seniorów (67%) oraz mężczyzn (57%). W równym stopniu o jej powstaniu dowiedzieli się zwolennicy ugrupowań tworzących tę koalicję (86%), osoby o lewicowych (87%) i prawicowych (85%) poglądach, i w większym stopniu widzownia TVN (86%) niż TVP (80%). Znacznie bardziej zróżnicowany był stosunek do KE. Jej utworzenie poparło 30% respondentów, głównie reprezentujących te same kategorie społeczno-demograficzne, które optowały za zjednoczeniem opozycji. Wśród przeciwników utworzenia KE (32%) dominowały: osoby prawicowe (63%),

często praktykujące religijnie (53%), seniorzy (48%), emeryci (46%), bezrobotni (43%) oraz rolnicy (40%). Analiza elektoratów wskazuje, że największego poparcia dla powstania KE udzielali wyborcy SLD (84%) i PO (82%), ale także Wiosny (68%), a ambiwalentny stosunek do niej mieli wyborcy PSL (50% – za, 15% – przeciw, 30% – obojętność). Zdeklarowanymi przeciwnikami utworzenia KE (32% ogółu) byli przede wszystkim wyborcy PiS („za” – 7%, „przeciw” – 64%, „obojętność” – 21%) oraz Kukiz’15 („za” – 10%, „przeciw” – 41%, „obojętność” – 41%). Stosunek do KE różnił wyrażnie widzów. Widzowie TVN 24 (oraz innych kanałów TVN) przyjęli tę inicjatywę z zadowoleniem i entuzjazmem, widzowie TVP Info i TVP1 – z niechęcią, a widzowie Polsatu okazali się powściągliwi w ocenach („za” – 31%, „przeciw” – 29%, „obojętność” – 29%). Motywacje zwolenników utworzenia KE ustalone na podstawie odpowiedzi na pytania otwarte wskazują na to, że przesłankami decydującymi o poparciu KE było zwiększenie szans opozycji na wygranie wyborów (44%) oraz odsunięcie PiS od władzy (22%). Wśród argumentów powtarzały się również często: polityczna odpowiedzialność (18%), obawa przed „Polexitem” (10%), złamanie monopolu władzy (9%), troska o Polskę (6%). Wśród argumentów przeciwników KE dominowały natomiast: ekлекtyzm programowy (38%), inicjatywa przeciwko PiS (14%), zdrada interesów narodowych (12%), ogólna niechęć (12%), zmniejszenie szans pojedynczych ugrupowań (7%). Nie można pominąć, iż w badaniach odnotowano znaczącą liczbę wypowiedzi przeciwników KE cechujących się dużą emocjonalnością. Określenia typu: karierowicze, przekręcacze, pośmiewisko, złodzieje, oszuści, kłamcy, nieumiejący rządzić, czerwoni i komuniści, liberałowie i lewacy, LGBT, walczący z Kościołem, pojawiały się w ok. 36% wypowiedzi [CBOS 2019j].

Przewidywania przedwyborcze

Na 2 miesiące przed wyborami poproszono respondentów, by niezależnie od swoich sympatii politycznych wytypowali zwycięzcę wyborów do PE na podstawie oceny sytuacji i swojej wiedzy. Społeczna prognoza wskazywała, że wybory wygra PiS (51% ogółu, w tym 15% – „zdecydowanie”, 36% – „raczej”). Tylko co piąty respondent typował KE (22%, w tym „zdecydowanie” – 3%, „raczej” – 19%), a 27% nie podjęło się wskazania zwycięzcy. Badanie pokazuje, że zdecydowanie bardziej optymistycznie nastawieni byli zwolennicy PiS (84% wskazało jako zwycięzcę swoje ugrupowania) niż sympatycy KE (58%). Analiza elektoratów partyjnych wskazuje ponadto na zróżnicowany poziom nadziei dotychczasowych wyborców koalicyjnych ugrupowań. Największym optymizmem wykazywali się wyborcy SLD (75%), nieco mniejszy optymizm cechował głosujących na PO (64%), pesymistami natomiast byli wyborcy PSL („wygra PiS” – 56%, „wygra KE” – 24%). W pozostałych elektoratach wyborcy mieli podzielone opinie. Odsetek wyborców Wiosny w 45% wskazywał na zwycięstwo PiS, a w 41% – na sukces KE. Również wśród wyborców Kukiz’15 dominowały osoby typujące zwycięstwo PiS (44%), ale tylko 15% prognozowało sukces wyborczy Koalicji Europejskiej [CBOS 2019j].

Wybory

Zgodnie z kalendarzem wyborczym 6 kwietnia upływał termin zawiadomienia PKW o utworzeniu komitetów wyborczych (partii politycznych, koalicyjnych komitetów wyborczych i komitetów wyborczych wyborców). W wyznaczonym terminie przyjęto zgłoszenia 26 komitetów, jednakże 16 kwietnia tylko 6 komitetów zarejestrowało listy w całym kraju³, 4 komitety zarejestrowały listy w części okręgów⁴, a aż 16 komitetów nie zarejestrowało żadnej listy⁵. Wśród zarejestrowanych komitetów rozlosowano numery list⁶. Po miesiącu od rejestracji list, 16 maja, w formie obwieszczenia OKW podały do publicznej wiadomości informacje o zarejestrowanych listach kandydatów na europarlamentarzystów. Dziesięć dni później, 26 maja 2019 roku, przeprowadzono głosowanie, w ramach którego wyborcy po raz czwarty od przystąpienia Polski do UE w 13 okręgach wyborczych wybierali 52 eurodeputowanych. Już dzień później, 27 maja, PKW w formie obwieszczenia poinformowała o wynikach wyborów. Najlepszy wynik osiągnął KW PiS. Na jego listy głosowało 6 192 780 osób, tj. 45,38% ogółu uczestniczących w wyborach. Drugi wynik osiągnęli kandydaci z list KKW KE, otrzymując 5 249 935 głosów, czyli 38,47% ogółu głosujących. Trzeci, znacznie słabszy wynik przypadł KW Wiosna, na którego kandydatów głosowało 826 975 osób, czyli 6,06% ogółu. Pozostałe głosy otrzymały kolejno komitety: KWW Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy – 621 188 (4,55%); KWW Kukiz'15 – 503 564 (3,69); KKW Lewica Razem – 168 745 (1,24%); KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski – 74 013 (0,54%); KKW PoLEXIT – Koalicja – 7 900 (0,06%)

³ Komitety ogólnopolskie: KKW Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni (z list komitetu startowało także po jednej członkini Unii Europejskich Demokratów, Inicjatywy Feministycznej i Socjaldemokracji Polskiej); KKW Lewica Razem – Partia Razem, Unia Pracy, RSS; KW Prawo i Sprawiedliwość (z list komitetu startowali także członkowie Porozumienia i Solidarnej Polski); KW Wiosna Roberta Biedronia (z list komitetu startowały także dwie członkinie Teraz!); KWW Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy (z list komitetu startowały KORWiN, Ruch Narodowy, Skuteczni i Partia Kierowców); KWW Kukiz'15 (z list komitetu startowały Prawica Rzeczypospolitej, Unia Polityki Realnej, członek Demokracji Bezpośredniej i członkini Ślonzków Razem).

⁴ Komitety regionalne: KKW PoLEXIT – Koalicja (okręgi 9 i 10, komitet tworzył Kongres Nowej Prawicy wraz z powołaną przez jego działaczy partią PoLEXIT); KW Jedność Narodu (okręg 5); KW Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi (okręg 8, wycofał się z udziału w wyborach po rejestracji list); KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski (okręgi 1, 4, 5, 8, 10 i 11).

⁵ Pozostałe komitety, które nie zarejestrowały list w żadnym okręgu: KW Alternatywa Społeczna; KW Normalny Kraj; KW Odpowiedzialność; KW Partii Kierowców; KW Piast – Jedność Myśli Europejskich Narodów; KW Porozumienie Jarosława Gowina; KW Prawica Rzeczypospolitej; KW Ruch 11 Listopada; KW Stronnictwa Ludowego „Ojcowizna” RP; KW Stronnictwa Pracy; KW Związku Słowiańskiego; KW II Rzeczpospolita Polska; KWW Konfederacja Polski Niepodległej – Niezłomni; KWW Polskie Rodziny Razem; KWW ROP; KWW „Wspólnie dla Częstochowy”.

⁶ Numery list komitetów wyborczych: 1 – KWW Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy; 2 – KW Wiosna; 3 – KKW KE; 4 – KW PiS; 5 – KKW Lewica Razem; 6 – KWW Kukiz'15; 7 – KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski; 8 – KW Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi; 9 – KKW PoLEXIT; 10 – KW Jedność Narodu.

oraz KW Jedność Narodu – 2 211 (0,02%). Zgodnie z ordynacją wyborczą zwycięski KW PiS uzyskał 26 mandatów, KKW KE – 22 mandaty, a KW Wiosna – 3 mandaty. Pozostałe komitety nie uzyskały mandatów. W obwieszczeniu PKW poinformowała również o rekordowej frekwencji. W głosowaniu udział wzięło 45,68% ogółu uprawnionych, czyli 13 759 701 osób, z czego stosunkowo niewiele oddało głosy nieważne – 112 390 (0,82%).

Po wyborach – deklarowana a rzeczywista frekwencja

Podane wyżej dane jednoznacznie wskazują, że czwarte z kolei polskie wybory do PE zgromadziły przy urnach znacznie większą rzeszę głosujących niż poprzednie głosowania. Frekwencja 45,68% oznaczała, że głosujących było ponad 2-krotnie więcej niż w pierwszych wyborach w 2004 roku (20,9%), oraz prawie 2-krotnie więcej niż w kolejnych wyborach w 2014 roku (23,83%) i w 2009 roku (24,53%).

Należy również przypomnieć, iż rzeczywista frekwencja w 2019 roku była wyższa niż optymistyczne eksperckie przewidywania przedwyborcze (ok. 40%), a jednocześnie niższa niż przedwyborcze deklaracje ankietowanych (67%). Nie jest to jednak zjawisko wyjątkowe i odosobnione, rozbieżności między stanem faktycznym a deklarowanym ujawniały się w badaniach także przy wcześniejszych wyborach. Wpływały na to obiektywne uwarunkowania (np. niespodziewane sytuacje utrudniające lub uniemożliwiające udział w głosowaniu), ale przede wszystkim czynniki subiektywne (np. chęć ukrywania postaw nieakceptowanych społecznie lub traktowanych jako naganne). Interesujące wydaje się jednak, iż w 2019 roku poziom przedwyborczych i powyborczych deklaracji uczestnictwa był zbliżony (67 i 63%), a jednocześnie rozmiar ostatniej powyborczej sondażowej nadwyżki był zdecydowanie wyższy niż przy wyborach wcześniejszych (w 2004 roku wynosił on niecałe 9%, w 2009 roku – niecałe 7%, w 2014 – ok. 11%, a w 2019 roku – aż 18%) [CBOS 2019b]. W opinii analityków złożyło się na to kilka przyczyn, a w szczególności: polityczne znaczenie wyborów, dynamika kampanii wyborczej, wysoka mobilizacja społeczna oraz zwiększona presja społeczna wynikająca z rozbudzonych emocji politycznych. Powodowały one swoisty obywatelski wstyd, czyli zwiększoną niechęć do ujawniania własnej absencji wyborczej. Różnica między rzeczywistą frekwencją a powyborczymi deklaracjami świadczy jednak o tym, że nie wszyscy badani tej presji ulegali.

Przyczyny absencji

Komparatystyczne ujęcie odpowiedzi respondentów dotyczących przyczyn absencji wyborczej potwierdza szereg dotychczasowych tendencji, ale wskazuje też na istotne zmiany. Po pierwsze, wyraźny wzrost odsetka odpowiedzi związanych z zaistnieniem obiektywnych przeszkód: nieobecnością lub brakiem czasu (2004 – 14%, 2009 – 18%, 2014 – 26%, 2019 – 31%), niepełnosprawnością lub chorobą (2004 – 9%, 2009 – 8%, 2014 – 10%, 2019 – 19%). Po drugie, utrzymywanie się na porównywalnym poziomie wskazań uzasadniających absencję: brakiem zainteresowania polityką (2004 – 23%, 2009 – 26%, 2014 – 19%, 2019 – 26%), brakiem zainteresowania

sprawami unijnymi (odpowiednio 5%, 4%, 5%, 4%), nieznanomością instytucji UE (odpowiednio 14%, 15%, 12%, 11%) oraz innymi niewyjaśnionymi powodami (odpowiednio 7%, 6%, 7%, 7%). Po trzecie, stały spadek odsetka odpowiedzi dotyczących: zniechęcenia wynikającego z ogólnej oceny sytuacji politycznej w kraju (2004 – 43%, 2009 – 28%, 2014 – 17%, 2019 – 8%), nieznanomości kandydatów (odpowiednio 25%, 16%, 15%, 6%), braku odpowiednich kandydatów (odpowiednio 18%, 13%, 16%, 6%), nieznanomości programów wyborczych (odpowiednio 15%, 8%, 8%, 4%), niskiej wagi i braku wpływu wyborów do PE na sytuację w kraju (odpowiednio 7%, 3%, 4%, 2%), a także eurosceptycyzmu (odpowiednio 5%, 1%, 2%, 0%). Po czwarte, odnotować należy gwałtowny spadek odsetka odpowiedzi uzasadniających absencję przekonaniem, iż kandydatów motywują głównie osobiste korzyści finansowe (2004 – 21%, 2009 – 19%, 2014 – 18%, 2019 – 3%). Analizując powyższe wyniki wyłącznie z perspektywy ostatnich wyborów, należy również podkreślić, że 9 na 10 przebadanych Polaków tłumaczyło swoją nieobecność na głosowaniu bądź niezależnymi od nich obiektywnymi przyczynami, bądź brakiem wiedzy lub zainteresowania polityką [CBOS 2004a; CBOS 2019b].

Sylwetki wyborców

Poziom rozbieżności między rzeczywistą frekwencją a sondażowymi deklaracjami nie pozwala na skonstruowanie precyzyjnego socjodemograficznego portretu wyborców, warto jednak podjąć próbę naszkicowania sylwetek głosujących. Deklaracje ankietowanych wskazują, że istotny wpływ na uczestnictwo w wyborach miały: wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, religijność, status materialny i zawodowy. Podobnie jak we wcześniejszych elekcjach, poziom korzystania z prawa wyborczego rósł wraz z wiekiem wyborców. Najrzadziej korzystały z niego osoby młodsze, między 18 a 24 oraz między 25 a 34 r.ż., przeciętnie uczestniczyły w wyborach osoby między 35 a 54 r.ż., a najaktywniejszymi wyborcami były osoby dojrzałe, powyżej 55 r.ż. oraz seniorzy. Wielkość i rodzaj miejscowości również wpływały na aktywność wyborczą. Najczęściej w wyborach brali udział mieszkańcy dużych miast i największych aglomeracji, przeciętnie – mieszkańcy mniejszych miast, a relatywnie najrzadziej – zamieszkujący na wsi. Partycypacji wyborczej sprzyjała również gorliwość religijna: rosła wraz z częstotliwością udziału w praktykach religijnych, a malała w grupach sporadycznie praktykujących lub niepraktykujących. Równie istotnym i trwałym czynnikiem okazało się wykształcenie – nadreprezentacja udziału w wyborach rosła wraz z nim. Podobną tendencję można było obserwować w odniesieniu do sytuacji materialnej: im wyższy deklarowany dochód, tym wyższa nadwyżka w stosunku do ogółu deklarowanego uczestnictwa. Trwałym czynnikiem okazał się także status zawodowy wyborców. Najniższy ich odsetek pojawiał się w grupach bezrobotnych, uczniów, studentów, niskokwalifikowanych robotników i rolników, najwyższy natomiast reprezentowali przedstawiciele pracowników średniego szczebla (pracownicy biurowi, technicy, specjaliści) oraz kadra kierownicza i przedsiębiorcy. Interesujący wydaje się fakt, iż w ostatnich (podobnie jak w pierwszych) wyborach płeć wyborców nie odgrywała istotnej roli: deklaracje uczestnictwa w równym stopniu pochodziły

zarówno od kobiet, jak i od mężczyzn. Istotną zmianę odnotować należy w zakresie orientacji politycznej wyborców. W 2004 roku do lokali wyborczych równie często udawały się osoby o przekonaniach prawicowych, jak i o lewicowych [CBOS 2004a]. Cztery lata później większość stanowili wyborcy o orientacji centrowej [CBOS 2009c], w 2014 roku przeważali wyborcy zorientowani prawicowo, a w ostatnich wyborach uzyskali wyraźną przewagę. Zgodnie z deklaracjami do prawicowych poglądów przyznawało się ponad trzy czwarte, czyli 78% respondentów. Przy urnach wyborczych pojawili się przede wszystkim sympatycy PiS oraz PO (stanowiącej trzon KE). Nieco słabiej reprezentowani byli sympatycy SLD, Nowoczesnej i Zielonych. Przy urnach nie pojawił się co czwarty sympatyk PSL, a najslabiej zmobilizowani byli wyborcy Wiosny, Kukiz'15 oraz Konfederacji [CBOS 2019b].

Decyzje wyborcze

Analiza porównawcza odpowiedzi dotyczących momentu podjęcia decyzji wyborczej (na kogo głosować) wskazuje wyraźnie na pewną tendencję. Z kolejnymi wyborami spada odsetek podejmujących tę decyzję w ostatniej chwili, a wzrasta odsetek decydujących się znacznie wcześniej. Świadczą o tym dane dotyczące decyzji podjętych: w dniu głosowania (2004 – 27%, 2009 – 21%, 2014 – 19%, 2019 – 13%); w przeddzień wyborów (odpowiednio 5%, 5%, 3%, 3%); w ostatnim tygodniu przed wyborami (odpowiednio 18%, 12%, 17%, 12%); dwa tygodnie przed wyborami (odpowiednio 8%, 11%, 7%, 8%); jeszcze wcześniej (2004 – 41%, 2009 – 50%, 2014 – 54%, 2019 – 63%). Na tle wcześniejszych elekcji przed ostatnimi wyborami do PE proces krystalizowania się decyzji wyborczej przebiegał zatem najkrócej, a decyzje podejmowane przez znaczny odsetek elektoratu zapadały najszybciej. Różnie wyglądało to jednak w przypadku zwolenników poszczególnych komitetów. Najszybciej decyzję podejmowali sympatycy PiS (73% – na długo przed wyborami) oraz Konfederacji (67% – analogicznie). Nieco wolniej przebiegał proces formowania się elektoratu KE (60%), a najdłużej decydowali się zwolennicy Wiosny (36% – znacznie wcześniej, ale aż 50% w ostatnim przedwyborczym tygodniu) i Kukiz'15 (odpowiednio 32 i 56%). Po wyborach z 2019 roku zdiagnozowano nowe zjawisko polegające na odwróceniu trendu związanego z kryterium wyboru. We wcześniejszych elekcjach wyraźnie przeważały osoby, dla których kryterium personalne było ważniejsze niż kryterium partyjne, natomiast w wyborach z 2019 roku deklarowano istotność przynależności lub rekomendacji politycznej. W świetle danych wyglądało to następująco: znaczenie cech osobowych kandydatów (2004 – 50%, 2009 – 54%, 2014 – 58%, 2019 – 45%); przynależność partyjna lub rekomendacja polityczna (2004 – 45%, 2009 – 45%, 2014 – 40%, 2019 – 54%). Rekomendacja polityczna była szczególnie istotna dla elektoratu PiS (63%), Wiosny (61%) i Kukiz'15 (58%), a czynnik osobowy częściej pojawiał się w deklaracjach wyborców Konfederacji (62%) oraz Koalicji Europejskiej (57%). Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z deklaracjami kierujący się przynależnością partyjną podejmowali decyzje nieco wcześniej niż kierujący się kryterium osobowym, jednakże badania nie wykazały jednoznacznej korelacji między wskazaniem któregoś z kryteriów a momentem podjęcia decyzji wyborczej [CBOS 2004a; CBOS 2014a; CBOS 2019b].

Recepcja wyników

Jak łatwo odgadnąć, rekordowej frekwencji wyborczej towarzyszyło rekordowe zainteresowanie wynikami wyborów. W porównaniu z wcześniejszymi wyborami liczba zainteresowanych znacząco wzrosła. W 2019 roku wynikami interesowało się 76% badanych, w tym bardzo zainteresowanych było aż 41%, w 2014 roku odsetek zainteresowanych wyniósł 54%, w tym bardzo zainteresowanych było tylko 11%, a w 2009 roku zainteresowanie deklarowało 49%, w tym duże tylko 18% [CBOS 2004a; CBOS 2014a; CBOS 2019b]. Warto przy tym podkreślić, że w 2019 roku wyniki wyborów śledzili także nieuczestniczący w głosowaniu, a przynajmniej prawie połowa z nich (45%). Zainteresowanie wyborami było bardzo duże, a w elektoratach czterech komitetów niemal powszechne (Konfederacja – 97%, Wiosna – 98%, KE – 95%, PiS – 94%). Rzadziej niż pozostali wynikami wyborów interesowali się wyborcy Kukiz'15 (77%).

Zainteresowaniu wyborami towarzyszyło zadowolenie z wyników. Nie było ono jednak powszechne, bo tylko 55% respondentów deklarowało wyborczą satysfakcję. Nawet bez znajomości badań można się domyślić, że najbardziej zadowoleni z wyników byli wyborcy PiS. Ponad dwie trzecie z nich (67%) twierdziło, że ich kandydat uzyskał mandat. Nieco mniejsze zadowolenie z wyników demonstrowali wyborcy KE. Wśród nich tylko 57% wiedziało, że ich kandydat uzyskał mandat, i cieszyło się z tego. Dużo mniej powodów do zadowolenia mieli wyborcy Wiosny: 27% twierdziło, że ich kandydaci zostali posłami. Wiedza wyborców nie zawsze okazywała się kompletna i precyzyjna, a deklaracje nie zawsze pokrywały się ze stanem faktycznym. Świadczą o tym choćby odnotowane wypowiedzi wyborców Kukiz'15, wśród których 12% wyrażało zadowolenie, twierdząc, że ich kandydaci zostali posłami, mimo że ten komitet nie uzyskał żadnego mandatu [CBOS 2019b].

Motywacje wyborcze

Badania powyborcze dotyczyły również motywacji wyborców. Odpowiedzi na pytania otwarte pokazały zbieżność niektórych powodów, które były podstawą decyzji wyborczych. Można wśród nich odnaleźć wspólne powody głosowania na konkretne listy. Odsetki tych odpowiedzi były zróżnicowane, zwykle jednak nie dominowały. Powtarzającymi się motywacjami były: najlepsi kandydaci, najlepsze programy, zbieżność z poglądami wyborców, wpływ rodziny lub znajomych oraz wybór mniejszego zła. W zdecydowanej większości przypadków charakterystyki motywacji wyborczych znacząco różniły jednak poszczególne elektoraty. Głównymi powodami głosowania na PiS były pozytywne oceny dotychczasowych rządów (29%), realizowanej polityki (28%) oraz wcześniejszych dokonań (21%). Wymieniano przy tym konkrety w postaci: uzyskanych korzyści; programu 500+; dbałości o ludzi, dzieci i seniorów; obniżenia wieku emerytalnego; trzynastej emerytury; ściągania podatku VAT. Podkreślano również uczciwość, wiarygodność i zaufanie do kandydatów (23%), a także ich katolicyzm (9%), patriotyzm i dbałość o polski interes (9%). Odmienne motywacje dominowały u wyborców KE. Najczęściej uzasadniali swój wybór cechami, kwalifikacjami i dorobkiem kandydatów (27%), jak również zaufaniem (23%) i przekonaniem, że będą oni

godnie i merytorycznie reprezentować Polskę na forum PE (13%). Nie brakowało też odpowiedzi wskazujących na: antypisowską alternatywę (17%), chęć wsparcia partii tworzących KE (10%), premiowanie zjednoczenia (4%). Dominującym argumentem zwolenników Wiosny była jej młodość, nowoczesność i powiew świeżości (44%), program polityczny (27%) oraz lewicowe poglądy wyborców (27%). Istotnymi powodami była również osoba lidera Roberta Biedronia (25%) i zaufanie do pozostałych kandydatów (13%). Wśród odpowiedzi pojawiało się również uzasadnienie, iż Wiosna jest alternatywą nie tylko dla PiS, ale także dla duopolu PiS i PO (9%). Podobne argumenty podnosili wyborcy Kukiz'15. Wskazywali, iż jest to wciąż młode ugrupowanie, nigdy niezaangażowane w rządzenie, mające nowe pomysły i będące przeciwwagą dla PiS i PO (27%). Zaufaniu do realizowanej polityki (27%), głoszonego programu politycznego (21%) i zbieżności poglądów (18%) towarzyszyło zaufanie do lidera i kandydatów z list (13%). Z kolei elektorat Konfederacji kierował się głównie konserwatywnymi poglądami jej polityków (47%) oraz zapowiedziami zniesienia lub obniżenia podatków (44%). W argumentacji pojawiały się kwestie patriotyzmu i promowania polskich interesów (16%) oraz alternatywy dla duopolu PiS-PO (14%).

Źródła informacji wyborczej i jakość kampanii wyborczej

Badania źródeł informacji z okresu kampanii wyborczej 2019 roku wskazują, że wyborcy czerpali wiedzę kolejno: z programów informacyjno-publicystycznych emitowanych w telewizji (63%); z telewizyjnych i radiowych reklam wyborczych (52%); od znajomych lub rodziny (39%); z ulotek, plakatów i billboardów (35%); z audycji radiowych (34%); z Internetu (26%); z prasy (22%); z indywidualnych rozmów z kandydatami (5%); z wieców i spotkań wyborczych (3%). Porównanie z analogicznymi badaniami z poprzednich eurowyborów pokazało największy wzrost znaczenia rozmów z najbliższymi (o 12%), Internetu (o 10%), TV (5%) oraz billboardów i plakatów (5%), przy jednoczesnym spadku znaczenia radia (6%) i prasy (5%). Ponadprzeciętnie z informacji telewizyjnej korzystały osoby starsze, a najmłodsi wyborcy posilkowali się rozmowami z najbliższymi oraz Internetem. Warto dodać, iż o 7% zmniejszył się odsetek osób, które nie zetknęły się z żadnymi informacjami o wyborach (z 23% w 2014 do 16% w 2019 roku). W świetle badań „niepoinformowanymi” były osoby nieuczestniczące w wyborach, nieinteresujące się polityką, o niesprecyzowanych poglądach, zwykle młode, o niskim wykształceniu oraz mieszkające na terenach wiejskich [CBOS 2014g; CBOS 2019i].

Należy zauważyć, że w badaniach CBOS towarzyszących wyborom do PE unikano pytań o obiektywizm mediów. Oceny wyborców formułowane po przeprowadzonych pół roku wcześniej jesiennych wyborach samorządowych wykazały dobitnie stronniczość TVP i faworyzowanie ośrodków władzy. W przypadku wyborów do PE przebieg i poziom kampanii wyborczej był nisko oceniany przez respondentów. W porównaniu z poprzednimi wyborami jej informacyjna jakość uległa lekkiej poprawie, ale w dalszym ciągu nie spełniała oczekiwań większości wyborców. Tylko 11% pytanych w 2014 roku i 30% w 2019 roku dowiedziało się czegoś o kandydatach startujących

w ich okręgu. Niewiele o kandydatach dowiedziało się odpowiednio 38 i 48% badanych, a żadnych informacji o kandydatach nie uzyskało odpowiednio 39 i 19% respondentów. Niepoinformowani i niedoinformowani w zdecydowanej większości nie wzięli udziału w wyborach. Relatywnie najlepiej poinformowanymi w ostatnich wyborach byli: najlepiej wykształceni, o wyższym statusie materialnym, religijni, o prawicowych poglądach, mieszkańcy średnich i największych miast.

Aktywność w Internecie

Rozwój Internetu i jego rola jako interaktywnej platformy komunikacyjnej powodują, że cyklicznie prowadzone są badania dotyczące internetowej aktywności politycznej wyborców w okresie kampanii wyborczych⁷. Wyniki tych badań jednoznacznie wskazują, że w latach 2015–2019 nastąpiło wyraźne nasilenie przedwyborczej aktywności politycznej w Internecie, manifestujące się w trzech wymiarach: informacyjnym, deliberacyjnym i partycypacyjnym. Mimo iż dotychczas wybory do PE nie wzbudziły szczególnych emocji politycznych, to i tak w okresie ostatniej kampanii wyborczej internauci uaktywnili się bardziej niż przed poprzednimi eurowyborami. W 2019 roku ich aktywność w wymiarze informacyjnym przejawiała się w pozyskiwaniu informacji wyborczych z sieci internetowej: 42% korzystających z Internetu, czyli 28% ogółu badanych, czytało online artykuły o tematyce wyborczej; 31%, tj. 21% ogółu, oglądało spoty wyborcze i wywiady z politykami; 23%, tj. 16% ogółu, śledziło strony partii, komitetów lub kandydatów; 25%, tj. 17% ogółu, czytało blogi i komentarze polityczne. W wymiarze deliberacyjnym aktywność badanych przejawiała się w prowadzeniu rozmów na tematy wyborcze z innymi internautami w serwisach społecznościowych, na forach lub na blogach (5% internautów, czyli 5% ogółu) oraz w zachęcaniu w rozmowach do poparcia konkretnych kandydatów lub komitetów (4% internautów, czyli 2% ogółu). W wymiarze partycypacyjnym natomiast aktywność w sieci uwidaczniała się w bezpośrednim działaniu na rzecz kandydata lub komitetu: organizowaniem grup poparcia (2% internautów, czyli 2% ogółu); wysyłaniem lub podpisywaniem petycji (1% internautów, czyli 1% ogółu); wsparciem finansowym kampanii (0,4% internautów, czyli 0,3% ogółu). Powyższe zestawienie wskazuje na wyraźną przewagę aktywności informacyjnej nad deliberacyjną i partycypacyjną. Udziałem we wszystkich trzech formach e-demokracji wyróżniali się przede wszystkim: mężczyźni; młodzi internauci (do 35 r.ż.); najlepiej wykształceni; mieszkańcy największych aglomeracji; zainteresowani polityką; o lewicowych poglądach, ale także zwolennicy Konfederacji. Aktywnością informacyjną wykazywali się natomiast najstarsi internauci oraz osoby wspierające Wiosnę lub Koalicję Europejską. Najmniejsze zaangażowanie wyborcze w Internecie cechowało z kolei wyborców PiS, a także osoby niezainteresowane polityką, nieposiadające sprecyzowanych poglądów, słabo wykształcone, mieszkańców wsi [CBOS 2019i].

⁷ CBOS prowadził takie badania po wyborach: samorządowych w roku 2010, 2014 i 2018; parlamentarnych w roku 2011 i 2015; po poprzednich wyborach do PE w roku 2014 oraz po wyborach prezydenckich w roku 2015.

Ocena wiarygodności wyników i nieprawidłowości wyborcze

W ostatnich badaniach dotyczących oceny wiarygodności wyników i działalności PKW nie odnotowano szczególnych anomalii, np. takich, jak przy wyborach samorządowych z 2014 roku, kiedy to ponad jedna czwarta badanych (26%) kwestionowała ich wiarygodność [CBOS 2014i]. Wyniki ostatnich wyborów do PE zostały ocenione jako wiarygodne przez znaczną większość badanych (86%), nie potrafiło tego ocenić 9%, a jedynie 5% je kwestionowało. Wśród kwestionujących wiarygodność wyborów przeważali niegłosujący oraz osoby z niższym wykształceniem. Zaufanie do wyników wyborów pojawiało się częściej wśród wyborców Wiosny („wyniki nie były wiarygodne” – 0%, „trudno powiedzieć” – 0%) oraz PiS (odpowiednio 0 i 5%), rzadziej natomiast wśród zwolenników KE (odpowiednio 6 i 6%) i pozostałych komitetów (odpowiednio 8 i 7%) [CBOS 2019e].

Zdecydowana większość wyborców, bo aż 98%, nie zauważyła żadnych nieprawidłowości w przeprowadzaniu wyborów. Sporadycznie zgłaszane zastrzeżenia (1%) dotyczyły: braku flag UE, ochrony danych osobowych, składu obwodowych komisji wyborczych, udostępniania zmywalnych długopisów, komentarzy medialnych oraz dominacji materiałów wyborczych PiS na zewnętrznych nośnikach (plakatach i bilbordach). W szczegółowych pytaniach dotyczących wybranych aspektów organizacyjnych wyborcy potwierdzali: dobre warunki lokalowe gwarantujące anonimowość głosowania (97%), wystarczającą ilość długopisów (98%) oraz dostępność instrukcji wyborczych (85%). Sygnalizowali jednak niską dostępność informacji o kandydatkach (46%) oraz kolejki w lokalach wyborczych (17%). Badania potwierdziły także znajomość umiejscowienia lokali wyborczych oraz łatwość dotarcia do nich. Nie miało z tym problemów aż 96% głosujących i 88% deklarujących absencję wyborczą. Ponadprzeciętną nieznajomość umiejscowienia lokali wyborczych zdiagnozowano w grupach najmłodszych, najniżej wykształconych, wśród uczniów i studentów, mieszkańców największych miast. Trudności z dotarciem do lokali wyborczych wpływające na frekwencję wyborczą zgłaszano natomiast najczęściej w grupach: osób niepełnosprawnych, emerytów i rencistów. Rodzaje i skala sygnalizowanych usterek i niedogodności pozwalają twierdzić, iż wybory do PE w 2019 roku przebiegały bez większych problemów organizacyjnych [CBOS 2019e].

Podsumowanie

W opracowaniu przedstawiono szereg danych pozwalających na wyciągnięcie poniższych wniosków:

- Wiedza o PE i jego kompetencjach, sposobie wyłaniania europosłów i ich roli nie jest zbyt powszechna w polskim społeczeństwie i wydaje się powierzchowna. Towarzyszy temu rosnący odsetek krytycznych ocen aktywności europarlamentarzystów oraz przeświadczenie, że europosłowie mogliby zrobić dużo więcej dla kraju i obrony polskich interesów.
- Wybory do PE nie budziły szczególnie dużego zainteresowania, nie przypisywano im wielkiego znaczenia, a ich ranga była znacznie niższa niż ranga wyborów samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich.

- Wybory z 2019 roku były znacznie bardziej upolitycznione niż wcześniejsze elekcje do PE. Świadczy o tym deklarowana przez badanych przewaga afiliacji partyjnych nad kryteriami personalnymi oraz stosunkowo słaba znajomość kandydatów do PE.
- W przewidywaniach przedwyborczych społeczne prognozy wyraźnie wskazywały na zwycięstwo kandydatów PiS. Wyniki wyborów, czyli liczba oddanych głosów oraz zdobytych mandatów, potwierdziły rzeczywiste zwycięstwo europosłów z list KW PiS.
- W 2019 roku mobilizacja wyborcza osiągnęła najwyższy poziom. Czwarte z kolei polskie wybory do PE zgromadziły przy urnach znacznie liczniejsze rzesze głosujących niż poprzednie głosowania. Frekwencja na poziomie 45,68% oznaczała, że głosujących było średnio 2-krotnie więcej niż we wszystkich wcześniejszych wyborach do PE.
- Rekordowej frekwencji wyborczej towarzyszyło rekordowe zainteresowanie wynikami wyborów. Co oczywiste, największe zadowolenie z wyników deklarowali wyborcy PiS.
- Dominującymi wspólnymi motywacjami poszczególnych elektoratów były: najlepší kandydaci, najlepsze programy, zbieżność z poglądami wyborców, wpływ rodziny i znajomych lub wybór mniejszego zła.
- Z każdymi kolejnymi wyborami do PE spada odsetek podejmujących decyzję wyborczą w ostatniej chwili, a wzrasta odsetek decydujących znacznie wcześniej. Należy jednak podkreślić, że (zgodnie z deklaracjami) kierujący się przynależnością partyjną podejmowali decyzję nieco wcześniej niż kierujący się kryterium osobowym.
- W grupie deklarującej zainteresowanie wyborami do PE i udział w nich przeważały osoby starsze, zaangażowane religijnie, z wyższym wykształceniem, lepiej sytuowane, mieszkające w dużych miastach oraz mężczyźni.
- Polityczne znaczenie wyborów z 2019 roku, dynamika kampanii wyborczej, wysoka mobilizacja społeczna oraz zwiększona presja społeczna wynikająca z rozbudzonych emocji politycznych spowodowały swoisty obywatelski wstyd, czyli zwiększoną niechęć do ujawniania własnej absencji wyborczej. Nieuczestniczący w głosowaniu tłumaczyli się głównie obiektywnymi przyczynami, brakiem wiedzy lub brakiem zainteresowania polityką.
- Badania źródeł informacji z okresu kampanii wyborczej 2019 wskazują, że wiedzę o kandydatach i wyborach czerpano głównie z telewizji, natomiast w porównaniu z poprzednimi wyborami zmalało znaczenie radia i prasy.
- Wyniki badań jednoznacznie wskazują, że w latach 2015–2019 nastąpiło wyraźne nasilenie przedwyborczej aktywności politycznej w Internecie manifestujące się w trzech wymiarach: informacyjnym, deliberacyjnym i partycypacyjnym.
- Wyniki ostatnich wyborów do PE przez znaczną większość badanych zostały ocenione jako wiarygodne. Nie odnotowano szczególnych anomalii w działalności PKW, ale należy podkreślić, że w badaniach CBOS unikano pytań dotyczących obiektywizmu mediów w trakcie trwania kampanii wyborczej.

Na koniec warto także zwrócić uwagę, iż przeprowadzona analiza sondaży wskazuje na brak zasadniczej zależności między pozytywnym stosunkiem Polaków do Unii Europejskiej a ich aktywnością wyborczą. Niemal powszechne prounijne nastawienie nie jest zbyt mocno ugruntowane w polskim społeczeństwie. Poczuciu europejskości, emocjonalnemu związkowi z UE i dostrzeganiu korzyści z członkostwa towarzyszy niska świadomość wpływu UE na politykę krajową oraz niska ocena rangi eurowyborów. Z deklaracji respondentów wynika, że niska frekwencja w głosowaniu jest bardziej konsekwencją wewnętrznej sytuacji w kraju niż wyrazem dezaprobaty wobec UE. Podobnie jak w innych wyborach z okresu 2018–2020 (samorządowych, prezydenckich i parlamentarnych), zauważalny był wzrost zainteresowania i uczestnictwa wynikający głównie z atmosfery narastających konfliktów politycznych między obozem rządzącym a opozycją, a w przypadku wyborów do PE – także ze sporów między organami unijnymi a polskimi władzami. Wyniki badań wskazują również, że czynnikami wzmacniającymi efekt absencji wyborczej były w niemal równym stopniu brak wiedzy na temat instytucji UE, znaczenia PE i roli eurodeputowanych, jak i rozczarowanie jakością polskiej sceny politycznej, stylem polityki i niską rangą samych wyborów.

W perspektywie zbliżających się kolejnych wyborów do PE należy stwierdzić, uwzględniając wnioski płynące z badań, iż czynnikami niezbędnymi do zmniejszenia alienacji politycznej i podniesienia aktywności elektoratu są: zmiana jakości krajowej polityki; podniesienie poziomu kultury i dyskursu politycznego; zredukowanie działań opartych na emocjach, populizmie i demagogii. Wydaje się to konieczne również w kontekście zmieniającej się sytuacji międzynarodowej i pojawiających się nowych zagrożeń zewnętrznych. Wymagałoby to jednak odpowiedzialnej postawy wszystkich podmiotów polityki (partii politycznych, agend rządowych, organizacji pozarządowych, mediów etc.), dlatego realizacja tych postulatów wydaje się mało realna, chociaż miałaby pozytywny wpływ na wizerunek Polski i jej stosunki z europejskimi partnerami.

Bibliografia

- CBOS. 2003a. Agnieszka Cybulska, Krzysztof Pankowski (oprac.). *Polacy o Parlamencie Europejskim i preferencjach w przyszłorocznych wyborach do PE*. „Komunikat z Badań CBOS” (172).
- CBOS. 2003b. Beata Roguska (oprac.). *Nadzieje i obawy związane z integracją*. „Komunikat z Badań CBOS” (110).
- CBOS. 2004a. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Głosujący i niegłosujący o swych decyzjach w wyborach do Parlamentu Europejskiego – analiza porównawcza*. „Komunikat z Badań CBOS” (114).
- CBOS. 2004b. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (95).
- CBOS. 2004c. Beata Roguska (oprac.). *Reprezentowanie interesów UE i wybór eurodeputowanych*. „Komunikat z Badań CBOS” (111).
- CBOS. 2004d. Krzysztof Pankowski (oprac.). *Polacy o wyborach do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (54).

- CBOS. 2006. Beata Roguska (oprac.). *Społeczne poparcie dla członkostwa Polski w UE*. „Komunikat z Badań CBOS” (174).
- CBOS. 2009a. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (63).
- CBOS. 2009b. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Kandydaci w wyborach do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (67).
- CBOS. 2009c. Beata Roguska (oprac.). *Wybory do Europarlamentu w powyborczych deklaracjach Polaków*. „Komunikat z Badań CBOS” (110).
- CBOS. 2009d. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (52).
- CBOS. 2009e. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (82).
- CBOS. 2009f. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (85).
- CBOS. 2009g. Beata Badora (oprac.). *Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej i zainteresowanie wyborami do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań” (63).
- CBOS. 2009h. Beata Roguska (oprac.). *Bilans pięciu lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*. „Komunikat z Badań CBOS” (64).
- CBOS. 2009i. Beata Roguska (oprac.). *Społeczny odbiór polskich przedstawicieli w instytucjach Unii Europejskiej oraz opinie o pracy europosła*. „Komunikat z Badań CBOS” (49).
- CBOS. 2009j. Rafał Boguszewski (oprac.). *Zainteresowanie wyborami do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (12).
- CBOS. 2010. Rafał Boguszewski (oprac.). *Sześć lat obecności Polski w Unii Europejskiej*. „Komunikat z Badań CBOS” (56).
- CBOS. 2014a. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego w powyborczych deklaracjach Polaków*. „Komunikat z Badań CBOS” (96).
- CBOS. 2014b. Krzysztof Pankowski (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (56).
- CBOS. 2014c. Agnieszka Cybulska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (71).
- CBOS. 2014d. Agnieszka Cybulska, Krzysztof Pankowski (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (64).
- CBOS. 2014e. Barbara Badora (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (40).
- CBOS. 2014f. Beata Roguska (oprac.). *10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*. „Komunikat z Badań CBOS” (52).
- CBOS. 2014g. Beata Roguska (oprac.). *Odbiór kampanii wyborczej i polityczna aktywność w internecie*. „Komunikat z Badań CBOS” (97).
- CBOS. 2014h. Beata Roguska (oprac.). *Zainteresowanie wyborami do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (24).
- CBOS. 2014i. Beata Roguska (oprac.). *Zaufanie do procedur wyborczych*. „Komunikat z Badań CBOS” (174).
- CBOS. 2014j. Beata Roguska, Jarosław Zbieranek (oprac.). *Polacy o proponowanych zmianach w prawie wyborczym*. „Komunikat z Badań CBOS” (65).
- CBOS. 2014k. Michał Feliksiak (oprac.). *Polscy eurodeputowani i wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z badań CBOS” (33).

- CBOS. 2016. Beata Roguska (oprac.). *Polska w Unii Europejskiej*. „Komunikat z Badań CBOS” (31).
- CBOS. 2018a. Beata Roguska (oprac.). *Polska w Unii Europejskiej*. „Komunikat z Badań CBOS” (166).
- CBOS. 2018b. Barbara Badora (oprac.). *O mobilizacji wyborców przed wyborami samorządowymi*. „Komunikat z Badań CBOS” (137).
- CBOS. 2019a. Beata Roguska (oprac.). *15 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*. „Komunikat z Badań CBOS” (59).
- CBOS. 2019b. Agnieszka Cybulska, Krzysztof Pankowski (oprac.). *Decyzje w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przyczyny absencji wyborczej*. „Komunikat z Badań CBOS” (94).
- CBOS. 2019c. Antoni Głowacki (oprac.). *Preferencje w wyborach do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (57).
- CBOS. 2019d. Antoni Głowacki (oprac.). *Zainteresowanie wyborami do Parlamentu Europejskiego i preferencje wyborcze*. „Komunikat z Badań CBOS” (38).
- CBOS. 2019e. Barbara Badora (oprac.). *Ocena wiarygodności wyników wyborów do Parlamentu Europejskiego i prawidłowości ich przebiegu*. „Komunikat z Badań CBOS” (85).
- CBOS. 2019f. Beata Roguska (oprac.). *Wybory do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (69).
- CBOS. 2019g. Beata Roguska (oprac.). *Wybory do PE – zainteresowanie, udział, postrzegane znaczenia*. „Komunikat z Badań CBOS” (30).
- CBOS. 2019h. Krzysztof Pankowski (oprac.). *Motywy głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (97).
- CBOS. 2019i. Michał Feliksiak (oprac.). *Odbiór kampanii wyborczej i aktywność polityczna w internecie przed wyborami do Parlamentu Europejskiego*. „Komunikat z Badań CBOS” (86).
- CBOS. 2019j. Agnieszka Cybulska, Krzysztof Pankowski (oprac.). *Polacy o Koalicji Europejskiej*. „Komunikat z badań CBOS” (53).
- CBOS. 2022. Beata Roguska (oprac.). *Opinie o integracji i działaniach UE*. „Komunikat z badań CBOS” (90).
- Dydał Elżbieta. 2003. *Wybory do Parlamentu Europejskiego. Zasady i wyniki głosowania*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Gołębowski Franciszek (red.). 2010. *Rola polskich posłów do Parlamentu Europejskiego w kształtowaniu wybranych polityk UE (2004–2009)*. Warszawa: Wydawnictwo ASPRA.
- Jeziński Marek, Seklecka Aleksandra, Peszyński Wojciech. 2010. *Wybory do Parlamentu Europejskiego. Media i marketing polityczny*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”.
- Kaca Elżbieta, Łada Agnieszka, Szczepanik Melchior. 2009. *Bilans aktywności polskich posłów do Parlamentu Europejskiego. Cele, osiągnięcia, wnioski na przyszłość*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Kolczyński Mariusz (red.). 2019. *Najważniejsze wybory od 1989 roku? Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2019 roku. Wybrane aspekty kampanii wyborczej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Łada Agnieszka. 2018. *Polacy o Parlamencie Europejskim – wiedza i oceny rok przed wyborami*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.

- Sokala Andrzej et. al. (red.). 2010. *Wybory do Parlamentu Europejskiego. Prawne, polityczne i społeczne aspekty wyborów*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”.
- Wojtaszczyk Konstanty A. et al. (red.). 2015. *Problemy instytucjonalne Unii Europejskiej. Wymiar teoretyczno-metodologiczny*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.
- Wojtaszczyk Konstanty A., Wallas Tadeusz, Stawarz Paweł (red.). 2023. *Integracja europejska. Uwarunkowania, istota i następstwa*, Warszawa: Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW.

Social perception of elections to the European Parliament

Abstract

Various polls show that in comparison to other European countries Poles are one of the most euro-enthusiastic nations. This attitude, however, is not reflected in electoral participation rates. The approaching 2024 European Parliament elections give a natural stimulus to reflect on some election issues. The previous record-breaking turnout has not changed the social perception of the European Elections. Polish voters set a lot greater store by other elections (local, parliamentary and presidential) than by elections to the European Parliament. The present analysis of 2004, 2009, 2014 and 2019 elections gives a detailed account of CBOS (Centre for Public Opinion Research) reports that allow to recreate the dynamics of electoral preferences. The analysis shows that there is no direct correlation between the attitudes towards EU and electoral participation rates. Voters' responses point out what has had a negative impact on voter turnout – insufficient knowledge of European institutions, lack of recognition of the influence of European institutions on the country's internal and foreign policies and the disillusionment with the Polish political scene and the quality of political debate in 2019.

Keywords: elections, electoral preferences, European Parliament, Poland, voter turnout

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.10

Barbara Leja*

Uniwersytet Śląski

ORCID: 0000-0003-4305-7827

Wspólnota Uniwersytetu Śląskiego wobec ataku Rosji na Ukrainę

Wprowadzenie

Około godziny czwartej nad ranem 24 lutego 2022 roku wojska rosyjskie z Rosji, Białorusi i republik separatystycznych rozpoczęły na kilku kierunkach działania wojenne wymierzone w Ukrainę. Uderzyły od północy i wschodu na Kijów i Charków oraz z Krymu i Donieckiej Republiki Ludowej, wzdłuż Morza Azowskiego, na Mariupol. Atak nadszedł także z Krymu na Chersoń i Mikołajów, z perspektywą dotarcia do Odessy [Klimecki, Karpus 2022: 333–334]. Główne działania miały miejsce w rejonie Kijowa [Mendel 2022: 12]. Pierwszym zamiarem agresora było opanowanie desantem oddziałów spadochronowych podkijowskich lotnisk oraz uchwycenie szybkim rajdem centrum stolicy, przede wszystkim dzielnicy rządowej [Klimecki, Karpus 2020: 334]. Rosyjskie samoloty zbombardowały dzielnice mieszkaniowe w Czernihowie, Charkowie, Ochtyrce, Buczy, Irpieniu i setkach innych miast, miasteczek i wsi, zamieniając je w zgłiszczą i ruiny. Ukraina nie doznała takich zniszczeń od czasów II wojny światowej [Rudenko 2022: 322].

Prezydent Rosji Władimir Putin oraz minister obrony Siergiej Szojgu spodziewali się osiągnięcia najważniejszych celów w ciągu 3, najwyżej 4 dni. Ich plany zaczęły się walić już w pierwszych godzinach agresji, ponieważ nacierające wojska spotkały się z zaciętym, trudnym do przełamania oporem Ukraińców. Agresora zaskoczył nie tylko opór dobrze dowodzonych żołnierzy ukraińskich. Analizy rosyjskich służb wywiadowczych odnoszące się do ukraińskiego społeczeństwa i jego przywódców okazały się bowiem równie nietrafione jak oceny potencjału militarnego zaatakowanego państwa. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w całości przejął odpowiedzialność za państwo. Oparł się namowom do wyjazdu ze stolicy, do sprawowania urzędu

* barbara.leja@us.edu.pl

z któregoś z zachodnich obwodów (Klimecki, Karpus 2022: 340). Poinformował, że nie opuści Kijowa i wezwał naród do walki. Ta postawa Zełenskigo zjednała mu wyjątkowe uznanie w świecie [Skrzypczak, Sobczyk-Pająk, Nęcek 2022: 40]. W ciągu pierwszych 45 dni działań wojennych przemawiał do większości parlamentów europejskich, do Kongresu Stanów Zjednoczonych, do izraelskiego Knesetu, do parlamentu i rządu Kanady. Przemówił również podczas 64. ceremonii rozdania nagród Grammy, wzywając muzyków do wsparcia Ukrainy w walce z Rosją [Rudenko 2022: 326]. Zagrzewając Ukraińców do walki, wzmacnia ich morale, dodaje sił i wlewa w ich serca nadzieję na zwycięstwo [Skrzypczak, Sobczyk-Pająk, Nęcek 2022: 43]. Przekonuje, że żołnierze ukraińscy walczą nie tylko za ojczyznę, ale też o bezpieczeństwo innych narodów Europy.

Agresja Rosji na Ukrainę wywołała różnorodne reakcje rządów światowych państw, jednak większość krajów solidaryzuje się z walczącym o wolność narodem ukraińskim. Podobnie zróżnicowane jest podejście społeczeństw krajów oficjalnie popierających walkę Ukrainy z najeźdźcą do problemu solidarności. Polski rząd i ogromna większość obywateli od pierwszej chwili wojny okazują wsparcie i przekazują rzeczową pomoc walczącemu narodowi. Wokół tematu pomocy zjednoczyły się różne środowiska, w tym też studenckie. Celem artykułu jest przedstawienie działań, które zostały podjęte przez wspólnotę akademicką Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w związku z wojną w Ukrainie, oraz przeanalizowanie możliwości wsparcia, na jakie mogą liczyć ukraińscy studenci.

Podstawową metodą badawczą zastosowaną w tekście jest analiza danych zastanych, której poddano regulacje prawne dotyczące pomocy studentom z Ukrainy. Następnie przeprowadzono analizę danych wtórnych, która obejmowała statystyki z raportów Instytutu Spraw Publicznych oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki, jak również informacje pochodzące ze strony internetowej Uniwersytetu Śląskiego i z Uniwersyteckiego Systemu Obsługi Studiów (USOS). Uzupełnieniem głównej metody badawczej był wywiad z działaczką społeczną Yulią Osiadach, studentką z Ukrainy.

Regulacje prawne

Dnia 24 lutego 2022 roku rosyjscy żołnierze przynieśli do Ukrainy śmierć, tortury, przemoc, grabieże i zniszczenia. Tego dnia życie Ukraińców, w tym i Wołodymyra Zełenskigo, zmieniło się na zawsze [Rudenko 2022: 321]. Brutalność wojsk rosyjskich wymusiła na Ukraińcach ucieczkę z miejsc zamieszkania, również poza ojczyznę. Uciekały głównie kobiety, dzieci i starsi ludzie. Uchodźców przyjmowały kraje sąsiadujące z Ukrainą, m.in. Polska. Przeliczając na liczbę mieszkańców, najwięcej, bo ponad 300 tys. osób, trafiło do Mołdawii [Klimecki, Karpus 2020: 338]. Liczba uciekinierów, którzy przeszli przez polską granicę, 18 marca wynosiła ok. 2 mln. Inwazja Rosji na Ukrainę wywołała zatem największy kryzys uchodźczy w Europie od czasów II wojny światowej – ok. 6 mln Ukraińców opuściło kraj, a co najmniej 7 mln musiało zmienić miejsce pobytu w jego granicach [Mendel 2022: 13].

W obliczu tych szokujących wydarzeń podjęto działania mające na celu prawne uregulowanie pobytu uciekinierów na terenie Unii Europejskiej, w tym również Polski.

Decyzja wykonawcza Rady Unii Europejskiej z 4 marca 2022 roku objęła uchodźców wojennych z Ukrainy tymczasową ochroną, dzięki czemu zyskali oni m.in. bezwarunkowe prawo pracy, prawo do prowadzenia działalności gospodarczej i do zamieszkiwania na terytorium Unii. Z kolei rząd Polski przygotował projekt Ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa [Ustawa... 2022], który już 12 marca został podpisany przez prezydenta. Zgodnie z zapisami ustawy Ukraińcy – ale także inni uchodźcy polityczni, np. z Białorusi – powinni mieć w Polsce takie same prawa, jakie mają obywatele Unii Europejskiej [Bartosik, Bodnar 2022: 83]. Ustawa zawiera liczne przepisy dotyczące możliwości i sposobu udzielania pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy przez obywateli polskich, instytucje państwowe, samorządy terytorialne i inne instytucje publiczne oraz przez organizacje pozarządowe, a także regulacje odnoszące się do udzielania pomocy finansowej obywatelom polskim pomagającym uchodźcom w swoich domach. Zapisy ustawy dotyczą wielu różnych kwestii i sfer życia, a także wprowadzają rozmaite procedury i zasady wydatkowania środków finansowych [Bończak-Kucharczyk 2022: 12], kierowanych m.in. do studentów [Ustawa... 2022: art. 41 ust. 10]. Ustawa daje im możliwość ubiegania się o stypendium socjalne oraz kredyt studencki na równi ze studentami polskimi. Ułatwiono możliwość uzyskania tego typu pomocy oraz nie zastosowano ograniczenia w zakresie liczby świadczeń. Ustawa określa również szczególne zasady organizacji i funkcjonowania życia uczelni w związku z zapewnianiem obywatelom Ukrainy miejsc na studiach [Ustawa... 2022: art. 1 ust. 3 pkt 8].

Dane statystyczne

Z danych raportu Instytutu Spraw Publicznych (ISP) wynika, że w roku akademickim 2012/2013 na polskich uczelniach studiowało 9747 studentów z Ukrainy, a w 2013/2014 ich liczba wzrosła do 15 123 osób. Dwa lata akademickie później (2016/2017) liczba ta wynosiła już 35 584. Młodzi ludzie z Ukrainy przyjeżdżali do Polski ze względu na niższe koszty życia i studiowania oraz lepsze perspektywy znalezienia pracy. Wielu z nich chciało zostać w Polsce, jednak duża część wolała udać się do innych krajów UE. Polska nie miała strategii migracyjnej połączonej z koncepcją umiędzynarodowiania szkolnictwa wyższego, a liczba ukraińskich studentów stale rosła [ISP 2018].

Z raportu *Cudzoziemcy na uczelniach w Polsce*, przygotowanego przez ekspertów z Ośrodka Przetwarzania Informacji (OPI) na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN), wynika natomiast, że w roku akademickim 2021/2022 aż 42% wszystkich studentów-cudzoziemców stanowili Ukraińcy, zaś kolejne 13% Białorusini. W roku 2018 w Polsce było ponad 39 tys. studentów z Ukrainy, co stanowiło połowę wszystkich kształcących się na krajowych uczelniach cudzoziemców. Od tego czasu zarówno liczba, jak i udział studentów z Ukrainy stopniowo malały. W roku akademickim 2021/2022 nastąpił spadek liczby studentów pochodzących z Ukrainy, co było zauważalne również w strukturze studiów. Zdecydowanie najwięcej osób pochodzących z Ukrainy podejmuje studia I stopnia. Znacznie mniej jest studentów na II stopniu studiów i na jednolitych studiach magisterskich. W 2021 roku na studiach I stopnia

ksztaliło się 76% ukraińskich studentów, na studiach II stopnia – 19%, pozostałe 6% to studenci jednolitych studiów magisterskich. Co ciekawe, pomimo ogólnego spadku liczby Ukraińców na uczelniach wyższych w 2021 roku odnotowano wzrost liczby studentów z tego kraju na pierwszym roku studiów I stopnia i na jednolitych studiach magisterskich. Mniej atrakcyjna dla studentów z Ukrainy okazała się oferta studiów II stopnia. Raport nie obejmuje okresu po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę [MEiN 2023].

Na konferencji „Studenci zagraniczni w Polsce 2023” wiceminister edukacji Dariusz Piontkowski poinformował, że w Polsce studiuje ok. 1,5 tys. studentów-uchodźców z Ukrainy. Zaznaczył, że studentów z Ukrainy jest w Polsce znacznie więcej (łącznie z tymi, którzy zaczęli studia przed konfliktem wojennym) i stanowią oni znaczącą część wszystkich studentów zagranicznych. Podał, że w ramach programu solidarności z Ukrainą 1,5 tys. studentów kontynuuje studia w Polsce, a ponad 80 uczelni przyjęło studentów ukraińskich, korzystając z pomocy finansowej MEiN. Wsparcie otrzymali także naukowcy z Ukrainy. Według Piontkowskiego w Polsce studiuje w sumie ponad 85 tys. studentów zagranicznych. Jak wyjaśniał, w tej grupie jest coraz mniej studentów z krajów Europy Zachodniej, przybywa natomiast studentów z Azji i Afryki [KRASP: *Na uczelniach...* 2023].

Cudzoziemcy studiujący na Uniwersytecie Śląskim

Uniwersytet Śląski w Katowicach (UŚ) jest jedną z tych uczelni w Polsce, które cieszą się coraz większą popularnością wśród studentów z innych państw. Na wielu kierunkach kształcą się tam m.in. obywatele Ukrainy, Białorusi, Rosji, Turcji, Nigerii, Czech. W roku akademickim 2021/2022 największą grupę wśród cudzoziemców odbywających studia na UŚ stanowili obywatele Ukrainy (57%), kolejną liczną grupą byli Białorusini (17%), na trzeciej pozycji znaleźli się obywatele Czech (4,2%) i Nigerii (4,13%), a piątą co do liczebności grupę stanowili Rosjanie (3,16%). Studenci innych narodowości stanowili w sumie 13,48%.

W tym czasie studenci zagraniczni wybierali najczęściej kierunki na Wydziale Humanistycznym (WH) – 32,74%. Dużą popularnością cieszyły się również kierunki na Wydziale Nauk Ścisłych i Technicznych (WNST) – 16,78%, na Wydziale Nauk Społecznych (WNS) – 12,79% oraz na Wydziale Prawa i Administracji (WPiA) – 11,14%. W Szkole Języka i Kultury Polskiej (SJiKP) studiowało 10,18% studentów obcokrajowców. W dalszej kolejności wybierane były kierunki na Wydziale Sztuki i Nauki o Edukacji (WSNE) – 7,84% oraz na Wydziale Nauk Przyrodniczych (WNP) – 5,78%. Najmniejsze zainteresowanie odnotowano w Szkole Filmowej (SF) – 2,34% oraz na Wydziale Teologicznym (WT) – 0,41%.

W tabeli 1 przedstawiono dane liczbowe dotyczące cudzoziemców odbywających studia na poszczególnych wydziałach UŚ w Katowicach w roku akademickim 2021/2022. Dane obejmują zarówno studentów na studiach pełnych (I i II stopnia oraz na jednolitych studiach magisterskich), jak i na rocznym kursie przygotowawczym w Szkole Języka i Kultury Polskiej, pomijają natomiast cudzoziemców odbywających studia częściowe na tej uczelni.

Tabela 1. Cudzoziemcy odbywający studia na wydziałach Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w roku akademickim 2021/2022

Cudzoziemcy studiujący na poszczególnych wydziałach UŚ							
Wydział/ Jednostka	Kraj pochodzenia						Cudzoziemcy ogółem
	Ukraina	Białoruś	Czechy	Nigeria	Rosja	Pozostałe	
WH	164	33	1	1	9	30	238
WNS	69	14	2	0	6	2	93
WNST	61	29	1	14	2	15	122
WPiA	61	12	0	1	0	7	81
WSNE	25	3	26	0	0	3	57
WNP	15	6	0	14	1	6	42
SJiKP	13	27	1	0	4	29	74
SF	5	5	0	0	1	6	17
WT	2	1	0	0	0	0	3
Ogółem	415	130	31	30	23	98	727

Źródło: dane z systemu USOS (wg stanu na dzień 6 lutego 2022 roku).

W tabeli 2 według tych samych kryteriów zestawiono dane dotyczące studentów-obcokrajowców na UŚ w następnym roku akademickim – 2022/2023.

Tabela 2. Cudzoziemcy odbywający studia na wydziałach Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w roku akademickim 2022/2023

Cudzoziemcy studiujący na poszczególnych wydziałach UŚ							
Wydział/ Jednostka	Kraj pochodzenia						Cudzoziemcy ogółem
	Ukraina	Białoruś	Rosja	Czechy	Kazachstan	Pozostałe	
WH	194	40	8	0	14	27	283
WNS	90	19	6	2	1	1	119
WNST	74	29	4	0	2	23	132
WPiA	72	11	0	0	1	20	104
SJiKP	36	15	12	0	1	32	96
WSNE	29	5	0	22	0	1	57
WNP	22	7	2	0	1	19	51
SF	6	2	0	0	0	5	13
WT	0	1	0	0	0	0	1
Ogółem	523	129	32	24	20	128	856

Źródło: dane z systemu USOS (wg stanu na dzień 6 lutego 2023 roku).

W omawianym okresie największą grupę wśród cudzoziemców odbywających studia na poszczególnych wydziałach UŚ stanowili obywatele Ukrainy (61,10%), następną – studenci z Białorusini (15,07%), na pozycji trzeciej byli Rosjanie (3,74%), kolejno Czesi (2,80%) oraz obywatele Kazachstanu (2,34%). Pozostali obcokrajowcy stanowili łącznie 14,95% ogółu studiujących spoza Polski. Zagraniczni studenci UŚ najczęściej wybierali wówczas kierunki studiów na WH (33,06%). Popularnością cieszyły się również kierunki na WNS (13,90%), WNST (15,42%) oraz WPiA (12,15%), a w SjiKP studiowało 11,21% z nich. W dalszej kolejności wybierano kierunki na WSNE (6,66%) oraz na WNP (5,96%). Najmniej było zainteresowanych studiowaniem w SF (1,52%) oraz na WT (0,12%).

Na tle innych narodowości studiujących na UŚ w roku akademickim 2022/2023 obywatele Ukrainy stanowili 61,10%. Z danych zawartych w tabelach wynika, że po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę liczba ukraińskich studentów wzrosła o 20,6% w porównaniu do roku akademickiego 2021/2022.

Warto dodać, że na Wydziale Nauk Ścisłych i Technicznych (WNST) pracuje sześciu wykładowców z Ukrainy, natomiast na Wydziale Nauk Społecznych (WNS) – dwie osoby, łącznie osiem osób. Trzy z nich dołączyły do zespołów naukowych po rozpoczęciu wojny.

Uniwersytecka społeczność wobec wojny

Już w pierwszym dniu wojny władze uniwersyteckie wraz z Samorządem Studenckim i Samorządem Doktorantów Uniwersytetu Śląskiego, łącząc się ze studentami oraz wykładowcami z Ukrainy, wystosowały komunikat rozpoczynający się słowami: „Dziś wszyscy jesteśmy Ukraińcami”. Zawierał on słowa oburzenia i protestu wobec agresji rosyjskiego reżimu oraz deklarację wszelkiej możliwej pomocy. Powołano pełnomocniczkę rektora ds. pomocy Ukrainie oraz podjęto uchwałę zarządu Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego UŚ w Katowicach w sprawie ustosunkowania się do sytuacji w Ukrainie. Zawarto w niej deklarację wsparcia oraz wyrażono stanowczy sprzeciw wobec agresywnych działań militarnych i politycznych Federacji Rosyjskiej, która pogwałciła integralność terytorialną Ukrainy [Uchwała... 2022].

Drugiego dnia wojny Samorząd Studencki UŚ wraz z władzami rektorskimi zorganizował spotkanie dla studentek i studentów z Ukrainy. W informacji o spotkaniu można było przeczytać: „zależy nam, żeby uczelnia była dla Was bezpiecznym domem, azylem, dlatego chcemy z Wami porozmawiać i zapytać o to, czego w aktualnej sytuacji potrzebujecie najbardziej”. Jednocześnie uczelnia zapewniła o przedłużeniu sesji egzaminacyjnej i umożliwieniu zdalnego udziału w zajęciach, a także o urlopach krótkoterminowych na wypadek konieczności rozwiązania sytuacji formalnych. Poinformowano również o możliwości zakwaterowania w akademiku i zwolnienia z opłaty za miejsce tamże w marcu oraz o zwolnieniu z obowiązku opłat za studia do końca roku akademickiego 2021/2022.

Dwudziestego piątego marca 2022 roku na Wydziale Humanistycznym UŚ odbył się koncert charytatywny „Miasto Nauki Ukrainie”, który został zorganizowany przez 7 uczelni publicznych wchodzących w skład konsorcjum Europejskiego Miasta Nauki

Katowice 2024. Wydarzenie było adresowane do osób w każdym wieku. Uczestnicy mogli wziąć udział m.in. w pokazach naukowych oraz wysłuchać debaty, podczas której został poruszony temat wyzwań związanych z obecnością uchodźców w Polsce oraz skutecznych sposobów udzielania im pomocy materialnej i psychologicznej. Koncert miał na celu przede wszystkim wsparcie tych, którzy ucierpieli w wyniku wojny. Zebrane pieniądze oraz dary zostały przekazane na potrzeby pochodzących z Ukrainy studentów, doktorantów i ich rodzin [UE w Katowicach 2022].

Kolejnym działaniem była oficjalna zbiórka rzeczowa dla osób z Ukrainy, w tym studentów i doktorantów docierających na UŚ. Część zebranych przedmiotów została wysłana do Ukrainy. Studenci mogli także skorzystać z pomocy finansowej w formie zapomogi oraz ze zwolnienia z opłaty za studia [UŚ 2022].

Uniwersytet Śląski pozyskał także znaczące środki z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA) na wzmacnianie współpracy pomiędzy uniwersytetami europejskimi należącymi do Transform4Europe a stowarzyszonymi z nimi uczelniami ukraińskimi w 2023 roku (*Informacje dla wspólnoty...* 2023). Kolejnym znaczącym wydarzeniem było podpisanie przez rektora UŚ Ryszarda Koziółka umowy o współpracy z Państwowym Uniwersytem w Mariupolu, partnerem stowarzyszonym w sojuszu Transform4Europe (8 grudnia 2023). Umowa objęła m.in. wspólne inicjatywy badawcze, współpracę z interesariuszami zewnętrznymi, wymianę studentów studiów licencjackich, magisterskich i doktoranckich oraz pracowników, a także gościnne wykłady, seminaria, sympozja, wizyty studyjne, konsultacje i inne formy współpracy, jak również tworzenie wspólnych programów studiów i kursów (UŚ 2023b).

Do znaczących działań uczelni skierowanych do osób uciekających przed wojną należały również następujące przedsięwzięcia:

- Pomoc obywatelom Ukrainy w szukaniu pracy.
- Udzielanie schronienia w akademikach i innych obiektach uniwersyteckich uchodźcom, którzy trafili do Katowic.
- Zbiórka pieniężna dla studentów UŚ z Ukrainy oraz ich rodzin.
- Prowadzona w budynku uczelni zbiórka rzeczowa i zbiórka żywności dla uchodźców (również karmy dla psów, kotów i innych zwierząt, które przybyły do Polski ze swoimi właścicielami).
- Zbiórka pieniężna prowadzona przez uniwersytet razem z Powiatowym Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czeladzi, na zakup i transport wyrobów medycznych oraz środków pierwszej pomocy dla szpitala w miejscowości Chmielnicki.
- Koncert charytatywny połączony z kiermaszem na rzecz potrzebujących, zorganizowany przez studentów UŚ w budynku rektoratu (11 marca 2022).
- Bezpłatne kursy języka polskiego dla uchodźców z Ukrainy, bezpłatne kursy dla studentów ukraińskich przygotowujące do studiów w Polsce, wirtualna świetlica i czytelnia dla ukraińskich dzieci oraz kurs podstaw języka ukraińskiego dla Polaków (działania pracowników Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ).
- Rozmówki ukraińsko-polskie i polsko-ukraińskie, mające ułatwić wzajemną komunikację zarówno polskim studentom i wykładowcom, jak i uchodźcom z Ukrainy, przygotowane przez osoby znające język ukraiński z Wydziału Humanistycznego.

- Paczki świąteczne dla uchodźców z okazji świąt Wielkiejnocy, które według kalendarza juliańskiego przypadały na 24 kwietnia 2022 roku.
- Nabór wolontariuszy do roli opiekunów rodziny uchodźczej, zorganizowany we współpracy ze Społecznym Centrum Pomocy Uchodźcom z Ukrainy (za: *Informacje dla wspólnoty...* 2023).

Została także uruchomiona strona internetowa „Pomoc dla Ukrainy” (aktualizowana na bieżąco), gdzie znalazły się wszystkie niezbędne informacje na temat wsparcia i uniwersyteckich działań na rzecz osób pochodzących z Ukrainy. Znajdują się na niej listy i komunikaty, informacje o podstawowych formach wsparcia, o możliwości korzystania z domów akademickich, o pomocy prawnej, psychologicznej, medycznej i finansowej, jak również o bazie lokalowej, duszpasterstwie akademickim, wolontariacie i zbiórkach [UŚ 2023a].

Oprócz dużych form pomocy i wsparcia uniwersyteckiego na uwagę zasługują też mniejsze, ale równie znaczące inicjatywy podejmowane na poszczególnych kierunkach. Jedną z nich było zakończenie semestru letniego, podczas którego studenci II roku Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej zorganizowali dla swoich koleżanek z Ukrainy poczęstunek przy ukraińskiej kuchni i muzyce. W czasie spotkania studenci przeprowadzili konkurs wiedzy o Ukrainie, jak również udostępnili „mapę myśli” dotyczącą skojarzeń z Ukrainą. Wydarzenie to miało na celu przekazanie pozytywnych emocji i duchowego wsparcia na czas wakacji oraz było zapewnieniem o ciągłej gotowości do pomocy.

Jedna ze studentek, która udzielała się w Centrum Wielokulturowym w Krakowie i sama organizowała wiele dużych transportów z pomocą dla wojska i dla cywilów, tak wspomina ostatni rok:

Po rozpoczęciu wojny trudno było myśleć o studiach, pracując po 12–16 godzin, wożąc pomoc dla Ukrainy. Często uczyłam się, jeżdżąc pociągami. Wiedziałam również, że moja praca, wsparcie, jakiego udzielałam innym, nie jest żadnym usprawiedliwieniem, wiedziałam, że muszę opanować materiał. Pracę, naukę, pomoc udało mi się ze sobą pogodzić tylko dlatego, że miałam ogromne wsparcie wśród kolegów z roku, ale i wykładowców. Otrzymywałam wszystkie notatki z informacją, co mam zrobić, dzięki nim byłam ze wszystkim na bieżąco. Gdyby nie oni, pewnie nie udało by mi się tego wszystkiego zaliczyć. Teraz, pracując, wspieram Ukrainę własnymi środkami, oddając je na różne cele. Każdy z naszych obywateli powinien tak robić, ponieważ zasoby nasze i naszego wojska są ograniczone, podobnie z ludźmi, którzy giną w tej wojnie, i musimy ich maksymalnie wspierać, jak tylko się da [Leja 2023].

Podsumowanie

Ukraina nie była przygotowana do wojny. Nie chodziło o lekceważenie rosyjskiego zagrożenia, ale o to, że Rosja zdołała przez lata przyzwyczaić Ukraińców do tego zagrożenia [Sygacz 2022: 269]. Jednakże wojna w Ukrainie stała się wielkim katalizatorem zmian w międzynarodowych stosunkach politycznych i ekonomicznych. Pozycja Rosji jako mocarstwa regionalnego oraz globalnego mocno ucierpiała [Klimecki,

Karpus 2020: 343]. Ta wojna w pewnym sensie rozpałała na nowo kilka płomieni. Płomień Majdanu, który połączył Ukraińców przeciwko wspólnemu wrogowi, jakim jest Rosja. Płomień prezydentury – popularność głowy państwa od grudnia 2021 roku zwiększyła się trzykrotnie i sięgnęła rekordowego poziomu. Płomień armii, jeszcze 8 lat wcześniej pograżonej w rozkładzie, a teraz wzbudzającej zaufanie całego narodu. Kraj, który wydawał się bardzo spolaryzowany z uwagi na wiele skonfliktowanych ze sobą narracji, być może jest w trakcie odnajdywania swojej tożsamości, która pozwoli mu przekroczyć dawne podziały.

Jednym z efektów wojny jest przesunięcie perspektywy europejskiej integracji Ukrainy na początek terminarza władz Brukseli [Fenwick 2022: 263–264]. W badaniu przeprowadzonym przez pracownię Sociological Group Rating sprawdzono, jakie jest nastawienie Ukraińców do dołączenia ich ojczyzny do NATO i UE. Społeczne poparcie dla przystąpienia Ukrainy do NATO wzrosło w ostatnich miesiącach, osiągając najwyższy poziom w historii – podaje „Euromaidan Press”. Jak wynika z najnowszego badania, obecnie 86% Ukraińców opowiedziałoby się w referendum za takim rozwojem wydarzeń, 3% byłoby przeciw, 3% nie ma zdania w sprawie, a pozostałe 8% badanych nie zamierzałoby wziąć udziału w głosowaniu [Ukraińcy nigdy... 2023].

Takiej jedności społeczeństwa, jak w czasach tej krwawej wojny z Rosją, nikt w Ukrainie nie widział. Miliony ludzi ruszyły na pomoc tym, którzy walczą na froncie, i tym, którzy stracili domy. Nikt nie wie, jak i kiedy zakończy się wojna rosyjsko-ukraińska. Nikt nie wie, jaka będzie Ukraina po wojnie. Bez wątpienia jednak Ukraińcy będą odgrywać ważną rolę zarówno w Europie, jak i na świecie [Rudenko 2022: 331]. Jak powiedział Zełenski: „Tak naprawdę nie mamy już granicy z przyjazną Polską. Ponieważ razem jesteśmy po stronie dobra” [Sawicz, Kościński 2022: 195].

Uniwersytecka społeczność UŚ od pierwszych godzin wojny stanęła po stronie Ukrainy, uruchamiając stronę internetową, organizując zbiórki, koncerty oraz podejmując różne inicjatywy w obrębie swoich wydziałów. Studenci z Ukrainy otrzymali możliwość przedłużenia sesji egzaminacyjnej i zdalnego udziału w zajęciach, a w razie konieczności korzystania z urlopów krótkoterminowych w celu rozwiązania sytuacji formalnych. Otrzymali też możliwość zakwaterowania w akademiku oraz zwolnienia z obowiązku opłat za studia do końca roku akademickiego 2021/2022. Do dziś każdy ze studentów z Ukrainy może liczyć na pomoc ze strony uniwersytetu. Jednakże w zmieniającej się rzeczywistości należałoby zadać pytanie studentom o formy pomocy, które mogłyby wspierać ich dalsze studiowanie w Polsce. Profesor dr hab. Miron Lakomy w rozmowie z Violetą Kulik powiedział:

Rok po agresji nasze społeczeństwo nadal okazuje wsparcie, które szczególnie w pierwszych miesiącach po wybuchu konfliktu uzyskało bezprecedensową skalę. Niemniej, bazując na ostatnich badaniach, można stwierdzić, iż poziom zaangażowania społeczeństwa zaczął powoli spadać, co można tłumaczyć wieloma czynnikami, w tym m.in. znużeniem wojną oraz trudną sytuacją ekonomiczną. Nie nastąpiły tu jednak jakieś poważne zmiany. Podkreślić należy, iż w obecnej sytuacji kluczowe znaczenie ma inny rodzaj wsparcia. Chodzi o bezpośrednią pomoc wojskową, ekonomiczną i techniczną, jakiej Polska stale udziela Ukrainie (UŚ 2023a).

Bibliografia

- Bartosik Bartosz, Bodnar Adam. 2022. *Nigdy nie odpuszczę. Adam Bodnar w rozmowie z Bartoszem Bartosikiem*. Warszawa: Wydawnictwo Agora.
- Bończak-Kucharczyk Ewa. 2022. *Sytuacja mieszkaniowa uchodźców z Ukrainy w Polsce. W świetle przepisów o pomocy udzielanej w związku z konfliktem zbrojnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Fenwick Gallagher. 2022. *Wołodymyr Zełenski. Ukraina we krwi*, Łapiński Paweł (tłum.). Białystok: Mova.
- Informacje dla wspólnoty akademickiej. Wydanie specjalne 2021/2022. 2023. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- ISP. 2018. *Z roku na rok przybywa Ukraińców na polskich uczelniach – nowy raport ISP*. <https://publicystyka.ngo.pl/z-roku-na-rok-przybywa-ukraincow-na-polskich-uczelniach-nowy-raport-isp> (dostęp: 7 marca 2023).
- Judah Tim. 2016. *Czas wojny. Opowieści z Ukrainy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Klimecki Michał, Karpus Zbigniew. 2022. *Czas samotności. Ukraina w latach 1914–2022*. Warszawa: Bellona.
- KRASP: *Na uczelniach w Polsce studiuje ponad 21 tys. studentów z Ukrainy*. 2023. Głos Nauczycielski. <https://glos.pl/krasp-na-uczelniach-w-polsce-studiuje-ponad-21-tys-studentow-z-ukrainy> (dostęp: 7 marca 2023).
- Leja Barbara. 2023 [7 marca]. *Wywiad z Yulią Osiadach*. Katowice [zapis wywiadu w posiadaniu autorki].
- MEiN. 2023. *Najpopularniejszy kierunek to zarządzanie. Raport OPI „Cudzoziemcy na uczelniach w Polsce”*. <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/najpopularniejszy-kierunek-to-zarzadzanie-raport-opi-cudzoziemcy-na-uczelniach-w-polsce> (dostęp: 7 marca 2023).
- Mendel Julia. 2022. *Walka naszego życia*, Michał Lipa (tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Agora.
- Parafianowicz Zbigniew. 2022. *Śniadanie pachnie trupem. Ukraina na wojnie*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Rudenko Serhij. 2022. *Zełenski. Poza scenariuszem*, Katarzyna Losson, Marek Zapór (tłum.). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Sawicz Agnieszka, Kościński Piotr. 2022. *Droga Putina do wojny*. Łomianki: Wydawnictwo LTW.
- Skrzypczak Waldemar, Sobczyk-Pająk Joanna, Nęcek Robert. 2022. *O wojnie w Ukrainie i bezpieczeństwie Polski*. Kraków, Wydawnictwo Arsarti.
- Sygacz Marek. 2022. *Reżim ciszy. Wojna o Ukrainę*. Katowice: Wydawnictwo Sonia Draga.
- Uchwała nr 2/2022/URSS Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2022 r. w sprawie udzielenia wotum zaufania proponowanemu składowi Zarządu URSS. www.samorzad.us.edu.pl/uchwaly-urss/103-uchwala-nr-2-2022-urss (dostęp: 7 marca 2023).
- UE w Katowicach. 2022. *Koncert charytatywny „Miasto Nauki Ukrainie”*. <https://www.ue.katowice.pl/uczelnia/aktualnosci/article/koncert-charytatywny-miasto-nauki-ukrainie.html> (dostęp: 7 marca 2023).

Ukraińcy nigdy w tej kwestii nie byli tak zgodni. Historyczny sondaż. 2023. <https://www.wprost.pl/wojna-na-ukrainie/11060911/ukraincy-nigdy-w-tej-kwestii-nie-byli-tak-zgodni-historyczny-sondaz.html> (dostęp: 7 marca 2023).

Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Dz.U. 2022 poz. 583.

UŚ. 2022. *Zbiórka rzeczowa dla potrzebujących z Ukrainy.* <https://us.edu.pl/zbiorka-rzeczowa-na-rzecz-studentow-i-doktorantow-docierajacych-na-us-z-ukrainy> (dostęp: 7 marca 2023).

UŚ. 2023a. *Pierwsza rocznica ataku Rosji na Ukrainę – rozmowa z prof. dr. hab. Mironem Lakomym.* <https://us.edu.pl/wydzial/wns/2023/02/23/pierwsza-rocznica-trwajacego-do-dzis-ataku-rosji-na-ukraine-rozmowa-z-prof-dr-hab-mironem-lakomym/> (dostęp: 7 marca 2023).

UŚ. 2023b. Podpisanie umowy z Państwowym Uniwersytetem w Mariupolu. <https://us.edu.pl/podpisanie-umowy-z-panstwowym-uniwersytetem-w-mariupolu/> (dostęp: 27 stycznia 2024).

UŚ. b.r. *Solidarni z Ukrainą.* <https://us.edu.pl/ukraina/> (dostęp: 7 marca 2023).

The community of the University of Silesia in the face of Russia's attack on Ukraine

Abstract

Russia's aggression against Ukraine has led to various positions taken by governments around the world. Most countries sympathize with the Ukrainian people fighting for freedom. The approach of the societies of countries that officially support Ukraine's fight against the invader to the problem of solidarity is similarly diverse. The Polish government and the vast majority of citizens have been showing support and material assistance to the fighting nation from the very first moment of the war. The purpose of the article is to present the measures that have been taken by the academic community of the University of Silesia in Katowice towards the war in Ukraine, the communication policy of the university authorities towards refugees and to analyse, based on data from reports and the university's website, the support options available to Ukrainian students.

Keywords: help, students, Ukraine, University of Silesia, war

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.11

Andrzej Ciupiński*

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0001-9813-5752

Małgorzata Soja**

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0003-2950-6411

Europejski Instrument na Rzecz Pokoju jako forma finansowania polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej i jej wsparcie dla walczącej Ukrainy

Wprowadzenie

Celem artykułu jest prezentacja i ocena nowatorskiej instytucji służącej finansowaniu zewnętrznej aktywności Unii Europejskiej, umożliwiającej jej udzielanie pomocy w sytuacjach kryzysowych poza granicami UE. Pomoc ta początkowo była adresowana głównie do państw kontynentu afrykańskiego, ale obecnie odgrywa ważną rolę także w obronie Ukrainy przed rosyjską agresją. W realizacji celu badawczego zastosowano metody analizy typowe dla nauk o bezpieczeństwie. Konieczne było podejście holistyczne, interdyscyplinarne, charakterystyczne dla nauk społecznych. Szczególnie przydatna była metoda krytycznej analizy oficjalnych dokumentów instytucji Unii Europejskiej oraz doktryn i strategii wiodących państw członkowskich UE. Podstawową bazę źródłową stanowiły dokumenty wytworzone przez instytucje Unii Europejskiej, głównie przez Radę Unii Europejskiej oraz Europejską Służbę Działań Zewnętrznych.

Dnia 22 marca 2021 roku Rada UE przyjęła decyzję w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu na Rzecz Pokoju, z którego miały być finansowane wspólne koszty misji i operacji wojskowych Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE [Decyzja Rady WPZiB 2021/509]. Założeniem tego pozabudżetowego funduszu jest zwiększenie solidarnego podziału obciążeń między państwami członkowskimi we wszystkich działaniach zewnętrznych mających wpływ na kwestie wojskowe lub

* ciupinski.andrzej@gmail.com

** m.soja@ujd.edu.pl

polityczno-obronne. Zastąpił on ustanowiony w 2004 roku mechanizm Athena, za pomocą którego obsługiwane były dotychczasowe misje i operacje wojskowe UE. Zgodnie bowiem z art. 41 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) zaangażowanie Unii prowadzone w ramach WPBiO mające wpływ na kwestie wojskowe lub w obszarze obrony nie może być finansowane z budżetu UE, a ze składek państw członkowskich. Wobec niechęci państw członkowskich do angażowania się w operacje zewnętrzne i do ponoszenia kosztów jedną z ambicji prezydencji niemieckiej w Radzie UE (1 lipca – 31 grudnia 2020) stało się uruchomienie nowego Instrumentu na Rzecz Pokoju, forsowanego przez Wysoką Przedstawiciel ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa Federicę Mogherini.

Po agresji Rosji na Ukrainę możliwe stało się wykorzystanie instrumentu w formie funduszu na dozbrajanie zaatakowanego kraju. W rezultacie do dziś Rada UE przyjęła 12 decyzji przewidujących 6 transz wsparcia finansowego dla sił zbrojnych Ukrainy na łączną kwotę 3,1 mld euro [*European Peace Facility: Ukraine and beyond* 2022]. Siódmy pakiet pomocowy o wartości 500 mln euro oraz nowy środek w wysokości 45 mln euro wspierający wysiłki szkoleniowe Misji Wsparcia Wojskowego Unii Europejskiej (EUMAM Ukraina) zapowiedziano tuż przed 24. szczytem UE–Ukraina, odbywającym się 3 lutego 2023 roku w Kijowie [Ukraine: *EU agrees further military support under the European Peace Facility* 2023]. Tym samym całkowite wsparcie dla ukraińskiej armii wzrosło do 3,6 mld euro.

Geneza Europejskiego Funduszu Pokoju

Pod tą dosyć pompadyczną nazwą kryją się mechanizmy, w ramach których Unia Europejska przekazuje środki finansowe na rzecz państw w celu zwiększenia ich bezpieczeństwa i stabilizacji, a także na rzecz prowadzonych przez UE operacji wojskowych. Do czasu agresji Rosji przeciwko Ukrainie w Europie Zachodniej przeważała niechęć do angażowania się w konflikty występujące w Europie Wschodniej i na Półwyspie Bałkańskim. Szczególną ostrożność zachowywano w sytuacjach wymagających wojskowego zaangażowania, wiążącego się z wydatkowaniem środków finansowych ze wspólnego unijnego budżetu [Przybylska-Meszner 2009: 14]. Pierwsze doświadczenia w niesieniu pomocy dla państw i regionów w stanie kryzysu Unia Europejska zdobyła przy stosowaniu pozamilitarnych środków, np. w ramach cywilnego zarządzania kryzysowego, które dysponuje licznymi instytucjami i narzędziami.

Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony UE, wprowadzona przez Traktat Lizboński i funkcjonująca od grudnia 2009 roku, odziedziczyła skomplikowane mechanizmy pozyskiwania środków finansowych, jakie zostały wypracowane w poprzednich latach. Od początku lat 90. wzbudzało to liczne kontrowersje wśród państw członkowskich i nieufność wobec wydatków UE związanych z działalnością polityczno-wojskową [Barcik 2008: 139], dlatego też w początkowym okresie rozwoju polityki bezpieczeństwa i obrony wydatki na nią były skromne w porównaniu z innymi dziedzinami aktywności zewnętrznej UE.

Na podstawie doświadczeń z pierwszych operacji wojskowych – *Concordia* w Północnej Macedonii (marzec 2003) i *Artemis* w Demokratycznej Republice Kongo

(czerwiec 2003) – Rada UE podjęła decyzję o utworzeniu funduszu nazwanego „Mechanizmem Finansowania Operacji EPBiO – Athena” [Decyzja Rady 2004/197/WPZiB 2004]. Obejmował on państwa członkowskie UE (oprócz Danii) oraz partnerów zewnętrznych („państwa kontrybutorów”), czyli podmioty, które wyraziły wolę uczestnictwa w operacjach, a tym samym zgodziły się ponosić koszty z tego wynikające. Athena była wyposażona w podmiotowość prawną, a nadzór nad jej działalnością sprawował komitet, w skład którego wchodziła przedstawiciele wszystkich państw uczestniczących w operacjach wojskowych. W jego pracach brali także udział przedstawiciele Komisji Europejskiej, a także dowódca operacji lub jego przedstawiciel. Środki finansowe pochodziły ze składek operacyjnych zainteresowanych państw i składały się na tzw. koszty wspólne, z których opłacano nie tylko wydatki operacyjne, ale także koszty własne związane z obsługą mechanizmu.

W ramach *Atheny* wszystkie państwa członkowskie (oprócz Danii) wносиły adekwatne wpłaty na pokrycie kosztów wojskowych operacji EPBiO/WPBiO. Wysokość składki była uzależniona od wskaźnika PKB. Pozyskanie środków z tego funduszu było obwarowane licznymi ograniczeniami, w związku z czym w praktyce pokrywały zaledwie jedną piątą całkowitych kosztów operacji. Mechanizm został utworzony głównie z myślą o wspólnym finansowaniu kosztów dużej operacji Althea, aktywowanej 2 grudnia 2004 roku [Protasowicki 2011: 7]. Pierwsze wydatki zostały poniesione w 2005 roku na wynajem 3 samolotów, wyposażonych specjalnie na potrzeby operacji w Bośni i Hercegowinie. W 2006 roku z mechanizmu Athena finansowano wydatki na infrastrukturę w DR Kongo. Następnie w 2008 roku sporo środków zostało wydatkowanych na obozy w Republice Czaadu [Pacek 2010: 64].

Niezależnie od mechanizmu Athena aktywowano Instrument na Rzecz Pokoju w Afryce (APF), który funkcjonuje w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju. Obejmuje on budowanie zdolności, operacje wspierania pokoju i opracowywanie mechanizmów wczesnego reagowania. Dzięki aktywowaniu APF przekazywane jest wsparcie polityczne i finansowe dla wysiłków pokojowych w Afryce. Od 2004 roku, czyli od powstania APF, Unia Europejska przekazała fundusze w wysokości ponad 2,7 mld euro. Początkowo były one przeznaczone na zwalczanie terroryzmu, a następnie na prowadzenie operacji wojskowych i misji cywilnych. Ogółem dotyczyło to 14 operacji pokojowych w 18 państwach afrykańskich. Zgodnie z programem przeciwdziałania konfliktom zbrojnym przeprowadzono mediacje w 37 państwach Afryki. W ramach instrumentu APF Bruksela wspiera również finansowo wspólne siły Grupy Pięciu na Rzec Sahelu (G5 Sahel) w celu poprawy bezpieczeństwa regionalnego oraz współpracy transgranicznej. Ponadto od 2007 roku przeznaczono 1,7 mld euro na utrzymanie misji pokojowej AMISOM, prowadzonej przez Unię Afrykańską w Somalii [Każmierśka 2020: 6].

Operacjami UE finansowanymi w ramach APF i w systemie Athena były:

- AMIS 2 Sudan (lipiec 2005 – grudzień 2007);
- EUFOR RD Congo (czerwiec 2006 – listopad 2006);
- EUFOR Tchad RŚA (styczeń 2008 – marzec 2009);
- EUFOR Libia (kwiecień 2011 – listopad 2011);
- EUFOR RŚA (luty 2014 – marzec 2015);

- EUMAM RŚA (styczeń 2015 – lipiec 2016);
- EUNAVFOR Med Sophia (15 maja 2015 – 31 marca 2020).

W 2017 roku państwa członkowskie UE uzgodniły przeprowadzenie kilku istotnych reform w zakresie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Aktywowano mechanizmy Stałej Współpracy Strukturalnej w dziedzinie WPBiO UE, a także powołano do życia kilka istotnych instytucji: Komórkę Planowania i Prowadzenia Operacji Wojskowych (MPCC), Skoordynowany Roczny Przegląd Obrony (CARD) oraz Europejski Fundusz Obronny. Fundusz ma zwiększyć globalną konkurencyjność i innowacyjność unijnej bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego.

Na okres 2021–2027 dla Europejskiego Funduszu Obrony zaplanowano budżet w wysokości 8 mld euro, z czego 2,7 mld euro przeznaczonych jest na finansowanie wspólnych badań w dziedzinie obronności, a 5,3 mld euro – na finansowanie wspólnych projektów rozwijania zdolności. Stanowi to uzupełnienie wkładów krajowych. Wzmacniając działania państw członkowskich, Bruksela propaguje współpracę między firmami i podmiotami badawczymi w UE (bez względu na ich wielkość i pochodzenie geograficzne) w dziedzinie badań i rozwoju oraz technologii obronnych i sprzętu obronnego [*Unijna współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony* 2022]. Fundusz wspiera konkurencyjne projekty oparte na współpracy w całym cyklu badawczo-rozwojowym, by mogły mieć większy wpływ na europejskie zdolności obronne i sektor przemysłu. W 2017 roku nie podjęto decyzji o wspólnym finansowaniu operacji wojskowych [Ciupiński, Soja 2020: 79].

Dnia 19 listopada 2018 roku Rada UE przyjęła konkluzje o bezpieczeństwie i obronie w kontekście Globalnej Strategii UE. Pozytywnie oceniono dotychczasowe działania i postulat Josepha Borella dotyczący m.in. reformy finansowania aktywności wojskowej. Instytucje wykonawcze UE pozytywnie odniosły się do zalecenia Parlamentu Europejskiego z dnia 28 marca 2019 roku w sprawie nowej formuły finansowania aktywności zewnętrznej UE w sferze bezpieczeństwa [*Sprawozdanie...* 2020]. Dnia 22 marca 2021 roku Rada UE przyjęła decyzję ustanawiającą Europejski Instrument na Rzecz Pokoju (EIP) jako fundusz o wartości ok. 5 mld euro na okres unijnych ram finansowych 2021–2027.

Europejski Instrument na Rzecz Pokoju

Nowy instrument finansowy obejmuje wszystkie unijne działania zewnętrzne prowadzone w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB), które mają wpływ na kwestie wojskowe lub obronne. Instrument ten wypełnił lukę w działaniach zewnętrznych UE, stwarzając przejrzysty mechanizm zapewniania środków na militarną aktywność zewnętrzną Unii Europejskiej. Środki EIP będą wspierać partnerów na całym świecie w dziedzinie wojskowości i obrony i w ten sposób zapobiegać konfliktom, utrzymywać pokój i wzmacniać międzynarodowe bezpieczeństwo i stabilność.

W Europejskim Instrumencie na Rzecz Pokoju funkcjonują dwa filary: operacyjny i pomocowy.

1. W ramach działu operacyjnego finansowane są wspólne koszty misji i operacji Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej (WPBiO UE)

mające implikacje wojskowe lub obronne [Traktat o Unii Europejskiej 2007: art. 42 ust. 4, art. 43 ust. 2].

2. Ze środków działu pomocowego finansowane są działania Unii na rzecz państw trzecich i organizacji regionalnych lub międzynarodowych mające na celu:
 - wzmocnienie zdolności wojskowych i obronnych państw beneficjentów;
 - wspieranie wojskowych aspektów operacji pokojowych realizowanych przez inne podmioty niż Unia Europejska [Traktat o Unii Europejskiej 2007: art. 28 i 30].

W grudniu 2022 roku Rada UE po raz pierwszy podjęła decyzję o przyznaniu środków pomocy w ramach Europejskiego Instrumentu na Rzecz Pokoju dla pięciu państw. Beneficjentami są: Bośnia i Hercegowina, Gruzja, Liban i Mauretania, a także Rwanda z tytułu rozmieszczenia sił obronnych w Mozambiku.

Bośnia i Hercegowina (BiH) jest państwem kandydującym do Unii Europejskiej, w którym od połowy lat 90. członkowie NATO i UE pomagają w stabilizowaniu sytuacji wewnętrznej oraz zapobieganiu nowym konfliktom. To część działań UE służących dalszemu wzmocnieniu zaangażowania BiH na rzecz bezpieczeństwa w stosunkach z partnerami z Bałkanów Zachodnich. O tę pomoc zwrócił się rząd BiH w czerwcu 2022 roku. Dotacja w wysokości 10 mln euro ma służyć doskonaleniu zdolności sił zbrojnych tego państwa poprzez modernizację wyposażenia brygady wsparcia taktycznego. Dotyczy to głównie pozyskania odpowiedniego sprzętu polowego, kluczowych narzędzi inżynierii wojskowej oraz środków ochrony przed bronią chemiczną, biologiczną i radiologiczną. Bruksela oczekuje, że władze BiH zwiększą wkład swoich sił zbrojnych w misje i operacje wojskowe w ramach WPBiO oraz w inne operacje w ramach ONZ, NATO oraz OBWE [*Europejski Instrument na Rzecz Pokoju...* 2021].

Gruzja uzyskała pomoc z EIP w wysokości 20 mln euro. Środki mają wzmocnić zdolności gruzińskich sił obronnych, szczególnie wojskowych służb medycznych, logistycznych, inżynieryjnych oraz obrony cybernetycznej. W komentarzach podkreślano nieśmiercionośny charakter tego sprzętu. Poza tym przewidziano sfinansowanie zaopatrzenia i usług, w tym szkolenia związane z zakupionym sprzętem. Pomoc ta będzie uzupełnieniem środków pomocy o wartości 12,75 mln euro, którą przyznano Gruzji w grudniu 2021 roku dla poprawy zdolności gruzińskich sił obronnych. W komentarzach podkreślano potrzebę wzmocnienia odporności Gruzji, a tym samym zwiększenia jej bezpieczeństwa narodowego i stabilności [*Europejski Instrument na Rzecz Pokoju.....* 2021].

W decyzji Rady UE uwzględniono również środki pomocy o wartości 6 mln euro na rzecz libańskich sił zbrojnych. Od 2011 roku UE zapewniła wsparcie o wartości ok. 2 mld euro, w tym ponad 1 mld euro na przeciwdziałanie skutkom kryzysu syryjskiego w Libanie: wsparcie uchodźców z Syrii i Libańczyków znajdujących się w trudnej sytuacji. Niedawno UE zwiększyła zobowiązania wobec tego kraju o 20 mln euro dodatkowej pomocy humanitarnej oraz 25 mln euro na rzecz bezpieczeństwa żywnościowego i odporności. Dyplomacja UE zachęcała partnerów ze społeczności międzynarodowej, by konstruktywnie włączyli się w działania i pomogli Libanowi wyjść z kryzysu [*Liban: oświadczenie wysokiego przedstawiciela...* 2022]. Środki z EIP mają służyć zwiększeniu zdolności i odporności libańskich sił zbrojnych, a szczególnie

wzmocnieniu wojskowych służb medycznych oraz dostarczeniu niezbędnego sprzętu, co ma sprzyjać zapewnianiu bezpieczeństwa narodowego i stabilności Libanu.

W gronie beneficjentów Europejskiego Instrumentu na Rzecz Pokoju znalazła się także Islamska Republika Mauretanii. Rada Europejska przyznała temu państwu środki pomocy o wartości 12 mln euro na rzecz sił zbrojnych. Oczekuje się, że przyznana pomoc zwiększy zdolności sił zbrojnych Islamskiej Republiki Mauretańskiej w zakresie skuteczniejszego reagowania na zagrożenia dla bezpieczeństwa nie tylko państwa beneficjenta, ale całego regionu. Udzielona pomoc ma dwa kluczowe cele: usprawnić zdolności wojskowe dwóch wskazanych w decyzji Rady batalionów sił zbrojnych Mauretanii oraz poprawić zdolności medyczne sił zbrojnych na granicy z Mali, Saharą Zachodnią i Algierią. Wsparcie obejmuje dostarczanie lekkich łodzi, indywidualnego sprzętu ochronnego i sprzętu medycznego [*Europejski Instrument na Rzecz Pokoju...* 2022].

Rada UE podjęła także decyzję o udzieleniu pomocy o wartości 20 mln euro na rzecz wsparcia dalszego rozmieszczania rwandyjskich sił obronnych w prowincji Cabo Delgado w Mozambiku. Proces ten rozpoczęto w lipcu 2021 roku na wniosek władz kraju, w odpowiedzi na prowadzoną przez nie walkę z terroryzmem. Przyznanie tych funduszy uzupełnia dotychczasową pomoc w wysokości 89 mln euro dla sił zbrojnych współpracujących z misją szkoleniową Unii Europejskiej (EUTM Mozambik) oraz 15 mln euro dla misji Południowoafrykańskiej Wspólnoty Rozwoju [*Europejski Instrument na Rzecz Pokoju...* 2021].

Po reformie systemu finansowania operacji wojskowych w zasadzie wszystkie koszty traktowane są jako wspólne, w związku z czym pokrywane są z EIP. Należą do nich:

- koszty wdrożenia i eksploatacji kwatery głównej, w tym podróże, systemy informatyczne, administracja, informacja publiczna, lokalnie zatrudniony personel, rozmieszczenie i zakwaterowanie Dowództwa Sił Wojskowych UE;
- koszty wsparcia infrastruktury dla wojsk jako całości, usług medycznych, w szczególności ewakuacji medycznej czy identyfikacji, pozyskiwania informacji (obrazy satelitarne);
- zwroty kosztów poniesionych przez NATO lub innych organizacji (np. ONZ);
- koszty związane z rozmieszczeniem lub przemieszczeniem grupy bojowej UE.

Według nowych zasad kontynuowano finansowanie operacji wojskowych rozpoczętych przed reformą z 2021 roku. Należą do nich: EUFOR Althea (Bośnia i Hercegowina); EUNAVFOR Atalanta (Róg Afryki, operacja przeciwko piratom); EUTM Somalia; EUTM Mali; EUTM RŚA; EUNAVFOR Med Irini; EUTM Mozambik.

Pomoc Unii Europejskiej dla obywateli Ukrainy od lutego 2022 do marca 2023 roku

Od czasów II wojny światowej w Europie nie dochodziło do tak wielkich zniszczeń wojennych oraz tak masowego przemieszczania się uchodźców. Według danych ONZ Ukrainę musiało opuścić ogółem ok. 12 mln obywateli, z czego większość emigrowała do Unii Europejskiej. Największa liczba uchodźców zatrzymała się w Polsce. Na dzień 27 grudnia 2022 roku w całej Europie zarejestrowano 7 896 825 uchodźców

z Ukrainy, z czego ok. 5 mln osób korzystało z tymczasowej ochrony lub z innych programów w poszczególnych państwach UE.

Specjalną opieką należało otoczyć setki tysięcy dzieci z Ukrainy. Ósmego czerwca 2022 roku Rada Europejska przyjęła konkluzje w sprawie „Strategii UE na rzecz praw dziecka”, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji kryzysowych lub nadzwyczajnych. W strategii uznano, że dzieci są narażone na kilka podstawowych zagrożeń, przede wszystkim na rozłąkę z ich rodzinami, oprócz tego na rekrutację przez siły zbrojne, handel ludźmi, nielegalną adopcję, wykorzystywanie seksualne.

Czwartego marca 2022 roku UE uruchomiła dyrektywę o ochronie tymczasowej, której celem było umożliwienie wysiedleńcom korzystania ze zharmonizowanych praw w całej UE obejmujących: 1) Prawo do lokalu (rezydencja); 2) Dostęp do rynku pracy; 3) Opiekę medyczną; 4) Pomoc socjalną; 5) Dostęp do edukacji dla dzieci. Były to działania konieczne i kosztowne, gdyż w grudniu 2022 roku na terenie UE było zarejestrowanych 4,8 mln imigrantów z Ukrainy [Duszczyk, Kaczmarczyk 2022].

Instytucje unijne zdecydowanie potępiły brutalną, niesprowokowaną i nieuzasadnioną agresję wojskową Rosji na Ukrainę oraz bezprawną aneksję ukraińskich obwodów. Parlament Europejski wielokrotnie demonstrował:

zdecydowane poparcie dla integralności terytorialnej, suwerenności i niepodległości Ukrainy w granicach uznanych na arenie międzynarodowej; udzielenie Ukrainie wszelkiej pomocy materialnej, wojskowej, finansowej i humanitarnej oraz przygotowanie się do wniesienia jak największego wkładu w odbudowę tego kraju po wojnie. Ponieważ demokracja i wolność zależą od dobrobytu i stabilności gospodarczej, konieczne było ustanowienie instrumentu prawnego umożliwiającego konfiskatę zamrożonych rosyjskich aktywów i funduszy oraz przeznaczanie ich na odszkodowania i odbudowę Ukrainy [Michel 2023].

Instytucje i państwa członkowskie Unii Europejskiej we wszystkich komunikatach prezentowały zdecydowane poparcie dla Ukrainy i jej obywateli oraz deklarowały wolę wsparcia jej gospodarki i społeczeństwa, a także sił zbrojnych oraz przyszłej odbudowy. Udzielana pomoc koncentrowała się na ośmiu podstawowych segmentach:

1. Przyjmowanie uchodźców.
2. Ochrona dzieci.
3. Pomoc humanitarna.
4. Ochrona ludności.
5. Wsparcie dla krajów UE przyjmujących uchodźców.
6. Pomoc gospodarcza.
7. Wsparcie armii ukraińskiej.
8. Wsparcie w dochodzeniu i ściganiu zbrodni wojennych.

Dziewiąty punkt programu UE wobec walczącej Ukrainy dotyczy powojennej odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Jedynym państwem członkowskim UE, które blokowało decyzję o udzieleniu pomocy Ukrainie, były Węgry [Zachová 2023].

W budżecie UE na rok 2022 środki na inicjatywę budowania potencjału bezpieczeństwa zostały zwiększone do łącznej kwoty 2 mld euro i przeznaczone głównie

na wsparcie Ukrainy. Instytucje UE podjęły również konkretne działania, aby pomóc uchodźcom, m.in. odblokowały fundusze, które zapewniły państwom członkowskim środki na zaspokojenie rosnących potrzeb mieszkaniowych, edukacyjnych i zdrowotnych poprzez pełne finansowanie ze strony Unii Europejskiej. Ocenia się, że do października 2022 roku wydatkowano łącznie ok. 17 mld euro. Dotyczyło to 7 mld euro z polityki spójności z lat 2014–2020 oraz ok. 10 mld euro środków przeznaczonych na odbudowę po pandemii [EU solidarity with Ukraine 2022].

Pakiet pomocowy dla Ukrainy w wysokości 18 mld euro został zatwierdzony w grudniu 2022 roku po trudnych negocjacjach [Rada zatwierdza pomoc... 2022]. Uzgodniona kwota prawdopodobnie okaże się zbyt mała, jak zasugerował czeski minister finansów Zbyněk Stanjura. To właśnie Czechy negocjowały pakiet pomocowy dla Ukrainy podczas swojej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2022 roku. Po dosyć burzliwej dyskusji Rada Unii Europejskiej osiągnęła porozumienie polityczne w sprawie zwiększenia finansowania pomocy dla Ukrainy w ramach Europejskiego Instrumentu na Rzecz Pokoju. Rada postanowiła w szczególności podnieść ogólny pułap finansowy o 2 mld euro w 2023 roku, z możliwością kolejnego podwyższenia na późniejszym etapie. Oceniono, że pułap finansowy funduszy do 2027 roku wzrośnie do 5,5 mld euro [European Peace Facility... 2023].

Okazją do wspólnego przedyskutowania charakteru współpracy w zakresie odbudowy i pomocy był odbywający się w lutym 2023 roku w Kijowie szczyt Unia Europejska–Ukraina. Przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel podkreślił wsparcie „w każdy możliwy sposób, tak długo, jak to będzie konieczne”, wyliczając jego dotychczasowy koszt na prawie 50 mld euro. Ich przeznaczenie było bardzo szerokie: „od broni po wyposażenie wojskowe, od generatorów po transformatory, wsparcie szkół, szpitali i infrastruktury krytycznej”. Przewodniczący zapowiedział również 18 mld euro pomocy na rok 2023 [Michel 2023]. Pakiet ten ma służyć realizacji kilku celów:

- zapewnić krótkoterminową pomoc finansową;
- sfinansować pilne potrzeby Ukrainy;
- wesprzeć odbudowę infrastruktury krytycznej;
- zapewnić wstępne wsparcie na rzecz trwałej odbudowy powojennej;
- wesprzeć Ukrainę na drodze do integracji europejskiej [Remarks by President Charles Michel... Kyiv 2023].

Unia Europejska udzielała Ukrainie nie tylko pomocy finansowej. W tym samym dniu, w którym odbywał się szczyt UE–Ukraina, do Dowództwa Sił Wsparcia Sił Zbrojnych Ukrainy zostały skierowane specjalnie wyposażone ciężarówki, które poprawiają ochronę, odporność i bezpieczeństwo plutonów saperów podczas operacji rozminowywania [EU support to Ukraine... 2023]. Pomimo niechęci niektórych państw członkowskich instytucje europejskie nadal zabiegają o zwiększenie pomocy finansowej dla walczącej Ukrainy. Pierwszego lutego 2023 roku na temat pomocy dla Ukrainy debatowali ministrowie spraw zagranicznych. Josep Borell apelował o dopłatę do Europejskiego Instrumentu na Rzecz Pokoju w wysokości 5 mld euro oraz o utworzenie „Funduszu Pomocy dla Ukrainy”¹.

¹ <https://www.consilium.europa.eu/en/meetings/fac/2024/01/22/?utm>.

Ze względu na kryzys migracyjny związany z wojną w Ukrainie Komisja Europejska zaproponowała również pakiet zmian w budżecie UE w wysokości 400 mln euro na rzecz pomocy państwom członkowskim w radzeniu sobie z tym wyzwaniem. Zdecydowano, że środki te będą przyznawane w ramach nowej perspektywy finansowej za pośrednictwem instrumentu pomocy w sytuacjach nadzwyczajnych, tzw. Emergency Assistance, w ramach funduszy spraw wewnętrznych, czyli Funduszu Azylu, Migracji i Integracji 2021–2027 (FAMI) oraz Instrumentu Wsparcia Finansowego na Rzecz Zarządzania Granicami i Polityki Wizowej w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami 2021–2027 (IZGW) [Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie 2022].

Podsumowanie

Wojna rosyjsko-ukraińska spowodowała wiele strat nie tylko w Ukrainie. Wywarła negatywny wpływ na bezpieczeństwo globalne i doprowadziła do znaczącej redukcji środków finansowych i rzeczowych, które były kierowane do stref kryzysów poza Europą. Analitycy zwracają uwagę, że ogromna i konieczna pomoc kierowana do Ukrainy zachwiała systemem unijnej współpracy rozwojowej i spowodowała ryzyko ograniczenia zaangażowania Unii w państwach tzw. globalnego Południa. Konieczne jest zwiększenie nakładów na unijną pomoc rozwojową – szczególnie w Afryce i Azji – oraz wypracowanie takich mechanizmów, które wyeliminują ryzyko, że wsparcie dla Ukrainy ograniczy pomoc dla innych państw [Kugiel 2022]. Wojna wciąż trwa i będzie wywoływać wiele problemów o charakterze regionalnym i europejskim oraz komplikować funkcjonowanie systemów ponadregionalnych – euroatlantyckiego i euroazjatyckiego. Będzie także generować poważne reperkusje o charakterze globalnym. Wsparcie w postaci instrumentu pomocowego UE do zapobiegania konfliktom, utrzymywania pokoju i umacniania bezpieczeństwa i stabilności na świecie z pewnością pozwoli skuteczniej pomagać krajom partnerskim, począwszy od wspierania prowadzonych przez nie operacji utrzymywania pokoju, przez wspieranie zwiększania zdolności ich sił zbrojnych do zapewniania pokoju i bezpieczeństwa na ich terytorium, na szerszym działaniu o charakterze wojskowym/obronnym na rzecz celów WPZiB kończąc.

Bibliografia

- Barcik Jacek. 2008. *Europejska polityka bezpieczeństwa i obrony. Aspekty prawne i polityczne*. Katowice–Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Ciupiński Andrzej. 2013. *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza. Rozwój. Funkcjonowanie*. Warszawa: Difin.
- Ciupiński Andrzej, Soja Małgorzata. 2020. *Europejska Unia Bezpieczeństwa i Obrony*. Warszawa: Difin.
- Decyzja Rady WPZiB 2021/509 z dnia 22 marca 2021 r. 2021. Dz.U. UE L 102/14 z 24.03.2021.
- Decyzja Rady 2004/197/WPZB z dnia 23 lutego 2004 r. ustanawiająca mechanizm administrowania finansowaniem wspólnych kosztów operacji Unii Europejskiej mających skutki militarne lub obronne. 2004. Dz.U. L. 63 z 28.02.2004.

- Duszczyk Maciej, Kaczmarczyk Paweł. 2022. *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*. „CMR Spotlight” 4(39). <https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Spotlight-APRIL-2022-PL.pdf> (dostęp: 22 listopada 2022).
- European Peace Facility: EU agrees €2 billion increase in 2023. 2023. <https://euneighbourseast.eu/news/latest-news/european-peace-facility-eu-agrees-e2-billion-increase-in-2023/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- European Peace Facility: Ukraine and beyond. 2022. <https://epthinktank.eu/2022/11/18/european-peace-facility-ukraine-and-beyond/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Europejski Instrument na Rzecz Pokoju: Rada przyjmuje środek pomocy dla Mozambiku o wartości 40 mln EUR. 2021. <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2021/11/19/european-peace-facility-council-adopts-assistance-measure-worth-40-million-for-mozambique/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- EU solidarity with Ukraine. 2022. <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/eu-response-ukraine-invasion/eu-solidarity-ukraine/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- EU support to Ukraine: Off-road trucks delivered through the European Peace Facility. 2023. https://fpi.ec.europa.eu/news-1/eu-support-ukraine-road-trucks-delivered-through-european-peace-facility-2023-02-03_en (dostęp: 18 listopada 2022).
- Europejski Instrument na Rzecz Pokoju: Rada przyjmuje środki pomocy na rzecz sił zbrojnych w pięciu państwach. 2022. <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/12/01/european-peace-facility-council-adopts-assistance-measures-in-support-of-the-armed-forces-of-five-countries/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Kaźmierska Elżbieta. 2020. *Pomoc rozwojowa Unii Europejskiej dla Afryki*. <https://eu4afri.eu/sites/eu4afri.eu/files/2020-10/pomoc-rozwojowa-ue-dla-afryki.pdf> (dostęp: 22 listopada 2022).
- Kugiel Patryk. 2022. *Wyzwania dla polityki współpracy rozwojowej UE w obliczu wojny na Ukrainie*. „Biuletyn PISM” (189). <https://pism.pl/publikacje/wyzwania-dla-polityki-wspolpracy-rozwojowej-ue-w-obliczu-wojny-na-ukrainie> (dostęp: 1 grudnia 2022).
- Liban: oświadczenie wysokiego przedstawiciela wydane w imieniu Unii Europejskiej w sprawie sytuacji w tym kraju. 2022. <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/07/30/lebanon-declaration-of-the-high-representative-on-behalf-of-the-european-union-on-the-situation-in-the-country/> (dostęp: 22 listopada 2022).
- Michel Charles. 2022. *Szczyt Unia Europejska-Ukraina w Kijowie*. <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2023/02/03/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Pacek Bogusław. 2010. *Operacje wojskowe Unii Europejskiej na przykładzie misji EUFOR Tchad/RCA*. Warszawa: Akademia Obrony Narodowej.
- Polityka zagraniczna, bezpieczeństwa i obrony UE po napaści Rosji na Ukrainę. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 8 czerwca 2022. 2022. Dz.U. UE z 27.12.2022.
- Protasowicki Igor. 2011. *Mechanizm finansowania operacji zbrojnych Athena jako składnik Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*. https://www.researchgate.net/publication/263568303_Mechanizm_finansowania_operacji_zbrojnych_Athena_jako_skladnik_Wspolnej_Polityki_Bezpieczenstwa_i_Obrony_Unii_Europejskiej (dostęp: 18 listopada 2022).
- Przybylska-Meszner Beata. 2009. *Operacje w obszarze Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony – uwarunkowania i perspektywy rozwoju*. „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” (1-2): 8-35.

- Rada zatwierdza pomoc dla Ukrainy w wysokości 18 mld EUR.* 2022. <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/12/10/council-adopts-18-billion-assistance-to-ukraine/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Remarks by President Charles Michel at the press conference of the EU-Ukraine summit in Kyiv.* 2023. <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/02/03/remarks-by-president-charles-michel-at-the-press-conference-of-the-eu-ukraine-summit-in-kyiv/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Sprawozdanie w sprawie realizacji wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony – sprawozdanie roczne za 2020 r.* 2020. https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-9-2020-0265_PL.html (dostęp: 18 listopada 2022).
- Traktat o Unii Europejskiej.* 2007. <https://lexlege.pl/traktat-o-unii-europejskiej/art-42/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Ukraine: EU agrees further military support under the European Peace Facility.* 2023. <https://euneighbourseast.eu/news/latest-news/ukraine-eu-agrees-further-military-support-under-the-european-peace-facility/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- UNHCR. Napływ uchodźców z Ukrainy.* 2022. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-migration-policy/refugee-inflow-from-ukraine/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Unijna współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony.* 2022. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/defence-security/> (dostęp: 18 listopada 2022).
- Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie. Prawie 700 mln zł z UE na wsparcie dla uchodźców z Ukrainy.* 2022. <https://www.gov.pl/web/uw-warmińsko-mazurski/prawie-700-mln-zl-z-ue-na-wsparcie-dla-uchodzcow-z-ukrainy> (dostęp: 22 listopada 2022).
- Zachová Aneta. Czeski minister: „Ukraina potrzebuje więcej pieniędzy, niż zakładaliśmy”.* 2023. <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/czeski-minister-ukraina-potrzebuje-wiecej-pieniedzy-niz-zakladalismy> (dostęp: 18 listopada 2022).

The European Peace Instrument as a form of influence of the European Union's security and defense policy and its support for fighting Ukraine

Abstract

The Common Security and Defense Policy (CSDP) has been in constant evolution since 2017. As a result of the changing international security environment, the European Union has been faced with the need to take real responsibility for security and defense and become more active in this area. It has been successfully launched Permanent Structured Cooperation (PESCO), European Defence Found (EDF), Coordinated Annual Review on Defence (CARD), and Military Planning and Conduct Capability (MPCC), a permanent command and control structure for planning and conducting missions without executive mandate. In March 2021 another instrument arrived in the form of a European peace fund, to finance the shared costs of CSDP military operations and missions.

Keywords: Common Security and Defense Policy, European Peace Facility, financing of EU security and defense policy, support for Ukraine

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.12

Rafał Ożarowski*

Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni

ORCID: 0000-0003-2493-4708

Iran wobec wojny w Ukrainie w kontekście relacji irańsko-rosyjskich

Wprowadzenie

Inwazja rosyjska na Ukrainę, która rozpoczęła się 24 lutego 2022 roku, doprowadziła do daleko idących przewartościowań w polityce międzynarodowej, szczególnie w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Okazało się, że brak zagrożenia wojną, którym cieszą się w Europie od zakończenia „zimnej wojny” (z wyjątkiem konfliktów na terenie byłej Jugosławii) nie jest dany raz na zawsze. Pomimo że teoretycznie wiadomo, iż bezpieczeństwo jest stanem dynamicznym, to w praktyce nie spodziewano się w Europie pełnowymiarowej wojny z bombardowaniem miast i masową ucieczką ludności cywilnej.

Zaistniała sytuacja wymusiła na rządach państw całego świata zajęcie określonego stanowiska wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. W rezultacie państwa Unii Europejskiej i państwa zrzeszone w Sojuszu Północnoatlantyckim (z małymi wyjątkami, takimi jak Węgry czy Turcja) opowiedziały się przeciwko agresji rosyjskiej, a UE oraz Stany Zjednoczone nałożyły na Rosję liczne pakiety sankcji (które wciąż obowiązują). Państwa pozaeuropejskie również musiały zająć stanowisko wobec tego konfliktu. Iran od samego początku wojny wyrażał swoje poparcie dla Rosji, co wynikało z jego długotrwałej polityki wymierzonej w interesy świata Zachodu, na czele ze Stanami Zjednoczonymi.

Artykuł został oparty na teorii realizmu neoklasycznego, najbardziej pomocnej przy opisie konfliktów wojennych. Problemem badawczym są zmieniające się relacje irańsko-rosyjskie w obliczu inwazji Rosji na Ukrainę. Główną hipotezą badawczą postawioną w artykule jest stwierdzenie, że Iran po inwazji rosyjskiej na Ukrainę stał się

* rafalozarowski77@gmail.com

w relacjach z Rosją partnerem, a przestał być „petentem”, jak to miało miejsce w latach wcześniejszych. Do hipotezy postawiono kilka pytań badawczych:

- Jakie były powody, dla których Iran przyjął zdecydowaną postawę prorosyjską?
- Jakie mogą być następstwa polityczno-gospodarcze dla Iranu w wyniku poparcia Rosji?
- Czy w związku ze wspieraniem Rosji przez Iran w konflikcie z Ukrainą istnieją realne możliwości poprawy stosunków irańsko-amerykańskich?
- Jak kształtują się obecnie stosunki rosyjsko-irańskie?

Artykuł został przygotowany głównie na bazie materiałów w języku angielskim i polskim.

Wybuch wojny w Ukrainie i przewartościowania międzynarodowe

Rosyjska inwazja na Ukrainę stanowiła pokłosie wydarzeń, które miały miejsce w 2014 roku, kiedy to odsunięto od władzy prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. W całym kraju wybuchły wtedy protesty przeciwko Janukowyczowi i związanym z nim elitom. Społeczeństwo wyrażało swoje poparcie dla proeuropejskiej drogi Ukrainy. Były to skutki „pomarańczowej rewolucji”, która ogarnęła Ukrainę i wyniosła do władzy Wiktora Juszczenkę, który został nowym prezydentem. Rosja poczuła się zagrożona utratą swoich wpływów i w odwecie wywołała konflikt na terytorium wschodniej Ukrainy, zamieszkiwanej głównie przez rosyjskojęzycznych obywateli.

Z inicjatywy rosyjskiej powstały samozwańcze republiki separatystyczne Doniecka Republika Ludowa i Ługańska Republika Ludowa, które weszły w konflikt zbrojny z siłami zbrojnymi Ukrainy. Ponadto na przełomie lutego i marca Rosja przeprowadziła działania militarne na Półwyspie Krymskim, które zakończyły się aneksją tego półwyspu i włączeniem go do Rosji. Wywołało to duże oburzenie społeczności międzynarodowej, głównie z uwagi na jednostronną zmianę granic, czyli pierwszy przypadek po II wojnie światowej, w którym naruszono istniejące granice. Dodatkowo w jawny sposób złamano Memorandum Budapeszteńskie z 1994 roku, w ramach którego Rosja, USA i Wielka Brytania zobowiązały się do poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy. To właśnie złamanie tego porozumienia uświadomiło społeczności międzynarodowej, szczególnie w Europie, że nic nie jest zagwarantowane na stałe [Rotaru 2020: 97–105; Sasse 2020: 348–352; Zeldis 2023: 40–43].

Wydarzenia z roku 2014 nie wywołały jednak takiego poruszenia, jak rozpoczęta na dużą skalę w 2022 roku inwazja rosyjska na Ukrainę. Wówczas to pozbyto się resztek złudzeń, że pomimo wydarzeń z 2014 roku Rosja nie odważy się na przekroczenie granic, np. na bombardowania Kijowa. Na całym świecie rządy państw zostały zmuszone do zajęcia określonego stanowiska wobec rozpoczętej wojny.

Stany Zjednoczone już od 2014 roku wprowadzały sankcje i ograniczenia na Rosję i jej państwowych przedstawicieli. Po inwazji z 2022 roku nałożono nowe sankcje na najważniejsze rosyjskie przedsiębiorstwa z sektora energetycznego (Gazprom, Transnieft). Zwiększono też wojskową obecność USA w Europie Środkowo-Wschodniej, tak aby wzmocnić wschodnią flankę NATO [Kacprzyk, Piotrowski 2022]. Najważniejsza dla Ukrainy okazała się jednak pomoc militarna, która od wybuchu

wojny miała charakter bezprecedensowy. W wyniku szeroko zakrojonego wsparcia militarnego Ukraina była w stanie odeprzeć agresję Rosji i kontynuować działania zbrojne. Wymaga to jednak stałych dostaw sprzętu wojskowego.

Przekazywany Ukrainie sprzęt wojskowy był bardzo różnorodny: od amunicji i karabinów, przez czołgi, aż po myśliwce i systemy artylerii raketowej (np. w 2022 dostarczono ponad 500 czołgów i 300 bojowych wozów piechoty). Wśród państw przekazujących tego rodzaju sprzęt trzeba wymienić szczególnie Polskę, Czechy i państwa bałtyckie. Także Wielka Brytania i USA od samego początku przekazywały Ukrainie dużą ilość uzbrojenia, były to jednak jednostki rodem z czasów Układu Warszawskiego. Dopiero w 2023 roku przekazano ponad 200 czołgów i bojowych wozów piechoty wyprodukowanych na Zachodzie. Dodatkowo w niedługim czasie na pole walki zostaną dostarczone bardziej zaawansowane technologicznie czołgi Abrams. Z kolei niemieckie czołgi, Leopardy, są już obecne w wyposażeniu wojsk ukraińskich – Polska dostarczyła ich Ukrainie 14 [Tarociński, Wilk 2023].

Osobną kategorię pomocy wojskowej stanowią bezzałogowe jednostki powietrzne (drony), w tym przede wszystkim tureckie Bayraktary, które okazały się bardzo skuteczne na polu walki, szczególnie nocą [Witt 2022: 22–26]]. Trudno wskazać aktualną liczbę Bayraktarów na wyposażeniu armii ukraińskiej, bowiem wiele z nich zostało zestrzelonych przez siły rosyjskie. Rosja wskazuje na ponad 100 zestrzelonych Bayraktarów po ukraińskiej stronie [Tiwari 2023].

Z kolei Chiny przyjęły odmienną postawę wobec tego konfliktu. Państwo Środka z reguły potępia wojny jako metody rozwiązywania sporów, ale w tym przypadku nie zrobiło tego oficjalnie wobec inwazji rosyjskiej. Podobnie było już w 2014 roku, kiedy wybuchła wojna w Donbasie i Rosja zaanektowała Krym. Chińczycy zajęli wówczas rozważne, ale niejednoznaczne stanowisko [Lilei 2015: 166–170]. W odniesieniu do trwającej od 2022 roku wojny Chiny prezentują silną narrację antyamerykańską, przez co winnego wojny rosyjsko-ukraińskiej upatrują właśnie w Stanach Zjednoczonych i ich działaniach na rzecz polityki rozszerzania NATO. W ten sposób chińska propaganda wyraźnie wskazuje, że Rosja broni swojej pozycji i znaczenia, które były zagrożone. Chińska agencja rządowa Xinhua niejednokrotnie podnosiła hasła Władimira Putina o „demilitaryzacji” i „denazyfikacji” Ukrainy. Chiny podkreślają w ten sposób chińsko-rosyjskie partnerstwo i znaczenie rosyjsko-chińskich relacji [Repnikova 2022: 4–6].

Chińska postawa wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej wiąże się z kompleksowym, globalnym ujęciem geostrategii i świadomością tego, że osią konfliktów na świecie są relacje chińsko-amerykańskie, a środkiem ciężkości – region Pacyfiku i Dalekiego Wschodu. Rosja odgrywa zatem niezwykle ważną rolę w globalnym sporze chińsko-amerykańskim jako podmiot wspomagający Chiny w antyamerykańskich działaniach w Europie i poza nią. Globalne spojrzenie na inwazję rosyjską na Ukrainę pozwala zobaczyć i zrozumieć zupełnie inny kontekst tego konfliktu, który wpisuje się w światową rywalizację mocarstw.

Chiny, mając na uwadze swoje znaczenie, proponowały rozwiązania zakończenia tego konfliktu. Jednym z nich był tzw. 12-punktowy plan zakończenia wojny, przedstawiony w lutym 2023 roku. Plan ten, który krytykował sankcje nałożone na Rosję

przez UE i Stany Zjednoczone, wykluczał zastosowanie broni jądrowej. Było to akurat znaczące w kontekście „psychologicznej denuklearyzacji” tej wojny, zwłaszcza w obliczu wcześniejszego nadużywania argumentu użycia broni atomowej przez władze rosyjskie. Propozycja chińska była górnolotna i wydawała się głęboko przemyślana. Zakładała wznowienie rozmów pokojowych, rozwiązanie kryzysu humanitarnego, ochronę ludności cywilnej i jeńców wojennych. W rzeczywistości jednak nie mogła znaleźć akceptacji, chociaż Wołodymyr Zełenski oświadczył, że przeanalizuje chińską propozycję. Ian Bremmer w komentarzu dla magazynu „Time” określił chińską propozycję mianem „napiętego planu” z uwagi na liczne punkty, zaznaczył jednak, że miała ona służyć jedynie chińskim celom politycznym. Prezydent Chin Xi Jinping po skonsolidowaniu władzy chciał pokazać światu, że Chiny są zdolne do podjęcia realnej próby mediacji, a nawet rozwiązania aktualnie jednego z najbardziej newralgicznych konfliktów na świecie [Bremmer 2023: 27].

Zgromadzenie Ogólne ONZ w przeważającej większości krytykuje Rosję za inwazję na Ukrainę. Rok po rozpoczęciu wojny, 16 lutego 2023 roku, na sesji specjalnej przyjęto kolejną rezolucję potępiającą Rosję [United Nations 2023] i wzywającą ją do bezwarunkowego wycofania się z terytorium Ukrainy. Wśród głosujących 141 państw członkowskich ONZ było za przyjęciem rezolucji, 7 państw było przeciw (Rosja, Białoruś, Syria, Demokratyczna Republika Konga, Erytrea, Nikaragua, Mali), a 32 państwa wstrzymały się od głosu (w tym Iran i Chiny).

Iran wobec wojny w Ukrainie

Postawa Iranu od samego początku inwazji rosyjskiej na Ukrainę była jasno określona. Iran, państwo stosujące płomienną retorykę antyzachodnią i silnie skonfliktowane ze Stanami Zjednoczonymi od czasu powstania republiki islamskiej w 1979 roku, oficjalnie stanął po stronie rosyjskiej. W owym czasie był jednym z nielicznym państw, obok Białorusi i uzależnionej od Rosji politycznie i militarnie Syrii, które przyjęły takie stanowisko [Ziabari 2023]. Niedługo po rozpoczęciu inwazji rosyjskiej na Ukrainę prezydent Iranu Ebrahim Ra’isi jako jeden z pierwszych oficjalnie zatelefonował do prezydenta Rosji, zapewniając go o poparciu swojego kraju. Ra’isi wskazał, że ekspansja NATO stanowiła poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wielu państw w różnych regionach. Co więcej, zaznaczył, że działania wojenne rozpoczęte przez Rosję przyczynią się do wzrostu bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej [*Iranian president tells Putin...* 2022].

Można postawić w tym miejscu pytanie, czy Iran mógł podjąć inną decyzję niż bezwarunkowe poparcie Rosji i czy bardziej zachowawcze stanowisko mogłoby przynieść Iranowi więcej korzyści. Teoretycznie Iran mógł zachować daleko idącą ostrożność. W praktyce jednak po wycofaniu się Stanów Zjednoczonych z „porozumienia nuklearnego” (Joint Comprehensive Plan of Action – JCPOA) i ponownym nałożeniu dotkliwych sankcji na Iran państwo to zacieśniło więzi z Rosją i z Chinami.

Pomijając powyższe rozważania i fakt, że relacje irańsko-rosyjskie, które w obliczu długotrwałych sankcji nałożonych przez USA i państwa Unii Europejskiej na Rosję mają specyficzny i determinowany polityczno-gospodarczymi okolicznościami

charakter, należy wspomnieć, że wcześniejsze stosunki Iranu z Ukrainą były bardzo poprawne. Nie przeszkadzały temu nawet wydarzenia z 2014 roku, rozpoczęta wówczas wojna Ukrainy z wspieranymi przez Rosję republikami separatystycznymi czy kontrowersyjna aneksja Krymu. Tym bardziej, że Iran do dziś nie uznał aneksji Krymu przez Rosję [Grajewski 2022], chociaż było to raczej spowodowane własnym interesem i historycznie osadzonymi problemami z separatyzmem i mniejszościami na terytorium Iranu, szczególnie z Kurdami. Tak czy inaczej, Iran od 2014 roku opowiadał się za integralnością terytorialną Ukrainy.

Wzajemne stosunki gospodarcze między Ukrainą a Iranem rozwijały się dynamicznie od początku lat 90. XX wieku. Iran importował z Ukrainy dużo zbóż (pszenicę, jęczmień), zaś Ukraina importowała z Iranu przede wszystkim materiały chemiczne, w tym polistyren, który jeszcze do 2021 roku był głównym towarem eksportowym Iranu do Ukrainy. Dotyczyło to również sfery wojskowej: jeszcze w XXI wieku Ukraina nieoficjalnie dostarczała broń do Iranu, np. w 2001 roku przekazała mu 12 rakiet manewrujących typu X-55, które miały zasięg do 3 tys. km i mogły być wyposażone w głowice jądrowe [Timeline: Iran-Ukraine relations 2023]. Nawet w maju 2016 roku wydawało się, że relacje irańsko-ukraińskie nabiorą sporej dynamiki. Minister spraw zagranicznych Ukrainy Pawło Klimkin odbył wówczas wizytę w Iranie i spotkał się z prezydentem Hasanem Rouhanim. Celem tej wizyty było pogłębienie wzajemnych relacji w wielu sferach – gospodarczej, rolniczej i energetycznej. W odpowiedzi kilka miesięcy później irańska delegacja odwiedziła Ukrainę, aby skonsultować liczne wspólne projekty dotyczące współpracy energetycznej i handlowej [Timeline: Iran-Ukraine relations 2023]. Trudno było wtedy przypuszczać, że wzajemne relacje tych państw ulegną diametralnej zmianie.

Stosunki irańsko-ukraińskie pogorszyły się znacząco po styczniu 2020 roku, kiedy to doszło do zestrzelenia nad Teheranem ukraińskiego samolotu pasażerskiego lecącego do Kijowa. W katastrofie zginęło 176 pasażerów, w tym 11 obywateli Ukrainy i 82 obywateli Iranu. Początkowo władze irańskie odmawiały wzięcia odpowiedzialności za to wydarzenie i wskazywały, że przyczyną wypadku samolotu były problemy techniczne. Ostatecznie jednak Iran przyznał się do tego, że samolot został przypadkowo trafiony przez zbłąkaną rakietę, którą wystrzelił Korpus Strażników Rewolucji (KSR, *pasdaran*), celując w amerykańskie bazy znajdujące się na terytorium Iraku [Bogaisky 2020]. Kilka dni wcześniej na terenie Iraku w amerykańskim ataku rakietowym zginął irański generał Qasem Solejmani, dlatego Irańczycy przez następne kilka dni przeprowadzali wiele ataków rakietowych.

Przyznanie się Iranu do omyłkowego zestrzelenia samolotu nie zakończyło tej sprawy. Śledztwo przeprowadzone w Iranie nie usatysfakcjonowało Ukrainy (oraz innych państw, których obywatele zginęli w tym wypadku, m.in. Szwecji, Kanady, Wielkiej Brytanii). W marcu 2021 roku rząd irański przedstawił raport z przeprowadzonego dochodzenia, co spotkało się z głęboką krytyką ze strony ukraińskiego ministra spraw zagranicznych Dmytro Kułeby. Podkreślił on, że dochodzenie zostało przeprowadzone przez Iran z pogwałceniem licznych standardów międzynarodowych, przy wybiórczym traktowaniu dowodów i manipulacji faktami [Ukraina pozywa Iran... 2023]. Pomimo tego, że podejrzani wojskowi zostali postawieni przed irańskim sądem

i otrzymali wyroki skazujące, to powołana do życia Międzynarodowa Grupa Koordynacyjna ds. Pomocy Ofiarom Lotu PS752 reprezentująca Ukrainę, Szwecję, Kanadę i Wielką Brytanię nie osiągnęła porozumienia z władzami Iranu w sprawie zorganizowania arbitrażu na mocy konwencji o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego. Skutkiem tego było wystosowanie w lipcu 2023 roku pozwu do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w celu pociągnięcia Iranu do odpowiedzialności [Motamedi 2023].

Wybuch wojny w lutym 2022 roku znacząco pogorszył i tak już napięte relacje irańsko-ukraińskie. Głównym czynnikiem wpływającym na to pogorszenie nie było jednak to, że Iran opowiedział się po stronie rosyjskiej, lecz szeroko zakrojone wsparcie militarne udzielane Rosji. Sprawa dotyczyła przede wszystkim dronów, których dostaw do Rosji Iran przez długi czas się wypierał. W rzeczywistości dostarczał rosyjskiej armii 3 rodzaje dronów (Szahid-131, Szahid-136 oraz Mohadżer-6), które miały duży udział w niszczeniu ukraińskiej infrastruktury krytycznej, w tym linii kolejowych, wodociągów i sieci energetycznych [Cafiero 2023].

Prezydent Zełenski wielokrotnie odnosił się do zmasowanej pomocy militarnej udzielanej Rosji przez Iran. Wskazywał m.in. na to, że irańskie wsparcie oddała możliwe zakończenie wojny, a w oświadczeniu z 6 listopada 2022 roku podkreślił, że każde państwo, które będzie udzielać pomocy Rosji w przedłużaniu tego konfliktu, będzie musiało wziąć za to odpowiedzialność i ponieść konsekwencje [Iddon 2022]. Bez wątpienia zatem irańskie wsparcie militarne udzielane Rosji na długi czas zniszczyło relacje ukraińsko-irańskie. Trudno nawet przewidywać ich poprawę w najbliższej perspektywie, ponieważ Zełenski oświadczył, że Iran został uznany za współwinnego zniszczeń i utraty życia ludności cywilnej, i zapowiedział, że po wojnie rząd ukraiński będzie się domagał od niego odszkodowania.

Stosunki irańsko-rosyjskie podczas wojny na Ukrainie

Po rozpoczęciu inwazji rosyjskiej na Ukrainę relacje Iranu i Rosji uległy wyraźnej konsolidacji. Należy wskazać, że historycznie stosunki rosyjsko-irańskie (czy raczej radziecko-irańskie) były pełne napięć i niejasności. Nawet obecnie można sformułować tezę, że pomiędzy Rosją a Iranem wciąż istnieje bariera braku pełnego zaufania, a dobre relacje stanowią wypadkową sytuacji międzynarodowej i okoliczności, w jakich najpierw znalazł się Iran, a potem również Rosja. Wzajemne interesy i potrzeby okazały się ważniejsze od politycznych różnic i aspiracji. Od czasu, kiedy Iran rozwinął swój program nuklearny, Rosja wcieliła się w rolę państwa, które było otwarte na handlowe relacje z nim, nie respektując międzynarodowych sankcji. Jednocześnie Rosja mogła traktować kontakty z Iranem jako „kartę przetargową” w stosunkach z USA i innymi państwami świata Zachodu. Dawało jej to możliwość kreowania polityki międzynarodowej na Bliskim Wschodzie i w przestrzeni transatlantyckiej.

Atak rosyjski na Ukrainę w lutym 2022 roku na pewno odmienił te relacje. Po pierwsze, to Rosja stała się najbardziej obłożonym sankcjami państwem na świecie [Pandey 2022] i zepchnęła Iran na dalsze miejsce. Po drugie, od momentu wybuchu wojny Rosja zaczęła grać pierwszoplanową rolę w dyskursie polityczno-militarnym NATO

i Stanów Zjednoczonych, a zainteresowanie Iranem siłą rzeczy zeszło na dalszy plan. Poza tym Iran przestał występować w roli petenta w stosunku do Rosji, a stał się jej realnym partnerem, co było zresztą widać po skali dostaw sprzętu militarnego do Rosji.

Według ukraińskich informacji do końca 2022 roku Iran sprzedał Rosji ponad 1700 dronów różnego typu, chociaż irańskie drony na wyposażeniu sił zbrojnych Rosji zaczęły się pojawiać dopiero w sierpniu 2022 roku. Szczególnie groźne okazały się drony typu Szahid-136, które pomimo niskiej ładowności (do 40 kg) były w stanie spowodować spore zniszczenia [Lister 2023]. Na chwilę obecną nie wiadomo jeszcze, czy Iran przekazał Rosji pociski balistyczne Fateh-110, które w swojej podstawowej wersji mają zasięg do 300 km, a w zaawansowanej – do 700 km [Piotrowski 2022]. O tym, że Rosja chciała zdobyć te pociski, informowały media i liczni eksperci już w październiku 2022 roku. W zamian Iran uzyskał od Rosji obietnicę modernizacji samolotów MIG-29. Rosja zapowiedziała również, że Iran otrzyma od niej system przeciwlotniczy S-400 [Piotrowski 2022].

Bez wątpienia po wybuchu wojny w Ukrainie relacje irańsko-rosyjskie zaczęły się szybko rozwijać. Od tamtego czasu dochodziło do systematycznych spotkań wspólnych delegacji na wysokich szczeblach. Rosyjski eksport do Iranu wzrósł o 27%, rosyjski import z Iranu wzrósł o 10%. Obydwa państwa uzgodniły odejście od dolara amerykańskiego we wszelkich wspólnych rozliczeniach. Rosja zobowiązała się do przeprowadzenia sporych inwestycji w irański przemysł gazowy i naftowy wartości ok. 40 mld USD. Iran w ostatnim czasie czerpał z relacji z Rosją wiele korzyści. Otrzymał od niej szeroką ofertę współpracy w dziedzinie obronności, w tym w zakresie elektroniki powietrznej. Zakupił od Rosji myśliwce Su-35, a w planach są też umowy na zakup śmigłowców szturmowych, radarów czy samolotów szkoleniowych YAK-130 [*Rosja buduje wspólnie z Iranem...* 2023].

Współpraca Iranu z Rosją zdecydowanie weszła na wyższy poziom. Dodatkowo regularnie pojawiają się informacje dotyczące nowych inicjatyw, jak np. fabryka dronów budowana na terytorium Rosji z pomocą Iranu. Informację tę potwierdził niedawno rzecznik amerykańskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego John Kirby, wskazując, że finalizacja tego przedsięwzięcia może nastąpić na początku 2024 roku [*Rosja buduje wspólnie z Iranem...* 2023].

Intensyfikacja kontaktów wymusiła na obu stronach podjęcie działań na rzecz poprawy kanałów transportowych. Z tego powodu zapowiedziano rozwój Międzynarodowego Północno-Południowego Korytarza Transportowego łączącego Morze Bałtyckie z Zatoką Perską. Zakończenie projektu, finansowanego głównie przez Rosję, przewiduje się na rok 2027 [Avdaliani 2023].

Skala sankcji nałożonych na Rosję jest jednak tak duża, że jej kooperacja z Iranem może zbilansować jedynie niewielki procent strat, jakie Rosja ponosi z tego tytułu. Należy pamiętać, że pomimo dynamicznie rozwijających się stosunków gospodarczych z Iranem stanowią one wciąż mniej niż 1% całego rosyjskiego handlu [Smagin 2022]. Niemniej jednak w polityce zagranicznej Iranu nastąpił nowy rozdział w stosunkach nie tylko z Rosją, ale także z Chinami. Na początku lipca 2023 roku Iran otrzymał długo wyczekiwane członkostwo w Szanghajskiej Organizacji Współpracy, co oznacza sementowanie relacji i uznanie Iranu w oczach Chin, ale także Indii [Khaliq, Latif 2023].

Podsumowanie

Inwazja rosyjska na Ukrainę doprowadziła do przewartościowań w polityce międzynarodowej. Pomimo tego, że przez większość państw Rosja została uznana za agresora, to niektóre z nich od samego początku wyrażały oficjalne poparcie dla działań rosyjskich. Jednym z takich podmiotów jest Iran, który z uwagi na istniejące od wielu dekad okoliczności międzynarodowe, bezpośrednio związane z nałożonymi na niego przez USA i świat Zachodu sankcjami, uznał, że jest to dla niego wyjątkowa szansa na zmianę własnego statusu na arenie międzynarodowej. Służyć temu miała przede wszystkim intensyfikacja stosunków irańsko-rosyjskich, w tym szeroka kooperacja militarna obydwu państw. Rosja otrzymała od Iranu ponad 1700 dronów różnego typu, które brały udział w licznych atakach na infrastrukturę ukraińskich miast. Decyzje podjęte przez Iran sprawiły, że relacje rosyjsko-irańskie zmieniły swoje oblicze i Iran stał się w nich bardziej partnerem niż petentem. Uzyskane w ostatnim czasie członkostwo w Szanghajskiej Organizacji Współpracy, w której główne role odgrywają Chiny, Rosja i Indie, potwierdza tezę o wykorzystaniu przez Iran szansy na zmianę swojej sytuacji w przestrzeni międzynarodowej.

Jednocześnie relacje irańsko-ukraińskie uległy totalnej degradacji. W przeszłości (jeszcze do 2020 roku) były one pozytywne i rozwijały się na płaszczyźnie zarówno gospodarczej, jak i politycznej. Znamiennym faktem było nieuznanie przez Iran rosyjskich działań z 2014 roku, kiedy to została naruszona integralność terytorialna Ukrainy, a na wschodzie tego państwa powstały wspierane przez Rosję republiki separatystyczne i doszło do aneksji Krymu. Na obecnym etapie można jednak uznać, iż odbudowa stosunków irańsko-ukraińskich jest niemożliwa, a ich dalsza przyszłość jest trudna do przewidzenia.

Bibliografia

- Avdaliani Emil. 2023. *Russia-Iran ties are transactional – and warming fast*. The Moscow Times. <https://www.themoscowtimes.com/2023/06/09/russia-iran-ties-are-transactional-and-warming-fast-a81414> (dostęp: 12 lipca 2023).
- Bogaisky Jeremy. 2020. *Iran says it shot down ukrainian airliner, pledges to prosecute soldiers responsible*. „Forbes” 1 listopada 2020.
- Bremmer Ian. 2023. *China's fraught plan to end the war in Ukraine*. „Time Magazine” 201(9/10): 27.
- Cafiero Giorgio. 2023. *Iran's indispensable role for Russia in the Ukraine war*. Gulf International Forum. <https://gulfif.org/irans-indispensable-role-for-russia-in-the-ukraine-war/> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Grajewski Nicole. 2022. *As the world shuns Russia over its invasion of Ukraine, Iran strengthens its ties with Moscow*. Atlantic Council. <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/iransource/as-the-world-shuns-russia-over-its-invasion-of-ukraine-iran-strengthens-its-ties-with-moscow%E2%82%AC/> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Iddon Paul. 2022. *Iran and Ukraine had decades of good relations. What happened?* The New Arab. <https://www.newarab.com/analysis/iran-and-ukraine-had-decades-good-ties-what-happened> (dostęp: 11 lipca 2023).

- Iranian president tells Putin that NATO's expansion is „serious threat” to region's security and stability.* 2022. Reuters. <https://www.reuters.com/world/iranian-president-tells-putin-that-natos-expansion-is-serious-threat-regions-2022-02-24/> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Kacprzyk Artur, Piotrowski Mateusz. 2022. *Odpowiedź USA na napaść Rosji na Ukrainę. „Komentarz PISM”* (21). <https://www.pism.pl/publikacje/odpowiedz-usa-na-napasc-rosji-na-ukraine> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Khaliq Riyaz, Latif Aamir. 2023. *Iran becomes full member of Shanghai Cooperation Organization.* Asia-Pacific. <https://www.aa.com.tr/en/asia-pacific/iran-becomes-full-member-of-shanghai-cooperation-organization/2936909#> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Lilei Song. 2015. *The Ukraine crisis: a multidimensional analysis in China.* „Eastern Journal of European Studies” 6(2): 159–175.
- Lister Tim. 2023. *The Iranian drones deployed by Russia in Ukraine are powered by stolen Western technology, research reveals.* CNN. <https://edition.cnn.com/2023/04/28/world/iran-drones-russia-ukraine-technology-intl-cmd/index.html> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Motamedi Maziar. 2023. *ICJ confirms international case over Iran downing of Flight PS752.* Al Jazeera. <https://www.aljazeera.com/news/2023/7/5/icj-confirms-international-case-over-iran-downing-of-flight-ps752> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Pandey Ashutosh. 2022. *Russia is the world's most sanctioned country.* Deutsche Welle. <https://www.dw.com/en/russia-extends-lead-over-iran-north-korea-in-sanctions-hall-of-shame/a-61132756> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Piotrowski Marcin A. 2022. *Dostawy uzbrojenia z Iranu do Rosji – konsekwencje militarne i polityczne.* „Biuletyn PISM” (171). <https://www.pism.pl/publikacje/dostawy-uzbrojenia-z-iranu-do-rosji-konsekwencje-militarne-i-polityczne> (dostęp: 11 lipca 2023).
- Repnikova Maria. 2022. *China's propaganda on the war in Ukraine.* „China Leadership Monitor” (72).
- Rosja buduje wspólnie z Iranem fabrykę dronów. Produkcja może ruszyć na początku roku.* 2023. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art38589521-rosja-buduje-wspolnie-z-iranem-fabryke-dronow-produkcja-moze-ruszy-na-poczatku-roku> (dostęp: 13 lipca 2023).
- Rotaru Vasile. 2020. *Silencing the contestant. Legitimizing Crimea's annexation by mimicking the West.* „European Security” 29(1): 96–118.
- Sakshi Tiwari. 2023. *Russia 'shot down' over 100 Bayraktar TB2 drones in the Ukraine war & kicked them out of action – Moscow.* EurAsian Times. <https://www.eurasian-times.com/russia-shot-down-over-100-bayraktar-tb2-drones-in-the-ukraine/> (dostęp: 10 lipca 2023).
- Sasse Gwendolyn. 2020. *War and displacement: the case of Ukraine.* „Europe-Asia Studies” 72(3): 347–353.
- Smagin Nikita. 2022. *Comrades-in-sanctions: Can Iran help Russia weather the economic storm?* The Moscow Times. <https://www.themoscowtimes.com/2022/11/05/comrades-in-sanctions-can-iran-help-russia-weather-the-economic-storm-a79295> (dostęp: 12 lipca 2023).
- Tarociński Jacek, Wilk Andrzej. 2023. *Dostawy broni – konieczność dla Ukrainy, wyzwanie dla Zachodu.* „Komentarze OSW” (513). <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2023-05-11/dostawy-broni-koniecznosc-dla-ukrainy-wyzwanie-dla-zachodu> (dostęp: 12 lipca 2023).

- Timeline: Iran–Ukraine relations*. 2023. The Iran Primer. <https://iranprimer.usip.org/blog/2023/apr/27/timeline-iran-ukraine-relations> (dostęp: 10 lipca 2023).
- Ukraina pozywa Iran za zestrzelony samolot pasażerski do MTS*. 2023. Belsat.eu. <https://belsat.eu/pl/news/29-06-2023-ukraina-pozywa-iran-za-zestrzelony-samolot-pasazerski-do-mts> (dostęp: 10 lipca 2023).
- United Nations. 2023. A/ES-11/L.7. <https://documents.un.org/doc/undoc/ltd/n23/048/58/pdf/n2304858.pdf?token=S1vBaaRj89GCcPcBaC&fe=true> (dostęp: 10 lipca 2023).
- Witt Stephen. 2022. *The Turkish Drone That Changed the Nature of Warfare*. „New Yorker” 98(12): 22–26.
- Zeldis Lyubov. 2023. *Transactions affected by the Russian/Ukrainian conflict since 2014*. „Florida Bar Journal” 97(2): 40–43.
- Ziabari Kourosh. 2023. *Iran’s involvement in the Ukraine war: Compromising declared principles*. Arab Center Washington DC. <https://arabcenterdc.org/resource/irans-involvement-in-the-ukraine-war-compromising-declared-principles/> (dostęp: 11 lipca 2023).

Iran towards the war in Ukraine in the context of Iran-Russian relations

Abstract

The Russian invasion of Ukraine, which began on February 24, 2022, has led to far-reaching re-evaluations in international policy. It turned out that the absence of the threat of war that had been enjoyed in Europe since the end of the Cold War. As a result, the European Union countries and the countries associated in the North Atlantic Alliance (with small exceptions such as Hungary and Turkey) spoke out against Russian aggression and, as a result, the EU and the United States imposed numerous packages of sanctions on Russia, which are still in force. The article is based on the theory of neoclassical realism, which is the most representative paradigm when pursuing one’s own interests during a war conflict. The main research hypothesis put forward in the article is the statement that Iran after the Russian invasion of Ukraine has become a partner for Russia, unlike it was in before the outbreak of war. The following research questions were formulated for the hypothesis is what were the reasons why Iran adopted a strong pro-Russian stance and what may be the political and economic consequences for Iran as a result of Russia’s support. The article was prepared mainly based on materials in English and Polish.

Keywords: geopolitical situation, international relations, Russian-Ukrainian war, security threats

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.13

Patrycja Lipold*

Akademia Sztuki Wojennej

ORCID: 0000-0002-9965-7138

Marian Kopczewski**

Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki

ORCID: 0000-0002-0402-0477

Skutki konfliktu w Ukrainie dla Afryki w zakresie głodu i perspektyw wzrostu migracji

Wprowadzenie

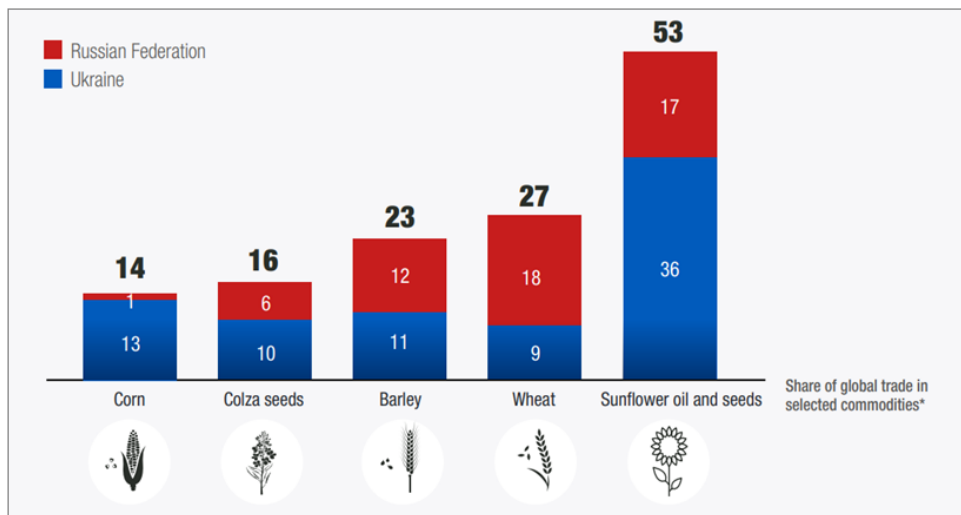
Według danych przedstawionych przez USA Ukraina jest piątym co do wielkości eksporterem pszenicy na świecie, czwartym co do wielkości eksporterem kukurydzy oraz czołowym eksporterem oleju słonecznikowego. Głównym importerem ukraińskiej pszenicy jest Egipt, do którego w 2020 roku Ukraina wyeksportowała 26,4% tego zboża. Wśród krajów afrykańskich ukraińską pszenicę importuje także Maroko (4,25%), Tunezja (4,21%) oraz Libia (2,36%). Spora część eksportu trafia do krajów azjatyckich: Indonezji (11,8%), Pakistanu (10,8%), Bangladeszu (6,39%), Libanu (5,17%), Turcji (4,5%) oraz Jemenu (3,13%) [*Wheat in Ukraine* 2023]. Kraje takie jak Liban oraz Pakistan większość pszenicy na krajowy rynek importują z Ukrainy. Ukraińskie zboże odgrywa także kluczową rolę w programach humanitarnych, ponieważ około połowa pszenicy Światowego Programu Żywnościowego pochodzi z tego kraju [Duggal, Haddad 2022]. Wykres 1 pokazuje, jak wygląda udział Ukrainy, a także Federacji Rosyjskiej w światowym rynku zbożowym.

Rosyjska wojna przeciwko Ukrainie doprowadziła do ogromnych turbulencji na światowych rynkach i do wzrostu cen żywności. Ukraińskie porty zawiesiły działalność z powodu rosyjskiej blokady, a Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) szacuje, że w kraju utknęło około 20 mln ton zebranego zboża. Brak możliwości jego

* lipold@wp.pl

** marian.kopczewski@interia.pl

Wykres 1. Udział Ukrainy i Federacji Rosyjskiej w globalnym rynku głównych zbóż (w %)



Źródło: <https://oec.world/en> (dostęp: 15 lutego 2023).

wyeksportowania spowodował wzrost ryzyka pojawienia się globalnego kryzysu żywnościowego zainicjowanego zmianami klimatycznymi oraz pandemią. Międzynarodowa Rada Zbożowa (International Grain Council) przewidywała, że światowa produkcja zbóż spadnie poniżej popytu w sezonie 2022/2023 [How floating sea mines... 2022]. Ograniczenie dostaw z Ukrainy miało spowodować wzrost cen podstawowych artykułów spożywczych (takich jak mąka, chleb, i makaron) oraz zwiększyć inflację żywności przy już i tak bezprecedensowym poziomie globalnego głodu.

Wojna w Ukrainie zakłóca łańcuchy dostaw i zwiększa światowe ceny żywności. W krótkiej perspektywie nie powinno to stanowić zagrożenia dla światowego bezpieczeństwa żywnościowego, choć stawia w trudnej sytuacji kraje rozwijające się, które dotychczas importowały kluczowe produkty z Ukrainy. Wyzwaniem dla tych krajów będzie dalszy wzrost cen żywności, ponieważ może skutkować pogorszeniem ich sytuacji ekonomicznej (w tym wzrostem inflacji i zadłużenia) oraz wzrostem liczby osób żyjących w biedzie, niedożywionych i umierających z głodu. Efektem tego będzie destabilizacja krajów (przykładem mogą być protesty w Libanie, Peru czy na Sri Lance) i presja migracyjna. Wyzwaniem staje się także zapewnienie funkcjonowania pomocy humanitarnej.

Celem artykułu jest analiza sytuacji żywnościowej wybranych krajów Afryki w obliczu możliwych zawirowań związanych z niewystarczającymi dostawami zbóż i powiązaniem z tą sytuacją ryzykiem migracji. Problem badawczy ujęto w pytaniu: „Jak konflikt w Ukrainie wpływa na eksport zbóż do krajów afrykańskich i wynikającą z tego migrację?”. W opracowaniu skupiono się także na sytuacji w Syrii i na problemach związanych z dostarczaniem pomocy humanitarnej na północny zachód tego kraju oraz do Iraku, a także na możliwości wystąpienia fali migracyjnej w obliczu trudnej sytuacji gospodarczej w państwach leżących poza Unią Europejską.

Metoda badawcza bazuje na modelu analityczno-empirycznym i obejmuje głównie metody jakościowe dotyczące eksploracji dokumentów pierwotnych i wtórnych. W artykule wykorzystano informacje, których głównym źródłem są raporty oraz statystyki Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej, Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji, Światowego Programu Żywnościowego oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych. Skorzystano także z narzędzia do wizualizacji danych dotyczących handlu międzynarodowego Obserwatorium Złożoności Gospodarczej.

Niedobór i rosnące ceny żywności

W połowie maja 2022 roku ceny pszenicy w kontraktach terminowych wzrosły do rekordowych poziomów po tym, jak Indie ograniczyły eksport tego zboża w związku z falą upałów. Choć ten kraj nie jest głównym eksporterem pszenicy, jego ruch spowodował wzrost cen na lokalnych oraz międzynarodowych rynkach. Głównymi importerami hinduskiego zboża są Bangladesz, Nepal i Sri Lanka, a także Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA). W latach 2019–2020 Sri Lanka i ZEA importowały ponad 50% swojej pszenicy z Indii, natomiast Nepal – 90%. W związku z tą sytuacją Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) wezwał Indie do ponownego rozważenia zakazu eksportu, twierdząc, że jego cofnięcie może odegrać znaczącą rolę w łagodzeniu obecnego kryzysu dostaw pszenicy do krajów najbardziej dotkniętych skutkami wojny w Ukrainie.

Według raportu rządu USA w latach 2022–2023 światowa produkcja pszenicy będzie najniższa od 4 lat, zmniejszą się również jej światowe zapasy. Na wzrost cen mają wpływ m.in. 3-krotny wzrost cen nawozów w ciągu roku, susze oraz powodzie i fale upałów, których doświadczyły chociażby Indie. Chiny z kolei, będące największym producentem pszenicy na świecie, ogłosiły w marcu 2022 roku, że zbiory zbóż ozimych mogą być „najgorsze w historii” z powodu obfitych opadów deszczu, które miały miejsce w 2021 roku [Shruti 2022].

Według ONZ liczba osób zagrożonych poważnym brakiem bezpieczeństwa żywnościowego wzrosła w ciągu ostatnich 2 lat ze 135 do 276 mln. Ponad pół miliona ludzi jest zagrożonych głodem – 5 razy więcej niż w 2016 roku. Wojna w Ukrainie napędza tę tendencję: Ukraina i Rosja wspólnie odpowiadają za prawie jedną trzecią światowej produkcji pszenicy i jęczmienia oraz za połowę produkcji oleju słonecznikowego. Sekretarz generalny ONZ António Guterres szacuje, że „dziesiątki milionów” ludzi na całym świecie „popadną w brak bezpieczeństwa żywnościowego, a następnie niedożywienie, masowy głód i kryzys, który może trwać przez lata” [UN-Chef warnt... 2022].

Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych ONZ w Nowym Jorku w maju 2022 roku Guterres podkreślił, że „Rosja musi pozwolić na bezpieczny eksport zboża przechowywanego w ukraińskich portach” [UN-Chef warnt... 2022]. Równocześnie zaznaczył, że problem nie zostanie rozwiązany bez „przywrócenia produkcji rolnej Ukrainy oraz produkcji żywności i nawozów Rosji i Białorusi na rynki światowe pomimo wojny” [Gbadamosi 2022].

Przedstawiciel Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej Martin Griffith stwierdził w maju 2022 roku, że około 303 mln osób mieszkających

w 69 krajach potrzebuje pomocy humanitarnej i ochrony w porównaniu z 274 mln z grudnia 2021 roku. „Liczba osób, do których chcemy dotrzeć dzięki naszym planom reagowania, wynosząca 202 miliony, jest również o ponad 10% wyższa niż przewidywaliśmy w grudniu zeszłego roku”, powiedział [Demand for life... 2022]. Ekspersi są zdania, że za wzrost cen żywności na rynkach światowych odpowiadają: globalny popyt po pandemii, ekstremalne warunki pogodowe, kurczące się zapasy żywności, wysokie ceny energii, zakłócenia w łańcuchach dostaw oraz ograniczenia eksportowe. Obecnie do tych czynników dochodzą jeszcze skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę i trudności w eksportowaniu zboża z tego kraju.

Według Światowego Programu Żywnościowego Organizacji Narodów Zjednoczonych (WFP) w ciągu 8 miesięcy przed inwazją Rosji na Ukrainę przez 7 ukraińskich portów Morza Czarnego wysłano 51 mln ton zboża [Bankova, Dutta, Ovaska 2022]. Po inwazji znaczna część ukraińskich zapasów zboża eksportowego utknęła w rozdartym wojną kraju z powodu uszkodzeń infrastruktury kolejowej, zamkniętych portów i rosyjskich blokad na Morzu Czarnym. Dodatkowe trudności wywołała polityka sankcyjna, zgodnie z którą niektóre porty zostały zamknięte dla rosyjskich statków, co skomplikowało transport także rosyjskiego zboża [Bankova, Dutta, Ovaska 2022].

Badanie przeprowadzone na początku maja 2022 roku przez analityków z Royal Bank of Canada (RBC) wykazało, że jedna piąta światowej floty kontenerowców utknęła w portach. Do globalnych problemów transportowych przyczyniły się także blokady związane z pandemią COVID-19 w Chinach, które wpłynęły na opóźnienie dostaw oraz zwiększenie kosztów transportu.

Półwysep Somalijski

W Afryce najtrudniejsza sytuacja panuje w rejonie Rogu Afryki. Obszar ten doświadcza najgorszej suszy od 40 lat. Trzy ostatnie pory deszczowe były w większości suche, z kolei okres od października do grudnia 2019 roku był jednym z najbardziej wilgotnych okresów i doprowadził do poważnych powodzi w całym regionie odczuwanych przez 3,4 mln osób. Ich następstwem był rój szarańczy, która niszczyła uprawy. W styczniu 2020 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) poinformowała, że Etiopia, Kenia i Somalia walczą z pustynnymi rojami szarańczy o „bezprecedensowej wielkości i destrukcyjnym potencjale”, które niszczą setki tysięcy akrów upraw. W lutym 2022 roku WFP zaapelował o fundusze, jednak zebrano mniej niż 4% tego, co było potrzebne. W ciągu kolejnych 6 miesięcy potrzeby WFP na zwiększenie pomocy w Etiopii, Kenii i Somalii szacowano na 473 mln USD. ONZ stwierdza, że w tym roku na Półwyspie Somalijskim może głodować nawet 20 mln ludzi.

Etiopia doświadcza jednej z najpoważniejszych susz, wywołanej przez anomalię pogodową La Niña po 4 kolejnych nieudanych porach deszczowych. W 2022 roku pora deszczowa przesunęła się po raz kolejny: w kwietniu, miesiąc po jej rozpoczęciu, w Etiopii nadal nie spadł deszcz. Susza jest dla rządu poważnym wyzwaniem: od połowy 2021 roku w południowej Etiopii oraz w suchych i półpustynnych regionach Kenii padło około 3 mln zwierząt gospodarskich. Przedłużająca się susza zagraża gospodarcom w dużej mierze uzależnionym od hodowli zwierząt gospodarskich, pogłębia brak

bezpieczeństwa żywnościowego i powoduje niedożywienie milionów osób [Ethiopia 2022: nr 4].

Afrykańskie rządy walczą o kontrolę nad rosnącą inflacją i spadającymi kursami walut. W ciągu ostatniego roku koszt koszyka żywności wzrósł w Etiopii o 66%, a w Somalii o 36% [Snowdon 2022]. Oba kraje są w dużym stopniu uzależnione od pszenicy z państw basenu Morza Czarnego, a zakłócenia w imporcie dodatkowo zagrażają ich bezpieczeństwu żywnościowemu. Koszty wysyłki na niektórych trasach podwoiły się od stycznia 2022 roku, ponieważ sankcje wobec Moskwy ograniczyły eksport i podniosły koszty towarów takich jak pszenica, gaz i ropa. Dodatkowo wzrosły koszty nawozów, co zagraża przyszłorocznym żniwom, ponieważ nie każdy rolnik może sobie pozwolić na ich zakup, więc sadi się mniej roślin [Gbadamosi 2022].

W Kenii liczba osób potrzebujących pomocy wzrosła ponad 4-krotnie w ciągu niecałych 2 lat. Według raportu *Kenya the 2021 short rains season assessment report* susza spowodowała, że problemy związane z pozyskiwaniem żywności dotknęły ponad 3 mln osób, natomiast pół miliona Kenijczyków może doświadczyć nadzwyczajnego poziomu głodu [Gbadamosi 2022]. Brak deszczu doprowadził do spadku produkcji roślinnej o 70%, co w połączeniu z trudnościami w dostawach pszenicy z Rosji i Ukrainy (Rosja dostarcza 67% kenijskiego importu pszenicy, a Ukraina 22%) stawia społeczeństwo w trudnej sytuacji [Gbadamosi 2022].

W Somalii około 6 mln ludzi (40% populacji) boryka się z poważnym brakiem bezpieczeństwa żywnościowego, dlatego istnieje tam realne ryzyko głodu w nadchodzących miesiącach. Organizacje humanitarne ostrzegły, że jeśli deszcze nie nadejdą do czerwca, około 6 mln osób (38% populacji) może być zagrożonych skrajnym brakiem bezpieczeństwa żywnościowego [Gbadamosi 2022]. Z powodu suszy wody potrzebuje 4,4 mln osób. Z tego samego powodu padło prawie 2,1 mln zwierząt gospodarskich, a grozi to kolejnym co najmniej 22 mln – są słabe i wychudzone, co przekłada się na produkcję mleka, głównego źródła pożywienia dla dzieci.

Opady na początku długiego sezonu deszczowego (marzec-czerwiec) były znacznie poniżej normy i nie oczekuje się, że ograniczona ilość deszczu uzupełni źródła wody. Prognozuje się, że La Niña utrzyma się do końca 2022 roku z niskimi opadami, co spotęguje skutki ostatnich suchych sezonów. Ponadto przewiduje się, że susza obejmie nowe obszary geograficzne, zwłaszcza w północno-wschodniej części kraju, co będzie wymagać w nadchodzących miesiącach poszerzenia działań humanitarnych wobec lokalnych społeczności. W Somalii ceny podstawowych i innych produktów żywnościowych znacznie wzrosły, narażając mieszkańców na brak bezpieczeństwa żywnościowego. Wzrosły też ceny zbóż. Na pasterskich obszarach Somalii obecnie potrzebne są 3 kozy, aby kupić 100 kg miłki abisyńskiej (teff), podczas gdy przed suszą wystarczyła do tego 1 koza. Handel żywym inwentarzem zmniejszył się o 40% z powodu niskiego popytu i złej kondycji zwierząt, co poważnie wpłynęło na dochody gospodarstw domowych.

Od października 2021 roku do połowy kwietnia 2022 roku ponad 344 tys. osób zostało przesiedlonych w poszukiwaniu wody, pastwisk i pomocy, w tym 175 tys. w regionie Somalii i 139 tys. w południowym regionie Etiopii (Oromia). Migracje w poszukiwaniu lepszych warunków do życia mają wpływ na edukację dzieci.

Ponad 2 tys. szkół na Półwyspie Somalijskim zostało zamkniętych, w tym 1,8 tys. w Somalii, a 334 szkoły w Oromii. Edukację przerwało ponad 682 tys. uczniów.

Na niektórych obszarach dotkniętych suszą istnieje zagrożenie szerzenia się chorób przenoszonych przez wodę, takich jak cholera [Ethiopia 2022]. W niektórych częściach kraju dostęp organizacji humanitarnych do potrzebujących staje się coraz trudniejszy ze względu na przemoc i związane z nią obawy dotyczące bezpieczeństwa. Do takich obszarów należy wspomniana Oromia (strefy Guji i West Guji) oraz region Konso w Etiopii [Ethiopia 2022]. Efektem konfliktów na tych terenach są zniszczone placówki zdrowia i szkoły, co powoduje, że kryzys ma charakter wieloaspektowy i dotyczy nie tylko odżywiania, ale także edukacji i ochrony zdrowia.

Przeprowadzona w maju 2022 roku przez Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (OCHA) analiza oceny żywienia i śmiertelności potwierdziła zwiększone ryzyko głodu w Somalii w nadchodzących miesiącach. Prognoza do września wskazywała, że ponad 7,1 mln osób może być narażonych na kryzys, w tym 2,1 mln może się znaleźć w stanie zagrożenia, natomiast ponad 213 tys. – w warunkach podobnych do głodu [Somalia – Drought 2022]. Do końca roku półtora mln dzieci w wieku poniżej 5 lat może cierpieć z powodu ostrego niedożywienia, w tym 386 tys., które prawdopodobnie będą poważnie niedożywione.

Szczególnie wrażliwym miejscem w Somalii jest okręg Baydhabo (Baidoa) w południowo-zachodniej części kraju. Dane Global Acute Malnutrition wskazują, że lokalne społeczności przekroczyły próg głodu, a wskaźniki śmiertelności również wzrosły. Władze poinformowały o ponad 561 tys. osób wewnętrznie przesiedlonych [Somalia – Drought 2022], które pieszo nieprzerwanie napływały z obszarów kontrolowanych przez somalijską islamistyczną organizację terrorystyczną Al Shabaab, zgłaszając po drodze coraz większą liczbę ofiar śmiertelnych wśród dzieci. W okręgu panowały także epidemie odry i cholery.

W 2021 roku sytuacja humanitarna w Sudanie nadal się pogarszała. Trwający spadek gospodarczy ze stopą inflacji na średnim poziomie 360% doprowadził do erozji siły nabywczej i zakłóceń w łańcuchach dostaw, negatywnie wpływając na wszystkie wrażliwe grupy społeczne w Sudanie. Uchodźcy, którzy wcześniej uciekli do Sudanu ze swoich krajów pochodzenia w poszukiwaniu ochrony, pozostawali szczególnie narażeni na skutki degeneracyjnych tendencji gospodarczych, w tym na zmniejszanie się siły nabywczej, ograniczenia dostępności usług oraz brak środków do życia.

Według Kompleksowej Oceny Bezpieczeństwa Żywności (CFSA) 15 mln osób w Sudanie, czyli 34% procent populacji, może cierpieć na niedobory żywności. Liczba ta może wzrosnąć do 18 mln osób (39% ludności) do września 2022 roku. Wzrost liczby osób potrzebujących pomocy wynika z trudności ekonomicznych, słabych zbiorów, niestabilności politycznej, wyższych kosztów żywności i konfliktu w Ukrainie. Sudan jest zależny od importu pszenicy z regionu Morza Czarnego. Obecnie lokalne ceny pszenicy są o 176% wyższe niż w tym samym okresie 2021 roku ze względu na przerwę w dostawach zboża do kraju oraz wzrost cen światowych. Globalny wzrost cen żywności sprawił, że dostęp do niej jest poza zasięgiem milionów ubogich rodzin. Oprócz rosnących cen żywności i transportu na trudności sudańskich społeczności wpływ ma także deprecjacja funta sudańskiego [WFP Sudan country brief 2022].

Liczba uchodźców i osób ubiegających się o status uchodźcy w Sudanie wyniosła na koniec 2021 roku 1 130 547 osób, co stanowiło wzrost o 109 014 osób w porównaniu z rokiem poprzednim. Ponad 800 tys. z nich pochodziło z Sudanu Południowego, a ponad połowa całej populacji mieszkała w Chartumie lub w Nilu Białym. Sudan przyjmował także uchodźców z Etiopii, Erytrei, Republiki Środkowoafrykańskiej, Syrii i Czadu. Spośród wszystkich uchodźców i osób ubiegających się o status uchodźcy 61% mieszkało poza oficjalnymi obozami, na obszarach miejskich lub w osadach, często w odległych miejscach o niewielkim zasięgu usług publicznych oraz organizacji humanitarnych.

W 2021 roku OCHA zapewniło wsparcie w wysokości 100 mln USD etiopskim uchodźcom we wschodnim Sudanie i stanie Nil Błękitny, którzy przybywali tam od listopada 2020 roku, po wybuchu konfliktu w północnej Etiopii. Wsparcie dla wszystkich uchodźców oraz osób starających się o azyl w Sudanie wyniosło 574 mln USD [*Sudan country refugee response plan... 2021*]. Koszt 6-miesięcznego zapotrzebowania netto na finansowanie (w okresie od maja do października 2022 roku) oszacowano na 326 mln USD.

Dużym wyzwaniem w Sudanie pozostają także lokalne konflikty. Walki, które wybuchły w dniach 22–24 kwietnia 2022 roku w Kereneiku i Geneinie w Zachodnim Darfurze, spowodowały śmierć co najmniej 165 osób i przesiedlenie około 98 tys. osób [*WFP Sudan country brief 2022*]. Większość przesiedlonych straciła swój dobytek w wyniku konfliktu, a ich potrzeby w zakresie żywności i środków do życia wzrosły. Realizacja programów humanitarnych została tymczasowo zawieszona ze względu na bezpieczeństwo. Dystrybucja żywności przez Humanitarną Służbę Powietrzną ONZ (UNHAS) stała się ponownie możliwa po wznowieniu lotów do regionu. O pogarszającej się sytuacji humanitarnej informowała na początku czerwca 2022 roku organizacja Save the Children. Według jej doniesień dwoje dzieci zmarło z powodu głodu w Północnym Darfurze, ich śmierć została potwierdzona przez urzędników [*Deaths of... 2022*].

Sahel

Region Sahelu od kilku lat przeżywa narastający kryzys, którego źródłami są zmiany klimatyczne, przesiedlenia ludności, konflikty zbrojne oraz brak bezpieczeństwa. Warunki humanitarne i stan bezpieczeństwa żywnościowego w krajach takich jak Burkina Faso, Niger, Czad i Mali są coraz bardziej złożone i stale się pogarszają. W latach 2015–2022 liczba osób potrzebujących pomocy żywnościowej w nagłych wypadkach wzrosła prawie 4-krotnie, z 7 do 27 mln [*Burkina Faso: Hunger crisis... 2022*].

Kryzysy żywnościowe, zamiast zanikać, jak przewiduje ogólnoafrykański program Czerwonego Krzyża na lata 2021–2030 „Zero głodu”, który ma na celu zapewnienie pomocy żywnościowej osobom znajdującym się w sytuacjach kryzysowych, nasiliły się w całym regionie Afryki Zachodniej, w tym w Burkina Faso, Nigrze, Czadzie, Mali i Nigerii. ONZ szacuje, że w ciągu najbliższych 3 miesięcy nawet 18 mln osób w regionie może stanąć w obliczu poważnego zagrożenia bezpieczeństwa żywnościowego, którego powodem są konflikty, zły stan bezpieczeństwa, głębokie ubóstwo, brak

podstawowych usług, a od czasu rosyjskiej inwazji na Ukrainę również rekordowo wysokie ceny żywności. Przedstawiciel OCHA stwierdził, że w okresie między czerwcem a sierpniem 2022 roku prawie 1,7 mln osób może doświadczyć nadzwyczajnie wysokiego poziomu braku bezpieczeństwa żywnościowego, co spowoduje niedożywienie wielu osób oraz zgony z powodu głodu [*Demand for life...2022*].

Aby przeciwdziałać tej niekorzystnej sytuacji, 1 maja 2022 roku sekretarz generalny ONZ wezwał junty wojskowe w Burkina Faso, Mali oraz Gwinei, aby zagwarantowały powrót do rządów cywilnych. Mali doświadczyło przewrotu wojskowego w sierpniu 2020 i w maju 2021 roku, Burkina Faso – w styczniu 2022 roku, natomiast Gwinea – we wrześniu 2021 roku. W styczniu 2022 roku Wspólnota Gospodarcza Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS) nałożyła na Mali surowe sankcje za odmowę przywrócenia rządów cywilnych i zagroziła podobnymi sankcjami wobec Gwinei i Burkina Faso. Wszystkie junty opowiedziały się za okresem przejściowym wynoszącym co najmniej 24 miesiące, natomiast ECOWAS wezwał, aby wybory odbyły się najpóźniej w przeciągu 16 miesięcy.

Sekretarz generalny ONZ podczas rozmów z przewodniczącym ECOWAS (obecnie tę funkcję sprawuje prezydent Senegalu) wspomniał o tym, że kraje rozwinięte zobowiązały się w ramach porozumienia paryskiego z 2015 roku, które ma na celu ograniczenie globalnego ocieplenia, do pomocy krajom globalnego Południa w finansowaniu ich przejścia na energię odnawialną i tworzonych przez nie zielonych miejsc pracy. Kwota dofinansowania, do którego się zobowiązano, wyniosła do 100 mld USD rocznie. Guterres wezwał także międzynarodowe instytucje finansowe do umorzenia długów krajów globalnego Południa, aby ich rządy mogły uniknąć niewypłacalności i inwestować w bezpieczeństwo socjalne oraz zrównoważony rozwój. Sekretarz odniósł się także do konsekwencji wojny w Ukrainie dla Afryki. Stwierdził, że konflikt „pogarsza potrójny kryzys: żywnościowy, energetyczny i finansowy” [*UN chief calls... 2022*].

Kryzys w subregionie ECOWAS, zwłaszcza na Sahelu, rodzi szereg pytań związanych z zarządzaniem granicami. Minister spraw wewnętrznych Ghany stwierdził w maju 2022 roku, że łatwość, z jaką rebelianci przekazują broń i materiały do państw Sahelu z Liberii, wskazuje na nieadekwatność ustalonych struktur w zakresie przepisów prawnych, systemów i procedur związanych z zarządzaniem bezpieczeństwem granic. Z kolei minister spraw wewnętrznych Ambrose Dery stwierdził, że leżąca nad Zatoką Gwinejską Ghana jest dotknięta wszystkimi aspektami migracji i ruchów ludności, w tym migracją regularną, nielegalną, uchodźczą, handlem ludźmi i przestępstwami transgranicznymi [Tawiah 2022].

Powyższe problemy nie dotyczą jednak tylko Ghany. Od czasu zamachu stanu w Mali w 2012 roku oraz wojny domowej w tym kraju obszar przygraniczny między Burkina Faso, Mali i Nigrem charakteryzuje się niskim poziomem bezpieczeństwa i stabilności z powodu obecności grup zbrojnych, wzrostu przestępczości i napięć między społecznościami. Dostęp do populacji dotkniętych chorobami w niektórych przypadkach jest ograniczony ze względu na poziom bezpieczeństwa, zły stan infrastruktury i brak możliwości dotarcia do niektórych miejscowości. W celu gromadzenia informacji o sytuacji w tych regionach ONZ współpracuje z grupami pomocy humanitarnej i prowadzi 2-miesięczny monitoring w strefie przygranicznej. Od 2018 roku

obszar przygraniczny między Nigrem a Mali jest częściowo kontrolowany przez grupy zbrojne, które poszerzają swoje działania i tworzą strefy wpływów.

Niestabilna sytuacja w zakresie bezpieczeństwa znacznie osłabiła lokalne populacje i sprowokowała ruchy migracyjne w regionach przygranicznych Nigru i Mali. W styczniu 2022 roku region Tillabéri w Nigrze przyjął 99 873 osoby wewnętrznie przesiedlone i 36 885 uchodźców z Mali, region Tahoua w Nigrze – 40 416 osób wewnętrznie przesiedlonych i 20 626 uchodźców z Mali, podczas gdy w regionach Gao i Menaka w Mali było zarejestrowanych odpowiednio 49 830 i 12 995 przesiedlonych wewnętrznie oraz 10 212 i 18 801 uchodźców z Nigru [*Suivi de la situation...* 2022].

W Nigerii północno-centralne i północno-zachodnie części kraju dotknięte są wielowymiarowym kryzysem, który ma swoje źródło w długotrwałych napięciach między grupami etnicznymi i religijnymi oraz w atakach grup przestępczych trudniących się *hirabah*¹. W regionie zdarzają się porwania i kradzieże wzdłuż głównych autostrad. W ciągu ostatnich lat kryzys się nasilił, powodując powszechne przesiedlenia w całym regionie. W dniach 23–29 maja 2022 roku starcia zbrojne i bandytyzm doprowadziły do nowych wysiedleń. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM) zidentyfikowała około 1,4 tys. osób, które zostały dotknięte atakami. W sumie 1371 osób zostało przesiedlonych do sąsiednich okręgów w stanie Zamfara, Sokoto oraz Katsina. Zgłoszono 78 ofiar, w tym 49 rannych i 29 śmiertelnych [*Nigeria – North-central & North-west flash report* 2022].

Ankieta przeprowadzona przez IOM wśród wewnętrznie przesiedlonych wskazała na następujące przyczyny ruchów migracyjnych: złe warunki życia (913 osób, czyli 44%); uprawa sezonowego rolnictwa (548 osób, czyli 26%); prowadzone operacje wojskowe (323 osoby, czyli 16%); poszukiwanie większego bezpieczeństwa (170 osób, czyli 8%); dobrowolne relokacje (50 osób, czyli 2%); łączenie rodzin (44 osoby, czyli 2%); brak pomocy humanitarnej (22 osoby, czyli 1%) [*Nigeria – emergency tracking tool...* 2022].

Trudna sytuacja jest także w Czadzie, którego rząd 1 czerwca 2022 roku wprowadził w kraju stan wyjątkowy. Ustanawiający go dekret pojawił się w związku z brakiem bezpieczeństwa żywnościowego i niedożywieniem. Światowy Program Żywnościowy oszacował w marcu, że 2,1 mln osób będzie tam cierpieć z powodu poważnego braku bezpieczeństwa żywnościowego, a 1,3 mln dzieci z powodu ostrego niedożywienia. Szacunki ONZ wskazują, że 5,5 mln osób w Czadzie – ponad jedna trzecia populacji – będzie potrzebować pomocy humanitarnej w 2022 roku. Rząd wezwał podmioty krajowe i partnerów międzynarodowych do wspierania potrzebujących zgodnie z „Narodowym planem reagowania”, w bieżącym roku wyraźnie niedofinansowanym [*Chad, food insecurity...* 2022].

Czad jest trzecim najbiedniejszym krajem na świecie, w 2021 roku zajął 113. miejsce na 116 w „Global Hunger Index” – narzędziu opracowanym przez europejskie organizacje pozarządowe, dotyczącym niedożywienia na świecie [*Chad declares „food emergency”...* 2022]. Sytuacja polityczna w Czadzie jest chaotyczna ze względu na

¹ *Hirabah* – kategoria prawna w prawie islamskim obejmująca napad na autostradzie, gwałt i terroryzm.

podejmowane próby zamachu stanu. Destabilizująco na państwo wpływa także konflikt w Darfurze, który rozprzestrzenił się na wschodnie rejony Czadu, doprowadzając do wewnętrznych przesiedleń oraz zakłóceń w funkcjonowaniu lokalnych społeczności. Od 2021 roku krajem zarządza junta kierowana przez generała Mahamata Idriss Deby Itno, syna zmarłego Idriss Deby Itno, który rządził Czadem przez ponad 30 lat.

Dwunastego maja 2022 roku FEWSNET (system wczesnego ostrzegania o głodzie) opublikował analizę dotyczącą pogarszającej się sytuacji w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego i zagrożenia głodem w Burkina Faso. W styczniu tego samego roku organizacje humanitarne umieściły kraj wśród państw o największej liczbie ludności poważnie zagrożonej głodem do lipca 2022 roku. Osoby potrzebujące natychmiastowej pomocy stanowią w tym kraju 16% całej populacji. Zamieszkują region Sahelu (20%) oraz środkowo-północne (17%), wschodnie (17%) i północne (16%) części kraju. Na zagrożenie żywnościowe ma wpływ wieloaspektowy kryzys, który charakteryzuje się konfliktem zbrojnym i przemocą społeczną. Prowadzą one do porzucania ziem uprawnych i przesiedlania się dużych grup, które z kolei wywierają presję na strukturę produkcji i społeczności przyjmujące, tworząc w ten sposób efekt kuli śnieżnej kryzysu żywnościowego.

Według Ministerstwa Rolnictwa Burkina Faso co najmniej 412 tys. ha ziemi zostało porzuconych lub było uprawianych tylko w grudniu 2021 roku, co przyczyniło się do spadku krajowej produkcji zbóż [*Burkina Faso: Hunger crisis...* 2022].

Innymi przyczynami kryzysu w Burkina Faso są czynniki klimatyczne i przyrodnicze, ze znacznymi okresami suszy i postępującym pustynnieniem w strefie północnej. Na sezon rolno-pasterski 2021/2022 negatywny wpływ miała susza, szczególnie w regionach północnym i środkowo-północnym, powodzie, głównie w części wschodniej, oraz ataki ptaków ziarnożernych w regionie Sahelu. Do rosnącego deficytu żywności przyczyniła się także wysoka inflacja, która wynikała z ograniczenia handlu transgranicznego, dostaw niektórych surowców i towarów (spowodowanych wojną w Ukrainie) oraz społeczno-ekonomicznymi skutkami pandemii COVID-19.

Próbą rozwiązania trudnej dla regionu Sahelu sytuacji była wizyta prezydenta Senegalu i przewodniczącego Unii Afrykańskiej (UA) Macky'ego Salla w Rosji (3 czerwca 2022). Prezydentowi i przewodniczącemu towarzyszył również były premier Czadu Moussy Faki. Według biura afrykańskiego prezydenta spotkanie odbyło się, aby „odblokować zapasy zboża i nawozów, których blokada szczególnie dotyka kraje afrykańskie” [Escalonilla 2022].

Kreml ze swojej strony poinformował, że przywódcy omawiali „kwestie współdziałania Rosji z Unią Afrykańską, w tym rozszerzenia dialogu politycznego oraz współpracy gospodarczej i humanitarnej” [Escalonilla 2022]. Według mediów prezydent Senegalu zwracał uwagę na globalne konsekwencje konfliktu w Ukrainie: „Przyszedłem, aby poprosić o uświadomienie sobie, że nasze kraje, nawet z dala od teatru wojny, są ofiarami tego kryzysu gospodarczego” [Escalonilla 2022]. Po spotkaniu poinformował, że prezydent Rosji „wyraził chęć ułatwienia eksportu ukraińskiego zboża”, a ułatwienia mają dotyczyć także transportu rosyjskiej pszenicy oraz nawozów. Sall nie skonkretyzował jednak treści przeprowadzonym rozmów i nie przedstawił szczegółów poczynionych postanowień.

Uchodźcy syryjscy i sytuacja w Syrii

Według danych opublikowanych 17 maja 2022 roku przez Światowy Program Żywnościowy (WFP) i agencję ONZ ds. uchodźców (UNHCR), syryjscy uchodźcy przebywający w obozach w Iraku są narażeni na alarmujący brak bezpieczeństwa żywnościowego. W Iraku przebywa prawie 260 tys. syryjskich uchodźców, większość z nich mieszka w regionie Kurdystanu. Ponad 95 tys. przebywa w obozach, z czego 72 tys. otrzymuje pomoc żywnościową oraz finansową pochodzącą z WFP.

Według WFP 86% uchodźców przebywających w obozach jest narażonych na brak bezpieczeństwa żywnościowego, którego powodem są trudności gospodarcze oraz finansowe. Syryjskie rodziny po dekadzie konfliktu egzystują w trudnych warunkach ekonomicznych, mają długi, których nie są w stanie spłacić, a możliwości podjęcia pracy są ograniczone. Na niedobór zatrudnienia miała wpływ przede wszystkim pandemia, podczas której część pracujących przeniosła się do nieprzewidywalnej pracy w szarej strefie. Trudną sytuację syryjskich uchodźców pogorszyły dodatkowo dewaluacja irackiego dinara oraz wzrost cen spowodowany konfliktem w Ukrainie. Czynniki te spowodowały, że migranci poszukują własnych sposobów na kryzys, jednak w efekcie często pogarszają już i tak trudną sytuację. Uchodźcy kupują żywność na kredyt, zmniejszają wydatki na podstawowe potrzeby i sprzedają majątek, a dzieci są zachęcane do porzucenia szkoły i rozpoczęcia pracy, aby wesprzeć rodzinny budżet.

Agencja WFP twierdzi, że pilnie potrzebne są fundusze dla 72 tys. uchodźców przebywającym w irackich obozach. Aby kontynuować comiesięczną pomoc finansową oraz żywnościową dla nich, WFP potrzebuje około 10,1 mln USD. Przedstawiciele WFP oraz UNHCR stwierdzili, że „bez wymaganych funduszy dziesiątki tysięcy osób będą cierpieć z powodu coraz poważniejszego braku bezpieczeństwa żywnościowego”. Ally Raza Qureshi, przedstawiciel WFP w Iraku, i Jean-Nicolas Beuze, przedstawiciel UNHCR w tym kraju, dodali, że „są to poważne wskaźniki, które podkreślają pilną potrzebę wsparcia zagrożonych syryjskich uchodźców, których dotyczą obecne trudności gospodarcze w Iraku” [*Syrian refugees in Iraq...* 2022].

Trudna sytuacja panuje także w samej Syrii. Determinują ją rosnące ceny żywności, ograniczony dostęp do wody i elektryczności oraz upalne lata. Martin Griffiths, przedstawiciel ONZ ds. humanitarnych i koordynator pomocy w sytuacjach nadzwyczajnych, poinformował Radę Bezpieczeństwa ONZ, że poziom wody w Eufracie, z której korzysta około 5,5 mln osób w Syrii, spada do krytycznie niskiego poziomu, ograniczając dostęp do wody pitnej oraz zagrażając dostawom energii elektrycznej.

Griffiths odwołał się do niedawnego ostrzeżenia Światowego Programu Żywnościowego, według którego w najbliższych miesiącach mogą nastąpić kolejne cięcia w programie żywnościowym, jeżeli ceny żywności będą rosły, a program nie będzie odpowiednio dotowany. Obecnie w północno-zachodniej części Syrii konieczne będzie cięcie racji żywnościowych, które mają wynosić 1177 kilokalorii – nieco ponad połowę zalecanego dziennego spożycia.

Równocześnie koordynator zwrócił uwagę na konieczność finansowania programów humanitarnych i wywiązywania się donatorów ze złożonych obietnic. Zobowiązania na 2022 rok stanowią mniej niż połowę wymaganego przez ONZ finansowania

w wysokości 10,5 mld USD. Równocześnie podczas majowej konferencji w Brukseli darczyńcy obiecali pomoc w wysokości prawie 6,7 mld USD – w tym 2,4 mld przeznaczonych na rok 2023 i na później. Griffiths powiedział: „to największy apel w historii kryzysu w Syrii, ponieważ mamy największą w historii liczbę potrzebujących ludzi”, odnosząc się również do deklarowanej pomocy finansowej, którą wcześniej określił jako „przyjemną dla oka sumę pieniędzy” [Syria: „*Largest-ever number*”... 2022].

Obecnie potrzeby humanitarne Syrii są największe od początku konfliktu. ONZ szacuje, że od pomocy uzależnionych jest około 14,6 mln obywateli kraju, co jest najwyższą odnotowaną liczbą. Na brak bezpieczeństwa żywnościowego narażonych jest 12 mln osób, co oznacza wzrost o 51% w porównaniu do 2019 roku. Najtrudniejsza sytuacja panuje w północno-zachodniej części Syrii, kontrolowanej przez jednostki kurdyjskie. Na kryzys gospodarczy nakłada się tam konflikt zbrojny, w efekcie czego od pomocy uzależnionych jest 4,1 mln mieszkańców regionu (z czego 81% to kobiety i dzieci). Do około 2,4 mln z nich dociera pomoc transgraniczna zatwierdzona przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Część pomocy udzielana jest przez Syrię, jednak dostawy narażone są na ataki, ponieważ trasa, którą jest dostarczana, biegnie wzdłuż linii frontu.

Zezwolenie Rady Bezpieczeństwa ONZ na dostarczanie pomocy humanitarnej do północno-zachodniej Syrii wygasa 10 lipca 2022 roku. W połowie maja członkowie Rady wyrażali przeciwstawne poglądy dotyczące konieczności jego przedłużenia. Rezolucja zezwalająca na dostarczanie pomocy do Syrii została przyjęta po raz pierwszy w 2014 roku. Zakładała dostawy przez 4 przejścia graniczne, nawet bez zgody rządu syryjskiego. W 2020 roku 3 z tych przejść zostały wyłączone z rezolucji i pozostało tylko jedno (Bab al-Hawa), przez które można było dostarczać żywność.

Lynn Welchman, członkini Niezależnej Międzynarodowej Komisji Śledczej ds. Syryjskiej Republiki Arabskiej, stwierdziła, że dostarczanie pomocy musi bazować na przejrzystej i bezstronnej ocenie humanitarnej, niezależnie od tego, w jaki sposób jest ono realizowane. Dodała też: „Należy usunąć wszelkie przeszkody w pomocy humanitarnej. Obejmuje to te, które zostały spowodowane sankcjami, nawet jeśli nieumyślnie” [UN Syria Commission calls... 2022].

W podobnym tonie wypowiadał się przewodniczący Komisji ONZ ds. Syrii Paulo Pinheiro, który stwierdził:

To moralna obrzydliwość, że rezolucja Rady Bezpieczeństwa została sama w sobie uznana za niezbędną do ułatwienia pomocy transgranicznej w obliczu konsekwentnych naruszeń – przez rząd Syrii i inne strony – ich zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego, aby umożliwić i ułatwić pomoc humanitarną dla potrzebujących cywilów [UN Syria Commission calls... 2022].

Z kolei komisarz Hanny Megally powiedział, że:

strony konfliktu konsekwentnie nie dopełniły obowiązku umożliwienia i ułatwienia szybkiego i niezakłóconego przepływu pomocy humanitarnej dla potrzebującej ludności cywilnej w całej Syrii. To nierozsądne, że dyskusja wydaje się koncentrować na tym, czy zamknąć to jedyne dostępne przejście graniczne w celu uzyskania pomocy,

a nie na tym, jak rozszerzyć dostęp do pomocy ratującej życie w całym kraju i każdą odpowiednią drogą [UN Syria Commission calls... 2022].

Konflikt w Ukrainie zaszkodził stosunkom dyplomatycznym w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, co przekłada się bezpośrednio na zgodę dotyczącą dalszej pomocy dla Syrii. Ponadto, podobnie jak w przypadku innych państw, powoduje trudności gospodarcze: wzrost cen, niedobór niektórych towarów, rosnące bezrobocie i zubożenie mieszkańców kraju. Dostarczanie pomocy humanitarnej utrudniają ataki na personel ratunkowy, transporty i infrastrukturę, jak również wykorzystywanie pomocy humanitarnej do politycznych negocjacji zarówno przez rządowe, jak i przez niepaństwowe grupy zbrojne działające w Syrii.

Nowa fala migracyjna

Według UNHCR w 2022 roku ponad 100 mln ludzi na całym świecie zostało „przymusowo przesiedlonych”. W Europie kilka milionów ukraińskich kobiet i dzieci uciekło przed rosyjską agresją w ciągu kilku miesięcy, natomiast kolejne miliony uciekają przed konfliktami w Etiopii, Burkina Faso, Birmie, Afganistanie czy Demokratycznej Republice Konga. Margaritas Schinas, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej odpowiedzialny za sprawy migracyjne, powiedział agencji Bloomberg, że spodziewa się kolejnego kryzysu uchodźczego [Kluth 2022]. Nie będzie on jednak skoncentrowany na wschodzie UE, lecz na południu, a migranci będą docierać do krajów członkowskich UE przez Morze Śródziemne.

Asystent sekretarza generalnego ONZ Amin Awad, który jest koordynatorem ds. kryzysu w Ukrainie, stwierdził, że trudności w dostawach mogą dotknąć około 1,4 mld ludzi na całym świecie. Taki wniosek wynika nie tylko z trudności związanych z eksportem zboża, ale również z przerwania łańcucha dostaw. Niektórzy analitycy ostrzegają, że plany Rosji obejmują sprowokowanie masowych przepływów migracyjnych do Europy w wyniku kryzysu żywnościowego na kontynencie afrykańskim oraz w innych regionach, takich jak Bliski Wschód.

W 2022 roku na wszystkich szlakach migracyjnych prowadzących do Europy notowano wyższą presję migracyjną niż rok wcześniej. Do 5 czerwca zachodnim szlakiem śródziemnomorskim do Hiszpanii dotarło 13,5 tys. migrantów, natomiast w pierwszych 5 miesiącach 2021 roku było to niecałe 10 tys. migrantów. Do Włoch przybyło 21,7 tys. osób (do 12 czerwca 2022), natomiast w analogicznym okresie 2021 roku – 17 tys. Z kolei do Grecji drogą lądową oraz morską przybyło 4,4 tys. cudzoziemców, a w 2021 roku – 3 tys. Należy wspomnieć także o Cyprze, do którego udaje się coraz więcej nielegalnych migrantów. W 2021 roku na wyspę dotarło prawie 12 tys. osób, a w roku 2022 presja nie maleje. Minister spraw wewnętrznych poinformował, że w okresie od stycznia do marca na Cypr przybyło prawie 5 tys. osób.

Wysoką presję migracyjną potwierdzają statystyki marokańskiej straży przybrzeżnej. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Maroka poinformowało, że w 2021 roku udaremniono 63 121 prób nielegalnej migracji, z kolei w pierwszym kwartale 2022 roku ten północnoafrykański kraj udaremniał 14 746 takich prób. Maroko stało

się ważnym punktem tranzytowym dla migrantów, przemieszczających się głównie z Afryki Subsaharyjskiej do Europy. Według raportu w 2021 roku władze marokańskie rozbiły 256 siatek przemytu migrantów, z czego 52 w pierwszym kwartale 2022 roku. Maroko jest zarówno krajem tranzytowym, jak i przyjmującym migrantów. Obecnie przebywa tam 19 620 uchodźców i osób ubiegających się o azyl z ponad 48 krajów [*Morocco foiled... 2022*].

Osoby te są zarejestrowane przez UNHCR, który zapewnia dostęp do procedur azylowych, ściśle współpracując z władzami Maroka w ramach Narodowej Strategii Imigracji i Azylu (SNiA). Zapewnienie ochrony jest konieczne ze względu na rosnące potrzeby – liczba uchodźców i osób ubiegających się o azyl prawie się podwoiła w ciągu ostatnich 2 lat.

Presja migracyjna wzrosła także na centralnym szlaku śródziemnomorskim, na którym to kierunku nastąpił prawdziwy boom. Do łodzi docierających do Włoch z Afryki dołączyły także inne, które swoją podróż zaczynają w Turcji, a regionem szczególnie dotkniętym nielegalną migracją z Turcji jest Kalabria. W 2021 roku na wybrzeża Kalabrii przybyło ponad 7 tys. migrantów, a w roku 2022 już ponad 4 tys. To około 20% wszystkich osób przybyłych do Włoch, ponieważ na Sycylię dotarło w bieżącym 2022 roku około 16,8 tys. cudzoziemców (stan na 12 czerwca) [Mira 2022]. Władze spodziewają się dalszego wzrostu presji migracyjnej na wybrzeże kalabryjskie i starają się go zmniejszyć: włoska straż przybrzeżna przejmuje łodzie płynące z kierunku tureckiego i odholowuje je na sycylijskie wybrzeże. Zmiana szlaku związana jest także ze zmianą narodowości przybywających do Włoch migrantów: służby rejestrują coraz więcej Azjatów, szczególnie z Syrii, Afganistanu, Iranu i Iraku. Wśród narodowości afrykańskich dominują obywatele Egiptu oraz Tunezji.

Firma ubezpieczeniowo-finansowa Allianz Trade przeprowadziła badanie, z którego wynika, że rosnące ceny żywności mogą doprowadzić do niepokojów społecznych w niektórych krajach, szczególnie w państwach położonych w Afryce oraz na Bliskim Wschodzie. Wymieniono kraje takie jak Algieria, Tunezja, Bośnia i Hercegowina, Egipt, Jordania, Liban, Nigeria, Pakistan, Filipiny, Turcja i Sri Lanka. Są to kraje zależne od importu żywności lub będące importerami żywności netto. W badaniu sklasyfikowano także państwa takie jak Chiny, Arabia Saudyjska, Kazachstan i Bahrajn jako wrażliwe na rosnącą inflację produktów żywnościowych, jednak o ograniczonym potencjale konfliktów społecznych ze względu na posiadane przez nie zasoby finansowe [*Steigende Lebensmittelpreise könnten... 2022*]. Podkreślono, że wzrost cen żywności może doprowadzić nie tylko do niepokojów społecznych, ale także do zmiany i obalenia rządów w niektórych krajach. Wnioskiem płynącym z tego badania jest stwierdzenie, że jeśli społeczność międzynarodowa nie wykarmi mieszkańców tych krajów, nakarmi konflikty, których efekty mogą być widoczne w UE w postaci nowej fali migracyjnej.

Podsumowanie

Rosyjska agresja na Ukrainę jest dla państw rozwijających się kolejnym – po pandemii COVID-19 – wyzwaniem gospodarczym, które zagraża ich bezpieczeństwu żywnościowemu. Ograniczenie produkcji i eksportu zbóż z Ukrainy i z Rosji, a także rosnące

koszty surowców energetycznych i nawozów powodują wzrost cen żywności. Konflikt w Ukrainie wpływa na bezpieczeństwo żywnościowe na 3 główne sposoby.

Po pierwsze, powoduje bezpośredni wzrost cen niektórych produktów z powodu ograniczenia ich podaży. Rosyjska blokada portów na Morzu Czarnym uniemożliwia eksportowanie ukraińskich artykułów najczęściej wybieraną drogą morską. Także Rosja napotyka na utrudnienia w eksporcie żywności z uwagi na działania wojenne i wprowadzone przeciwko niej sankcje (np. utrudnienia w przeprowadzaniu transakcji finansowych czy obsłudze rosyjskich statków). Ogranicza zatem eksport, by zwiększyć ceny produktów i uzyskać polityczny wpływ na zagranicznych partnerów.

Po drugie, wojna wpływa pośrednio na rynek rolno-spożywczy, powodując wzrost cen surowców energetycznych. Podniesienie cen ropy i gazu skutkuje zwiększeniem kosztów produkcji i transportu, co przekłada się na wyższe ceny żywności. Wyższe ceny gazu oznaczają także wzrost cen nawozów sztucznych, w których produkcji wykorzystuje się ten surowiec. Co więcej, Rosja ogranicza eksport nawozów, aby wywierać nacisk na importujące je państwa.

Po trzecie, wojna ogranicza możliwości dostarczania międzynarodowej pomocy humanitarnej, zwiększając jej koszty. Zatrzymanie dostaw z Ukrainy powoduje problemy w działaniu niektórych agencji pomocowych. Światowy Program Żywnościowy (WFP) sprowadzał z Ukrainy ponad 50% pszenicy, która trafiała do potrzebujących m.in. w Etiopii, Jemenie czy Syrii.

Ze względu na powyższe członkowie OECD, w tym USA i państwa UE, powinni podjąć działania zmniejszające ryzyko zaburzeń bezpieczeństwa żywnościowego i wzrostu cen produktów rolno-spożywczych na świecie. W tym celu należy zrezygnować z wprowadzania ograniczeń własnego eksportu. W krótkiej perspektywie wskazane jest zwolnienie rezerw strategicznych tych państw, aby ustabilizować światowe ceny i zapewnić dostawy do państw najbardziej uzależnionych od importu żywności. W dłuższej perspektywie warto rozważyć zwiększenie obszaru kluczowych upraw, aby uzupełnić ewentualne ubytki zbiorów z Ukrainy czy z Rosji, a także wesprzeć odbudowę rolnictwa w Ukrainie. UE i USA powinny też zwiększyć finansowanie pomocy humanitarnej, aby pokryć rosnące potrzeby organizacji międzynarodowych. Konieczne może się okazać nawet wprowadzenie ułatwień (poprzez ograniczenie sankcji) dla eksportu żywności i nawozów z Rosji. Państwa, które starają się doprowadzić do międzynarodowej izolacji Rosji, nie powinny bowiem stwarzać wrażenia, że chcą osiągnąć swoje cele polityczne kosztem mieszkańców państw rozwijających się.

Jak pokazują doświadczenia z różnych konfliktów wojennych, a dziś także z konfliktu w Ukrainie, niezależnie od regionu masowe migracje ludności wiążą się z występowaniem nowych problemów oraz potrzeb zdrowotnych i żywnościowych. Im większa skala migracji i im większe różnice w sytuacji żywnościowej między krajem pochodzenia a krajem docelowym, tym większe wyzwania dla systemów gospodarczych, do których trafiają uchodźcy. Potencjalne ryzyko głodu oraz potrzeby żywnościowe mieszkańców Ukrainy powinny zostać szybko zidentyfikowane, by zapewnić im właściwą pomoc i umożliwić podjęcie celowanych działań zapobiegawczych. W ocenie ekspertów kluczowe jest precyzyjne określenie problemów żywnościowych występujących w Ukrainie i w biednych krajach afrykańskich, gdyż dobre rozeznanie w tym

zakresie pozwoli przygotować system w tych obszarach, w których uchodźcy będą mieli największe i najpilniejsze potrzeby.

Jak wskazują wyniki analiz, część ekspertów uznaje, że:

- Rosja traktuje kryzys żywnościowy jako broń. Wcześniej mówiono tak o źródłach energii, natomiast problemów z żywnością nikt nie brał pod uwagę, szczególnie na poziomie UE. W międzyczasie Rosja rozwijała swój sektor rolno-spożywczy, stając się eksporterem żywności. Również Ukraina jest jej eksporterem, dlatego wojna tych państw momentalnie wpłynęła na sytuację w innych krajach, choćby afrykańskich. Polska, również będąca znaczącym producentem i eksporterem żywności, nie doświadczyła podobnych problemów, chociaż ceny produktów rolno-spożywczych znacznie wzrosły, globalnie niemal o 30%.
- Gospodarka światowa już przed wojną w Ukrainie zmagająca się z licznymi wyzwaniami, jak choćby lockdowny podczas pandemii, zmiany klimatyczne, problemy z energią, tłęły się kryzys migracyjny. Na skutek agresji Rosji doszły do tego problemy z milionami uchodźców z Ukrainy, problemy z żywnością (w tym z dostawami zbóż), kryzys energetyczny i wysoka inflacja.
- Aktualnie mamy do czynienia z trzecią falą szoku ekonomicznego na rynkach światowych. Najpierw globalna gospodarka zmagająca się z pandemią i z wywołanym przez nią wzrostem inflacji, następnie wojna w Ukrainie przyniosła kryzys żywnościowy i energetyczny.
- Społeczeństwa zachodnioeuropejskie przywykły do wolnego handlu bez wąskich gardeł. Wojna to zmieniła. Okazuje się, że nawet jeśli konflikt wydaje się mieć kontekst lokalny, to jednak wykazuje globalne oddziaływanie także na takie potęgi gospodarcze, jak USA i Chiny. W krajach rozwijających się powoduje kryzys żywnościowy, a w wielu częściach globu szybki wzrost inflacji.

Bibliografia

- Bankova Dea, Prasanta Kumar Dutta, Michael Ovaska. 2022. *The war in Ukraine is fuelling a global food crisis*. Reuters. <https://graphics.reuters.com/UKRAINE-CRISIS/FOOD/zjvqkgomjvx/> (dostęp: 6 czerwca 2022).
- Burkina Faso: Hunger crisis – Emergency Plan of Action (EPoA) DREF Operation no. MDRBF017. 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/burkina-faso/burkina-faso-hunger-crisis-emergency-plan-action-epoa-dref-operation-no-mdrbf017> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- Chad declares „food emergency”, urges international help. 2022. Voanews. <https://www.voanews.com/a/chad-declares-food-emergency-urges-international-help/6601589.html> (dostęp: 14 czerwca 2022).
- Chad, food insecurity – Declaration of state of emergency. 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/chad/chad-food-insecurity-declaration-state-emergency-dg-echo-echo-daily-flash-2-june-2022> (dostęp: 6 czerwca 2022).
- Deaths of two children signals looming hunger crisis over Sudan. 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/sudan/deaths-two-children-signals-looming-hunger-crisis-over-sudan> (dostęp: 14 maja 2022).
- Demand for life saving aid up 10 per cent this year: UN relief chief. 2022. United Nations. <https://news.un.org/en/story/2022/05/1118632> (dostęp: 15 czerwca 2022).

- Duggal Hanna, Haddad Mohammed. 2022. *Infographic: Russia, Ukraine and the global wheat supply*. Al Jazeera. <https://www.aljazeera.com/news/2022/2/17/infographic-russia-ukraine-and-the-global-wheat-supply-interactive> (dostęp: czerwca 2022).
- Escalonilla Álvaro. 2022. *Senegal's president meets Putin to tackle Africa's food crisis*. Atalayar. <https://atalayar.com/en/content/senegals-president-meets-putin-tackle-africas-food-crisis> (dostęp: 6 czerwca 2022).
- Ethiopia. 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/ethiopia/ethiopia-drought-update-no-4-june-2022> (dostęp: 14 czerwca 2022).
- Gbadamosi Nosmot. 2022. *War in Ukraine is worsening East Africa's food crisis*. Foreign Policy. <https://foreignpolicy.com/2022/05/11/ukraine-russia-war-agriculture-food-hunger-crisis-east-africa/> (dostęp: 16 czerwca 2022).
- How floating sea mines are stopping grain leaving Ukraine's ports and making the food crisis worse*. 2022. Euronews. <https://www.euronews.com/next/2022/06/11/how-floating-sea-mines-are-stopping-grain-leaving-ukraine-s-ports-and-making-the-food-crisis> (dostęp: 14 czerwca 2022).
- Kenya the 2021 short rains season assessment report*. Government of Kenya. <https://reliefweb.int/report/kenya/kenya-2021-short-rains-season-assessment-report-february-2022> (dostęp: 8 czerwca 2022).
- Kluth Andreas. 2022. *With 100 million refugees, the migrant crisis has barely begun*. The Business Standard. <https://www.tbsnews.net/bloomberg-special/100-million-refugees-migrant-crisis-has-barely-begun-429354> (dostęp: 6 czerwca 2022).
- Mira Maria A. 2022. *Migranti. Cambiano le rotte, non si fermano gli sbarchi „autonomi” in Calabria*. Avvenire. <https://www.avvenire.it/attualita/pagine/in-450-su-un-peschiereccio> (dostęp: 6 czerwca 2022).
- Morocco foiled 63,121 illegal immigration attempts in 2021: Ministry*. 2022. The Sentinel. <https://www.sentinelassam.com/international/morocco-foiled-63121-illegal-immigration-attempts-in-2021-ministry-591292> (dostęp: 14 czerwca 2022).
- Morocco: Factsheet*. 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/morocco/morocco-factsheet-april-2022> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- Nigeria – emergency tracking tool report 277*. 2022. IOM. <https://dtm.iom.int/reports/nigeria-emergency-tracking-tool-report-277-23-29-may-2022> (dostęp: 14 czerwca 2022).
- Nigeria – North-central & North-west flash report #102*. 2022. IOM. <https://dtm.iom.int/reports/nigeria-north-central-north-west-flash-report-102-23-29-may-2022> (dostęp: 11 czerwca 2022).
- Shruti Menon. 2022. *India wheat export ban: Why it matters to the world*. BBC. <https://www.bbc.com/news/world-asia-india-61590756> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- Snowdon Gemma. 2022. *Horn of Africa drought: Late rains in Ethiopia, Kenya and Somalia are inflaming hunger, warns WFP*. WFP. <https://www.wfp.org/stories/horn-africa-drought-late-rains-ethiopia-kenya-and-somalia-are-inflaming-hunger-warns-wfp> (dostęp: 10 czerwca 2022).
- Somalia – Drought*. 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/somalia/somalia-drought-dg-echo-un-ocha-ipc-echo-daily-flash-07-june-2022> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- Steigende Lebensmittelpreise könnten in elf Ländern zu Unruhen führen*. 2022. Die Welt. <https://www.welt.de/politik/ausland/article239361459/Afrika-Naher-Osten-Lebensmittelpreise-koennten-in-elf-Laendern-zu-Unruhen-fuehren.html> (dostęp: 15 czerwca 2022).

- Sudan country refugee response plan 2021. End-year report.* 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/sudan/sudan-country-refugee-response-plan-2021-end-year-report> (dostęp: 10 czerwca 2022).
- Suivi de la situation humanitaire (HSM) dans la zone Trois Frontières Mali – Région de Gao.* 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/mali/suivi-de-la-situation-humanitaire-hsm-dans-la-zone-trois-fronti-res-mali-r-gion-de-gao> (dostęp: 10 czerwca 2022).
- Syria: „Largest-ever number” in need, warns UN relief chief.* 2022. United Nations. <https://news.un.org/en/story/2022/05/1118732> (dostęp: 16 czerwca 2022).
- Syrian refugees in Iraq, risk losing access to basic food supplies.* 2022. United Nations. <https://news.un.org/en/story/2022/05/1118472> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- Tawiah Augustina. 2022. *476,400 migrants live in Ghana.* Graphic Online. <https://www.graphic.com.gh/news/general-news/ghana-news-476-400-migrants-live-in-ghana.html> (dostęp: 10 czerwca 2022).
- UN chief calls on juntas in Burkina Faso, Guinea, Mali to hand power back to civilians.* 2022. France 24. <https://www.france24.com/en/africa/20220501-un-chief-tells-juntas-in-burkina-faso-guinea-mali-to-hand-power-back-to-civilians> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- UN Syria Commission calls on Security Council to ensure life-saving humanitarian aid to Syria: „Unconscionable to consider closing last border crossing when needs are at their highest”.* 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/syrian-arab-republic/un-syria-commission-calls-security-council-ensure-life-saving-humanitarian-aid-syria-unconscionable-consider-closing-last-border-crossing-when-needs-are-their-highest-enar> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- UN-Chef warnt vor globaler Hungerkrise.* 2022. Die Welt. <https://www.welt.de/politik/ausland/article238839685/Kriegsfolgen-UN-Chef-warnt-vor-globaler-Hungerkrise.html> (dostęp: 15 czerwca 2022).
- WFP Sudan country brief.* 2022. Reliefweb. <https://reliefweb.int/report/sudan/wfp-sudan-country-brief-april-2022> (dostęp: 12 czerwca 2022).
- Wheat in Ukraine.* 2023. OEC. <https://oec.world/en/profile/bilateral-product/wheat/reporter/ukr> (dostęp: 15 lutego 2023).

The effects of the conflict in Ukraine for Africa in the aspect of hunger and increase in migration

Abstract

The war in Ukraine is disrupting supply chains and increasing global food prices. In the short term, it should not pose a threat to global food security, although it puts developing countries, which until now import key products from Ukraine, in a difficult situation. The decrease in imports from this country can be offset by an increase in supplies from other countries' reserves. The situation will become serious if food exports are stopped by Russia or sanctions prevent transactions with this country. However, the protracted war in Ukraine will cause the greatest problems. It will make it difficult to sow fields and reduce subsequent harvests, which may keep prices high. The Ukrainian Ministry of Agriculture estimates that 80% of the currently used agricultural fields are suitable for sowing in the spring. If the war escalates, this acreage will be further reduced. A further increase in food prices will become a challenge for developing countries. This may lead to a deterioration of their economic situation (including an increase in inflation and debt) and an increase in the number of people living in poverty,

malnourished and dying of hunger. The effect of this will be the destabilization of countries (protests in Lebanon, Peru or Sri Lanka can be an example) and migration pressure. Ensuring the functioning of humanitarian aid is also becoming a challenge. The purpose of the analysis, the food situation and the migration related to it, is to present selected African countries in the face of possible turbulence related to insufficient grain supplies. The research problem was expressed with the question: How does the conflict in Ukraine affect grain exports to African countries and the resulting migration? The report also focuses on the situation in Syria and the problems related to the delivery of humanitarian aid to people in the north-west and Iraq, as well as the possibility of a migration wave, as Africans in the face of a difficult economic situation may try to migrate towards the European Union. The research method was based on an analytical and empirical model and will mainly include qualitative methods, including the exploration of primary and secondary documents.

Keywords: Africa, conflict, export, famine, grain market, migration, Ukraine